WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM

I N F O R M A C J A

o działalności

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego

w Gorzowie Wielkopolskim w roku 2008

Do użytku wewnętrznego

Gorzów Wielkopolski, styczeń 2009r.

Spis treści

		Strona
I.	Informacja wstępne	3
II.	Wpływ spraw i wyniki postępowania	4
III.	Postępowanie sądowe	5
1.	Postępowanie sądowe	5
2.	Postępowanie mediacyjne i uproszczone	5
3.	Zagadnienia związane z prawem pomocy	6
4.	Grzywny	6
IV.	Wybrane sprawy i zagadnienia z orzecznictwa Wydziału I	8
1.	Podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy	8
1.1	Podatek od towarów i usług	8
1.2	Podatek akcyzowy	23
2.	Prawo celne	30
3.	Pozostałe podatki	38
3.1	Podatek dochodowy od osób fizycznych	38
3.2	Podatek od nieruchomości	40
3.3	Podatek od środków transportowych	42
3.4	Podatek rolny	43
4.	Inne zagadnienia z zakresu prawa podatkowego	44
V.	Wybrane sprawy i zagadnienia z orzecznictwa Wydziału II	58
1.	Sprawy z zakresu prawa budowlanego	58
2.	Sprawy ze skarg na uchwały, zarządzenia organów jednostek samorządu terytorialnego i rozstrzygnięcia nadzorcze wojewody	84
3.	Sprawy z zakresu pomocy społecznej	99
4.	Sprawy mieszkaniowe	118
5.	Sprawy z zakresu edukacji	120
6.	Sprawy z zakresu pracy i stosunków służbowych	124
7.	Sprawy z zakresu zatrudnienia i bezrobocia	132
8.	Sprawy dotyczące ochrony zdrowia	133
9.	Sprawy z zakresu gospodarki mieniem	135
10.	Sprawy geodezji i kartografii	137
11.	Wywłaszczenie i zwrot nieruchomości	137
12.	Sprawy zagospodarowania przestrzennego	138
13.	Sprawy z zakresu ochrony środowiska	150
14.	Sprawy z zakresu gospodarki wodnej	152
15.	Sprawy z zakresu finansów publicznych	153
16.	Pomoc finansowa i inne regulacje związane z członkostwem w Unii Europejskiej	154
17.	Sprawy z zakresu prawa o ruchu drogowym i dotyczące dróg publicznych	164
18.	Sprawy kombatantów	167
19.	Sprawy z zakresu obronności	168
20.	Sprawy z zakresu działalności gospodarczej	169
21.	Sprawy z zakresu ewidencji ludności	170
22.	Sprawy z zakresu rolnictwa i leśnictwa	172
VI.	Działalność pozaorzecznicza Sądu	175
1.	Konferencje i szkolenia	175
2.	Działalność Wydziału Informacji Sądowej	179
VII.	Tabele statystyczne	181

Rok 2008r. był czwartym rokiem działalności tutejszego Sądu, który powstał w efekcie reformy sądownictwa administracyjnego polegającej na wprowadzeniu dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wlkp. funkcjonuje w strukturze dwóch wydziałów orzeczniczych obejmując swoją właściwością teren województwa lubuskiego.

W 2008r. trwały dalsze prace dotyczące uzupełnień wyposażenia Sądu.

Zadaniem niniejszego opracowania jest podsumowanie działalności Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. Dotyczy ono przede wszystkim przedstawienia realizacji zadań ustawowych i działalności orzeczniczej Sądu w minionym roku.

Równocześnie w „Informacji o działalności Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. w 2008r.” zawarto dane dotyczące pozaorzeczniczej działalności Sądu.

I. Informacje wstępne

Prezesem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. jest Sędzia NSA Jan Grzęda, pełniący jednocześnie obowiązki Przewodniczącego Wydziału I. Do zadań tego wydziału należą sprawy z zakresu ceł, zobowiązań podatkowych, cen, ubezpieczeń majątkowych, papierów wartościowych, funduszy powierniczych, bankowości i finansów publicznych.

Natomiast Wiceprezesem Sądu i zarazem Przewodniczącym Wydziału II jest Sędzia WSA Marzenna Linska-Wawrzon. Do właściwości Wydziału II należą sprawy o charakterze ogólnoadministracyjnym.

Funkcję Przewodniczącego Wydziału Informacji Sądowej i Rzecznika Prasowego Sądu pełni Sędzia WSA Ireneusz Fornalik.

W Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Gorzowie Wlkp. na koniec okresu statystycznego i sprawozdawczego orzekało 13 Sędziów i 5 Asesorów.

W Wydziale I, który zajmuje się sprawami celno-podatkowymi orzekało 7 Sędziów i 3 Asesorów.

Natomiast w Wydziale II, do którego trafiają sprawy o charakterze ogólno administracyjnym orzekało 6 Sędziów i 2 Asesorów.

W ramach delegacji sędziów gorzowskiego Sądu Wiceprezes WSA w Gorzowie Wlkp. Sędzia WSA Marzenna Linska-Wawrzon orzekała w Izbie Ogólnoadministracyjnej Naczelnego Sądu Administracyjnego w wymiarze 1 sesji miesięcznie przez cały 2008r.

Natomiast Sędzia WSA Jacek Niedzielski orzekał w Izbie Finansowej Naczelnego Sądu Administracyjnego, w okresie od 1.10.2008r. do 31.12.2008r. w wymiarze 3 sesji miesięcznie.

Ponadto w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym było zatrudnionych dwóch referendarzy. Do zadań referendarzy sądowych należało rozstrzyganie o sprawach dotyczących prawa pomocy oraz wykonywanie zadań zleconych przez Przewodniczących Wydziałów.

II. Wpływ skarg i wyniki postępowania

W 2008r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. wpłynęło ogółem 1845 skarg na decyzje administracyjne i inne akty, o których mowa w art. 3 §2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r., (Dz. U. z 2002r., Nr 153, poz. 1270 ze zm.) Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w tym 53 skargi na bezczynność organów administracji publicznej. W 2008r. w WSA w Gorzowie Wlkp. odnotowano 9 wniosków zarejestrowanych w repertorium SO.

Średni miesięczny wpływ skarg w 2008r. wyniósł 158,92 sprawy.

Zdecydowana większość skarg złożonych do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. pochodziła od osób fizycznych (tj. 1353). Osoby prawne wniosły 415 skarg. W minionym roku organizacje społeczne nie wystąpiły do WSA w Gorzowie Wlkp. z żadną skargą. Zaś Prokuratorzy wnieśli ogółem 11 skarg. Natomiast Rzecznik Praw Obywatelskich w ubiegłym roku wniósł jedną skargę.

W roku 2008 na akty administracyjne wpłynęło 1.845 skarg, w tym:

- do Wydziału I - 985 skarg 53,39% ogółu spraw
- do Wydziału II - 860 skarg 46,61% ogółu spraw

Skarg na „bezczynność" organów wpłynęło 53 w tym:

- do Wydziału I - 19 skarg 35,85% ogółu spraw
- do Wydziału II - 34 skarg 64,15% ogółu spraw

III. Postępowanie sądowe

1. Postępowanie sądowe

W 2008r. zostało załatwionych ogółem 2035 skarg na akty i czynności oraz 54 skargi na bezczynność organów administracji publicznej.

Wskaźnik pozostałości na dzień 31 grudnia 2008r. wynosił 17,93% łącznego wpływu skarg.

Na 2009r. pozostały do załatwienia 334 skargi na akty i czynności oraz 8 skarg na bezczynność organów administracji publicznej. Do załatwienia nie pozostała żadna sprawa z repertorium SO.

W minionym roku w postępowaniu sądowoadministracyjnym występowało 484 pełnomocników działających ze strony organów administracji. Adwokaci występowali w 281 sprawach, jako pełnomocnicy stron lub uczestników postępowania. Z kolei radcowie prawni, jako pełnomocnicy skarżących lub uczestników postępowania wystąpili w 275 sprawach. Przed WSA w Gorzowie Wlkp. w ubiegłym roku wzięło udział 67 doradców podatkowych, którzy nie mieli tytułu adwokata lub radcy prawnego. W 2008r. w postępowaniu przed sądem administracyjnym nie uczestniczyli rzecznicy patentowi. Prokuratorzy brali udział w 35 sprawach.

2. Postępowanie mediacyjne i uproszczone

W 2008r. w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym nie przeprowadzono żadnego posiedzenia mediacyjnego.

W podobny sposób kształtują się dane dotyczące funkcjonowania postępowania uproszczonego.

Zasadniczo strony i uczestnicy postępowania sądowoadministracyjnego nie wykazywali zainteresowania wymienionymi instytucjami procesowymi. Przyczyny takiego stanu należy upatrywać w szybkości i sprawności rozpoznawania spraw w trybie zwykłym.

3. Zagadnienia związane z prawem pomocy

Zgodnie z art. 244. § 1 p.p.s.a. prawo pomocy obejmuje zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego. Natomiast z § 2 ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego stanowi uprawnienie strony do udzielenia pełnomocnictwa wyznaczonemu adwokatowi, radcy prawnemu, doradcy podatkowemu lub rzecznikowi patentowemu bez ponoszenia przez nią wynagrodzenia i wydatków adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego.

W 2008r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. wpłynęło ogółem 507 wniosków o przyznanie prawa pomocy, spośród których uwzględniono 256 wniosków. Natomiast w 138 sprawach odmówiono przyznania prawa pomocy.

Najwięcej wniosków dotyczyło przyznania prawa pomocy w zakresie zwolnienia od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych tj. 148 Natomiast w 39 przypadkach przyznano prawo pomocy w zakresie ustanowienia pełnomocnika procesowego. W 2008r. wniosek o przyznanie prawa pomocy w pełnym zakresie rozpoznano pozytywnie w 21 przypadkach.

Wnioski o udzielenie prawa pomocy były składane przez osoby fizyczne i prawne.

Z odmową przyznania prawa pomocy spotkały się podmioty, które uzyskiwały stałe dochody lub nie wskazały braku środków finansowych na poniesienie kosztów w postępowaniu sądowoadministracyjnym. Głównym problemem w sprawach dotyczących przyznania prawa pomocy jest kwestia oceny rzetelności oświadczeń stron w zakresie ich sytuacji rodzinnej i majątkowej.

4. Grzywny

W przypadku dostrzeżenia uchybień w działalności organów administracji publicznej ustawa Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi zawiera regulację zmierzające do dyscyplinowania organów administracji publicznej do należytego wykonania powierzonych obowiązków. W tym zakresie sąd administracyjny może nałożyć grzywnę na podstawie art. 55§1 p.p.s.a, art. 112 p.p.s.a. i art. 154§1

p.p.s.a. Natomiast zgodnie z art. 155 p.p.s.a. w przypadku stwierdzenia istotnych naruszeń prawa lub okoliczności mających wpływ na ich powstanie, Sąd wydaje postanowienie sygnalizacyjne, które to organ administracji powinien rozpatrzyć w terminie trzydziestodniowym i powiadomić o zajętym stanowisku.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wlkp. w 2008r. wymierzył organom na podstawie art. 55§1 p.p.s.a, art. 112 p.p.s.a. i art. 154§1 p.p.s.a. grzywny. I tak w trybie art. 55§1 p.p.s.a. WSA w Gorzowie Wlkp. w 2008r. na ogólną liczbę 4 wniosków wymierzył grzywnę w 2 sprawach, dotyczących postępowania prowadzonego przez Kierownika Biura Powiatowego Lubuskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Lubsku. W sprawie o sygn. akt II SA/Go 388/08 i II SA/Go 434/08 Sąd wymierzył grzywny temu organowi. Dwa pozostałe wnioski zostały załatwione przez umorzenie postępowania oraz przez odrzucenie wniosku.

W Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Gorzowie Wlkp. w 2008r. nie wymierzono organowi grzywny w trybie art. 112 p.p.s.a.

Natomiast Sąd w trybie art. 154§1 p.p.s.a. w 2008r., na ogólną liczbę 4 wniosków, rozpoznał 3 sprawy, a jedna pozostała do załatwienia. W ostatniej sprawie wniosek został wniesiony przeciwko Lubuskiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego w przedmiocie niewykonania wyroku (II SA/Go 847/08).

W 2008r. WSA w Gorzowie Wlkp. skierował, na podstawie art. 155§1 i 2 p.p.s.a., dwukrotnie w jednej sprawie (sygn. akt II SA/Go 128/06), sygnalizację do organu zwierzchniego dotyczącą istotnych naruszeń prawa.

IV. Wybrane sprawy i zagadnienia z orzecznictwa Wydziału I

1. Podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy.

1.1 Podatek od towarów i usług.

W sprawie I SA/Go 302/08 przedmiotem skargi była decyzja określająca zobowiązanie podatkowe w podatku od towarów i usług oraz wysokość zwrotu tego podatku.

Najdalej idącym, spośród kilkunastu, był zarzut dotyczący niewłaściwości rzeczowej organu. Sąd nie podzielił tego zarzutu wskazując, że przedmiotową właściwość należy rozumieć jako zdolność określonego organu podatkowego do załatwienia konkretnej sprawy podatkowej. Naruszenie tej właściwości skutkuje nieważnością decyzji ostatecznej (art. 247 §1 pkt 1 Ordynacji podatkowej – zwanej dalej O. p.). Powołując się na orzecznictwo wskazał, iż Dyrektor UKS jest organem właściwym rzeczowo w przedmiocie wydania decyzji określającej podatnikowi zaległość podatkową.

Zdaniem WSA ustalenie zaległości podatkowej, uprawniało Dyrektora UKS do wydania także decyzji o zwrocie podatku od towarów i usług, uprzednio zwróconego na rzecz podatnika. Było to konsekwencją utraty prawa do zwrotu wobec istnienia zaległości podatkowej.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów skargi sąd wskazał, iż brak było przesłanek wznowienia postępowania w sprawie. W tej mierze wyjaśnił prawny aspekt instytucji wznowienia postępowania.

W dalszej kolejności zaskarżoną decyzję ocenił w aspekcie naruszenia przepisów postępowania. W tym zakresie uznał za zasadne zarzuty naruszenia art. 121, 122, 125 § 1, 180, 187 § 1, 191 oraz 210 § 1 pkt 6 O. p. co skutkowało uchyleniem zaskarżonej decyzji.

W ocenie sądu potwierdziły się zarzuty dotyczące sprawności postępowania oraz uchybień w postępowaniu odwoławczym. Podkreślił, iż z zasady prawdy obiektywnej wynika, że sprawę należy rozpatrzyć ponownie w takim stanie faktycznym i prawnym, w jakim znajduje się ona w dacie orzekania przez organ, czy to pierwszej instancji (samokontrola), czy odwoławczy. Celem postępowania odwoławczego nie jest bowiem sama kontrola poprawności rozstrzygnięcia podjętego w pierwszej instancji (nie jest to kasacja), lecz uzupełnienie stanu faktycznego i materiału dowodowego sprawy oraz uwzględnienie tych zmian w stanie prawnym sprawy, które nastąpiły w okresie

dzielącym orzekanie po raz pierwszy od ponownego orzekania wskutek odwołania. W sytuacji gdy materiał dowodowy, w oparciu o który orzekał organ I instancji, jest niekompletny organ odwoławczy może uzupełnić lub zlecić postępowanie dowodowe w zakresie wynikającym z art. 229 O. p. biorąc pod uwagę charakter okoliczności mających być przedmiotem dowodów uzupełniających, ich znaczeniem dla sprawy i ekonomię procesową.

W odniesieniu do istotnego w sprawie posługiwania się dowodami pośrednimi podkreślił, że tzw. otwarty system dowodów z art. 180 O. p. nie może prowadzić do ograniczeń zasad wynikających z art. 122 i 123 oraz art. 181 O. p. W orzecznictwie sądów i doktrynie problematyka dopuszczalności posługiwania się zeznaniami świadka złożonymi w innym postępowaniu nie jest rozstrzygana jednolicie (por. D. Strzelec, Posługiwanie się jako dowodem materiałami zgromadzonymi w innych postępowaniach, Mon. Pod. Nr 1 z 2008r., s. 23-30 i powołane tam poglądy). Jednak ustalenie stanu faktycznego w oparciu o dowody przeprowadzone przez inny organ nie pozwala na pełną ocenę wiarygodności dowodów oraz ich mocy dowodowej (por. A. Hanusz, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia podatkowego, Kraków 2004, s. 35). Dopuszczenie takiej możliwości wymaga zagwarantowania stronie czynnego udziału podczas ich wykorzystania. Natomiast realizacją tej gwarancji jest uwzględnienie wniosku strony o ponowienie dowodu przy zachowaniu bezpośredniości i udziale strony. Niewątpliwie w sprawie, wobec złożenia wniosku i przywołania konkretnych okoliczności przemawiających za jego uwzględnieniem, zachodził taki obowiązek.

W sprawie tej (podobnie jak w sprawie I SA/Go 305/08) WSA zajął się również problematyką ustalania przez organy podatkowe treści i skutków czynności cywilnoprawnych. Wyraził pogląd, że nowa regulacja prawna nie była konieczna i wbrew pozorom ani nie wypełniła luki w prawie, ani też nie zwiększyła kompetencji organów podatkowych, które również przed jej wejściem w życie nie mogły się w postępowaniu ograniczać do czysto werbalnej interpretacji czynności prawnej, a miały obowiązek dochodzić, jaki był faktyczny zamiar stron i cel danej czynności, także w zakresie przesłanek art. 58, czy 83 kodeksu cywilnego (por. B. Dauter [w:] S. Babiarz, B. Dauter, B. Gruszczyński, R. Hauser, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek. Ordynacja podatkowa. Komentarz, Warszawa 2007, s. 650 i n.). Powołując się na orzecznictwo podkreślił, iż organy podatkowe są nie tylko uprawnione, ale wręcz zobowiązane do oceny czynności cywilnoprawnych w zakresie ich skutków prawno-podatkowych, a realizm prawa podatkowego stanowi tu w istocie instrument zwalczania unikania przez podatników opodatkowania poprzez działania pozorne przy wykorzystaniu innych gałęzi

prawa, wbrew rzeczywistej treści regulowanych przez nie, a podlegających opodatkowaniu stosunków gospodarczych. Z tych względów należało potwierdzić kompetencję organów do kwalifikacji czynności prawnych, z którymi związane są skutki podatkowe. Sąd uznał, iż w stanie faktycznym sprawy organy podatkowe, stosując wskazane przepisy prawa materialnego nie dokonały ich oceny zgodnie z zasadami rządzącymi postępowaniem podatkowym, w szczególności zasadą wszechstronnego i wyczerpującego rozpatrzenia materiału dowodowego (art. 122, art. 187 §1 O. p.). Obowiązkiem ich, było ustalenie, czy taki przypadek w konkretnej sprawie nie wystąpił i to w odniesieniu do wszystkich badanych czynności prawnych. W przedmiotowej sprawie zachodziły poważne sprzeczności pomiędzy argumentacją organów dotyczącą stwierdzenia dokumentowania czynności, które nie były dokonane a przywołaniem norm art.58 §1 oraz 83 kodeksu cywilnego. Są to bowiem odmienne i różne pojęciowo stany faktyczne i prawne.

W art. 58 §1 kodeksu cywilnego, między innymi, mowa jest o czynności prawnej zmierzającej do obejścia ustawy, natomiast w art. 83 § 1 tego kodeksu o oświadczeniu woli złożonej drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru. Ta ostatnia sytuacja ma miejsce wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych podmiotów, w tym organów podatkowych, w błąd co do dokonania określonej czynności prawnej. Pozorność czynności prawnej i dokonanie czynności prawnej w celu obejścia prawa są zatem różnymi instytucjami prawnymi. W kontekście obejścia prawa można rozważać zasadnie tylko skuteczność czynności prawnej dokonanej niewadliwie. Ustalenie, że sporna umowa została zawarta dla pozoru, a zatem, że jest nieważna z mocy art. 83 §1 kodeksu cywilnego, czyni bezprzedmiotową jej ocenę (jako czynności nieistniejącej) w aspekcie art. 58 tego kodeksu. Ponadto jeżeli podatnik działa w sposób prowadzący do obejścia prawa, to nie może sensownie dążąc do celu, posługiwać się czynnościami pozornymi, gdyż to dyskredytowałoby podjęte działania, a tym samym uniemożliwiałoby osiągnięcie celu (B. Brzeziński, Glosa do wyroku III SA 2602/00, POP 2003/1/85). Ustalenie, czy okoliczności takie zachodziły w konkretnym stanie faktycznym, jest jednym z zadań prowadzonego postępowania podatkowego. Wszystkie one muszą zostać wykazane przez organy podatkowe w sposób nie budzący wątpliwości (por. m. in. wyrok NSA z dnia 8 października 2001r., I SA/Gd 2789/00, także A. Hanusz, op. cit, s. 12 i n.). Dokonując wspomnianej oceny, organy podatkowe powinny przy tym mieć na uwadze, że podmioty uczestniczące w obrocie prawnym mają, zgodnie z art. 353^1 Kodeksu cywilnego, szeroki zakres swobody w modelowaniu treści podejmowanych

przez siebie czynności prawnych. Nie można zatem tym podmiotom stawiać zarzutu obejścia prawa podatkowego, gdy wykorzystują one możliwości obniżenia obciążenia podatkowego w granicach dozwolonych prawem, tj. przeprowadzają daną operację gospodarczą w sposób, z podatkowego punktu widzenia, najbardziej dla nich korzystny, skoro ustawodawca w art. 14a ustawy o podatku od towarów i usług z 1993r. – zwanej dalej ustawą o VAT, przewidział szczególną regulację dla podmiotów posiadających status Zakładu Pracy Chronionej. Sąd podkreślił też, iż w polskim prawie podatkowym brak jest klauzuli realizmu gospodarczego (B. Brzeziński, Wykładnia prawa - tzw. obejście ustawy podatkowej, Mon. Pod. Nr 6 z 2002r., s. 51), zaś istotą działalności gospodarczej jest maksymalizacja zysku, a nie maksymalizacja zobowiązań podatkowych (por. wyrok SA z dnia 31 stycznia 2002r., I SA/Gd 771/01, Doradztwo Podatkowe 2003, Nr 2, s. 64; także wyrok NSA z dnia 29 maja 2002r., III SA 2602/00).
Nadto w sprawie tej sąd uznał, że upoważnienie zawarte w art. 32 ust. 5 ustawy o VAT z 1993r. nie uprawniało Ministra Finansów do określania w rozporządzeniu jakichkolwiek warunków, od których spełnienia uzależnione byłoby prawo podatnika do obniżenia podatku należnego w przypadku wystawienia faktur korygujących. Skoro unormowanie zawarte w przepisie §41 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r. wykracza poza obszar regulacji ustawowej przewidzianej art. 15 ust.2 ustawy o VAT z 1993r., a z upoważnienia przewidzianego w art. 32 ust.5 tej ustawy nie wynikało uprawnienie Ministra Finansów do działania w szerszym zakresie niż pozwalała na to ustawa, Sąd pominął normę prawną aktu podustawowego niezgodnego z ustawą. Takie stanowisko prezentowane jest zarówno w orzecznictwie (np. wyrok WSA z dnia 17 sierpnia 2005 r., III SA/Wa 471/05, wyrok WSA z dnia 25 kwietnia 2006r., III SA/Wa 468/05; wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 25 kwietnia 2007r. I SA/Bd 192/07); jak i w piśmiennictwie (por. Ustawa o VAT. Komentarz, pod red. J. Martiniego, Warszawa 2003, s.179 -181). W tym przypadku organ podatkowy może odmówić zastosowania przepisu aktu wykonawczego ponieważ jest związany oceną prawną sądu. Zatem organ skarbowy, ponownie rozpatrując sprawę, mając na względzie art. 153 P.p.s.a., będzie zobowiązany wydać rozstrzygnięcie, w omawianym zakresie, z pominięciem zastosowania § 41 ust. 4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 marca 2002r. Wyrok w tej sprawie nie został zaskarżony.

W sprawie I SA/Go 106/08 przedmiotem skargi była decyzja w przedmiocie podatku od towarów i usług za miesiące od maja do grudnia 2004r. Uchylając zaskarżoną decyzję WSA przyjął, że istota rozstrzyganej sprawy odnosiła się do stwierdzenia przesłanek wymienionych w przepisie §14 ust. 2 pkt 1 lit. a rozporządzenia

Ministra Finansów z dnia 27 kwietnia 2007r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług. Rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło po dniu 1 czerwca 2006r., czyli po zmianie przepisów stanowiących podstawę wydania decyzji. Omawiany § 14 ust. 2 pkt 1 lit. a rozporządzenia w sprawie wykonania VAT, utracił swoją moc z dniem 1 czerwca 2005r. wskutek uchylenia przepisu przewidującego delegację do jego wydania - art. 88 ust 5 ustawy o VAT z 2004., przez art. 1 pkt 22 lit c ustawy z dnia 21 kwietnia 2005r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przedmiotowe rozporządzenie w sprawie wykonania VAT w §14 ust. 2 pkt1 lit. a wprowadziło kategoryzację przypadków, w których podatnik może zostać pozbawiony przysługującego mu uprawnienia do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony. Podzielając stanowisko przedstawione w wyroku NSA z dnia 17 stycznia 2008r., (I FSK 123/ 07, nie publ.) wskazano, że pozbawienie podatnika uprawnienia sprowadzającego się do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony - jako ważącego w ogóle o zachowaniu konstrukcji tegoż podatku - może nastąpić jedynie w ściśle przez ustawodawcę wymienionych przypadkach. Według art. 217 Konstytucji RP nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów i przedmiotów opodatkowania oraz stawek podatkowych a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy. Treść tego artykułu należy rozpatrywać w szerszym kontekście problematyki podatkowoprawnego stanu faktycznego oraz konstytucyjnej zasady wyłączności ustawowej. Podatek naliczony w podatku od towarów i usług oraz uprawnienia do jego odliczenia od podatku należnego, należące do podstawowych zasad funkcjonowania tej daniny, wymagają jednoznacznego sprecyzowania przez ustawodawcę przypadków, w których podatnik pozbawiony jest przysługującego mu uprawnienia. Każdy przypadek, w którym pozbawia się podatnika takiego podstawowego uprawnienia w konsekwencji prowadzi do podwójnego opodatkowania, ponieważ w wyniku sprzedaży towarów w danym okresie rozliczeniowym podatnik zostaje obciążony podatkiem naliczonym z tytułu zakupów bez możliwości jego odliczenia.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ukształtowanym na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 8 stycznia 1993r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11, poz. 50, ze zm.) zwracano uwagę, że prawo odliczenia podatku naliczonego od podatku należnego jest istotnym elementem konstrukcyjnym przedmiotu i podstawy tego podatku, a pozbawienie podatnika tego prawa jako ważące o zachowaniu konstrukcji tegoż podatku może następować jedynie

w przypadkach ściśle określonych przez ustawodawcę (por. wyroki TK: z dnia 11 grudnia 2001r., SK 16/00, OTK ZU z 2001, Nr 8, poz. 257 oraz z dnia 25 października 2005r. SK 33/03). W przedstawionym wyroku NSA z dnia 17 stycznia 2008r. zwrócono uwagę, iż stanowisko sądów o niedopuszczalności ograniczenia uprawnień podatnika w prawie do odliczenia na mocy przepisów aktu wykonawczego należy uznać za dominujące wskazując na wyroki WSA we Wrocławiu z dnia 7 lutego 2007r. (I SA/Wr 1701 do 1704/06), publ. w: Podatek od towarów i usług. Orzecznictwo sądów administracyjnych w sprawach podatkowych pod red. A. Bącala, Warszawa 2008, s. 375-378); WSA w Poznaniu z dnia 11 maja 2007r. (I SA/Po 1275/06, publ. op. cit. s. 388-394); WSA w Gliwicach z dnia 27 listopada 2006r. (III SA/GL 456/06); WSA w Szczecinie z dnia 27 kwietnia 2004r. (I SA/Sz 137/06).

Z tych względów sąd uznał, że §14 ust. 2 pkt1 lit. a rozporządzenia jako wkraczający w materię ustawową nie mógł stanowić podstawy do wydania decyzji. Ta zaś konstatacja uzasadniała postawienia zaskarżonej decyzji zarzutu naruszenia art.120 O.p. Wyrok wydany w tej spraw nie został zaskarżony.

W podobnej sprawie I SA/Go 105/08, aczkolwiek dotyczącej podatku od towarów i usług za miesiące od stycznia do kwietnia 2004r. – a więc stanu faktycznego, zaistniałego przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, WSA oddalając skargę podkreślił, że w takiej sytuacji nie można stosować unormowań wspólnotowych (por. wyrok NSA z 4 stycznia 2006r., sygn. akt I FSK 959/05 oraz wyrok z 6 stycznia 2006r., sygn. akt I FSK 437/05).

Sąd podkreślił, że art. 19 ust. 1 ustawy o VAT z 1993r. ustanawiał zasadnicze prawo podatnika do obniżenia kwoty podatku należnego o podatek naliczony przy nabyciu towarów i usług związanych ze sprzedażą opodatkowaną (zasada neutralności podatku dla podatnika). Przepis art. 19 ust. 1 ustawy o VAT miał charakter ogólny, zaś szczegółowe zasady dokumentowania transakcji na potrzeby rozliczenia podatku od towarów i usług w okresie od stycznia do kwietnia 2004 roku, czyli w okresie, którego dotyczy zaskarżona decyzja regulowało rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 22 marca 2002r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym. W konsekwencji dokonanej subsumcji uzasadnione było zastosowanie w niniejszej sprawie § 48 ust. 4 pkt 1 lit. a wskazanego rozporządzenia. Tym samym pozbawienie skarżącego prawa do odliczenia podatku naliczonego z faktur wystawionych przez podmiot stwarzający formalne pozory istnienia nie naruszało prawa. Skarżący nie mógł zatem zrealizować wynikającego z art. 19 ust.1 ustawy o VAT prawa do odliczenia podatku wynikającego z faktur, w której treści jako

wystawcy widniały dane niezarejestrowanego i tym samym nieistniejącego podatnika VAT. Wyrok wydany w tej sprawie został zaskarżony.

Problematyka dotycząca zastosowania w/w normy prawnej, tj. art. 19 ust. 1 ustawy o VAT była również rozważana przez sąd w sprawach I SA/Go 1147/07, I SA/Go 1148/07, I SA/Go 1149/07, I SA/Go 1150/07, I SA/Go 1151/07 oraz I SA/Go 1152/07 których przedmiotem były skargi na decyzje Dyrektora Izby Skarbowej wydane w przedmiocie podatku od towarów i usług za określone miesiące 2001r. WSA oddalając skargi wskazał, że rozstrzygnięcie oparto o prawidłowo ustaloną podstawę faktyczną. Zastrzeżeń nie budziła również przyjęta wykładnia i zastosowanie materialnego prawa podatkowego. Stwierdził, że skoro działalność gospodarcza skarżącej podlegała opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, to co do zasady podatek naliczony wynikający z faktur (dokumentów celnych) dokumentujących nabycie towarów i usług związanych ze sprzedażą podlegał odliczeniu od podatku należnego z tytułu sprzedaży towarów i usług. Z istoty podatku od towarów i usług wynika, że prawo do odliczenia podatku naliczonego nie jest bezwzględne. Można stwierdzić, że jest ono, a co istotne dla rozpoznawanej sprawy, było również na gruncie ustawy o VAT z 1993r., obwarowane spełnieniem szczególnych wymogów natury materialnej i formalnej. Przepis art.19 ust. 1 ustawy o VAT z 1993r. ma charakter ogólny, zaś szczegółowe zasady dokumentowania transakcji na potrzeby rozliczenia podatku od towarów i usług w lutym 2001r. – czyli w okresie rozliczeniowym, którego dotyczy zaskarżona decyzja regulowało rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 22 grudnia 1999r. W §50 ust.4 pkt 5 lit. a rozporządzenia VAT mowa jest natomiast, iż nie stanowią podstawy do odliczenia podatku naliczonego faktury i dokumenty celne stwierdzające czynności, które nie zostały dokonane. Regulacja ta nie ma jednak charakteru samoistnego, albowiem należy ją odczytywać łącznie z art.19 ust.1 w/w ustawy, jako próbę „doprecyzowania" zasady wynikającej z samej ustawy (por. powołany wyżej wyrok TK z dnia 16 czerwca 1998r.). W ocenie WSA organy podatkowe prawidłowo zastosowały powyższą zasadę odmawiając skarżącej spółce prawa do odliczenia podatku naliczonego w kwestionowanych sytuacjach. Za zasadne uznał, że skarżąca nie była uprawniona do odliczenia podatku wynikającego z wskazanych faktur. Na podstawie zgromadzonych dowodów organy trafnie bowiem wywiodły, iż faktury potwierdzają czynności, które nie zostały wykonane.

Sądy nie podzieliły zarzutów skarg o konieczności ponowienia dowodów z przesłuchania świadków, którzy złożyli zeznania w trakcie postępowania prowadzonego przez Dyrektora UKS. Wprawdzie co do zasady - na co trafnie zwrócono

uwagę w skardze - w postępowaniu podatkowym obowiązuje zasada bezpośredniości, lecz nie można uznać, iż włączenie do akt postępowania przedmiotowych dowodów z zeznań świadków w realiach niniejszej sprawy może stanowić naruszenie art.181 i art. 187 §1 O. p. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia podatkowego. Zasada bezpośredniości ma charakter gwarancyjny zatem jej ograniczenie nie powinno ograniczać prawa strony postępowania do realizacji tych uprawnień, jakie daje przeprowadzenie dowodu bezpośrednio. Zwłaszcza dowodów osobowych. Zdaniem WSA przesłuchanie tych samych świadków w niniejszej sprawie sprowadziłoby się do tych samych kwestii, na jakie zeznawali podczas przesłuchania przez inspektora kontroli skarbowej w trakcie kontroli skarbowych prowadzonych przez Dyrektora UKS. Powyższe okoliczności świadczyły o tym, że ewentualne naruszenie zasady bezpośredniości, poprzez oparcie rozstrzygnięcia o dowody zgromadzone w innym postępowaniu nie rzutowało na treść rozstrzygnięcia Dyrektora IS. Wyroki wydane w tych sprawach nie są prawomocne.

W sprawie I SA/Go 329/08 rozpoznając sprawę przekazaną przez NSA do ponownego rozpoznania Sąd wskazał, iż jest związany zgodnie z art.190 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi wykładnią prawa dokonaną przez tenże Sąd. W związku z powyższym uznał że art. 20 ust. 4 ustawy VAT określa jedyną metodę dla ustalenia wysokości podatku podlegającego odliczeniu w wypadku dokonania zakupu związanego jednocześnie ze sprzedażą zwolnioną od podatku i opodatkowaną. Podkreślił, że brak jest wyraźnego określenia metody obliczania podatku naliczonego, podlegającego odliczeniu w razie zakupu związanego jednocześnie z przyszłą sprzedażą opodatkowaną i zwolnioną od podatku, jednakże zdaniem Sądu o ile jest dopuszczalne obniżenie podatku należnego o podatek związany ze sprzedażą przyszłą i brak jest przepisów regulujących tę kwestię odmiennie, to identyczne zasady odliczania powinny obowiązywać w odniesieniu do zakupów związanych ze sprzedażą bieżącą j i przyszłą. Warunkiem rozliczenia podatku naliczonego w danym okresie rozliczeniowym jest to czy w danym okresie podatnik dokonał sprzedaży w rozumieniu ustawy VAT, a rodzaj tej sprzedaży determinuje zasady rozliczenia, które są ustanowione w art. 19 i art. 20 ustawy VAT. Tak więc rodzaj sprzedaży jaki będzie wiązać się z inwestycją w przyszłości jest bez znaczenia dla zasad rozliczenia podatku naliczonego w danym okresie rozliczeniowym. Sprawa jest prawomocnie zakończona.

W sprawach I SA/Go 276/08 oraz I SA/Go 275/08 sąd uchylając zaskarżone decyzje wskazał, że organ podatkowy jest zobowiązany do wydania decyzji ustalającej

podatek VAT w przypadku, gdy organy celne nie pobrały go w prawidłowej wysokości. W postępowaniu organ prowadzący postępowanie winien dokonać samodzielnych ustaleń koniecznych do prawidłowego określenia przedmiotu opodatkowania i podstawy opodatkowania, niezależnie od decyzji organów celnych dotyczących zmian klasyfikacji taryfowej importowanych samochodów i określających właściwą wysokość cła. Zdaniem WSA decyzje organu wydane w tej mierze dotyczą zobowiązania powstałego z mocy prawa, a więc zobowiązanie z tego tytułu ulega przedawnieniu zgodnie z art. 70 § 1 O. p. z upływem 5 lat od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. Sąd rozpoznający skargę na decyzję wydaną w tym przedmiocie winien wziąć pod uwagę to, czy przed upływem terminu przedawnienia nie została uiszczona należność określona w decyzji organu I instancji, bowiem w przypadku uiszczenia tej należności zobowiązanie wygasa i nie można stwierdzić jego przedawnienia. Sprawy te są prawomocnie zakończone.

Sprawa o sygnaturze I SA/Go 773/07 dotyczyła dwóch zarzutów. Pierwszy - sprzeczności art. 116 ust.6 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług z Konstytucją (czego wyrazem był pogląd zaprezentowany przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 22 maja 2007r. sygn. akt SK36/06) oraz naruszenia zasady neutralności podatku VAT dla przedsiębiorców. Drugi - niezgodności przepisu krajowego, nakładającego na podatników dodatkowe obowiązki rejestracyjne i restrykcyjne w postaci braku możliwości odliczenia podatku naliczonego od nabywanych paliw silnikowych z przepisami obowiązującej w 2006r. VI Dyrektywy Rady Unii Europejskiej, a w szczególności z art.17 (6).

Ze stanu faktycznego wynikało, iż podatnik, zwiększył na podstawie faktur VAT RR w deklaracji VAT-7 za miesiąc czerwiec 2006r. kwotę podatku naliczonego o kwotę 5% zryczałtowanego zwrotu podatku z tytułu nabycia produktów rolnych od rolnika ryczałtowego. Organy podatkowe uznały, że nie ma on prawa do zwiększenia podatku naliczonego o zryczałtowany zwrot podatku wynikający z przedmiotowych faktur VAT RR, gdyż nie spełnił wszystkich niezbędnych warunków wynikających z art. 116 ust.6 w/w ustawy o VAT koniecznych do skutecznego skorzystania z w/w prawa, tj. na dokumentach stwierdzających dokonanie zapłaty nie została podana przez podatnika data wystawienia w/w faktur VAT RR, potwierdzających nabycie produktów rolnych.

Sąd oddalając skargę przypomniał, iż art. 116 ust. 6 ustawy o VAT dając podatnikowi możliwość rozliczenia podatku VAT z faktur RR oraz zaliczenia go sobie w poczet podatku naliczonego określa jednocześnie, iż możliwe to jest pod konkretnymi warunkami: 1) nabycie produktów rolnych jest związane z dostawą opodatkowaną;

2) zapłata należności za produkty rolne, obejmująca również kwotę zryczałtowanego zwrotu podatku, nastąpiła na rachunek bankowy rolnika ryczałtowego nie później niż 14 dnia, licząc od dnia zakupu, z wyjątkiem przypadku, gdy rolnik zawarł umowę z podmiotem nabywającym produkty rolne określającą dłuższy termin płatności;
3) w dokumencie stwierdzającym dokonanie zapłaty, o której mowa w pkt 2, zostaną podane numer i data wystawienia faktury potwierdzającej nabycie produktów rolnych.
Za datę dokonania zapłaty uważa się datę wydania dyspozycji bankowej przekazania środków finansowych na rachunek bankowy rolnika ryczałtowego, jeżeli dyspozycja ta została zrealizowana.
Sąd wskazał, iż wbrew stanowisku skarżącego, organy podatkowe nie popełniły błędów w przeprowadzonym postępowaniu, gdyż dokonały jedynie oceny zebranego materiału z jednoznacznie brzmiącymi przepisami. Spełnienie tych wymogów było respektowane przez skarżącego, za wyjątkiem wpisywania daty wystawienia faktury w dyspozycji przelewu bankowego. Konstrukcja przepisu art. 116 ust. 6 ustawy o VAT nie pozostawia wątpliwości co do tego, jakie warunki muszą być spełnione, by było możliwe skorzystanie z uprawnień przewidzianych w art. 86 ust. 2. Z przepisu tego, ani z żadnego innego nie wynika ograniczenie prawa do odliczenia podatku VAT. Podkreślił, iż ustanowienie warunków jakie mają być spełnione nie może być potraktowane jako ograniczenie. Polska dostosowując ustawodawstwo polskie do wspólnego systemu podatku VAT już z dniem 4 września 2000r. wprowadziła zryczałtowany system opodatkowania rolników oparty na wytycznych VI Dyrektywy. W art. 25 ust. 6 lit. a VI Dyrektywy postanowiono, że państwa członkowskie określą sposób dokonywania zwrotów zryczałtowanych rekompensat zapłaconych rolnikom ryczałtowym, natomiast w ust.7 przewidziano, iż państwa członkowskie podejmą wszelkie środki dla umożliwienia skutecznej kontroli zapłaty zryczałtowanych rekompensat dla rolników ryczałtowych. Przepisy ustawy o VAT tj., art. 116 ust. 6 pkt 3 należy traktować właśnie jako urzeczywistnienie uprawnienia do wprowadzenia reguł skutecznej kontroli. Przepis ten nie wprowadza żadnych ograniczeń co do zwrotu wypłaconych rekompensat, ograniczeń takich nie wprowadza też art. 86 ust. 2 ustawy o VAT. Przepisy krajowe nie pozostają więc w sprzeczności z zapisami VI Dyrektywy.
W kwestii orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 22 maja 2007r. sygn. akt SK 36/06, sąd podkreślił, że wyrok ten dotyczył innego stanu faktycznego.
Odnosząc się z kolei do zarzutu dotyczącego braku możliwości odliczenia podatku naliczonego od nabywanych paliw do posiadanych przez skarżącego samochodów ciężarowych w zakresie niezgodności przepisu krajowego, nakładającego na

podatników dodatkowe obowiązki rejestrowe z przepisami VI Dyrektywy, sąd podkreślił, iż obowiązek ten został wprowadzony art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 21 kwietnia 2005r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Regulacja art. 86 ust.5 i 5a ustawy o podatku od towarów i usług (w brzmieniu obowiązującym od 22 sierpnia 2005r.) wprowadza jedynie określenie dokumentów, które dla celów podatku od towarów i usług stwierdzają spełnienie wymogów dla pojazdów samochodowych wskazanych w art. 86 ust. 4 pkt 1-4 tej ustawy, nie jest natomiast nowym rodzajem wydatków, ograniczającym prawo do odliczenia podatku naliczonego. Wprowadzony wymóg nie jest rygorystyczny. Skarżący w trakcie prowadzonego postępowania uzyskał stosowne dokumenty. Wymaganie to mógł również łatwo w odpowiednim czasie spełnić. Nie ograniczał on posiadanego przez skarżącego prawa do odliczeń podatku naliczonego, od posiadanych przez skarżącego pojazdów przed wejściem w życie ustawy z dnia 11 marca 2004r. Chcąc skorzystać z tego prawa, nie potrzebował dokonywać zmiany posiadanych przez siebie samochodów ciężarowych.

Sąd stwierdził, iż w sprawie wbrew zarzutowi, nie miała zastosowania regulacja z art.17(6) VI Dyrektywy Rady Unii Europejskiej, które dotyczą wprowadzonych przez Państwa członkowskie wyłączeń dotyczących rodzajów wydatków ograniczających prawo do odliczenia podatku. Prawo skarżącego wynikające uprzednio z art. 25 ust.1 pkt 3a ustawy o VAT z 1993 r., nie uległo ograniczeniu przez obowiązującą od 22 sierpnia 2005r. regulację art. 88 ust.1 pkt 3 w zw. z art. 86 ust. 3, 4, 5 ustawy o VAT z 2004r. uregulowano jedynie w inny sposób kwestie warunków formalnych dotyczących posiadanie określonych dokumentów. Sprawa nie jest prawomocnie zakończona.

Kolejna sprawa o sygnaturze akt I SA/Go 898/07 dotyczyła odmowy stwierdzenia istnienia nadpłaty w podatku od towarów i usług za miesiąc czerwiec 1995r. Postępowanie zostało wszczęte na skutek złożonego przez stronę wniosku, w którym wskazywano, iż Minister Finansów decyzją z […] października 2001r. określił zaległość skarżącej Spółki z tytułu podatku za czerwiec 1995r. Natomiast organ I instancji przy wykonaniu tej decyzji zwracając nadpłatę bezpodstawnie pomniejszył kwotę do zwrotu o należne Spółce odsetki. Zdaniem skarżącej nie zwrócono odsetek za okres od poboru w 1998r. kwoty z tytułu nienależnie pobranej sankcji – dodatkowego zobowiązania podatkowego do czasu wydania prawidłowej decyzji podatkowej.

Sąd oddalając skargę, uznał iż organy prawidłowo przyjęły, że w rozpoznawanej sprawie nie ma zastosowania instytucja nadpłaty z art. 72 §1 pkt 1 O. p. W pierwszej kolejności podkreślił, iż dokonane przez skarżącą wyliczenia opierają się na

postanowieniu w sprawie zaliczenia nadpłaty na poczet zaległości z tytułu podatku VAT. Jednakże Minister Finansów uchylił w części wyżej wskazaną decyzję, co skutkowało anulowaniem rozliczenia dokonanego w postanowieniu Urzędu Skarbowego. Wskazał, iż organ I instancji dokonał rozliczenia. Orzeczenia te zostały utrzymane w mocy przez Izbę Skarbową. Podkreślił też, iż wcześniejsze postanowienia nie zostały wyeliminowane z obrotu prawnego, a dane które były podstawą ich wydania nie uległy zmianie. Ponadto, z uwagi na fakt, iż skarżąca na etapie postępowania sądowoadministracyjnego powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 października 2007r. w sprawie SK 63/06, wyjaśnił, iż podziela stanowisko organu odwoławczego, że w przedmiotowej sprawie nie ma on zastosowania. Decyzja za miesiąc czerwiec 1995r. została wydana we wrześniu 1995r., natomiast postępowanie zabezpieczające przeprowadzono na podstawie decyzji Urzędu Skarbowego z czerwca 1996r., nie mogło więc ono dotyczyć miesiąca czerwca 1995r., skoro już wówczas istniała decyzja określająca wymiar podatku za ten miesiąc. Sprawa nie jest prawomocnie zakończona.

W sprawie o sygnaturze I SA/Go 127/08 zaistniały pomiędzy stronami spór wiązał się z nieuzasadnionym zdaniem skarżącej, ustaleniem jej dodatkowego zobowiązania, co z kolei było konsekwencją naruszenia przez nią §16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 25 maja 2005r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, zaliczkowego zwrotu podatku, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług. Organy bowiem stwierdziły, iż wartość netto i podatek należny z tytułu dostawy towarów oraz świadczenia usług, na terytorium kraju opodatkowane stawką 22%, powinny we wrześniu 2006r. być wyższe o kwotę netto i podatek VAT, a odliczenie tych kwot z tytułu faktur korekt winno przysługiwać Spółce dopiero w następnym miesiącu, to jest zgodnie z datą wpływu potwierdzonych faktur korekt do Skarżącej. Sąd na podstawie art. 145 §1 pkt 1 lit. b P.p.s.a. uchylił zaskarżoną decyzję, stwierdzając, iż kwestią, która ma dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy najistotniejsze znaczenie, jest fakt, iż Trybunał Konstytucyjny orzekł iż § 16 ust. 4 zdanie drugie rozporządzenia Ministra Finansów z 25 maja 2005r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, zaliczkowego zwrotu podatku, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług w zakresie, w jakim, w przypadku wystawienia faktury korygującej, uzależnia prawo do obniżenia kwoty podatku należnego od posiadania potwierdzenia odbioru tej faktury, jest niezgodny z

art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o VAT oraz art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji RP. Sąd podkreślił, iż był zobowiązany do uwzględnienia faktu niekonstytucyjności przedmiotowej normy prawnej, albowiem należało mieć na uwadze, treść art. 240 §1 pkt 8 O. p., z której wynika, iż orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją stanowi podstawę do żądania wznowienia postępowania, zaś w myśl art. 145 §1 pkt 1 lit. b P.p.s.a. sąd uwzględniając skargę na decyzję uchyla decyzję, jeżeli stwierdzi naruszenie prawa dające podstawę do wznowienia postępowania. Sprawa jest prawomocnie zakończona.

WSA pod koniec 2008r. rozpoznał dużą ilość (ponad 40) podobnych spraw ze skarg tej samej strony dotyczących odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za zobowiązania tej spółki z tytułu podatku od towarów i usług w imporcie. Na przykładzie jednej ze spraw o sygn. akt I SA/Go 803/08 można wskazać, że jak wynikało ze stanu faktycznego, w 2002r. spółka zgłosiła według dokumentu SAD do procedury dopuszczenia do obrotu na polskim obszarze celnym towary importowane z Chin (zabawki). W wyniku kontroli postimportowej przeprowadzonej przez organy celne w marcu 2005 r. okazało się, że przy ustalaniu należności z tytułu importu nie uwzględniono tzw. „prowizji od zakupu", przewidzianej kontraktem zawartym przez spółkę. Prowizja ta wynosiła 5% bądź 7% od wartości FOB - w zależności od rodzaju zamówienia. Wysokość prowizji w odniesieniu do rachunku przedłożonego wraz ze zgłoszeniem celnym wynikała z ujawnionej również podczas kontroli celnej noty debetowej wystawionej przez kontrahenta spółki. Po przeprowadzeniu postępowania podatkowego organ I instancji, uwzględniając w podstawie opodatkowania wyżej wymienioną prowizję, określił kwotę zobowiązania podatkowego w podatku od towarów i usług i orzeczenie to, po rozpatrzeniu odwołania spółki, zostało utrzymane w mocy przez organ odwoławczy. Decyzje obu instancji wydano w 2006r. Pełnomocnik działający w imieniu spółki zaskarżył ostateczną decyzję Dyrektora Izby Celnej do Sądu w Gorzowie Wlkp., a Sąd w 2007r. odrzucił skargę, po ustaleniu, że spółka jawna będąca importerem towaru została zlikwidowana i wykreślona z KRS w kwietniu 2004r., tzn. jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego, jak również postępowania przed organami podatkowymi. W następnej kolejności, w lipcu 2007r., Dyrektor Izby Celnej na wniosek byłych wspólników spółki stwierdził nieważność wymienionych powyżej decyzji obu instancji w przedmiocie określenia spółce wysokości VAT w imporcie towarów. Natomiast w odrębnym postępowaniu, wszczętym skutecznie w marcu 2008 r. wydano decyzję o odpowiedzialności byłych wspólników spółki jawnej za zobowiązanie w podatku od towarów i usług z tytułu importu towaru dokonanego przez

spółkę, zobowiązując adresatów tej decyzji do zapłaty niedoboru VAT w kwocie stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą zadeklarowaną w zgłoszeniu celnym *a* kwotą faktycznie należną. Wraz z orzeczeniem o odpowiedzialności, w tej samej decyzji, nastąpiło określenie przedmiotowego zobowiązania podatkowego rozwiązanej spółki (art. 115 § 4 O. p.). Na ostateczną decyzję w przedmiocie odpowiedzialności osób trzecich pełnomocnik byłych wspólników (ten sam, który reprezentował spółkę) wniósł skargę do WSA w Gorzowie Wlkp. Sąd uchylił zaskarżoną decyzję, przyjmując jednak, na zasadzie niezwiązania zarzutami i wnioskami skargi (art. 134 §1 P.p.s.a.) inne powody uwzględnienia skargi. W pierwszej kolejności Sąd wypowiedział się w kwestii przedawnienia. Nie podzielił jednak w tej mierze zarzutu skargi o rażącym naruszeniu art. 65 § 5 w zw. z art. 65 § 4 Kodeksu celnego przez wydanie decyzji ustalającej kwotę podatku od towarów i usług wynikającą z przedmiotowego zgłoszenia celnego (z 19.06.2002r.) - po upływie 3 lat od dnia przyjęcia tego zgłoszenia, jak również zarzutu o rażącym naruszeniu art.68 § 2 w zw. z art. 21 §1 pkt 2 O. p. (w brzmieniu obowiązującym na dzień przyjęcia zgłoszenia celnego) przez wydanie decyzji po upływie 3 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym powstał obowiązek podatkowy. WSA wskazał, iż przedmiotem zaskarżonej decyzji, wydanej m.in. na podstawie art. 108 § 1 O. p. jest orzeczenie o odpowiedzialności wspólników rozwiązanej spółki jawnej za zobowiązania podatkowe tej spółki w podatku od towarów i usług z tytułu importu towarów, czyli o odpowiedzialności osób trzecich. Decyzja ta ma charakter konstytutywny, tworzy nowe stosunki prawne zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. Podmiotem tych stosunków są osoby trzecie (nie podatnik), zaś przedmiotem odpowiedzialność, która odnosi się nie do obowiązku świadczenia dłużnika podatkowego, lecz dotyczy pokrycia długu. Na mocy tej decyzji konstytuuje się odpowiedzialność osób trzecich (wspólników zlikwidowanej spółki jawnej) wobec zaistnienia określonych przesłanek, w tym przypadku tych, o których mowa w art.115 O. p. Odpowiedzialność tę należy wyraźnie oddzielić od obowiązku wynikającego ze zobowiązania podatkowego, bowiem dopiero z dniem doręczenia decyzji o odpowiedzialności osób trzecich można mówić, że powstał obowiązek w zakresie tej odpowiedzialności. W kwestii zaś przedawnienia zastosowanie będzie miał art. 118 § 1 O. p., zgodnie z którym nie można wydać decyzji o odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej, jeżeli od końca roku kalendarzowego, w którym powstała zaległość podatkowa, upłynęło 5 lat. Biorąc pod uwagę, że zgłoszenia celnego dokonano w 2002r. Sąd uznał, iż w sprawie będzie zachodzić przedawnienie prawa do wydania decyzji o odpowiedzialności wspólników zlikwidowanej spółki jawnej, ponieważ

koniec terminu do wydania tej decyzji przypadał na 31 grudnia 2007 r., a zaskarżona decyzja oraz poprzedzająca ją decyzja pierwszej instancji zostały wydane w roku 2008. Organy celne w ogóle nie rozpatrywały możliwości wydania decyzji o odpowiedzialności wspólników w świetle art. 118 §1 O. p., a rozważały tę sprawę pod kątem przedawnienia samego zobowiązania podatkowego, zatem Sąd uznał, iż doszło w tym zakresie do naruszenia prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy i już z tego powodu zaskarżoną decyzję należało uchylić. W związku z powyższym WSA nie zgodził się też ze stwierdzeniem organu odwoławczego, że w sprawie wystąpiło zawieszenie biegu terminu przedawnienia na podstawie art. 70 § 6 pkt 2 O. p. - z dniem wniesienia skargi do sądu administracyjnego na decyzję dotyczącą tego zobowiązania. Wskazał przede wszystkim, że skarga rozpoznana w 2007r. nie dotyczyła decyzji w przedmiocie tego samego zobowiązania, bowiem wówczas orzeczenie obejmowało swym przedmiotem nie odpowiedzialność osób trzecich, lecz zobowiązanie podatkowe spółki z tytułu podatku od towarów i usług w imporcie. Odrębność praw i obowiązków podatkowych podatnika oraz osób trzecich wyklucza możliwość uznania obu tych podmiotów za strony tego samego postępowania podatkowego. Zarówno określenie decyzją obowiązków podatnika, jak i określenie decyzją zakresu odpowiedzialności osoby trzeciej, stanowi odrębną sprawę podatkową, co wynika wprost z art. 118 § 1 O. p. W końcu WSA zwrócił uwagę, iż akcesoryjny charakter odpowiedzialności osób trzecich czyni koniecznym również zbadanie, czy nie nastąpiło wygaśnięcie zobowiązania podatkowego ciążącego na pierwotnym dłużniku (podatniku). Nie jest bowiem możliwe ustalenie odpowiedzialności za zobowiązanie, które już nie istnieje z powodu wygaśnięcia. Zastrzeżenie powyższe o tyle ma znaczenie w rozpoznawanej sprawie, bowiem jak ustalono na podstawie akt administracyjnych oraz dowodów uzupełniających przeprowadzonych przez Sąd z urzędu, dokonywane były wpłaty VAT, sygnowane imieniem i nazwiskiem któregoś ze wspólników. Organ kwestii powyższej w ogóle nie rozważał w kontekście zapisu art.59 §1 pkt 1 O. p., w myśl którego zapłata powoduje wygaśnięcie zobowiązania podatkowego w całości lub w części. Zaniechanie to w ocenie Sądu stanowiło naruszenie innych przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zatem powinnością organu będzie dokonanie oceny, po ewentualnym uzupełnieniu materiału dowodowego, co do skutków dokonanych wpłat dla dopuszczalności orzekania o odpowiedzialności wspólników za zobowiązanie podatkowe rozwiązanej spółki jawnej z tytułu VAT w imporcie towarów.

1.2 Podatek akcyzowy.

W sprawach I SA/Go 162/08, I SA/Go 163/08, I SA/Go 164/08, I SA/Go 166/08, I SA/Go 168/08, I SA/Go 171/08, I SA/Go 172/08, poszczególne składy sądu stwierdziły, że § 6 ust.1 pkt 2 i 5 Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 22 marca 2002r., w sprawie podatku akcyzowego, w brzmieniu obowiązującym w dniu wejścia w życie rozporządzenia tj. 26 marca 2002r., nie jest zgodny z art. 37 ust. 2 pkt 2 i ust. 4 oraz z art. 5 ust. 6 pkt 1 lit a ustawy o VAT z 1993r., a także z art. 2, art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu orzeczeń, w których uchylono zaskarżone decyzje wskazano, że nowelizacją ustawy o VAT oraz o podatku akcyzowym wprowadzona na mocy ustawy z dnia 15 lutego 2002r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, o zmianie ustawy o Policji oraz o zmianie ustawy - Kodeks wykroczeń ustawę o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym m.in. o art. 35 ust. 6, wprowadzając do niej rozwiązania, które poprzednio znajdowały się akcie wykonawczym m.in. dotyczące momentu powstania obowiązku podatkowego przy sprzedaży olejów opałowych i olejów napędowych, przeznaczonych na cele inne niż opałowe. Nie zmieniono natomiast przepisów upoważniających do uregulowania w drodze aktu wykonawczego materii zawartej w przedstawionych wyżej przepisach rozporządzenia. Sąd zakwestionował sposób zbiorowego wykonywania w jednym akcie wykonawczym szeregu upoważnień ustawowych co do respektowania zasady przyzwoitej legislacji, którą można wyprowadzić z zasady demokratycznego państwa prawnego, wynikającej z art. 2 Konstytucji RP. Utrudnia bowiem dokonanie oceny zgodności aktu wykonawczego z ustawą, a także wprowadza niejasności co do obowiązującego stanu prawnego, gdy traci moc lub jest zmieniany jeden z wielu przepisów upoważniających. Jak podkreślił to NSA w uzasadnieniu postanowienia z dnia 16 listopada 2007r. (I FSK 792/07) potwierdzają to zasady techniki prawodawczej, w których obowiązuje dyrektywa, że na podstawie jednego upoważnienia ustawowego wydaje się jedno rozporządzenie (§ 119 ust. 1 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej" - Dz. U. Nr 100, poz. 908). Także we wcześniej obowiązujących zasadach techniki prawodawczej, w tym także w poprzednio obowiązującej wewnętrznej uchwale Nr 147 Rady Ministrów z dnia 5 listopada 1991r. w sprawie zasad techniki prawodawczej (M. P. Nr 44, poz.310), nie występowały przepisy będące odpowiednikiem regulacji zawartej w §119 obowiązujących zasad. Oba przepisy - art. 37 ust. 2 i art. 38 ust. 2 ustawy o VAT z

1993r., w brzmieniu obowiązującym w dniu wejścia w życie rozporządzenia tj. 26 marca 2002r. uprawniały ministra właściwego do spraw finansów publicznych m.in. do przyznawania ulg podatkowych, a regulacja zawarta w § 6 związana jest z warunkiem dotyczącym uzyskania przez sprzedawcę wyrobu określonego w § 4 ust. 1 (w tym oleju opałowego) zwolnienia od podatku akcyzowego. W art. 37 ust. 2 pkt 2 ustawodawca postanowił, że minister właściwy w sprawie finansów publicznych może, w drodze rozporządzenia zwalniać niektóre wyroby od akcyzy. Przepis ten jako odnoszący się do zwolnienia ujętego od strony przedmiotowej, może być brany pod uwagę jako zawierający upoważnienie do określenia przedmiotowych zwolnień od podatku akcyzowego, bowiem reguła wyłączności ustawowej w zakresie prawa daninowego, wyprowadzana z art. 217 Konstytucji RP (obok art. 84 ustawy zasadniczej), nie wyklucza regulowania kwestii związanych z przyznawaniem ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków w drodze aktów wykonawczych pod warunkiem, że zasady dotyczące tej materii wynikają z ustawy. W momencie wejścia w życie rozporządzenia tj. 26 marca 2002r., z żadnego z wymienionych przepisów ustawy nie wynikało uprawnienie do uregulowania przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych przesłanek, które byli obowiązani spełnić podatnicy, aby móc skorzystać ze zwolnienia podatkowego, pod rygorem utraty prawa do zwolnienia. Charakter takich przesłanek miał zaś obowiązek uzyskania przez sprzedawcę oświadczenia nabywcy o przeznaczeniu wyrobu akcyzowego na cele opałowe, wynikający z § 6 ust. 1, opatrzony rygorem podatkowym wynikającym z ust. 5 tego przepisu. Z utrwalonego i ukształtowanego od początku działalności orzeczniczej stanowiska Trybunału Konstytucyjnego wynika, że jeżeli ustawodawca nie uregulował określonej kwestii w upoważnieniu do wydania aktu podustawowego, należy to interpretować jako nieudzielenie w tym zakresie kompetencji normodawczych, przy czym upoważnienie podlega ścisłej, literalnej wykładni z uwagi na jego wykonawczy charakter i nie może być rozszerzane w drodze wykładni funkcjonalnej (m.in. orzeczenia TK z 28 maja 1986r. sygn. akt U 1/86, z 8 października 2002r., sygn. akt K 36/00, z 11 lutego 2003r., sygn. akt P 12/02, z 10 grudnia 2003 r. sygn. akt K 49/01).

Również przepisy, w których zawarte były wytyczne do wykonania art. 37 ust. 2 oraz art. 38 ust. 2 tj. odpowiednio ust.4 i ust.3 tych artykułów, nie nawiązywały do kwestii związanych z materią uregulowaną w §6. Także w innych przepisach ustawy o VAT oraz o podatku akcyzowym nie było w tym czasie regulacji dotyczącej uzyskiwania przez sprzedawcę wyrobu akcyzowego, którym był olej opałowy, oświadczeń od nabywców o przeznaczeniu takiego wyrobu. Wyznaczając zakres przedmiotowy

rozporządzenia w §1 w pkt 3 Minister Finansów zaznaczył, iż rozporządzenie określa obniżki stawek akcyzy określonych w art. 37 ust. 1 ustawy i warunki ich stosowania (na podstawie upoważnienia zawartego w art. 37 ust. 2 pkt 1, które w owym czasie także dawało podstawę tylko do obniżania stawek akcyzy, co wynikało ze zwrotu „...może, w drodze rozporządzenia: obniżać stawki akcyzy określone w ust.1”). Natomiast w pkt 4 §1 (odnoszącym się do upoważnienia zawartego w art. 37 ust. 2 pkt 2, w którym użyto zwrotu "...może, w drodze rozporządzenia: zwalniać niektóre wyroby od akcyzy") była mowa jedynie o tym, że rozporządzenie określa zwolnienia niektórych wyrobów od akcyzy, bez zasygnalizowania, iż materia aktu wykonawczego będzie regulowała również warunki takich zwolnień. Dlatego też w momencie wejścia w życie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 marca 2002r. tj. dnia 26 marca 2002r. brak było podstawy ustawowej do uregulowania materii zawartej w §6 ust.1 i ust.5, dotyczącej warunków zwolnienia niektórych wyrobów z akcyzy w postaci uzyskania przez sprzedawcę takiego wyrobu oświadczenia nabywcy o jego przeznaczeniu na cele grzewcze i konsekwencji braku spełnienia takich warunków. Sądy uznały, że realizacja konstytucyjnej zasady państwa prawa wymaga ścisłego rozróżniania kompetencji stanowienia prawa powszechnie obowiązującego przez organy ustawodawcze i kompetencji władzy wykonawczej powołanej do realizacji ustaw nie wyposażonej w atrybuty "samoistnego" uchwalania prawa powszechnie obowiązującego. Wyroki wydane w tych sprawach nie zostały zaskarżone i są prawomocne.

W sprawie I SA/Go 910/07 przedmiotem rozstrzygnięcia organów podatkowych był podatek akcyzowy za listopad 2004r. od sprzedaży oleju opałowego. Organy wywodziły, że skarżący nie posiadał kompletnych na dzień sprzedaży oleju opałowego oświadczeń osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej o przeznaczeniu nabywanego oleju na cele opałowe. Z uzasadnienia zaskarżonej decyzji wynika, iż oświadczenia te nie zawierają wszystkich obligatoryjnych informacji wymaganych na podstawie § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 kwietnia 2004r. w sprawie obniżenia stawek podatku akcyzowego.

Oddalając skargę Sąd uznał, że zgodnie z art. 65 ust. 2 ustawy o podatku akcyzowym, minister właściwy do spraw finansów publicznych może, w drodze rozporządzenia obniżać stawki akcyzy określone w art. 65 ust. 1 ustawy, a także określać warunki ich stosowania. Minister Finansów w ramach tak określonych uprawnień wydał rozporządzenie z dnia 22 kwietnia 2004r. w sprawie obniżenia stawek podatku akcyzowego obniżając stawki akcyzy na paliwa silnikowe oraz olej opałowy. Obniżone stawki akcyzy na oleje opałowe zostały określone w dwóch załącznikach do

rozporządzenia. Zdaniem Sądu delegacja zawarta w art. 65 ust.2 ustawy o podatku akcyzowym oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie nie są niezgodne z art. 217 Konstytucji RP. Podkreślając, że ustawa nie upoważnia Ministra Finansów do regulowania istotnych elementów zobowiązania podatkowego i takich regulacji nie zawiera wspomniane rozporządzenie. Minister Finansów nie został upoważniony do swobodnego określania wysokości stawek akcyzy, a jedynie do ich obniżenia. Tym samym nie jest możliwe ustanowienie w rozporządzeniu innej - wyższej niż wynikająca z ustawy stawki podatku. Takie jej ukształtowanie stanowiłoby już naruszenie art.217 Konstytucji RP.

W ocenie WSA organy podatkowe zasadnie uznały, iż brak w dniu sprzedaży kompletnych oświadczeń nabywców o przeznaczeniu zakupywanego oleju na cele opałowe, wyczerpuje wynikającą z § 4 ust. 5 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 kwietnia 2004r. Warunek posiadania kompletnych oświadczeń w momencie dokonywania sprzedaży oleju opałowego należy wywieść, jak zasadnie wywiódł organ celny, z użycia przez prawodawcę sformułowania o konieczności dołączenia do paragonu „oświadczenia stwierdzającego, iż nabywane wyroby są przeznaczone na cele opałowe”. Budowa i treść analizowanych przepisów, zwłaszcza wskazane w nich warunki, są jasno sprecyzowane i nie nasuwają - w ocenie WSA - wątpliwości interpretacyjnych. Z treści § 4 ust.1 pkt 2 wynika do kiedy sprzedawca winien uzyskać oświadczenie o przeznaczeniu oleju na cele opałowe, natomiast § 4 ust. 2 stanowi jakie niezbędne składniki winno ono posiadać. Celem bowiem wprowadzenia obowiązku uzyskania oświadczeń nabywców, jako warunku zastosowania obniżonej stawki właściwej dla oleju opałowego było zapobieżenie sprzedaży oleju opałowego na cele inne niż opałowe. Zakres informacji o nabywcy oleju i jego przeznaczeniu, które muszą znaleźć się w oświadczeniu mają służyć możliwości niewątpliwej identyfikacji nabywcy i ustalenia na jakie cele olej opałowy został przeznaczony w momencie jego sprzedaży. Nie można również uznać, by wymogi stawiane oświadczeniom powodowały, iż dokumentowanie przeznaczenia oleju opałowego było nadmiernie (nieproporcjonalnie) uciążliwe i skomplikowane w stosunku do faktycznych skutków (korzyści), jakie można w ten sposób osiągnąć. Sprawa nie jest prawomocnie zakończona.

W sprawie I SA/Go 344/08 kwestią sporną była wysokość określonego w decyzji zobowiązania w podatku akcyzowym za sierpień 2007r., a właściwie sposób jego wyliczenia. Z treści §2 ust.1 pkt 1 - poz.1 pkt 5 lit. b załącznika Nr 1 do rozporządzenia § 12 ust. 1 pkt 2 lit. b rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 26 kwietnia 2004r. w sprawie zwolnień od podatku akcyzowego wynika wysokość stawki

podatku akcyzowego od sprzedaży w kraju oleju napędowego z udziałem biokomponentów o zawartości siarki poniżej 0,001%. Z kolei na podstawie § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu i warunków dokonywania rozliczeń podatku akcyzowego dnia 23 kwietnia 2004r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków dokonywania rozliczeń podatku akcyzowego (Dz. U. Nr 85, poz. 799) podatnikowi przysługuje prawo obniżenia powyższego podatku o kwotę podatku akcyzowego zawartego w cenie komponentów (tu: oleju napędowego), użytych do produkcji sprzedawanego oleju. Olej napędowy spełniający wymagania jakościowe określone w odrębnych przepisach i zawierający powyżej 2% biokomponentów objęty jest częściowym zwolnieniem z podatku akcyzowego w wysokości 1,00 zł od każdego litra biokomponentów dodanych do tego oleju napędowego, z tym, że zwolnienie to nie może być wyższe, niż kwota akcyzy należna z tytułu sprzedaży tych paliw.

W sprawie przedmiotem wyprowadzenia ze składu podatkowego nie były biokomponenty przeznaczone do paliw ciekłych lub biopaliwa ciekłe, o których mowa w treści § 12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie zwolnień od podatku akcyzowego, ale olej napędowy z dodatkiem biopaliw, którego dotyczy zastosowany przez organy §12 ust. 1 pkt 2 lit. b tego rozporządzenia.

Sąd oddalając skargę wskazał, że zwolnienie to ma charakter zwolnienia przedmiotowego. Dotyczy, określonego produktu. Za niedopuszczalne uznano stosowanie do jednego wyrobu akcyzowego zwolnienia odnoszącego się do innego wyrobu akcyzowego. Stanowisko strony sprowadzające się do łącznego zastosowania zwolnień podważa systematyka tego przepisu - w każdym z punktów mowa jest o innych przedmiotach zwolnienia, a pomiędzy tymi punktami brak jest jakiekolwiek spójnika, który wskazywałby na to, że zwolnienia te mogą być rozpatrywane łącznie. Przepis § 12 ust. 1 pkt 2 lit. b rozporządzenia w sprawie zwolnień od podatku akcyzowego wprowadza zwolnienie z zastrzeżeniem, iż faktyczna jego wysokość uzależniona jest od wysokości podatku należnego, wyliczonego z zastosowaniem zapisów rozporządzenia w sprawie obniżenia stawek podatku akcyzowego. Sprawa jest prawomocnie zakończona.

WSA rozpoznał również szereg spraw ze skarg na bezczynność Naczelnika UC w sprawie nadpłaty podatku akcyzowego z tytułu wewnątrzwspólnotowego nabycia samochodu osobowego. Na uwagę zasługują trzy: I SAB/Go1/08, I SAB/Go2/08, I SAB/Go19/08.

W pierwszej z wymienionych, sąd oddalając skargę stwierdził, że na gruncie art. 3 § 2 pkt 8 P.p.s.a. przyjmuje się, że bezczynność organu administracji publicznej zachodzi

wówczas, gdy w prawnie określonym terminie organ ten nie podejmie żadnych czynności w sprawie lub wprawdzie prowadził postępowanie w sprawie, jednakże, mimo istnienia ustawowego obowiązku, nie zakończył go wydaniem w terminie decyzji, postanowienia lub tez innego aktu lub nie podjął stosownej czynności. Skarga na bezczynność stanowi nie tylko środek służący przeciwdziałaniu przewlekłości postępowania organów administracji publicznej, ale i ważny element zapewniający prawidłową wykładnię przepisów prawa administracyjnego materialnego, określających formy działania tych organów. Podkreślono, że przy ocenie wystąpienia tzw. bezczynności organu administracji, istotnego znaczenia nabiera kwestia terminów przewidzianych na załatwienie sprawy. Ugruntowany jest bowiem pogląd, że skarga na bezczynność może być skutecznie wniesiona dopiero po upływie terminu przewidzianego do załatwienia sprawy. W myśl art. 140 § 1 O. p. organ podatkowy obowiązany jest zawiadomić stronę o każdym przypadku niezałatwienia sprawy we właściwym terminie (tzw. podstawowym z art. 139 O. p.), podając przyczyny niedotrzymania terminu i wskazując nowy termin załatwienia sprawy. O tym, że również terminy ustalone w trybie art. 140 §1 O. p. są terminami przewidzianymi do załatwiania spraw, świadczy chociażby art. 141 §1 O. p. przewidujący specyficzny środek prawny w postaci ponaglenia, który służy stronie na niezałatwienie sprawy we właściwym terminie lub w terminie ustalonym na podstawie art.140 O. p. Reasumując należy stwierdzić, że dopiero przekroczenie ustalonych zgodnie z przepisami O. p. terminów, w tym także tych przedłużonych stosownie do art. 140 § 1 tej ustawy, oznacza stan bezczynności zaskarżalnej do sądu administracyjnego. Przepisy Ordynacji podatkowej nie limitują w żadnym zakresie ilości przedłużeń terminów załatwienia sprawy w trybie art.140 tej ustawy. Jedynymi warunkami formalnymi takiego przedłużenia są bowiem w myśl omawianego przepisu: podanie przyczyny niedotrzymania terminu i wskazanie nowego terminu załatwienia sprawy. Sąd uznał, że Naczelnik Urzędu Celnego powyższe warunki formalne zachował, wskazując oznaczoną datę jako termin załatwienia sprawy oraz wskazując jako przyczynę niedotrzymania terminu szczególnie skomplikowany charakter sprawy w zakresie regulacji prawnych niezbędnych dla jej właściwego rozstrzygnięcia. Sprawa jest prawomocnie zakończona.

Z kolei w sprawie I SAB/Go 2/08 WSA uwzględniając skargę zobowiązał Naczelnika Urzędu Celnego do wydania w terminie 60 dni od dnia doręczenia wyroku, decyzji w sprawie której przedmiotem jest rozpoznanie wniosku dotyczącego zwrotu nadpłaty w podatku akcyzowym od nabytego samochodu osobowego. W uzasadnieniu wskazał, że dniem 1 maja 2004r., wraz z przystąpieniem Rzeczpospolitej Polskiej do

Unii Europejskiej, częścią polskiego porządku prawnego stał się autonomiczny system prawa wspólnotowego, do przestrzegania którego zobowiązane są wszystkie organy państwa polskiego. Na dorobek wspólnotowy składają się m. in. ogólne zasady prawa wspólnotowego, w tym zasady bezpośredniego skutku tego prawa oraz jego pierwszeństwa przed prawem państw członkowskich, wywiedzione z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich. Z zasad tych wynika, że przepisy prawa wspólnotowego, cechujące się bezpośrednią skutecznością, w razie sprzeczności z normami prawa krajowego mają pierwszeństwo w zastosowaniu. Sąd krajowy ma obowiązek pominąć w takiej sytuacji przepis krajowy i oprzeć swoje orzeczenie na prawie wspólnotowym. (por. wyrok ETS z 9 marca 1978 r., 106/77 Simmenthal, ECR 1978 s. 00629). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę miał na względzie, że w podobnej sprawie, również dotyczącej zgodności z prawem wspólnotowym opodatkowania podatkiem akcyzowym, nałożonym na podstawie ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym w związku z nabyciem wewnątrzwspólnotowym samochodu osobowego, ETS na wniosek WSA w Warszawie wydał w dniu 18 stycznia 2007r. w trybie prejudycjalnym wyrok w sprawie C-313/05 Maciej Brzeziński v. Dyrektor IC w Warszawie. Zgodnie z orzecznictwem ETS opłata pobrana nienależnie, na podstawie normy prawa krajowego sprzecznej z prawem wspólnotowym, rodzi po stronie jednostki roszczenie o jej zwrot, którego można dochodzić na podstawie przepisów prawa krajowego (por. wyrok z dnia 9 listopada 1983r. w sprawie 199/82 Amministrazione delie Finanz delio Siato v SpA San Georgio, ECR 1983, s. 03595). Oznacza to, że skarżącej będzie przysługiwał wówczas zwrot nadpłaconego podatku akcyzowego w wysokości wspomnianej wyżej różnicy. Organy celne złożony przez skarżącą spółkę wniosek powinny rozpoznać w trybie postępowania regulowanego art. 72-80 O. p., rozważając nawet możliwość powołania biegłego. Sąd podkreślił, iż to postępowanie będzie z pewnością bardziej skomplikowane i droższe niż postępowanie, które ma regulować nowa specjalnie w tym zakresie powstała ustawa. Strona skarżąca nie może ponosić negatywnych skutków braku działania władzy ustawodawczej, która nie zwraca właściwej uwagi na powstały problem. Sprawa jest prawomocnie zakończona.

Natomiast w ostatniej z wymienionych, WSA odrzucając skargę stwierdził, że w przypadku bezczynności organu w postępowaniu podatkowym stronie służy środek wymuszający załatwienie sprawy, który przez prawodawcę określony został jako „ponaglenie”. Środek ten doktryna traktuje przy tym za środek zaskarżenia, albowiem jego konsekwencją jest konieczność zajęcia przez organ wyższej instancji stanowiska

w kwestii wytkniętej bezczynności. W rezultacie przyjąć należy, że wyczerpanie środków zaskarżenia zachodzi wówczas, gdy skarżący przed wniesieniem skargi do sądu administracyjnego złożył ponaglenie w trybie art. 141 O. p. Analiza akt dotychczasowego postępowania wskazuje, że strona skarżąca, przed wniesieniem skargi do WSA, nie wyczerpała przysługującego jej trybu zaskarżenia. Konsekwencją tego było uznanie skargi za niedopuszczalną i odrzucenie jej na podstawie art. 58 § 1 pkt 6 w związku z art.52 § 1 i 2 P.p.s.a. Sprawa jest prawomocnie zakończona.

2. Prawo celne.

Wśród spraw rozpoznawanych w 2008 r. przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wlkp. z zakresu prawa celnego na uwagę zasługują następujące sprawy.

W sprawie I SA/Go 152/08 istotę sporu stanowiło ustalenie wartości celnej samochodu sprowadzonego ze Szwajcarii. Sąd wskazał, że stosownie do art. 29 ust. 1 WCK wartością celną przywożonych towarów jest wartość transakcyjna, to znaczy cena faktycznie zapłacona lub należna za towary, ustalana na podstawie art. 32 i 33 tegoż Kodeksu. Jednakże art. 181a rozporządzenia Komisji (EWG) Nr 2454/93 z dnia 2.07.1993 r. ustanawiającego przepisy w celu wykonania rozporządzenia Rady (EWG) Nr 2913/92 z dnia 12.10.1992 r. ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny (Dz.U. WE L 253 z dnia 11.10.1993 r., publikowany w języku polskim 7.09.2004 r., Dz.U. WE Wydanie Specjalne, Rozdział 2, tom 6, ze zm.), przewiduje odstępstwo od tej zasady.

Zgodnie z art. 181a ust. 1, jeżeli organy celne w sytuacji określonej ust. 2 wskazanego przepisu mają uzasadnione wątpliwości, że zadeklarowana wartość celna stanowi całkowitą faktycznie zapłaconą lub należną sumę określoną w art. 29 WKC mogą odstąpić od ustalenia wartości celnej importowanych towarów z zastosowaniem wartości transakcyjnej. Według zaś ust. 2, w wypadku wątpliwości, o których mowa w ust. 1, organy celne mogą żądać zgodnie z art. 178 ust. 4 przedstawienia uzupełniających informacji. Jeśli mimo to wątpliwości nie zostaną usunięte, organ prowadzący postępowanie powinien przedstawić je na piśmie osobie zainteresowanej, na jej żądanie, umożliwiając jej przedstawienie własnego stanowiska, przed podjęciem decyzji w sprawie.

Sąd uznał za uzasadnione powzięte przez organy celne, w toku kontroli „postimportowej" wątpliwości, co do autentyczności i rzetelności załączonej do zgłoszenia celnego dokumentacji, która miała potwierdzać fakt nabycia w Szwajcarii za określoną kwotę samochodu, Wątpliwości te, co wynika z treści pism organów

szwajcarskich, dotyczyły bowiem większej liczby przypadków oraz różnych firm występujących w roli zbywców samochodów i potwierdzających dane zawarte w rachunkach.

Następnym prawidłowym, jeśli zważyć dyspozycje zawarte art. 181a Rozporządzenia z dnia 12.10.1992 r., krokiem było dokonanie weryfikacji dokumentacji nasuwających się wątpliwości. W raporcie administracji celnej, w odniesieniu do firmy (…) - kontrahenta strony skarżącej organy szwajcarskie wyjaśniły, że firma ta nie widnieje w rejestrze handlowym, ani w innych dostępnych zestawieniach.

W świetle takiej informacji, uzyskanej ze źródeł możliwie najbardziej kompetentnych, polskie organy celne miały pełne prawo przyjąć, że mimo przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego wątpliwości, o których mowa w art. 181a rozporządzenia istnieją. Skoro bowiem szwajcarskie władze nie były w stanie potwierdzić istnienia na ich rynku firmy zbywcy figurującego w dokumentach dotyczących transakcji na podstawie, której sprowadzony został sporny pojazd, uprawniony był wniosek, że także kwota zakupu podana w sporządzonej, w ten sposób dokumentacji nie odzwierciedlała rzeczywistej ceny (wartości) transakcyjnej.

Podobne zagadnienie było przedmiotem rozważań sądu w sprawie I SA/Go 850/07. Sąd wskazał w uzasadnieniu, że biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowej sprawy prawidłowo został zastosowany art. 29 ust.1 WKC. Zgodnie z tym przepisem wartością celną przywożonych towarów jest wartość transakcyjna, to znaczy cena faktycznie zapłacona lub należna za towary. Na podstawie art. 78 ust. 2 WKC organy celne po zwolnieniu towarów mogą w celu upewnienia się o prawidłowości danych zawartych w zgłoszeniu przystąpić do kontroli dokumentów i danych handlowych dotyczących operacji przywozu i wywozu towarów objętych zgłoszeniem. oraz późniejszych operacji handlowych. W razie gdy z kontroli zgłoszenia lub kontroli po zwolnieniu towarów wynika, że przepisy regulujące właściwą procedurę celną zostały zastosowane w oparciu o nieprawidłowe lub niekompletne dane, organy celne podejmują niezbędne działania w celu uregulowania sytuacji biorąc pod uwagę nowe dane, którymi dysponują (ust. 3 art.78 WKC).

Za uzasadnione uznał Sąd, powzięte w toku kontroli postimportowej wątpliwości, co do autentyczności i rzetelności załączonej do zgłoszenia celnego dokumentacji, która miała potwierdzać fakt nabycia w Szwajcarii za kwotę 3000 CHF samochodu, którego wartość celna stanowi przedmiot sporu w niniejszej sprawie. Wątpliwości te dotyczyły bowiem większej liczby przypadków (a nie tylko rozpoznawanej sprawy) i różnych firm

występujących w roli zbywców samochodów i potwierdzających wspomniane dane (także jak wynika z uzasadnienia zaskarżonej decyzji pochodzenie towaru).
W odpowiedzi na zapytanie polskich organów celnych szwajcarska administracja celna nadesłała fakturę eksportera, dotyczącą zakupu tego samego samochodu - za kwotę 16 000 CHF, a nie jak wskazano w fakturze pierwotnej za 3000 CHF. Dane te zgadzają się z danymi zawartymi w zaświadczeniu o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu oraz w karcie pojazdu załączonej do zgłoszenia celnego. W świetle tak zebranych informacji i dokumentów, uzyskanych z urzędowych źródeł, polskie organy celne miały prawo przyjąć, że ceną faktycznie zapłaconą przez skarżącego, a zatem ceną transakcyjną była kwota 16000 CHF ujawniona w fakturze u eksportera oraz w jego księgach handlowych.
W sprawie I SA/Go 1065/07 uchylając zaskarżoną decyzję Sąd podkreślił, że z art. 245 Wspólnotowego Kodeksu Celnego oraz art. 73 ust. 1 Prawa celnego wynika, iż do postępowania w sprawach celnych stosuje się odpowiednio przepisy art. 12 oraz działu IV O. p. Oznacza to, że należy stosować reguły wynikające z art. 122 i art. 187 O. p.
Organy celne dokonały określenia wartości celnej używanego samochodu osobowego na podstawie nadesłanego przez organy szwajcarskie rachunku.
Sąd przypomniał, że rachunek (faktura) – nawet ujawniony w wyniku kontroli przeprowadzonej przez szwajcarskie służby celne i opatrzony ich pieczęcią - nie jest w świetle art. 194 O. p. dokumentem urzędowym.
Z proceduralnego punktu widzenia rachunek (faktura) jest dokumentem prywatnym, sporządzanym w formie pisemnej, zawierającym określone ściśle elementy. Jako dokument prywatny faktura stanowi potwierdzenie pewnych faktów pochodzących od osób, które je sporządziły i podpisały.
Z przedstawionego przez organy celne szwajcarskie rachunku wynika, że został on sporządzony „[…] maja 2005 r.” w sytuacji, gdy samochód będący przedmiotem tego postępowania został przez Urząd Celny dopuszczony do obrotu […] kwietnia 2005 r. na podstawie zgłoszenia celnego.
Z samego zestawienia tych dat wynika, że nadesłany przez organy szwajcarskie rachunek nie mógł dotyczyć importowanego przez skarżącego samochodu, gdyż został on wystawiony w Szwajcarii 26 dni po sprowadzeniu do Polski pojazdu.
Organy celne nie zwróciły ponadto uwagi, że w nadesłanym rachunku wskazany został jest inny numer nadwozia niż w zgłoszeniu celnym. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd stwierdził, że przeprowadzone przez organy celne postępowanie zostało przeprowadzone z naruszeniem art. 122, 187 § 1 O. p. w związku z art. 73 ust. 1 Prawa

celnego, w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co skutkowało uchyleniem zaskarżonej decyzji.

Podobne zagadnienia były przedmiotem rozważań Sądu w sprawie I SA/Go 1092/07. Sąd podkreślił w nim, iż w rozpoznawanej sprawie organy celne dokonały określenia wartości celnej używanego samochodu osobowego, na podstawie nadesłanego przez organy szwajcarskie rachunku.

Opierając na tym rachunku wydaną decyzję, organ odwoławczy przyjął, że w myśl art. 86 – Prawa celnego, można przyjąć jako dowód w postępowaniu dokumenty sporządzone przez organy celne państwa obcego lub inne uprawnione podmioty państwa obcego.

Przyjął ponadto, że nie ma uprawnień do kwestionowania uzyskanych drogą oficjalną wyników weryfikacji, ani domagania się od władz weryfikujących udowodnienia, że weryfikacja została przeprowadzona zgodnie z właściwością przepisów obowiązujących w danym kraju.

Z takim twierdzeniem organu odwoławczego sąd się zgodził, wskazując jednak, że nie wszystkie nadesłane przez organy szwajcarskie dokumenty, mogą być uznane jako dokumenty urzędowe.

Sąd podkreślił, że jako dokument urzędowy należy uznać, sporządzony przez organy szwajcarskie „raport z postępowania dochodzeniowego" z […]. 01.2006 r., w którym stwierdzono nieistnienie względnie nie odnalezienie firmy M.H.

Nie można jednak, za taki dowód, uznać dołączonego do pisma tych organów rachunku.

Rachunek (faktura) ujawniony w trakcie kontroli, opatrzona pieczęcią szwajcarskich władz celnych, nie stanowi dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 194 O. p.

W myśl tego przepisu tylko dokumenty urzędowe, sporządzone w formie określonej przepisami prawa przez powołane do tego organy władzy publicznej stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo stwierdzone. Rachunek nie jest więc dokumentem urzędowym, tylko prywatnym, albowiem nie został on sporządzony przez organy władzy publicznej tylko strony umowy sprzedaży. Ordynacja podatkowa nie zawiera definicji pojęcia dokumentu prywatnego, należy zatem sięgnąć do przepisów procedury cywilnej. Stosownie do art. 245 Kodeksu postępowania cywilnego, dokument prywatny stanowi wyłącznie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

W rozpoznawanej sprawie, skarżący zakwestionował przedłożony rachunek, podnosząc, że go nie podpisał, organ odwoławczy tej istotnej okoliczności nie zbadał

przyjmując błędnie, że nadesłany rachunek jest dokumentem urzędowym, a jako dokument urzędowy korzysta z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo stwierdzone.

To błędne założenie, musiało także skutkować nieprawidłową oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Po zakwestionowaniu przez stronę skarżącą przedstawionego rachunku, organy celne powinny, co wynika z regulacji art. 122, 187 § 1 O. p. przeprowadzić postępowanie w celu wyjaśnienia, czy dane zawarte w przedłożonym, a zakwestionowanym przez skarżącego rachunku odpowiadają rzeczywistości albowiem obowiązek przeprowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia prawdy materialnej został nałożony na organy celne. Wynika to również z obowiązku ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia art. 29 ust. 1 i 3 lit. a Wspólnotowego Kodeksu Celnego. Z tych względów organ odwoławczy powinien był wystąpić z wnioskiem do szwajcarskich władz celnych o przesłuchanie w charakterze świadka osobę, która podpisała w imieniu sprzedającego nadesłany przez szwajcarskie organy celne rachunek. Na okoliczność kto był nabywcą samochodu, skąd sprzedający miał dane skarżącego, czy podana w rachunku wartość odpowiadała rzeczywistej kwocie transakcji. Dla oceny tych zeznań oraz twierdzeń skarżącego będzie miał istotne znaczenie dokument, wskazujący że sprzedawca był przed zawartą a kwestionowaną przez skarżącego umową w posiadaniu importowanego samochodu. Takim dokumentem może być dowód kupna lub komisu zawarty z poprzednim właścicielem samochodu.

W sprawie I SA/Go 125/08 uchylając zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję organu pierwszej instancji Sąd podkreślił, że w celu jej rozstrzygnięcia należało sięgnąć do dorobku prawa wspólnotowego, ze szczególnym uwzględnieniem orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 11 grudnia 2007 r. wydanego w sprawie C-161/06. Należy bowiem pamiętać, iż z dniem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej tj. od 1 maja 2004 r. cały dorobek prawny Wspólnot, tzw. *acquis communautaire* obejmujący prawo pierwotne, w tym podstawowe zasady prawne sformułowane przez Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich (ETS) oraz prawo pochodne tworzone przez organy Wspólnoty, został inkorporowany do wewnętrznego porządku prawnego i stał się prawem obowiązującym na terytorium Polski.

Sąd dokonując analizy wyroku ETS z dnia 11 grudnia 2007 r. wydanego w sprawie C-161/06 (Skoma – Lux v. naczelny urząd celny w Ołomuńcu), wskazał, że jest

on wiążący dla tut. Sądu, ponieważ wykładnia prawa wspólnotowego przyjęta przez ETS na podstawie art. 234 TWE odbywa się ze skutkiem *erga omnes*.

Z treści powołanego orzeczenia wynika, iż art. 58 aktu dotyczącego warunków przystąpienia do Unii Europejskiej Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej oraz dostosowań w traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej (Dz. Urz. L 236, str. 33) sprzeciwia się temu, aby można było powołać się na obowiązki zawarte w przepisach wspólnotowych, które nie zostały opublikowane w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* w języku nowego państwa członkowskiego, jeżeli język ten jest językiem urzędowym Unii Europejskiej, wobec jednostek w tym państwie, nawet jeżeli mogły one zapoznać się z tymi przepisami przy użyciu innych środków. Trybunał stwierdził, iż taka wykładnia – poza faktem, że znajduje uzasadnienie w samym brzmieniu traktatów – jest jedyną wykładnią zgodną z zasadami pewności prawa i niedyskryminacji. Pewność prawa wymaga, aby dane przepisy wspólnotowe umożliwiały zainteresowanym osobom dokładne zapoznanie się z zakresem obowiązków, które na nie nakładają, co jest gwarantowane wyłącznie przez prawidłową publikację rzeczonych przepisów w języku urzędowym adresata. Natomiast niezgodne z zasadą równego traktowania jest, aby w taki sam sposób stosować obowiązki nałożone w przepisach wspólnotowych w starych państwach członkowskich, w których jednostki mają możliwość zapoznania się z przepisanymi obowiązkami w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* w języku tych państw oraz w przystępujących państwach członkowskich, w których takie zapoznanie się było niemożliwe z uwagi na opóźnioną publikację. Trybunał podkreślił także, iż uznanie możliwości powołania się na akt, który nie został prawidłowo opublikowany w imię zasady słuszności, oznacza obciążenie jednostek w zainteresowanym państwie członkowskim negatywnymi skutkami niewykonania obowiązku, który spoczywał na wspólnotowej administracji, jakim było udostępnienie, w dniu przystąpienia, całego dorobku wspólnotowego we wszystkich językach urzędowych Unii, a na obecnym etapie prawa wspólnotowego jedyną autentyczną wersją rozporządzenia wspólnotowego jest wersja opublikowana w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej*.

Nadto ETS stwierdził, iż wykładnia przepisów zawartych w art. 254 ust. 2 zdanie pierwsze TWE, art. 2 i 58 aktu dotyczącego warunków przystąpienia oraz art. 4 i 5 rozporządzenia Rady Nr 1 z dnia 15 kwietnia 1958 r. w sprawie określenia systemu językowego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (Dz. Urz. 1958, 17 str. 385) ma na

celu i powoduje odsunięcie w czasie możliwości powołania się na obowiązki, które rozporządzenie wspólnotowe nakłada na jednostki w państwie członkowskim do chwili, w której mogą one zapoznać się z tym tekstem w oficjalny sposób, pozbawiony wszelkich wątpliwości.

Przenosząc powyższe rozważania ETS na grunt niniejszej sprawy Sad skonstatował, że podstawę prawną do wydania zaskarżonej decyzji stanowiły m. in. przepisy rozporządzenia Rady (EWG) Nr 2913/92 z 12 października 1992 r. ustanawiające Wspólnotowy Kodeks Celny (WKC). Jak wskazał organ, regulowało ono zasady i tryb przywozu towarów na obszar celny Wspólnoty, jego wywozu, a także związane z tym prawa i obowiązki osób oraz uprawnienia organów celnych. Rozporządzenie to zostało opublikowane w języku polskim w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej Wydanie Specjalne, Rozdział 2, Tom 4, str. 307 w dniu 1 października 2004r. Przepisy przywołanego rozporządzenia Nr 2913/92 m.in. definiują określenie „długu celnego" jako nałożonego na osobę obowiązku uiszczenia należności przywozowych które stosuje się do towarów określonych zgodnie z obowiązującymi przepisami wspólnotowymi. W rozdziale 3 WKC określono wartość celną do celów stosowania Taryfy Celnej Wspólnot Europejskich, jak również środków pozataryfowych, określonych odrębnymi przepisami wspólnotowymi i mających zastosowanie w obrocie taryfowym. W niniejszej sprawie podstawą określenia wartości celnej towaru – a uwagi na zakwestionowanie przez organ przedłożonej przez skarżącą do zgłoszenia faktury - stanowił przepis art. 31 WKC.

Z uwagi na brzmienie przepisu art. 20 ust. 1 WKC organ zastosował również rozporządzenia Rady (EWG) Nr 2658/87 z dnia 23 lipca 1987 r. w sprawie nomenklatury taryfowej i statystycznej oraz w sprawie Wspólnej Taryfy Celnej (Dz. Urz. WE L256 ze zm.), która obejmuje stawki celne, sposób, warunki i zakres ich stosowania. Rozporządzenie to zostało opublikowane w języku polskim w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej w dniu 11 listopada 2004r.

Podstawą przeprowadzonego przez organ postępowanie, określenia wartości celnej jak również określenie stawki celnej dla samochodu sprowadzonego przez skarżącą, stanowiły wskazane wyżej przepisy przed ich opublikowaniem w języku polskim, bo już w dniu 24 września 2004 r. W tej właśnie dacie skarżąca dokonała zgłoszenia celnego, a w konsekwencji - z tą chwilą powstał dług celny. Jak z powyższego wynika jego wysokość została określona w oparciu m. in. o przepisy rozporządzeń, które nie były jeszcze opublikowane w języku polskim w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, a tym samym trzeba stwierdzić, że wymienione przepisy

nie mogły znaleźć zastosowania do zgłoszenia celnego dokonanego w dniu […] września 2004 r.

W zaistniałej sytuacji Sąd uznał, że w rozpoznawanej sprawie organy obu instancji poprzez zastosowanie wspólnotowych przepisów prawa materialnego, mimo braku prawidłowej publikacji tych przepisów w języku polskim, naruszyły w szczególności art. 2 i 58 Aktu dotyczącego warunków przystąpienia do Unii Europejskiej (…) Rzeczpospolitej Polskiej (…) oraz dostosowań w traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej w związku z art. 254 ust. 2 TWE. Naruszenie to miało niewątpliwie wpływ na wynik sprawy, albowiem w jego konsekwencji zastosowano Wspólnotowy Kodeks Celny i Wspólnotową Taryfę Celną w zakresie określenia wartości celnej jak i stawki celnej w odniesieniu do zgłoszonego przez skarżącą towaru.

Wskazać należy również na orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie I GSK1210/07. NSA wyrokiem z dnia 9 października 2008 r. uchylił wyrok tutejszego sądu, jak również decyzje wydane przez organ I i II instancji. W sprawie rozstrzygnięto istotne zagadnienie prawne, dotyczące § 29 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 października 1997 r. w sprawie określenia reguł ustalania preferencyjnego pochodzenia towarów oraz sposobu jego dokumentowania (Dz. U. nr134 poz. 886), w przypadku gdy brak jest odpowiedzi organu kraju korzystającego we wskazanym w nim terminie. W uzasadnieniu NSA stwierdził, że ciężar udokumentowania pochodzenia towaru spoczywa na importerze. Z chwilą przedłożenia prawem przewidzianego dokumentu domniemywać należało, ze importer wywiązywał się z tego obowiązku. To, czy uczynił to w sposób należyty, podlegało weryfikacji przy współdziałaniu organu państwa korzystającego. Odpowiedź tego organu wskazująca na nieautentyczność dokumentu lub niezgodność przedstawionych danych z rzeczywistym stanem rzeczy powodowała, że sytuacja stawała się identyczna z tą, w której importer w ogóle nie przedłożył dokumentu potwierdzającego pochodzenie, czyli nie udokumentował pochodzenia towaru.

W przypadku braku odpowiedzi organu państwa korzystającego nie można było natomiast uznać, że importer nie udokumentował pochodzenia towaru. Zachodziła jedynie okoliczność milczenia organu państwa korzystającego mogąca być skutkiem albo jego zaniechania albo tego, że wniosek polskiego organu celnego w ogóle nie dotarł do właściwego organu. Wprowadzenie więc regulacji co do skutku takiego, jak określony w § 29 ust. 4 rozporządzenia z dnia 21 października 1997 r. pozostawało bez związku z wymienionym w art. 20 § 3 kodeksu celnego upoważnieniu ustawowym. W konsekwencji § 29 ust. 4 rozporządzenia z dnia 21 października 1997 r. w zakresie, w

którym przewidywał skutek braku odpowiedzi organu państwa korzystającego w określonym terminie w postaci uznania, że towar objęty dokumentem nie spełniał warunków do stosowania preferencyjnych stawek celnych, wydany został z przekroczeniem upoważnienia ustawowego zawartego w art. 20 § 3 Kodeksu celnego i dlatego w opisanym zakresie sprzeczny był z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że na konstrukcję demokratycznego państwa prawnego składa się, miedzy innymi, skierowany do organów państwowych zakaz stanowienia aktów normatywnych sprzecznych z aktami normatywnymi wyższego rzędu (por. B. Banaszak, Prawo konstytucyjne, Warszawa 2004 r., str. 231). Naczelny Sąd Administracyjny stoi na stanowisku, że § 29 ust. 4 w zakresie, w którym przewidywał skutek braku odpowiedzi organu państwa korzystającego w określonym terminie w postaci uznania, że towar objęty dokumentem nie spełniał warunków do stosowania preferencyjnych stawek celnych, naruszał tę zasadę.

3. Pozostałe podatki.

3.1 Podatek dochodowy od osób fizycznych.

Na uwagę zasługuje grupa spraw dotyczących ustalenia zobowiązania podatkowego w zryczałtowanym podatku dochodowym od osób fizycznych od dochodów nieznajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach przychodów bądź z nieujawnionych źródeł przychodów.

Istota sporu w przedmiocie tego zryczałtowanego podatku dochodowego w głównej mierze dotyczy prawidłowego i bezspornego ustalenia wysokości zarówno wydatków strony skarżącej, poniesionych w badanym okresie, jak i jej dochodów uzyskanych w danym roku podatkowym oraz wartości zgromadzonego w latach poprzednich mienia.

Sąd uwzględniając skargę, w poszczególnych sprawach przyjął m.in., że organy podatkowe zbyt pochopnie uwzględniły po stronie realnie poniesionego wydatku np. straty z działalności gospodarczej (I SA/Go 635/07), czy odrzuciły jako całkowicie niewiarygodne, bez przeprowadzenia dokładnego postępowania wyjaśniającego, twierdzenia podatników o uzyskiwaniu znacznych dochodów ze świadczenia usług towarzyskich (I SA/Go 943/07 i 944/07), albo też z pracy wykonywanej na terenie Niemiec (I SA/Go 161/08), czy z tytułu delegacji służbowych (I SA/Go 181/08).

Natomiast w sprawach, w których skargi zostały oddalone, punktem wyjścia było przekonanie Sądu, że organy w sposób wyczerpujący przeprowadziły postępowanie podatkowe i ustaliły stan faktyczny, podejmując wszelkie niezbędne działania w celu dokładnego wyjaśnienia sprawy, a oceny dokonały we wzajemnym powiązaniu poszczególnych dowodów, w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego, co zostało w sposób spójny i przekonujący wykazane w zaskarżonych decyzjach. Skarżący natomiast, pomimo ciążącej na nich inicjatywie dowodzenia źródeł przychodu (dochodu), w dostateczny sposób nie wykazali np. uzyskania dodatkowych środków finansowych z tytułu zawartych z członkami najbliższej rodziny umów cywilnoprawnych (umowy darowizny, pożyczki, przechowania, depozytu nieprawidłowego), otrzymania zadatków czy zaliczek znacznej wysokości, zgromadzenia w latach wcześniejszych zasobów finansowych pochodzących ze źródeł już opodatkowanych bądź wolnych od opodatkowania i przechowywania ich przez długi czas w domu.

W sprawie I SA/Go 518/07, w której skarga też okazała się zasadna, istota sporu dotyczyła ustalenia wysokości wydatków skarżącego poniesionych w 2000 roku, a w szczególności przyjęcia przez organ po stronie wydatków na utrzymanie rodziny kwoty wynikającej z danych Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących przeciętnych wydatków na jedną osobę w gospodarstwach domowych, zbliżonych do gospodarstwa skarżącego. Zdaniem Sądu organ podatkowy przyjął te wydatki w wysokości ½ kosztów statystycznych, bez przeprowadzenia dokładnego postępowania wyjaśniającego, w którym należało ustalić, czy i w jakiej wysokości wydatki te zostały poniesione przez każdego z małżonków; tym bardziej, że pomiędzy skarżącym i jego małżonką istniał ustrój rozdzielności majątkowej. Ponadto Sąd podkreślił, iż w sposób bezsporny powinny być ustalone zarówno wydatki skarżącego poniesione w badanym okresie, jak i jego dochody uzyskane w 2000 roku; z uwzględnieniem, że jakkolwiek ciężar ustalenia poniesionych wydatków obciążał organ podatkowy, to ciężar dowodzenia co do źródeł dochodów i zgromadzonych wcześniej zasobów finansowych ze źródeł już opodatkowanych bądź wolnych od opodatkowania spoczywał na podatniku.

W sprawie I SA/Go 866/07 Sąd zajmował się kwestią zaniżenia dochodu z prowadzonej działalności gospodarczej przez wykorzystywanie związku z innym podmiotem krajowym, któremu przysługują ulgi w podatku dochodowym oraz w podatku od towarów i usług ze względu na prowadzenie zakładu pracy chronionej. Związek pomiędzy firmami cechował się powiązaniami rodzinnymi (ich właściciele to małżonkowie), spełniając co do zasady przesłanki określone w art. 25 ust. 5 i 6 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Skarga okazała się jednak zasługującą na

uwzględnienie, ponieważ organy podatkowe wykazały jedynie istnienie samego związku określonego w art. 25 cyt. ustawy. Natomiast w bardzo ogólnikowy sposób wykazały, że warunki współpracy firm powiązanych różniły się, od warunków współpracy innych firm niepowiązanych, w sposób odbiegający od ogólnie stosowanych w czasie i miejscu wykonywania świadczenia. Organy zastosowały też nieprawidłowo zasady szacowania dochodu w oparciu o metodę rozsądnej marży, lakonicznie uzasadniając wybór tej metody tylko stwierdzeniem, że wcześniejsze metody oszacowania „nie spełniają warunku". Dodatkowo Sąd wskazał też inną nieprawidłowość działania organu podatkowego drugiej instancji, który wydając zaskarżoną decyzję już po ogłoszeniu upadłości firmy skarżącego, całkowicie pominął uczestnictwo syndyka w postępowaniu podatkowym, co w ocenie Sądu stanowiło naruszenie art. 123 O. p., w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W sprawie I SA/Go 818/07 Sąd zajmował się kwestią prawa do odliczenia od dochodu uzyskanego w 2000 r. między innymi kwot rent i innych trwałych ciężarów opartych na tytule prawnym, w rozumieniu art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, w brzmieniu obowiązującym w tym okresie. Skarga okazała się niezasługującą na uwzględnienie. Zdaniem Sądu, organy podatkowe trafnie przyjęły, iż analiza treści przedmiotowych umów, dokonana - wbrew zarzutom skarżących - na tle całokształtu relacji łączących strony tych umów i z poszanowaniem zasad wykładni oświadczeń woli (art. 65 kc) jednoznacznie wskazywała, iż przedłożone umowy o świadczenie, nazwane przez strony rentą, w żadnym razie nie spełniają cech przedmiotowo istotnych, stanowiących o typizacji danego stosunku cywilnoprawnego. Sąd podkreślił, iż w przedłożonych przez skarżących umowach zgodny zamiar stron i cel zawartych umów był zupełnie odmienny od ich dosłownego brzmienia. Z ich sformułowania jednoznacznie wynikało, iż nie przewidują one świadczeń okresowych, jak tego wymaga art. 903 kc, ale tylko jedno świadczenie podzielone i płatne w kilku ratach, a ich rezultat mógł być osiągnięty jednorazowo.

3.2 Podatek od nieruchomości

W sprawie I SA/Go 325/08 Sąd uznał, że zwolnienie z art. 7 ust. 1 pkt 8 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2005r. dotyczy gruntów objętych ochroną ścisłą, czynną i krajobrazową położonych wyłącznie na terenach parków narodowych i rezerwatów przyrody, a nie na terenach parków krajobrazowych, nie stwierdził naruszenia tego przepisu w zaskarżonej decyzji.

Sąd uznał również, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż ograniczenie zwolnienia poprzez dodanie po myślniku sformułowania „w parkach narodowych i rezerwatach przyrody” dotyczy jedynie budynków i budowli trwale związanych z gruntem, służących bezpośrednio osiąganiu celów z zakresu ochrony przyrody. Użyty w omawianym przepisie zwrot „a także” jest koniunkcją dlatego dodane po myślniku zastrzeżenie dotyczy zarówno gruntów, jak i budynków i budowli trwale związanych z gruntem, przy czym budynki i budowle muszą dodatkowo służyć bezpośrednio osiąganiu celów z zakresu ochrony przyrody.

W sprawie I SA/Go 416/08 Sąd przyjął, że Agencja Mienia Wojskowego jest powiernikiem majątku Skarbu Państwa i z tego względu jest podatnikiem podatku od nieruchomości na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 4 lit „a” – jako że posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa wynika z innego tytułu prawnego, a nie na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy – jako właściciel nieruchomości.

W sprawie I SA/Go 628/08 Sąd zwrócił uwagę, że przedłożony z rejestru gruntów wypis ma charakter dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 194 § 1 O. p. Zakwestionowanie takiego dokumentu może nastąpić w trybie art. 194 § 3 O. p. Organy prawidłowo powołały się na regulację art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, z którego wynika przy ustaleniu wymiaru podatków obowiązek korzystania z danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków . Oznacza to w istocie, że dopóki nie zostaną zmienione dane w tej ewidencji, to podatki będą ustalane zgodnie ze stanem z nich wynikającym.

W sprawie I SA/Go 876/08 dotyczącej skargi na uchwałę Rady Miejskiej w Cz. w sprawie ustalenia wysokości i zasad poboru podatku od nieruchomości (…) Sąd stwierdził nieważność uchwały w części w której Rada postanowiła, że „zwalnia się w wysokości 37 % z podatku od pozostałych budynków lub ich części zajmowanych przez emerytów i rencistów, dla których emerytura lub renta stanowi jedyne źródło utrzymania” . W uzasadnieniu Sąd wskazał, że wprowadzone w części zaskarżonej uchwały zwolnienie jest zwolnieniem podmiotowych. W ocenie Sądu w sprawie wystąpił przywilej podatkowy o charakterze mieszanym podmiotowo-przedmiotowym, w którym mimo wysunięcia w redakcyjnym sformułowaniu na pierwszy plan elementów przedmiotowych, decydujące znaczenie należy przypisać wyróżnikom podmiotowym, skoro fakt zwolnienia pozostałych budynków lub ich części został połączony ściśle z cechami indywidualnymi podatnika takimi jak jego zdolność do pracy i źródło utrzymania. Kryterium podmiotowe jest niewątpliwie decydujące w tak określonym zwolnieniu. W ocenie Sądu, w części zaskarżonej uchwały dokonano wskazania pewnej

kategorii podatników, niezależnie od tego, jak liczny jest zbiór podmiotów wchodzących do danej kategorii (grupy), a zatem wystąpiła sprzeczność z treścią art. 217 Konstytucji, polegająca na tym, iż przewidziane zwolnienie podatkowe ma przede wszystkim charakter podmiotowy. Sprzeczność z prawem zaskarżonej części uchwały polega więc na tym, iż mimo nieprzyznania radzie gminy w przepisach ustawy o podatkach i opłatach lokalnych kompetencji do wprowadzania jakichkolwiek ulg, Rada Miejska w Cz. uchwaliła dla emerytów i rencistów, utrzymujących się wyłącznie z emerytury lub renty ulgę podatkową w postaci obniżenia podatku o 37 % (za budynki pozostałe lub ich części). Uchwalając powyższy przywilej, jako zwolnienie częściowe, organ gminy również postąpił niezgodnie z prawem, bowiem nadał temu zwolnieniu przede wszystkim charakter podmiotowy, związany z cechami podatnika, tj. jego statusem wynikającym ze zdolności do pracy, jak również źródłem utrzymania. Reasumując Sąd stwierdza, że postanowienie w tej części zaskarżonej uchwały jest sprzeczne z art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 7 ust. 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

3.3 Podatek od środków transportowych

W sprawie I SA/Go 322/08 Sąd przyjął, że przepis art. 8 pkt 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych znowelizowany art. 1 pkt 7 i 9 ustawy z dnia 7 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz zmianie niektórych innych ustaw, zgodnie z treścią art. 7 ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (…) wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2008r. Tym samym według Sądu, od 1 stycznia 2008r. opodatkowaniu podatkiem od środków transportowych podlegają samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony. To z kolei oznacza, że od tej daty z opodatkowania wyłączone zostały samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej 3,5 tony. Nie ma natomiast znaczenia, że podjęcie uchwały w sprawie określenia stawki podatku od środków transportowych musiało nastąpić przed wejściem w życie przepisów – tj. przed 1 stycznia 2008r. Rada Gminy w K. podejmując w dniu 27 listopada 2007r. uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych, której moc obowiązująca ustalona została na dzień 1 stycznia 2008r. na podstawie treści przepisów art. 8 pkt 1 oraz art. 10 ust. 1 pkt 1 lit. „a” ustawy o podatkach i opłatach lokalnych – ukształtowała sytuację prawną podatników w zakresie podatku od środków transportowych w 2008r., która jest niezgodna z obowiązującymi w tym zakresie od 1 stycznia 2008r. przepisami ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Pozostawienie w obrocie prawnym uchwały w

brzmieniu uchwalonym przez Radę Gminy oznaczałoby akceptację stanu, w którym Gmina pobierałaby w 2008r. podatek od podatników będących posiadaczami samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej 3,5 tony, którzy zostali od 1 stycznia 2008r. wyłączeni z opodatkowania podatkiem od środków transportowych.

W sprawie I SA/Go 669/08 Sąd wskazał, że przy ustalaniu parametrów środka transportowego (w tym dopuszczalnej masy całkowitej) dla celów podatkowych, przede wszystkim należy opierać się na danych wynikających z dowodu rejestracyjnego, pozwolenia czasowego, świadectwa homologacji, wyciągu ze świadectwa homologacji lub karty pojazdu. Decydujące znaczenie przypisuje się zapisom zawartym w świadectwie homologacji odzwierciedlonym w kartach pojazdów. Nie mają natomiast znaczenia argument dotyczące rzeczywistej masy pojazdu lub przewożonych ładunków, gdyż nie są objęte zakresem normowania przepisu odwołującego się do pojęcia dopuszczalnej masy całkowitej, nie zaś masy faktycznej lub użytkowanej. Sąd wskazał również, że z istoty obowiązku podatkowego w podatku od środków transportowych wynika, że podatnicy są ustawowo zobowiązani do samodzielnego obliczania i opłacania należnego podatku na rachunek gminy. Przepisy zarówno ustawowe, jak i lokalne zostały opublikowane, co prowadzi do ich obowiązywania i związania normami w nich wyrażonymi adresatów bez względu na ich subiektywną, czy nawet niezawinioną znajomość. Brak znajomości regulacji wprowadzających obowiązki publiczne nie zwalnia podmiotów z ich przestrzegania.

3.4 Podatek rolny

Sprawa o sygn. akt I SA/Go 1145/07 dotyczyła decyzji odmawiającej stwierdzenia nadpłaty w podatku rolnym. Zaskarżona decyzja została uchylona. Podstawą uchylenia stanowił przepis art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a.

W przedmiotowej sprawie Sąd wskazał, że obowiązek prowadzenia postępowania w taki sposób by pogłębiać zaufanie obywateli do organów Państwa wymaga wyjaśnienia rzeczywistej woli strony, jeżeli charakter pisma wnoszonego przez stronę budzi wątpliwości.

W przedmiotowej sprawie wystąpiły nowe okoliczności po wydaniu decyzji w zakresie podatku za określony rok – zajęcie przez inny podmiot dzierżawionego przez skarżącego gruntu. Z tego powodu skarżący uznał, że nadpłacił w tym zakresie podatek, którym został obciążony za cały rok. O wystąpieniu tej okoliczności organy miały wiedzę. W tym stanie rzeczy wymagane było wszczęcie postępowania mającego na celu zmianę decyzji ostatecznej. Wniosek skarżącego zmierzał do ustalenia

względem niego zobowiązania podatkowego, zgodnie z nowym stanem faktycznym. W ocenie Sądu należało go rozpoznać o regulację art. 254 O. p. Przyjęcie przez organy obu instancji, że zamiarem strony było złożenie wniosku o stwierdzenie nadpłaty, nie tylko nie rozwiązywało powstałego problemu, ale również było sprzeczne z zamiarem strony, która domagała się, aby jej zobowiązanie podatkowe było zgodne z zaistniałym stanem faktycznym

4. Inne zagadnienia z zakresu prawa podatkowego

W sprawie I SA/Go 89/07 Sąd uchylił postanowienia organów I i II instancji. Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył odmowy dokonania zabezpieczenia.

Sąd uznał, że organy obu instancji bezpodstawnie nie zastosowały się do przepisu art. 195a kodeksu karnego wykonawczego w zw. z art. 2 § 1 pkt 5 i art. 3 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, a w konsekwencji wadliwie orzekły o odmowie wykonania zabezpieczenia na podstawie art. 157 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, co stanowi naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy.

Zasadniczym przedmiotem sporu między stronami była właściwość naczelnika urzędu skarbowego w zakresie wykonania postanowienia prokuratora w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego, a co za tym idzie, zastosowanie art. 195a kodeksu karnego wykonawczego. Nadto spór dotyczył również rozstrzygnięcia, czy wykonanie prawomocnego postanowienia prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym grożącego przepadku przedmiotów służących lub przeznaczonych do popełnienia przestępstwa, oraz kar grzywny następuje na podstawie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, czy też według przepisów postępowania cywilnego.

W okolicznościach rozpatrywanej sprawy znajdował zastosowanie przepis art. 195a § 1 kodeksu karnego wykonawczego, z którego wynika, iż Prokurator miał prawo zlecić Naczelnikowi Urzędu Skarbowego wykonanie przedmiotowego postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym, gdyż zostały spełnione wszystkie przesłanki określone w w/w artykule. Przepis art. 292 kodeksu postępowania karnego przesądza o sposobach dokonania zabezpieczenia, co oznacza że pozostałe kwestie dokonania zabezpieczenia majątkowego w procedurze karnej są uregulowane innymi przepisami, w tym w szczególności przepisami kodeksu karnego wykonawczego. Określenie sposobu zabezpieczenia w art. 292 kodeksu postępowania karnego oznacza więc odesłanie wyłącznie do art. 747 kodeksu postępowania cywilnego, który zawiera wyczerpujący

katalog sposobów zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. Przepis art. 292 kodeksu postępowania karnego jest normą adresowaną przede wszystkim do organu upoważnionego do wykonania postanowienia o zabezpieczeniu, wskazując temu organowi jakie są prawnie dopuszczalne sposoby zabezpieczenia poszczególnych kar majątkowych. Adresatem tej normy jest również osoba na majątku której dokonywane jest zabezpieczenie.

Zgodnie z treścią art. 25 oraz art. 27 kodeksu karnego wykonawczego egzekucję zasądzonych roszczeń cywilnych, orzeczonej grzywny (…) prowadzi się według kodeksu postępowania cywilnego, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Jednocześnie art. 27 kodeksu karnego wykonawczego stanowi, iż egzekucję środka przepadku oraz nawiązki na rzecz Skarbu Państwa prowadzi urząd skarbowy według przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Wobec powyższego należy przyjąć, że organ ten wykonuje także postanowienia o zabezpieczeniu tego przepadku, skoro bowiem zgodnie z art. 27 kodeksu karnego wykonawczego egzekucje środka karnego przepadku przedmiotów prowadzi urząd skarbowy, według przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, więc i postanowienie o zabezpieczeniu tego przepadku realizuje ten organ.

Ustawodawca przyznał prokuratorowi i sądowi prawo wyznaczenia jednego organu egzekucyjnego, do wykonania postanowienia o zabezpieczeniu przepadku oraz innych kar majątkowych i roszczeń dochodzonych w postępowaniu karnym lub karnym skarbowym. Uregulowanie powyższe zawiera art. 195a § 1 kkw, a w § 2 tego przepisu przewidziano także prowadzenie przez ten sam organ egzekucji (urząd skarbowy) wszystkich zasądzonych w tym przypadku należności. Przywołany przepis przesądza zatem kwestię właściwości organu egzekucyjnego, o której decyduje organ wydający postanowienie o zabezpieczeniu, działający w oparciu o przyznaną mu ustawowo kompetencję. Naczelnik urzędu skarbowego, będący administracyjnym organem egzekucyjnym działa wyłącznie w oparciu o ustawę o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Na podstawie przepisu art. 2 § 1 pkt 5 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji egzekucji administracyjnej podlegają należności pieniężne przekazane do egzekucji administracyjnej na podstawie innych ustaw. Na mocy art. 3 § 1 powołanej ustawy – egzekucję administracyjną stosuje się do obowiązków określonych w art. 2 gdy wynikają one z decyzji lub postanowień właściwych organów. Natomiast zgodnie z treścią art. 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji- do obowiązków,

które wynikają z decyzji, postanowień (…) innych niż określone w art. 3 i 3a stosuje się egzekucję administracyjną tylko wówczas gdy odrębne ustawy tak stanowią.
Zasadniczo należności o których mowa w art. 291 § 1 kpk i art. 25 kkw podlegają egzekucji prowadzonej według przepisów kodeksu postępowania cywilnego, ale art. 25 kkw, który o tym stanowi, przewiduje możliwość wyjątku, którym jest niewątpliwie art. 195a tej ustawy. Przekazanie przez prokuratora postanowienia o zabezpieczeniu tych należności urzędowi skarbowemu powoduje, że do wymienionych obowiązków stosuje się egzekucję administracyjną na podstawie „odrębnych ustaw" w rozumieniu art. 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.
W przedmiotowej sprawie przepisem szczególnym o którym mowa w art. 2 § 1 pkt 5 i art. 4 powołanej ustawy jest przepis art. 27 i art. 195a kodeksu karnego wykonawczego. Przepis 195a powołanej ustawy nadto stanowi podstawę do dokonania przez prokuratora wyboru organu właściwego do wykonania zabezpieczenia środków karnych i innych należności w postępowaniu karnym łącznie z zabezpieczeniem przepadku, czym jednocześnie przesądza o trybie administracyjnym postępowania egzekucyjnego.
Art.195a kkw stanowi podstawę do dokonania przez uprawniony organ (prokurator, sąd) wyboru organu właściwego do wykonania zabezpieczenia środków karnych i innych należności w postępowaniu karnym łącznie z zabezpieczeniem przepadku.

W sprawie I SA/Go 249/07 Sąd zajmował się kwestią umorzenia postępowania egzekucyjnego. Skarga okazała się uzasadniona, choć nie z powodów w niej wskazanych. Zasadniczym zarzutem skargi było wydanie postanowienia przez Dyrektora Izby Skarbowej o uchyleniu orzeczenia organu I instancji z przekroczeniem zakresu zaskarżenia tego postanowienia, określonego w zażaleniu. Postanowienie Naczelnika Urzędu Skarbowego zostało zaskarżone w zakresie umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie tytułów wykonawczych odnoszących się do podatku od towarów i usług, a nie zostało zaskarżone w zakresie odnoszącym się do umorzenia postępowania prowadzonego na podstawie tytułu wykonawczego odnoszącego się do zryczałtowanego podatku dochodowego. Dyrektor Izby Skarbowej postanowieniem uchylił zaskarżone postanowienie w całości, a więc co do umorzenia postępowań egzekucyjnych prowadzonych na podstawie wszystkich tytułów egzekucyjnych w tym również, co do postępowania toczącego się na podstawie tytułu wykonawczego odnoszącego się do zryczałtowanego podatku dochodowego i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji. W sentencji postanowienia organu I instancji wymieniono poszczególne tytuły egzekucyjne, a

postępowanie egzekucyjne prowadzone było przez organ egzekucyjny na podstawie pięciu wniosków egzekucyjnych dotyczących pięciu różnych tytułów wykonawczych.
Art. 62 kpa pozwala na prowadzenie jednego postępowania egzekucyjnego na podstawie kilku tytułów egzekucyjnych. Z tego względu prowadzone postępowanie na podstawie kilku tytułów egzekucyjnych, należało zakończyć wydaniem postanowień o umorzeniu postępowania w odniesieniu do każdego z tytułów wykonawczych.
Forma sentencji postanowienia obrana przez organ I instancji, w której określono poszczególne postępowania egzekucyjne podlegające umorzeniu poprzez wskazanie tytułów wykonawczych, nie zlikwidowała ich odrębności. Postanowienia te były orzeczeniami od siebie niezależnymi i każde z nich podlegało odrębnemu zaskarżeniu. Z tego też względu również uchylenie jednego z postanowień odnoszącego się tylko do jednego z tytułów wykonawczych, mimo prowadzonego wspólnie postępowania nie spowodowało uchylenia innego postanowienia zapadłego w wyniku wspólnie prowadzonego postępowania, a odnoszącego się do innego tytułu wykonawczego.
Organ I instancji wydał postanowienie o umorzeniu postępowania wobec każdego z postępowań egzekucyjnych toczących się na podstawie wskazanych tytułów egzekucyjnych mimo ich zamieszczenia w jednym formularzu postanowienia.
Skarżący mógł złożyć zażalenie tylko w odniesieniu do postanowień umarzających postępowanie, co do egzekucji prowadzonej na podstawie tytułów egzekucyjnych odnoszących się do podatku od towarów i usług.
W konsekwencji organ II instancji prowadząc postępowanie, o ile miał wątpliwości, winien ustalić ściśle przedmiot zaskarżenia, a podejmując decyzję o uchyleniu zaskarżonego czy zaskarżonych postanowień winien to uczynić bez przekroczenia zakresu zaskarżenia, a więc tylko w odniesieniu do postanowień zaskarżonych.
Ponadto organ podatkowy uchylając postanowienie organu I instancji nie uzasadnił przyczyn uchylenia postanowienia, w stosunku do postępowań egzekucyjnych prowadzonych na podstawie wszystkich tytułów egzekucyjnych. W związku z tym Sąd uznał, iż tym samym organ naruszył art. 107 kpa w zw. z art. 18 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Kolejną rozpatrywaną sprawą była I SA/Go 28/08. Skarga okazała się niezasadna. Przedmiotowa sprawa dotyczyła umorzenia zaległości podatkowej w podatku od towarów i usług ostatecznie za okres od czerwca 2003 r. do czerwca 2006 r. na wniosek złożony w czerwcu 2006 r., zatem do jej rozpoznania należało stosować przepisy obowiązujące w momencie złożenia wniosku o umorzenie.

Dokonując kontroli przeprowadzonego w sprawie postępowania przez organy obu instancji Sąd stwierdził, iż nie naruszyły one ani przepisów proceduralnych, ani materialnych. Organy te przeprowadziły dokładne postępowanie w celu wyjaśnienia aktualnej sytuacji rodzinnej i materialnej skarżących, jak i wyjaśnienia przyczyn jej powstania, dokonując jednocześnie prawidłowych ustaleń faktycznych. Nie można czynić im zarzutu, iż nie wzięły pod uwagę sytuacji zdrowotnej, nie dokonały oceny jej wpływu na powstanie zaległości podatkowej, gdyż oba organy przyjęły, że sytuacja ta z pewnością wpłynęła na powstanie zaległości podatkowej, ale nie stanowi to jeszcze podstawy do uwzględnienia wniosku o zastosowanie ulgi.

Sąd nie dopatrzył się naruszenia przez organ odwoławczy przepisu art. 67a § 1 pkt 3 O. p. Jego zdaniem należało przyjąć, iż prawidłowo ustalony w zaskarżonej decyzji stan faktyczny, doprowadził organ odwoławczy do trafnego stwierdzenia, że w sprawie z powodu braku zaistnienia którejkolwiek z przesłanek wskazanych w cyt. wyżej art. 67a § 1, nie ma podstaw do udzielenia skarżącej ulgi poprzez umorzenie jej zaległości podatkowych wraz z odsetkami.

W sprawie I SA/Go 159/08 skarga nie zasługiwała na uwzględnienie. Skarżący domagał się umorzenia egzekucji w związku ze złożoną korektą deklaracji podatkowej PIT-36. Wniosek skarżącego organy podatkowe rozważyły w świetle art. 59 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji uznając, że nie zachodzi żadna z przesłanek umorzenia w nim wymienionych, a w szczególności nie jest nią wskazana przez skarżącego korekta rocznego zeznania podatkowego.

Bezsporne było, iż w dniu […] lipca 2006 r. wszczęte zostało przez Naczelnika Urzędu Skarbowego postępowanie podatkowe wobec skarżącego w sprawie określenia zobowiązania podatkowego w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2003 r. oraz, że skarżący w dniu 6 lipca 2006 r. złożył korektę własnego zeznania podatkowego za 2003 r.

Zgodnie z art. 81b § 1 O. p. uprawnienie do skorygowania deklaracji ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania podatkowego lub kontroli podatkowej - w zakresie objętym tym postępowaniem lub kontrolą zaś w myśl § 2 tego samego przepisu złożona korekta nie wywołuje skutków prawnych.

Skoro zatem korekta zeznania podatkowego nie wywołała żadnych skutków zasadnie Dyrektor Izby Skarbowej uznał, iż kwota podatku wykazana w zeznaniu rocznym, a nie zapłacona w terminie jest zaległością podatkową dotąd, dopóki zobowiązanie podatkowe skarżącego w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2003 r. nie zostanie określone decyzją organu podatkowego w innej, prawidłowej

wysokości lub też zobowiązanie nie wygaśnie w inny sposób przewidziany w art. 59 O.p.

W ocenie Sądu nie zachodziły, przyczyny do umorzenia przez organy podatkowe postępowania egzekucyjnego, a w konsekwencji do uwzględnienia skargi podatnika.

W sprawie I SA/Go 675/08 skarga okazała się nie zasadna. Jej przedmiotem był wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Sąd nie dokonywał tutaj oceny prawidłowości podejmowanych przez organy wszystkich czynności egzekucyjnych. W sprawie należało skoncentrować się na regulacji art. 59 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 roku o postępowaniu egzekucyjnym w administracji i rozstrzygnąć czy wskazane przez stronę skarżącą nieprawidłowości w rzeczywistości nastąpiły oraz czy były to te wskazane w art. 59 § 1, który odnosi się do umorzenia całego postępowania egzekucyjnego.

Kolejną rozpatrywaną sprawą była I SA/Go 382/08. Skarga została uwzględniona. Istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy po stronie Prokuratora istniał obowiązek wystawienia zarządzenia zabezpieczenia. W pierwszej kolejności Sąd zajął jednak stanowisko odnośnie właściwości naczelnika urzędu skarbowego w zakresie wykonania postanowienia prokuratora w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego, bowiem z zaskarżonego postanowienia wynikało, że i w tym zakresie Dyrektor Izby Skarbowej upatrywał przeszkody formalnoprawne w prowadzeniu postępowania zabezpieczającego przez administracyjny organ egzekucyjny, a to z uwagi na powołanie przez Prokuratora w podstawie prawnej jego postanowienia o zabezpieczeniu przepisów art. 292 § 1 kpk.

Odnosząc się do zarządzenia zabezpieczenia, Sąd doszedł do przekonania, że Prokurator przekazując urzędowi skarbowemu do wykonania wydane na podstawie art. 293 § 1 Kpk postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym, zaopatrzone przez sąd powszechny w klauzulę wykonalności, nie jest zobowiązany do wydania, określonego w art. 155a § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 roku o postępowaniu egzekucyjnym w administracji zarządzenia zabezpieczenia, którego forma i treść odpowiadałaby wymogom z art. 156 tej ustawy.

Sąd uznał, że bezpodstawna była odmowa wykonania zabezpieczenia orzeczonego przez Prokuratora, przez co został naruszony przepis art. 157 § 1 powyższej ustawy. Niezasadne było również zakwestionowanie, w szczególności przez organ odwoławczy, właściwości administracyjnego organu egzekucyjnego w przedmiocie wykonania, wydanego przez Prokuratora na podstawie art. 291, 292 i 293 § 1 kpk postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym, co stanowiło z kolei naruszenie art. 195a kkw.

W sprawach I SA/Go 662/08, I SA/Go 663/08 strona złożyła skargi na postanowienia Dyrektora Izby Skarbowej uchylające w całości orzeczenia Naczelnika Urzędu Skarbowego w przedmiocie odmowy przyjęcia zabezpieczenia w formie depozytu i umarzające postępowania w sprawie.

W stanie faktycznym pierwszej z wymienionych spraw Naczelnik US decyzją z […] grudnia 2007r. orzekł o odpowiedzialności skarżącego jako członka rodziny stale współdziałającego w prowadzeniu działalności gospodarczej podatnika za koszty postępowania egzekucyjnego tej osoby, powstałe w związku z prowadzonymi czynnościami zmierzającymi do wyegzekwowania zaległości: w podatku od towarów i usług za grudzień 2001r. i w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2001r. Skarżący wnioskiem z […] grudnia 2007r. wystąpił w trybie art. 224a § 1 ust. 1 w związku z art. 33d ust. 6 O. p. o wstrzymanie wykonania w/w decyzji i przyjęcie zabezpieczenia wykonania zobowiązania nią ustalonego w formie depozytu w gotówce. Naczelnik US postanowieniem z […] stycznia 2008r. w trybie art. 33d, art. 33g, art. 216 O.p., odmówił przyjęcia zabezpieczenia w formie depozytu we wskazanej kwocie uważając, iż przyjęcie depozytu mogłaby doprowadzić do sytuacji w której mimo zasadności wydania decyzji o przeniesieniu odpowiedzialności decyzja ta nie mogłaby być wykonana. Również […] stycznia 2008r. osobnym postanowieniem Naczelnik US odmówił wstrzymania wykonania przedmiotowej decyzji. Dyrektor IS stwierdził, iż o wadliwości zaskarżonego postanowienia przesądziło odmowne rozpatrzenie przez Naczelnika US przedmiotowego wniosku z uwagi na zagrożenie należności przedawnieniem, w sytuacji, gdy jak dowiódł, obowiązujące przepisy prawa nie dopuszczają ich zabezpieczania w trybie art.33d-33g. Nadto podkreślił, iż z uwagi na zaspokojenie do dnia 18 lutego 2008r. kosztów egzekucyjnych powstałych w postępowaniu egzekucyjnym skierowanym do podatnika w całości z kwot pobranych w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym na podstawie tytułów wykonawczych z […] lutego 2008r. zobligowany był uchylić w całości zaskarżone postanowienie i umorzyć postępowanie w przedmiotowej sprawie. Podkreślając nadto, że ustawodawca w zakresie wskazanym w art. 224a §1 pkt 2 O. p. w odróżnieniu od zabezpieczenia z art. 33d O. p., nie odsyła do odpowiedniego stosowania przepisu art. 33 O. p. wyjaśnił, iż wynika to z faktu, że hipoteka przymusowa może zostać ustanowiona zarówno w postępowaniu zabezpieczającym, jak i na podstawie decyzji wymiarowej.

Sąd orzekając na podstawie art. 145 §1 pkt1 lit.c) P.p.s.a. o uchyleniu zaskarżonego postanowienia podkreślił, iż złożenie zabezpieczenia wykonania decyzji jest instytucją prawa odrębną od złożenia zabezpieczenia wykonania zobowiązania określonego

w decyzji o zabezpieczeniu. Wskazał, iż przyjęcie zabezpieczenia na wykonanie decyzji wymiarowej, o którym mowa w art. 224a O. p. w ogóle nie jest uzależnione od wydania wcześniej decyzji o zabezpieczeniu zobowiązania podatkowego przed terminem płatności i przyjęcia zabezpieczenia na wykonanie decyzji o zabezpieczeniu. Organ po złożeniu zabezpieczenia wykonania zobowiązania wynikającego z decyzji, na podstawie art. 224a §1 i §2 O. p. ma obowiązek zbadać: czy zabezpieczenie złożone jest w formie przewidzianej w art. 33d O.p.; czy gwarantuje wykonanie decyzji wymiarowej, oraz czy decyzja wymiarowa organu podatkowego została w przewidzianym trybie zaskarżona. Odesłanie w art. 224a §2 O.p. do odpowiedniego stosowania art. 33d O. p. sprowadza się do jego stosowania w zakresie, w jakim stanowi on jedynie o formach zabezpieczeń.

Sąd wskazując, iż w treści art. 224a O. p. zawarte jest odesłanie jedynie do odpowiedniego stosowania art. 33d-33g O. p., nie zaś do stosowania (nawet odpowiedniego) art. 33 bądź art. 33b tej ustawy, uznał za nieuzasadnione dywagacje organu odwoławczego co do braku możliwości stosowania przepisów art. 33 O. p., a w konsekwencji stosowania do niej przepisów art.33d – art. 33g O. p.

W kwestii oceny zgodności z prawem zaskarżanego postanowienia, wydanego w trybie art. 233 §1 pkt 2 lit. a) w zw. z art. 239 O. p. oraz art. 33d pkt 6 O. p. uchylającego postanowienie organu I instancji w całości i umarzającego postępowanie w sprawie Sąd podkreślił, iż na gruncie przedmiotowej sprawy w uzasadnieniu tego orzeczenia brak jest jednoznacznego i jasnego stwierdzenia powodów przyjęcia przez organ odwoławczy, że prowadzone przez Naczelnika US postępowanie było bezprzedmiotowe. Takim wyjaśnieniem bowiem nie mógł być, ani argument, że obowiązujące przepisy prawa nie dopuszczają zabezpieczenia należności określonych w decyzji z […] grudnia 2007r. w trybie art. 33d – art. 33g, ani fakt, iż zobowiązanie wynikające z tej decyzji zostało do dnia 18 lutego 2008r. w całości zaspokojone w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym na podstawie tytułów wykonawczych z 5 lutego 2008r. Sąd zaznaczył, iż z tak sformułowanego uzasadnienia nie wynika jednoznacznie, czy organ odwoławczy uznał, iż brak możliwości (z uwagi na obowiązujące przepisy) stosowania zabezpieczenia w trybie art. 33d – 33g do zobowiązania wynikającego z decyzji wydanej […] grudnia 2007r. jest równoznaczne z bezprzedmiotowością prowadzonego przez organ I instancji postępowania wywołanego wnioskiem skarżącego o wstrzymanie wykonania decyzji i przyjęcie zabezpieczenia, a tylko wykazanie tej bezprzedmiotowości pozwalałoby organowi II instancji na uchylenie zaskarżonego postanowienia i umorzenie postępowania w sprawie.

Skład orzekający w sprawie podkreślił też, że organ nie wyjaśnił jakie znaczenie dla dokonanego przez organ odwoławczy rozstrzygnięcia ma zaspokojenie w postępowaniu egzekucyjnym zobowiązań skarżącego wynikających z decyzji wymiarowej, choć okoliczność ta w zaskarżonym postanowieniu została podniesiona. Zdaniem Sądu nie uzasadniała ona przyjęcia bezprzedmiotowości prowadzonego przez organ I instancji postępowania, chociażby z tego względu, iż nastąpiła już po wydaniu przez ten organ postanowienia odmawiającego przyjęcia zabezpieczenia. Dokonał analizy sposobu w jaki doszło do zaspokojenia zobowiązania w postępowaniu egzekucyjnym. Podkreślił, że we wniosku z […] grudnia 2007r. wszczynającym postępowanie w niniejszej sprawie skarżący wskazał, iż depozyt gotówkowy zostanie niezwłocznie wpłacony na wskazane w postanowieniu o przyjęciu zabezpieczenia konto organu I instancji. Jednakże poinformowany przez pracowników urzędu skarbowego, iż wydanie tego postanowienia jest uzależnione od wcześniejszej wpłaty kwoty zabezpieczenia (co wynika z pisma skarżącego złożonego 24 grudnia 2007r.). wpłacił ją w grudniu 2007r. Dopiero wówczas organ I instancji w dniu […] stycznia 2008r. odmówił przyjęcia zabezpieczenia, a tuż przed przekazaniem organowi odwoławczemu zażalenia na tę odmowę wydał […] lutego 2008r. tytuły wykonawcze w oparciu, o które wyegzekwował objętą decyzją wymiarową należność. Organ odwoławczy dokonując natomiast zaskarżonym postanowieniem, kasacji prowadzonego przez organ I instancji postępowania uniemożliwił tym samym merytoryczne rozpoznanie wniosku skarżącego. Sąd podkreślił, iż przepis art.233 §1 pkt 2 lit. a) w zw. z art. 239 O. p. może prowadzić do uchylenia postanowienia organu I instancji i umorzenia postępowania w sprawie tylko wówczas gdy postępowanie było od początku bezprzedmiotowe z uwagi na jego podmiot lub przedmiot, czego w zaskarżonym postanowieniu organ odwoławczy nie wykazał. Zdaniem Sądu istniały podstawy prawne do merytorycznego rozpatrzenia wniosku przez organ I instancji (co organ ten uczynił), obligując jednocześnie organ odwoławczy do merytorycznego rozpatrzenia sprawy na skutek złożonego przez skarżącego zażalenia.

W sprawie I SA/Go 698/08, której przedmiotem postępowania organów podatkowych był wniosek skarżącego o wstrzymanie wykonania decyzji o przeniesieniu odpowiedzialności na skarżącego - za zaległości podatkowe innej osoby, skład orzekający przyjął, że organ odwoławczy wydaje postanowienie o uchyleniu postanowienia I instancji i umorzy postępowanie nie tylko wówczas gdy postępowanie było od początku bezprzedmiotowe z uwagi na jego podmiot lub przedmiot. Organ odwoławczy podejmie takie rozstrzygnięcie również wówczas gdy

bezprzedmiotowość wystąpiła w toku postępowania (również w trakcie postępowania odwoławczego). Moment powstania przesłanki bezprzedmiotowości nie ma znaczenia z uwagi na „nakaz umorzenia" wynikający z art. 208 §1 O. p. Regułą jest, że organ odwoławczy, rozpatrując wniesiony środek zaskarżenia, zobowiązany jest uwzględnić stan faktyczny istniejący w dacie podejmowania rozstrzygnięcia.

Wykonanie aktu administracyjnego oznacza spowodowanie w sposób dobrowolny lub w trybie przymusowym, takiego stanu rzeczywistości społecznej, który jest zgodny z treścią aktu. Ten stan w rzeczywistości społecznej, którego spowodowanie nakazuje akt administracyjny, stanowi przedmiot jego wykonania. Wstrzymanie wykonania decyzji nie uchyla obowiązku uiszczenia zaległości podatkowej i odsetek, a jedynie wstrzymuje wymagalność płatności do dnia ustania wstrzymania wykonania decyzji. Z tego względu Sąd przyjął, że wniosek o wstrzymanie wymagalności zobowiązania wynikającego z decyzji (...) stał się bezprzedmiotowy z chwilą uiszczenia zobowiązania, za które skarżący ponosił odpowiedzialność. Nie ma znaczenia, czy uiszczenie zobowiązania nastąpiło przez skarżącego w sposób dobrowolny, czy też było wynikiem prowadzonego postępowania egzekucyjnego.

W sprawie tej Sąd podzielił pogląd organu, że wstrzymanie wykonania decyzji dokonywane w trybie art. 224a § 1 pkt 1 O. p. uzależnione jest od przyjęcia zabezpieczenia przez organ. Odmowa przyjęcia przez organ zabezpieczenia, dokonana w formie zaskarżalnego postanowienia, stanowi podstawę odmowy wstrzymania wykonania decyzji w trybie art. 224a § 1 pkt 1 O. p.

W sprawie I SAB/Go 18/08 odrzucono skargę wniesioną spółkę akcyjną na bezczynność Dyrektora Izby Skarbowej, który w listopadzie 2007 r. wznowił postępowanie zakończone ostateczną decyzją, ale do dnia wniesienia skargi nie wydał decyzji. Przed rozprawą organ zawiadomił Sąd o zakończeniu wznowionego postępowania i wydaniu decyzji wnosząc na podstawie art. 161 § 3 pkt 3 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi o umorzenie prowadzonego postępowania sądowego. Sąd na podstawie art. 58 § 1 pkt 6 P.p.s.a. odrzucił skargę, uznając, że skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego wnosi się pod określonymi warunkami. Regulują je przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi i Sąd rozpoznając skargę w pierwszej kolejności bada spełnienie tych przesłanek.

W wyżej powołanej ustawie zostały przewidziane formalnoprawne warunki dopuszczalności skargi, do której należy między innymi wyczerpanie środków zaskarżenia.

W myśl art. 52 §1 P.p.s.a. skargę można wnieść po wyczerpaniu środków zaskarżenia, jeżeli służyły one skarżącemu w postępowaniu przed organem właściwym w sprawie. Natomiast jeżeli ustawa nie przewiduje środków zaskarżenia w sprawie będącej przedmiotem skargi, skargę można wnieść po uprzednim wezwaniu na piśmie właściwego organu - w terminie czternastu dni od dnia, w którym skarżący dowiedział się lub mógł się dowiedzieć o wydaniu aktu lub podjęciu innej czynności - do usunięcia naruszenia prawa (art. 52 § 3 P.p.s.a.).

W przypadku bezczynności środkami zaskarżenia w rozumieniu art. 52 § 1 P.p.s.a. są zażalenie przewidziane w art. 37 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego oraz ponaglenia, o którym mowa w art. 141 §1 O. p.. Postępowanie podatkowe jest prowadzone przez właściwe organy na podstawie przepisów Ordynacji podatkowej, tak więc i w niniejszej sprawie przed wniesieniem skargi na bezczynność Dyrektora Izby Skarbowej jako organu podatkowego prowadzącego postępowanie wznowieniowe, należało wyczerpać środki zaskarżenia, to jest złożyć ponaglenie na podstawie art. 141 §1 O. p. Przepis ten określa, że na niezałatwienie sprawy we właściwym terminie służy ponaglenie do organu wyższego stopnia. Środek powyższy w doktrynie i judykaturze jest traktowany jako szczególnego rodzaju środek zaskarżenia, skoro jego konsekwencją jest konieczność zajęcia przez organ wyższego stopnia, w formie prawem przewidzianej, stanowiska w kwestii zasadności zarzutu bezczynności.

Sąd nie uwzględnił wniosku Dyrektora Izby Skarbowej o umorzenie postępowania na podstawie art. 161 § 1 pkt 3 prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, podstawą wniosku było wydanie przez organ […] czerwca 2008r. decyzji Nr […], zatem zdaniem organu nastąpił brak podstawy do zastosowania regulacji art. 149 P.p.s.a.

Jednak umorzenie postępowania przed sądem administracyjnym jest możliwe tylko wówczas, gdy zostało ono prawidłowo i skutecznie wszczęte, co oznacza brak przeszkód formalnych merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Jeżeli skarga zawiera braki nieusuwalne, sąd jest zobligowany odrzucić skargę, a nie umorzyć postępowanie (tak też Bogusław Dauter „Zarys metodyki pracy sędziego sądu administracyjnego", Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2008 str. 145). W rozpoznawanej sprawie takim brakiem było nie wniesienie środka zaskarżanie w postaci ponaglanie.

W sprawie I SAB/Go 4/08 odrzucono na podstawie art. 58 § 1 pkt 2 P.p.s.a. skargę na bezczynność Dyrektora Izby Skarbowej, podnosząc, że organ ten do dnia złożenia skargi nie rozpoznał złożonego 11 maja 2007 r. zażalenia na postanowienie

organu ł instancji z […] kwietnia 2007 r. W toku prowadzonego postępowania Sąd ustalił, że skarżąca spółka dwukrotnie składała zażalenie w trybie art. 37 kodeksu postępowania administracyjnego na niezałatwienie przez Dyrektora Izby Skarbowej zażalenia na postanowienie Naczelnika Urzędu Skarbowego z […] kwietnia 2007 r. Minister Finansów postanowieniami z […] września 2007 r. oraz […] stycznia 2008 r. uznał powyższe zażalenie za bezzasadne.

Postanowienie Ministra Finansów z […] stycznia 2008 r. zostało skarżącej spółce doręczone 29 stycznia 2008 r.

Zarządzeniem Przewodniczącego z 19 sierpnia 2008 r. doręczonym skarżącej spółce zwrócono się o złożenie oświadczenia, czy wniesiona przez spółkę skarga z 19 marca 2008 r. jest związana z rozpoznanym przez Ministra Finansów zażaleniem skarżącej spółki, rozstrzygniętym postanowieniem z […] stycznia 2008 r. wydanym w sprawie Nr AP […], czy też nie ma żadnego z nim związku. Skarżąca spółka wyżej wskazane zarządzenie odebrała 4 września 2008 r. odpowiedzi udzieliła w piśmie z […] września 2008r, które wpłynęło do sądu 11 września 2008 r., podnosząc że wniesiona przez nią skarga jest związana z wydanym przez Ministra Finansów postanowieniem z […] stycznia 2008 r. Warunek wyczerpania środka zaskarżenia został więc spełniony.

Pozostała jeszcze do rozstrzygnięcia kwestia terminu w jakim należy wnieść do sądu administracyjnego skargę na bezczynność organu. Zgodnie z treścią art. 52 § 1 i art. 53 § 1 p.p.s.a., skargę można wnieść po wyczerpaniu środków zaskarżenia, jeżeli służyły one skarżącemu w postępowaniu przed organem właściwym w sprawie, chyba że skargę wnosi prokurator lub Rzecznik Praw Obywatelskich.

Skargę wnosi się w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia skarżącemu rozstrzygnięcia w sprawie (tak też B. Dauter w zarysie metodyki pracy sędziego sądu administracyjnego, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis; Warszawa 2008r str. 109).

W rozpoznawanej sprawie postanowienie Ministra Finansów z […] stycznia 2008 r., rozpoznające zażalenie skarżącej spółki zostało jej doręczone 29 stycznia 2008 r. Termin do wniesienia skargi, który jest terminem ustawowym minął zatem z dniem 28 lutego 2008 r. Skargę jako wniesioną po terminie na podstawie art. 58 § 1 pkt 2 P.p.s.a. odrzucono.

W sprawie I SA/Go 384/08 odrzucono skargę wniesioną przez Dyrektora Wojewódzkiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na postanowienie Dyrektora Izby Skarbowej uchylające postanowienie wyżej wskazane organu wydane w

przedmiocie oddalenia zarzutów na postanowienie egzekucyjne. Odrzucając na podstawie art. 58 § 1 pkt 6 P.p.s.a. wniesioną skargę, Sąd uzasadnił tym, że zgodnie z treścią art. 58 § 1 pkt 6 P.p.s.a. sąd odrzuca skargę jeżeli z innych przyczyn wniesienie skargi jest niedopuszczalne. Przez dopuszczalność skargi należy rozumieć zarówno jej przesłanki przedmiotowe tzn. określenie od jakiego rodzaju form działalności organów administracji publicznej przysługuje skarga, jak podmiotowe polegające na określeniu, jakim podmiotom przysługuje legitymacja do jej wniesienia.

Warunkami formalnymi skutecznego złożenia skargi są złożenie skargi od aktu objętego zakresem właściwości rzeczowej sądu określonej w art. 3 § 2 i 3 i art. 5 P.p.s.a., wniesienie skargi po wyczerpaniu środków zaskarżenia, jeżeli przysługiwały one skarżącemu w postępowaniu przed organem oraz wniesienie skargi przez podmiot, któremu zgodnie z art. 50 § 1 lub 2 P.p.s.a. przysługuje legitymacja do jej złożenia. Przesłanki te muszą być spełnione łącznie. Stwierdzenie braku którejkolwiek z nich skutkuje niedopuszczalnością skargi.

Uprawnionym do wniesienia skargi jest każdy, kto ma w tym interes prawny, prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz organizacja społeczna w zakresie jej statutowej działalności, w sprawach dotyczących interesów prawnych innych osób, jeżeli brała udział w postępowaniu administracyjnym (art. 50 § 1 P.p.s.a.).

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że interes prawny przejawia się w tym, że określony podmiot ma roszczenie o przyznanie mu uprawnienia lub zwolnienia z nałożonego obowiązku (por. wyrok NSA z 3 czerwca 1996 r., II SA 74/96, ONSA 1997 Nr 2, poz. 89). W doktrynie prawa administracyjnego podkreśla się, że pojęcie interesu prawnego ma charakter obiektywny. Istnieje on wówczas, gdy można wskazać przepis prawa materialnego, z którego można wywieść dla danego podmiotu określone prawa lub obowiązki (por. J.P. Tarno, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Warszawa 2004, s. 88).

Kryterium interesu prawnego w postępowaniu sądowoadministracyjnym wymaga wykazania, iż zaskarżony akt stanowi rozstrzygnięcie o indywidualnych prawach i obowiązkach wnoszącego skargę. Interes prawny jako legitymacja do wniesienia skargi, pozostaje przez to w ścisłym związku z pojęciem strony postępowania, w ramach którego zaskarżony akt został wydany.

W wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 lutego 2007 r. (II GSK 317/06) wskazano, że z treści przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, regulujących ustrój, zadania i kompetencje ZUS (ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, że Zakładem Ubezpieczeń

Społecznych jest jednostka organizacyjna (osoba prawna), która jako całość jest organem administracji publicznej. W roli samodzielnych organów administracyjnych nie występują jej wewnętrzne organy, ani terenowe jednostki organizacyjne, mające kompetencje do działania w jej imieniu. ZUS wykonuje tylko swoje podstawowe zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych za pośrednictwem terenowych jednostek organizacyjnych. W ramach prowadzonej działalności posługuje się środkami prawnymi właściwymi organom administracji publicznej, a więc przede wszystkim wydaje decyzje administracyjne.

Z przepisów ustawy określających podmiotowość publicznoprawną ZUS oraz zakres i sposób wykonywania podstawowych jego zadań wynika konieczność daleko posuniętej, wewnętrznej dekoncentracji kompetencji do działania w charakterze organu administracji publicznej, która znajduje wyraz w statucie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Statut zaś stanowi podstawę prawną do udzielania, pracownikom ZUS upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych w imieniu Zakładu jako osoby prawnej. Tym samym dopuszcza się możliwość ograniczenia kompetencji Prezesa jako podstawowego reprezentanta Zakładu na rzecz innych pracowników, w tym upoważnienia Dyrektora oddziału ZUS do dalszego upoważnienia pracowników danego oddziału.

Skarżący (rozumiany, w sposób przedstawiony wyżej jako jednolity podmiot) w postępowaniu egzekucyjnym występuje zatem jako wierzyciel oraz organ pierwszej instancji. Właściwość konkretnej jednostki terenowej, w tym zmiany wywoływane reorganizacją oddziałów i podległych jej inspektoratów, nie mają wpływu na tożsamość podmiotową pojęcia wierzyciela i organu, które przysługują ZUS jako osobie prawnej. W takim przypadku podmiot ten nie ma on interesu prawnego w rozumieniu przepisu art. 50 § 1 i § 2 P.p.s.a.

W orzecznictwie wskazuje się bowiem zgodnie, że nie jest dopuszczalne wniesienie skargi przez organ administracji publicznej, który w sprawie ma uprawnienia z jednej strony władcze, a z drugiej uprawnienia strony, która takie rozstrzygnięcie kwestionuje (por. postanowienie NSA z 2 marca 2006r., II GSK 387/05; postanowienie NSA z 24 maja 2006r, II FSK 818/05; wyrok NSA z 15 lutego 2006r., I OSK 460/05; wyrok NSA z 7 grudnia 2005r., I OSK 521/05; wyrok NSA z 16 stycznia 2007r., I OSK 389/06).

V. Wybrane sprawy i zagadnienia z orzecznictwa Wydziału II

1. Sprawy z zakresu prawa budowlanego

W wyrokach dotyczących tych spraw Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wlkp. wypowiedział się m. in. co do następujących zagadnień:

W sprawie II SA/Go 160/08 Sąd uchylił decyzję Wojewody oraz poprzedzającą ją decyzję Starosty w przedmiocie odmowy zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę obiektu handlowo-usługowego wraz z infrastrukturą techniczną. W ocenie WSA niewłaściwe zastosowanie przez organy przepisu art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawa budowlanego sprowadzało się do niezasadnego przyjęcia, że możliwym jest w ramach tego przepisu zobowiązanie inwestora do przedłożenia w określonym przez organ terminie dokumentacji projektowej uwzględniającej takie usytuowanie obiektu jakie jest wymagane warunkami technicznymi w zakresie zachowania odległości od granicy działki. Sąd uznał, iż organ administracji architektoniczno – budowlanej, do którego wpłynął wniosek o zatwierdzenie projektu budowlanego i udzielenie pozwolenia na budowę obiektu zaprojektowanego przy granicy z działką sąsiednią, pozostającą poza dyspozycją inwestora, powinien w pierwszej kolejności szczegółowo przeanalizować możliwości uwzględnienia takiego wniosku, zaś w sytuacji uznania, iż wnioskowane przez inwestora usytuowanie obiektu nie znajduje uzasadnienia prawnego udzielić mu wyjaśnień w trybie wynikającym z przepisu art. 9 Kpa.

Wskazał też, iż pozwolenie na budowę przy granicy z nieruchomością sąsiednią może być wydane wyjątkowo, gdy istnieją szczególnie uzasadnione przyczyny. Wprawdzie wymagania dotyczące sytuowania budynku na działce budowlanej, odnoszące się do jego odległości od granicy z działką sąsiednią określa przepis § 12 Rozporządzenia w sprawie warunków technicznych (…) jednakże wymogi wynikające z tego przepisu powinny być poddane analizie w kontekście okoliczności konkretnej sprawy przy uwzględnieniu dyspozycji zawartych w przepisie (obecnie) art. 5 ust. 1 pkt 9 Prawa budowlanego jak i w przepisach art. 140 i 141 Kodeksu cywilnego. Ze względu na projektowane usytuowanie obiektu bezpośrednio przy granicy z działką sąsiednią rozważenia też wymaga czy w konkretnej sprawie zachodzi dopuszczalne odstępstwo od przepisów techniczno- budowlanych lub norm i czy wymaga ono ewentualnie zgody właściwego organu, o której mowa w art. 9 ustawy

Prawo budowlane. Zasady ogólne obligują organ do działania z urzędu i poinformowania inwestora o okolicznościach prawnych wskazujących na konieczność złożenia wniosku o zastosowanie odstępstwa, tak aby strona nie poniosła szkody z powodu nieznajomości prawa.

W sprawie o sygnaturze II SA/Go 219/08, dotyczącej zamiaru wykonania wiaty o powierzchni 25 m^2 WSA uchylił zaskarżoną decyzję Wojewody, którą utrzymana w mocy została decyzja Starosty w przedmiocie sprzeciwu w sprawie realizacji w/w inwestycji. Zajmując wskazane stanowisko Sąd powołał się na art. 29 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane i podkreślił, że przepis ten zawiera zamknięty katalog robót, które nie wymagają uzyskania pozwolenia na budowę. Podniósł jednocześnie, że przepis ten zawiera wyjątki od zasady ogólnej, w związku z czym w stosunku do niego niedopuszczalne jest stosowanie wykładni rozszerzającej. W myśl art. 29 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego, uzyskanie pozwolenia na budowę nie jest konieczne dla określonych w tym przepisie obiektów budowlanych o ograniczonej powierzchni zabudowy oraz występujących w określonej, minimalnej liczbie przypadającej na każde 500 m^2 powierzchni, a ustawodawca zrezygnował z wyznaczenia minimalnej powierzchni działki, na której mogą być zlokalizowane obiekty budowlane określone w cytowanym wyżej przepisie.

Skoro ograniczenie powierzchni działki nie obowiązuje przy zgłoszeniu zamiaru wybudowania jednego obiektu wskazanego w art. 29 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego, nie jest wymagane pozwolenie na budowę, a wniesiony sprzeciw na podstawie art. 30 ust. 6 pkt 1, z uwagi na konieczność uzyskania pozwolenia dla takiego obiektu na działce poniżej 500 m^2 Sąd uznał za bezpodstawny i zajął stanowisko, że na działce o powierzchni mniejszej niż 500 m^2 mogą być usytuowane dwa obiekty budowlane, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego.

W sprawie II SA/Go 693/07 dotyczącej decyzji Wojewody w przedmiocie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę - istotnym okazało się zagadnienie związane z posadowieniem projektowanego obiektu budowlanego przy granicy działki.

Według organów orzekających w sprawie, związane one były ustaloną w decyzji o warunkach zabudowy lokalizacją garażu przy granicy działki inwestora i właściciela nieruchomości sąsiedniej.

Sąd kwestionując to stanowisko organów stwierdził, że co do zasady nie budzi wątpliwości wiążący charakter decyzji o warunkach zabudowy dla organów wydających decyzje o pozwoleniu na budowę (art. 55 w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z

dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dz. U. 2003, Nr 80, poz. 717 ze zm. - zwanej dalej u.p.z.p.).

Należy jednak zauważyć, że związanie decyzją o warunkach zabudowy dotyczy określenia wymagań nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w kontekście zachowania ładu przestrzennego otoczenia stanowiącego urbanistyczną całość, a zatem w takim zakresie, w jakim decyzja ta może określać parametry związane z planowaną inwestycją.

Zakres ustaleń decyzji o warunkach zabudowy wynika wprost z przepisu art. 54 u.p.z.p. W wymienionym przepisie, jak też w innych przepisach tej ustawy oraz rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu ustalenia wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. 2003 r., nr 164, poz. 1558) - brak jest podstaw do wskazania w decyzji o warunkach zabudowy możliwości lub konieczności usytuowania budynków bezpośrednio przy granicy działki.

Rodzaje warunków i zasad zagospodarowania wymienione w art. 54 pkt 2 lit. a-e u.p.z.p. zostały wskazane przykładowo. Z przepisów odrębnych mających zastosowanie do przedmiotowej decyzji mogą wynikać inne warunki i wymagania, niezbędne do prawidłowego rozwiązania problemu lokalizacji inwestycji. Jednak nie mogą one dotyczyć materii zastrzeżonej przez Prawo budowlane do rozstrzygania w decyzji o pozwoleniu na budowę.

Dlatego rozróżnić trzeba ustalenia zawarte w decyzji o warunkach zabudowy w zakresie „linii rozgraniczających teren inwestycji" czy „linii zabudowy" od usytuowania projektowanego budynku, które musi być określone w projekcie budowlanym, zgodnie z art. 34 ust. 3 pkt 1 Prawa budowlanego oraz § 8 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego (Dz. U. 2003, nr 120 póz. 1133).

Organy architektoniczno-budowlane zobowiązane na mocy art. 35 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego do sprawdzenia rozwiązań projektowych muszą zbadać zgodność projektu zagospodarowania działki lub terenu i oznaczonego w nim usytuowania budynku z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi. Badanie to musi obejmować warunki techniczne dotyczące odległości między obiektami budowlanymi w nawiązaniu do istniejącej i projektowanej zabudowy terenów sąsiednich, a zatem także odległości zabudowy od granic działki. Obiekty budowlane należy sytuować na

działkach zgodnie z treścią decyzji o warunkach zabudowy, zapewniając jednocześnie wymagania szczegółowe wynikające z Prawa budowlanego, a w szczególności z przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, cytowanego wyżej.

Decyzja o warunkach zabudowy wytycza podstawowe kierunki ukształtowania projektowanej inwestycji, natomiast rzeczą projektanta, a następnie organu wydającego pozwolenie na budowę, jest zapewnienie zgodności rozwiązań projektowych z przepisami budowlanymi.

W takim znaczeniu należy pojmować wiążący charakter decyzji o warunkach zabudowy, co znalazło wyraz w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (por. wyroki NSA sygn. akt IV SA 532/00 Lex 55771, IV SA 11/97 Lex 46779, IV SA 2044/96 Lex 46693 oraz wyrok SN III RN 35/97 OSNAPiUS 1998 nr 4).

Utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie sądów administracyjnych jest stanowisko, że usytuowanie obiektów budowlanych należy do przedmiotu regulacji Prawa budowlanego i jest rozstrzygane na etapie pozwolenia budowlanego.

Związanie organu wydającego pozwolenie na budowę decyzja o warunkach zabudowy oznacza, iż organ ten nie może tych warunków kształtować odmiennie, ale tylko w zakresie podstawowych parametrów dotyczących zmiany zagospodarowania terenu. Natomiast omawiane związanie nie może rozciągać się na kwestie, które w decyzji o warunkach zabudowy zostały ustalone, ale które pozostają poza przedmiotowym zakresem rozstrzygnięcia decyzji o warunkach zabudowy i poza zakresem kompetencji organu wydającego te decyzje. Sąd zaznaczył również, że w postępowaniu administracyjnym o udzielenie pozwolenia na budowę ocenie podlega badanie, czy dochodzi do naruszenia interesu osób trzecich, a więc interesu właścicieli sąsiednich nieruchomości, jednakże nie w aspekcie dopuszczalności tej zabudowy, lecz ewentualnego naruszenia norm z zakresu prawa budowlanego i warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki.

Oddalając w sprawie II SA/Go 802/07 skargę na decyzję uchylającą decyzję organu I instancji o zatwierdzeniu projektu i udzieleniu pozwolenia na roboty budowlane Sąd uznał, iż organ odwoławczy prawidłowo wskazał przesłanki jakie muszą być spełnione dla wydania decyzji na podstawie art. 51 ust. 3 ustawy - Prawo budowlane, a jakie do wydania decyzji na podstawie art. 51 ust. 4 tej ustawy jak też w sposób uprawniony ustalił, iż w rozpoznawanej sprawie one nie wystąpiły. Porównanie zakresu wykonanych robót z ustawowo określoną definicją remontu nie pozostawia

wątpliwości, iż zakres wykonanych prac wskazuje jednoznacznie na wykonanie nadbudowy. Zasadnie więc uznał organ II instancji, iż działania inwestora polegające faktycznie na wykonaniu nadbudowy przybudówki pozostają bez jakiegokolwiek związku z dokonanym zgłoszeniem. Brak było zatem podstaw do przyjęcia, że w sprawie zachodzi przypadek o jakim mowa w art. 50 ust. 1 pkt 3 ustawy - Prawo budowlane. Użyte w tym przepisie zwrot „prowadzenie robót budowlanych wykonywanych na podstawie zgłoszenia z naruszeniem art. 30 ust. 1" oznacza prowadzenie robót na podstawie zgłoszenia dokonanego, ale dotkniętego nieprawidłowościami (np. organ przyjął bez sprzeciwu zgłoszenie wykonania robot, które wymagały pozwolenia na budowę). W rozpoznawanej sprawie skarżący dokonał zgłoszenia remontu obiektu. Zgłoszenie więc było prawidłowe w tym sensie, iż dla legalności wykonania takich robót remontowych wystarczające było zgłoszenie. Skarżący wykonał jednak w rzeczywistości inne roboty niż zgłoszone. Wykonał bowiem nadbudowę, której realizacja obarczona jest wymogiem uzyskania pozwolenia na budowę (art. 28 ust. 1 i art. 29 ustawy - Prawo budowlane).

Dla spraw, których przedmiotem były decyzje nakazujące rozbiórkę obiektów budowlanych bądź legalizację samowoli budowlanych istotne znaczenie miał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 grudnia 2007r. w sprawie sygn. akt P 37/06, w którym orzekł, że art. 48 ust. 2 pkt 1 lit. b i art. 48 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2006r., Nr 156, poz. 1118 i Nr 170, poz. 1217 oraz z 2007r. Nr 88, poz. 587, Nr 99, poz. 665 i Nr 127, poz. 880) w częściach obejmujących wyrażenie „w dniu wszczęcia postępowania” są niezgodne z wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadą sprawiedliwości społecznej oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 122/08 wydany został wyrok, który był właśnie poprzedzony pytaniem prawnym, na które odpowiedział Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyżej wyroku.

WSA uchylając zaskarżoną decyzję i decyzję PINB stwierdził, że obowiązujące w dniu wydania zaskarżonej decyzji przepisy art. 48 ust. 2 pkt 1 lit. b i art. 48 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane dawały podstawę do uznania, że dysponowanie decyzją o warunkach zabudowy, ostateczną w dniu wszczęcia postępowania rozbiórkowego jest warunkiem zalegalizowania samowoli budowlanej dokonanej na terenie, na którym nie obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego. Niewątpliwie taki stan prawny implikował konieczność wydania przez organ nadzoru decyzji nakazującej rozbiórkę przedmiotowego obiektu.

Z uwagi na to, że Sąd dokonując kontroli legalności zaskarżonej decyzji przedstawił pytanie prawne związane z konstytucyjnością podstawy prawnej rozstrzygnięcia, możliwym stało się zastosowanie jako wzorca normatywnego oceny decyzji takiego stanu prawnego, jaki ukształtowany został przez cyt. wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Należało przyjąć, że obowiązek rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zgodnie z treścią orzeczenia Trybunału dyktuje m.in. art. 193 Konstytucji stanowiąc wyraźnie, że od odpowiedzi Trybunału na pytanie prawne ma zależeć rozstrzygnięcie sprawy sądowej, a zatem rozstrzygnięcie sądowe ma być niejako podporządkowane rozstrzygnięciu Trybunału.

Sąd omówił dalej regulację przepisów art. 190 ust. 4 Konstytucji, art. 145a kpa i art. 145 § 1 pkt 1 lit. b p.p.s.a. i stwierdził, że przedstawiony powyżej wyrok Trybunału oznacza, że w odniesieniu do samowoli budowlanych dokonanych na terenach, dla których nie ma obecnie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodność samowolnie wybudowanego obiektu budowlanego z tzw. porządkiem planistycznym, która to zgodność jest warunkiem legalizacji, może być stwierdzona również decyzją o warunkach zabudowy uzyskaną przez inwestora także po wszczęciu postępowania rozbiórkowego. Wyrok ten ma zatem wprost zastosowanie do sytuacji skarżących, którzy w warunkach samowoli budowlanej zrealizowali inwestycję na terenie, na którym w chwili prowadzenia postępowania rozbiórkowego nie było planu zagospodarowania przestrzennego i którzy w dacie wszczęcia tego postępowania nie dysponowali ostateczną decyzją o warunkach zabudowy.

W konsekwencji w rozpatrywanej sprawie zaistniała podstawa do uchylenia zaskarżonej decyzji.

Przy ponownym rozpatrywaniu sprawy organ nadzoru budowlanego, uwzględniając stan prawny ukształtowany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego - wyjaśni w pierwszej kolejności czy dla terenu, na którym położony jest budynek zamieszkiwany przez skarżących, obowiązuje już miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. W zależności od dokonanych ustaleń organ określi następnie obowiązki inwestorów warunkujące legalizację samowoli budowlanej.

Zastrzec przy tym należy, że fakt zakończenia budowy (remontu, czy modernizacji) przedmiotowego obiektu nie jest przeszkodą do ewentualnego żądania przez organ przedstawienia przez inwestorów ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Rozróżnienia bowiem wymaga zwykły tryb wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla obiektu mającego powstać legalnie lub dla już istniejącego, którego użytkowanie ma ulec zmianie (art. 59 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym) od trybu, który dotyczy obiektu wybudowanego bez pozwolenia na budowę.

Słuszne co do zasady stanowisko, iż nie można ustalić stosowną decyzją warunków zabudowy dla inwestycji już faktycznie zrealizowanej, nie może znaleźć zastosowania w sytuacji, gdy decyzja ta jest niezbędna dla legalizacji samowoli budowlanej.

Właściwa wykładnia przepisu art. 48 Prawa budowlanego prowadzi do wniosku, że ustanowiony tym przepisem nakaz rozbiórki, jak i warunki odstąpienia od przymusowej rozbiórki, dotyczą zarówno obiektu budowlanego będącego w budowie, jak i wybudowanego bez wymaganego pozwolenia na budowę.

Konsekwentnie więc również decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu przewidziana w art. 48 ust. 2 pkt 1 lit. b oraz ust. 3 pkt 1 Prawa budowlanego odnosić się będzie do obiektu budowlanego lub jego części, będącego w budowie albo już wybudowanego.

Podkreślić również należy, że skoro orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego podjęte zostało wskutek pytania zadanego przez Sąd w niniejszej sprawie to oznacza, że Trybunał przyjął możliwość wydania decyzji o warunkach zabudowy co do inwestycji już zakończonej, jak ma to miejsce w rozpatrywanym stanie faktycznym.

Uprawnioną jest zatem teza, że uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy dla obiektu już istniejącego będzie możliwe wtedy, gdy wniosek o jej wydanie złożony zostanie w związku z legalizacją samowoli budowlanej.

Istotą decyzji o warunkach zabudowy wydawaną w takim trybie będzie ustalenie, czy określony obiekt wybudowano zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a także przepisami szczególnymi.

Natomiast organom administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego pozostawiona jest dalsza ocena co do zgodności robót budowlanych z przepisami Prawa budowlanego (podobnie sprawy o sygn. II SA/Go 91/08, II SA/Go 92/08, II SA/Go 98/08).

Przedmiotem analizy Sądu w sprawie II SA/Go 81/08 była prawidłowość przeprowadzonego postępowania legalizacyjnego dotyczącego obiektu budowlanego będącego napowietrzną linią energetyczną SN - 15 kV wraz ze stacją transformatorową wzniesioną bez wymaganego pozwolenia na budowę. Uchylając

decyzje organów nadzoru budowlanego obu instancji Sąd stwierdził, że pomimo tego, iż organy prawidłowo ustaliły stan faktyczny, a w szczególności datę powstania obiektu – rok 1982r., postępowanie w zakresie ustalenia istnienia, bądź nieistnienia przesłanek rozbiórki przedmiotowego obiektu budowlanego, nie zostało przeprowadzone prawidłowo, a w efekcie postępowanie to nie przyniosło jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy legalizacja tegoż obiektu budowlanego jest - w myśl art. 40 ustawy Prawo budowlane z 1974r. - dopuszczalna.

Sąd zwrócił uwagę, że w przepisie art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy mowa jest o zgodności danego obiektu z przepisami o planowaniu przestrzennym, a zatem przepis ten zawiera szeroko rozumiane pojęcie przepisów o planowaniu przestrzennym. Należy rozumieć to w ten sposób, że jeżeli na danym terenie nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, sprawę należy rozpatrywać pod kątem zgodności obiektu z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz aktami wykonawczymi do ustawy.

Sąd wyraził stanowisko, że badając zgodność obiektu budowlanego z przepisami o planowaniu przestrzennym należy brać pod uwagę aktualny stan prawny, obowiązujący w zakresie planowania przestrzennego. Pomimo tego, że legalizacja obiektu ma być przeprowadzona według przepisów ustawy Prawo budowlane z 1974r., należy mieć na uwadze, że obiekt budowlany funkcjonować ma w aktualnie istniejącym stanie faktycznym, przy obecnych realiach przestrzennych. Z tego też względu nie można zaakceptować stanowiska organów obydwu instancji, w myśl którego brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oznacza brak zakazu lokalizacji obiektu budowlanego na danym terenie.

W sprawie II SA/Go 450/08 Sąd rozpoznawał legalność decyzji WINB utrzymującej w mocy decyzję PINB stwierdzającą wykonanie obowiązków nałożonych przez ten organ jego wcześniejszą - ostateczną już - decyzją o nałożeniu na inwestora wskazanych w niej obowiązków na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 51 ust. 7 Prawa budowlanego. Uchylając decyzje organów obu instancji Sąd wskazał, iż dla oceny legalności aktów dotyczących postępowania naprawczego przeprowadzonego przez organy w niniejszej sprawie konieczne było dokonanie także oceny legalności ostatecznej decyzji nakładającej na inwestora określone obowiązki. Akt ten stanowił bowiem podstawę do wydania decyzji PINB i zaskarżonej skargą decyzji WINB.

W ocenie Sądu wskazana decyzja nakładająca obowiązki wydana została przez PINB z rażącym naruszeniem prawa o jakim mowa w art. 156 § 1 pkt 2 Kpa. Rodziło to

konieczność zastosowania regulacji z art. 135 p.p.s.a w celu wyeliminowania z obrotu prawnego (art. 145 § 1 pkt 2 p.p.s.a) aktu wydanego na wcześniejszym etapie postępowania administracyjnego, wprawdzie nie zaskarżonego, ale rażąco wadliwego i rzutującego w sposób istotny na legalność aktów wydanych w jego następstwie. Decyzja ta została wydana z rażącym naruszeniem przepisu art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego. Brzmienie tego przepisu w stanie prawnym obowiązującym w dacie wydania decyzji jak i w poprzednio obowiązującym wskazuje jednoznacznie, iż nałożenie obowiązku wykonania określonych czynności (tak do dnia nowelizacji z 16 kwietnia 2004 roku) lub robót budowlanych (tak od dnia wejścia w życie wskazanej nowelizacji) w celu doprowadzenia wykonanych robót do stanu zgodnego z prawem nie może oznaczać nałożenia obowiązku dostarczenia dokumentów, ekspertyz czy ocen (podobnie Sąd stwierdził w sprawie II SA/Go 698/07).

Poprzez nałożenie takiego obowiązku nie można bowiem doprowadzić wykonanych robót do stanu zgodnego z prawem. Dokumenty, ekspertyzy czy oceny stanowią bowiem element postępowania dowodowego i mogą jedynie stanowić podstawę do wydania decyzji przez organ. Możliwość żądania przez organ nadzoru budowlanego dokumentów ekspertyz czy ocen uregulowana została w art. 81 c Prawa budowlanego i to na jego podstawie organ może nałożyć taki obowiązek. Nałożenie obowiązku dostarczenia określonych dokumentów nie jest merytorycznym rozstrzygnięciem sprawy w rozumieniu art. 104 Kpa, jest uzupełnieniem materiału dowodowego i dlatego właściwa jest tu forma postanowienia, a nie decyzji. Dopiero po dostarczeniu przez inwestora wymaganych dokumentów, ekspertyz, ocen organ nadzoru budowlanego w oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy powinien podjąć decyzję na podstawie art. 51 ust. 1 pkt lub 2 Prawa budowlanego. Sąd zwrócił też uwagę, że na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego organ może wydać decyzję jedynie raz. W związku z tym, nakładając w tym trybie na inwestora obowiązek dostarczenia dokumentów, organ blokuje sobie możliwość rozstrzygnięcia w przyszłości sprawy co do istoty tj. doprowadzenia wykonanych robót do stanu zgodności z prawem. Decyzja z art. 51 ust 1 pkt 2 Prawa budowlanego nie może nakazywać przedstawienia określonej dokumentacji również i z tej przyczyny, że gdy organ na podstawie dostarczonych dokumentów stwierdzi, że wykonane dotychczas roboty w istotny sposób odbiegają od ustaleń obowiązujących przepisów prawa, faktycznie nie będzie miał możliwości legalizacji wykonanych dotychczas robót budowlanych bo nie ma podstaw do wydanie ponownej decyzji w trybie art. 51 ust 1 pkt 2 Prawa budowlanego tym razem nakazującej - na podstawie przedłożonej dokumentacji -

wykonania czynności faktycznych czy robót budowlanych w celu doprowadzenia robót już wykonanych do stanu zgodnego prawem, zaś w oparciu o przepis art. 51 ust. 3 można jedynie stwierdzić wykonanie lub niewykonanie obowiązku przez inwestora.

Sąd wskazał też, organ nadzoru budowlanego ma obowiązek poddawać przedstawioną dokumentację we własnym zakresie ocenie (art. 80 Kpa), traktując ją jedynie jako element postępowania dowodowego. W żadnym wypadku sam fakt złożenia przez inwestora ekspertyzy czy opinii technicznej nie może stanowić podstawy do przyjęcia, iż organ nadzoru budowlanego związany jest automatycznie zawartymi w nich wnioskami i ocenami. Złożona ekspertyza czy opinia techniczna mimo, iż sporządzone zostały przez osoby uprawnione, ma jedynie walor opinii biegłego i podlegać powinna takiej samej ocenie jak każdy inny dowód.

Sąd wyraził też pogląd, iż obowiązek ustalenia czy inwestor posiada prawo dysponowania nieruchomością na cele budowlane spoczywa na organach tylko przy ubieganiu się o pozwolenie na budowę oraz przy zgłoszeniu budowy lub zamiaru wykonania robót budowlanych. Organy nadzoru budowlanego nie są właściwe do rozstrzygania sporów współwłaścicieli co do sposobu korzystania przez nich ze wspólnych nieruchomości.

Rozpoznając sprawę II SA/Go 102/08 dotyczącą rozbiórki tzw. łącznika stanowiącego ciąg technologiczny pomiędzy budynkami zakładu produkcyjnego a częścią biurową w budynku mieszkalnym wykonanego na podstawie zgłoszenia, Sąd uchylił decyzję WINB i poprzedzającą ją decyzję PINB i uznał, iż organ dysponując zgłoszeniem i mapą powinien dojść do przekonania, że planowana inwestycja stanowi rozbudowę budynków mieszkalnego i gospodarczego, co zgodnie z art. 28 prawa budowlanego wymagało uzyskania pozwolenia na budowę.

Sąd zważył, iż wprawdzie inwestor dobudował tzw. łącznik bez wymaganego pozwolenia na budowę, jednakże w sprawie zamierzenia budowlanego wystąpił do organu architektoniczno-budowlanego ze zgłoszeniem, które w oczywisty sposób należało potraktować jako wniosek o pozwolenie na budowę. Organ przyjął błędny tok załatwienie sprawy, nie tylko nie wszczął postępowania w przedmiocie pozwolenia na budowę, lecz zawiadomił inwestora, iż nie wnosi sprzeciwu co do jego zgłoszenia. To ewidentnie wadliwe działanie organu architektoniczno-budowlanego było przyczyną prowadzenia przez skarżącego budowy bez wymaganego prawem pozwolenia na budowę. Takie działanie powoduje, że brak jest podstaw do stwierdzenia samowoli budowlanej, o której mowa w art. 48 Prawa budowlanego.

Sąd przyjął również, że nie można jedynie inwestora obciążać negatywnymi skutkami budowy przedmiotowego łącznika bez wymaganego pozwolenia na budowę, w sytuacji, gdy do zaistniałego stanu rzeczy doprowadziło oczywiście wadliwe działanie organu. Błędne działania organu nie mogą szkodzić stronie, która działała w zaufaniu do organu administracji. Przerzucenie na stronę skutków pomyłki organu administracji narusza zasadę zaufania do organów władzy publicznej i prowadzi do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawa ustanowionej w art. 2 Konstytucji RP. W sytuacji, gdy strona błędnie dokonała zgłoszenia zamiast złożenia wniosku o pozwolenie na budowę, a organ wadliwie zaniechał wniesienia sprzeciwu winien znaleźć zastosowanie nie tryb przewidziany w art. 48 Prawa budowlanego, lecz tryb wynikający z art. 50 i 51 Prawa budowlanego, umożliwiający dokonanie legalizacji.

Stanowisko takie znajduje uzasadnienie także w przypadku, gdy organ architektoniczno-budowlany powiadomił inwestora o nie wniesieniu sprzeciwu co do zgłoszenia inwestycji oraz braku złej woli po stronie inwestora, który działając w dobrej wierze oczekuje od organu dokonania prawidłowej oceny odnośnie charakteru inwestycji.

W sprawie II SA/Go 114/08 Sąd oddalił skargę na decyzję WINB utrzymującą w mocy decyzję organu I instancji w przedmiocie odmowy odroczenia wykonania obowiązku rozbiórki i wydania pozwolenia na czasowe użytkowanie budynku letniskowego wybudowanego bez wymaganego pozwolenia na budowę.

Sąd wskazał, że strony w sprawie upatrywały „względów społecznych" określonych w art. 37 ust. 1 pkt 1 i art. 39 ustawy z dnia 24 października 1974r. Prawo budowlane w okoliczności, iż wystąpiły z wnioskiem o wznowienie postępowania w odniesieniu do decyzji rozbiórkowej w sytuacji, gdy także w tej samej sprawie wnieśli skargę kasacyjną od wyroku oddalającego ich skargę na odmowę stwierdzenia nieważności decyzji rozbiórkowej.

W ocenie Sądu „interes społeczny" w stanowisku stron nie zmierza do odroczenia wykonania przymusowej rozbiórki na określony czas, lecz zmierza do wyeliminowania tej decyzji w trybie nadzwyczajnym.

Natomiast w sprawach II SA/Go 99/08 oraz II SA/Go 100/08 WSA zajął jednoznaczne stanowisko co do tego, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2007r. sygn. P 37/06 stanowiące o niekonstytucyjności w określonym zakresie art. 48 Prawa budowlanego odnosi się również do art. 49b ust. 2 tejże ustawy z uwagi na to, że legalizacja obiektu budowlanego zrealizowanego bez wymaganego zgłoszenia odbywa się na takich samych zasadach jak legalizacja obiektu budowlanego wybudowanego bez pozwolenia na budowę.

Przedmiotem kontroli Sądu w sprawie II SA/Go 138/08 było postanowienie WINB utrzymujące w mocy postanowienie organu I instancji wydane na podstawie art. 50 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane wstrzymujące roboty budowlane prowadzone przez skarżących przy rozbudowie i nadbudowie pawilonu handlowo-gastronomicznego na I piętrze i części mieszkalnej na poddaszu budynku.

Oddalając skargę WSA wskazał, że stwierdzenie nieważności pozwolenia na budowę nie daje podstaw do traktowania inwestorów (którzy wykonywali roboty budowlane na podstawie ostatecznego pozwolenia na budowę) jak osób, które dopuściły się samowoli budowlanej. Jest to przypadek prowadzenia robót budowlanych bez wymaganego pozwolenia na budowę, o którym mowa w art. 50 ust. 1 pkt 1 Prawa budowlanego z 1994 r., inny niż określony w art. 48 tej ustawy. Konsekwencją jest to, że po stwierdzeniu nieważności pozwolenia na budowę nie jest dopuszczalne wydanie orzeczenia nakazującego rozbiórkę części budynku na podstawie art. 48 Prawa budowlanego.

Sąd dodatkowo zauważył, iż zastosowanie przepisu art. 50 ust. 1 pkt Prawa budowlanego stanowiącego podstawę materialnoprawną zaskarżonej decyzji jest dopuszczalne tylko do obiektów budowlanych będących w budowie bez wymaganego pozwolenia na budowę albo zgłoszenia, o którym mowa w art. 48 cyt. ustawy, gdy budowa nie została zakończona. Przez zakończenie budowy powinno się natomiast rozumieć doprowadzenie obiektu budowlanego do takiego stanu, który umożliwia przeprowadzenie odbioru i przekazanie go do normalnej eksploatacji i użytkowania lub spełnienie przez inwestora warunków przystąpienia do jego użytkowania.

W sprawie o sygn. II SA/Go 330/08 Sąd kontrolował decyzje WINB, który utrzymał w mocy decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego nakładającą obowiązek wykonania rozbiórki dwóch wjazdów - A i B - z drogi o wskazanym numerze ewidencyjnym gruntów na określoną działkę, z uwagi na niewpłacenie w wymaganym terminie opłaty legalizacyjnej za wybudowane dwa wjazdy, nałożonej ostatecznym postanowieniem organu.

W wyroku Sąd wskazał, że przepis art. 49 ust. 3 ustawy Prawo budowlane, stanowiący podstawę rozstrzygnięcia w sprawie, reguluje pewien etap postępowania legalizacyjnego w stosunku do obiektu budowlanego wzniesionego bez wymaganego pozwolenia na budowę. Przepis ten obliguje organ do wydania decyzji o nakazie rozbiórki obiektu budowlanego wzniesionego w warunkach samowoli budowlanej (art. 48 ust. 1), w dwóch przypadkach, a zatem w sytuacji, gdy strona w określonym terminie nie wykona nałożonych na nią obowiązków w zakresie

dokumentacji (art. 49 ust. 1) oraz w wypadku nieuiszczenia w terminie opłaty legalizacyjnej.

W ocenie Sądu przy rozpatrywaniu sprawy, nader istotną jest okoliczność, że w sprawie dotyczącej ustalenia opłaty legalizacyjnej skarżącej za wybudowanie wjazdu A i B Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie WIkp. wyrokiem z dnia 16 listopada 2006r. uchylił zaskarżone postanowienie o ustaleniu opłaty legalizacyjnej za wybudowanie wjazdu A i B, a skarga kasacyjna od tegoż wyroku została przez Naczelny Sąd Administracyjny oddalona.

Uchylając w sprawie II SA/Go 670/07 zaskarżoną decyzję WINB utrzymującą w mocy decyzję PINB wydaną w trybie art. 51 ust. 3 pkt 1 Prawa budowlanego o stwierdzeniu wykonania obowiązków nałożonych poprzednią decyzją PINB, WSA stwierdził, że zasadnie organ II instancji wywiódł, iż wobec uzyskania przez poprzednią decyzję PINB waloru ostateczności, przedmiotem rozstrzygnięcia organu I instancji, a w konsekwencji i organu odwoławczego w związku ze złożonym odwołaniem mogła być jedynie kwestia związana z oceną wykonania przez inwestora obowiązków nałożonych tą ostateczną decyzją. Ostateczność decyzji nakładającej obowiązek w trybie art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego wyznaczyła więc przedmiot kolejnego rozstrzygnięcia jakie zapada w trybie postępowania naprawczego regulowanego przepisem art. 51. Uchylając decyzję organu II instancji WSA wskazał, iż konieczność ta wynika z faktu, iż organ odwoławczy nie odniósł się zupełnie do zarzutu strony skarżącej, iż wymagana przepisem § 19 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie odległość miejsc postojowych od granicy działki nie została zachowana od strony granicy z działką inną niż należąca do skarżącej.

WSA wywiódł, że wprawdzie kwestia odległości wydzielonych przez inwestora stanowisk postojowych w odniesieniu do granicy z inną działką niż należąca do skarżącej nie pozostaje w sferze jej interesu prawnego, to jednak wskazać należy, iż przepisy techniczno-budowlane zawarte w w/w rozporządzeniu mają w większości, w zakresie wymogów dotyczących sytuowania miejsc postojowych, charakter bezwzględnie obowiązujący, a organ nadzoru budowlanego, zresztą prowadzący postępowanie z urzędu, obowiązany jest czuwać nad ich przestrzeganiem przez inwestora.

W sprawie II SA/Go 695/07 Sąd oddalił skargę na decyzję WINB, którą utrzymana w mocy została decyzja PINB o nakazie rozbiórki pawilonu usługowego

wydana wskutek niewykonania przez stronę skarżącą obowiązku w postaci przedłożenia dokumentu potwierdzającego prawo strony skarżącej do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Sąd uznał, że w chwili wydawania decyzji o nakazie rozbiórki skarżąca od 3 lat wiedziała o ostatecznej decyzji nakazującej jej dostarczenie dowodu dysponowania nieruchomością na cele budowane, którym nadal nie dysponowała w chwili wydawania decyzji rozbiórkowej.

W sprawie II SA/Go 766/07 WSA oddalił skargę na decyzję WINB, którą utrzymana została w mocy decyzja organu I instancji stwierdzająca brak przesłanek do prowadzenia postępowania naprawczego, to znaczy do nakazania inwestorowi rozbiórki budynku gospodarczo-garażowego bądź do nakazania mu wykonania określonych czynności lub robót budowlanych w celu doprowadzenia obiektu do stanu zgodnego z prawem.

Wyeliminowanie z obrotu prawnego decyzji o pozwoleniu na budowę np. w wyniku jej uchylenia przez sąd administracyjny, obligujące organ nadzoru budowlanego do podjęcia odpowiedniego postępowania naprawczego, oznacza w konsekwencji, iż wszczęcie postępowania przed organami nadzoru budowlanego postępowania naprawczego o jakim mowa w art. 51 Prawa budowlanego następuje z urzędu.

Sąd podzielił również pogląd prezentowany w orzecznictwie sądów administracyjnych o możliwości prowadzenia postępowania naprawczego na wniosek podmiotu posiadającego interes prawny w rozumieniu art. 28 Kpa. Jeżeli zatem postępowanie administracyjne prowadzone było na wniosek podmiotu uznanego przez organ administracji za stronę (żądającego w takim wniosku wydania nakazu rozbiórki lub nałożenia obowiązków zmierzających do doprowadzenia obiektu do stanu zgodnego prawem), zaś w wyniku przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego doszło do ustalenia, że nie zaistniała przesłanka do uwzględnienia żądania zawartego we wniosku strony to właściwym rozstrzygnięciem jest nie umorzenie postępowania, ale decyzja o odmowie nałożenia na inwestora obowiązku dokonania rozbiórki lub stosownych obowiązków.

W sprawach o sygn. akt II SA/Go 372/08 i II SA/Go 503/08 Sąd oceniał legalność decyzji Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego utrzymujących w mocy decyzje Powiatowych Inspektorów Nadzoru Budowlanego w przedmiocie pozwolenia na użytkowanie obiektu budowlanego.

Sąd uwzględniając związanie oceną prawną i wskazaniami zawartymi w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie WIkp. z dnia 13 lutego 2008 r.

sygn. II SA/Go 770/07 (art. 153 P.p.s.a.) uznał, że w ramach niniejszego postępowania sądowoadministracyjnego obowiązany był ograniczyć badanie legalności zaskarżonej decyzji do spornego między stronami zagadnienia, czy w sprawie zaistniały przesłanki nakazania rozbiórki przedmiotowej wiaty produkcyjnej wraz z urządzeniami technicznymi, o których mowa w art. 37 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane z 1974 r., czy też przesłanki takie nie zaistniały, a obiekt jest zdatny do użytku w rozumieniu art. 42 ww. ustawy, zatem istniały podstawy do wydania pozwolenia na jego użytkowanie, bez jakichkolwiek zmian lub przeróbek niezbędnych do doprowadzenia do stanu zgodnego z prawem (art. 40).

Sąd uchylił zaskarżoną decyzję oraz utrzymaną przez nią w mocy decyzję organu pierwszej instancji, mocą której udzielono pozwolenia na użytkowanie wiaty produkcyjnej o konstrukcji stalowej wraz z maszynami stolarskimi.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający do dokonania oceny, czy przedmiotowy obiekt budowlany - ze względu na jego lokalizację oraz rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej - nie powoduje niedopuszczalnego pogorszenia warunków zdrowotnych lub użytkowych dla otoczenia, a także czy nie powoduje niebezpieczeństwa dla ludzi i mienia (art. 37 ust. 1 pkt 2 prawa budowlanego). Wprawdzie podstawą do wydania pozwolenia na użytkowanie obiektu budowlanego jest stwierdzenie zdatności wykonanego obiektu do użytku (art. 42 ust. 3 prawa budowlanego), jednakże ocena zdatności do użytku nie może ograniczać się wyłącznie do zagadnień konstrukcyjno-budowlanych, ale powinna obejmować także zagadnienia określone w art. 5 Prawa budowlanego, w tym spełnienie wymagań ochrony środowiska, z uwzględnieniem nie tylko położenia obiektu o charakterze produkcyjnym wraz z urządzeniami stolarskimi względem budynków na działkach sąsiednich, ale również uciążliwości związanych z funkcjonowaniem tego obiektu.

Za nie bez znaczenia Sąd uznał też fakt, iż na działkach, na których została wzniesiona sporna wiata, funkcjonuje zakład produkcyjny, w skład którego wchodzi wiele obiektów budowlanych oraz urządzeń generujących hałas, które mogą być uciążliwe dla otoczenia. Każde zatem kolejne przedsięwzięcie (inwestycja budowlana) o zbliżonym charakterze powodować może zwiększenie natężenia hałasu zarówno na terenie nieruchomości, na której posadowiony jest ten obiekt, jak i na terenie nieruchomości sąsiednich. Także wobec wybudowanego bez wymaganego pozwolenia na budowę oraz zachowania wymogów niezbędnych przy jego wydaniu obiektu budowlanego, o charakterze produkcyjnym, emitującego hałas (okoliczność bezsporna),

niezbędne jest zachowanie wymogów ochrony środowiska (w tym ochrony przed nadmierną emisją hałasu).

W sprawie II SA/Go 821/07 Sąd oddalając skargę uznał, iż zaskarżona decyzja WINB, utrzymująca w mocy decyzję PINB o odmowie wydania pozwolenia na użytkowanie inwestycji obejmującej stację dystrybucji gazu propan-butan jest zgodna z prawem. W niniejszej sprawie bezsporne jest, że w momencie wydania zaskarżonej decyzji, decyzja WINB nakładającą na skarżących karę z tytułu nieprawidłowości w zakresie braku zgodności wybudowanego obiektu z projektem zagospodarowania działki i projektem architektoniczno-budowlanym była ostateczna. Słusznie zatem w niniejszej sprawie organy pierwszej i drugiej instancji działając na podstawie art. 59 f ust. 6 Prawa budowlanego odmówiły wydania pozwolenia na użytkowanie inwestycji obejmującej stację dystrybucji gazu propan-butan typu SDG-x-2/LPG.

Ponadto Sąd wskazał, że w sprawie zachodzi sytuacja, która w doktrynie określana jest ciągiem działań prawnych. Polega ona na tym, że jedna decyzja nie może być wydana bez uprzedniego wydania decyzji pierwszej. Ta pierwsza decyzja stanowi dla niej swoistą podstawę prawną. Wiąże ona organ wydający późniejszą decyzję. Uchylenie lub zmiana tej decyzji stanowi przesłankę do ponownego rozstrzygnięcia sprawy w trybie wznowienia postępowania w sprawie późniejszej, co nie następuje automatycznie, lecz na wniosek. Unieważnienie decyzji wcześniejszej nie stanowi przesłanki stwierdzenia nieważności drugiej decyzji, ale właśnie do wznowienia postępowania.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 242/08 WSA uchylił zaskarżone postanowienie WINB oraz poprzedzające je postanowienie PINB o nałożeniu kary z tytułu nielegalnego użytkowania obiektu budowlanego.

Sąd stwierdził, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby w stosunku do przedmiotowego obiektu prowadzone było postępowanie legalizacyjne, a w szczególności, aby przed wydaniem orzeczenia o nałożeniu kary zapadła decyzja, o której mowa w art. 49 ust. 5 lub art. 51 ust. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane, w której nałożony został obowiązek uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie obiektu.

Dowody zgromadzone w sprawie nie pozwalają na ustalenie czy postępowanie legalizacyjne było prowadzone, oraz czy dotyczyło ono danego obiektu. Sąd podkreślił, że przepis art. 57 ust. 7 odsyła w swej treści do przepisów art. 54 i 55 ustawy. Dopiero nie budzące wątpliwości ustalenie, że w sprawie doszło do naruszenia przepisu art. 54 lub 55 pociąga za sobą sankcję wymierzania kary. Zebrany materiał

dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia wskazanych przepisów ustawy Prawo budowlane, stąd należało przyjąć, że zaskarżone postanowienie oraz postanowienie je poprzedzające zapadły z naruszeniem art. 7, 77 i 80 k.p.a.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 639/08 Sąd badał legalność nałożenia na skarżącego kary z tytułu nielegalnego użytkowania obiektu budowlanego. Uchylając postanowienia organu I i II instancji oraz decyzję o odmowie udzielenia pozwolenia na użytkowanie, Sąd wyraził pogląd, że wobec tego, iż obiekt, którego postępowanie dotyczy, został wzniesiony w latach 1992-1994r. bez wymaganego prawem pozwolenia na budowę, organ nadzoru budowlanego winien przeprowadzić postępowanie legalizacyjne, a jeżeli legalizacja obiektu nie byłaby możliwa, winien orzec o jego rozbiórce na podstawie przepisów ustawy Prawo budowlane z 1974r.

Zaskarżone postanowienie o nałożeniu kary z tytułu nielegalnie użytkowanego obiektu budowlanego wydane zostało na podstawie art. 57 ust. 7 w związku z art. 59 f ust. 1 ustawy Prawo budowlane z 1994r. Analiza przepisu art. 57 ust. 7 tejże ustawy dowodzi jednoznacznie, że jeżeli chodzi o obiekty podlegające legalizacji to przepis ten odnosi się do procesu legalizacji obiektu budowlanego prowadzonej według przepisów tejże ustawy, czyli do obiektów których budowa została zakończona po 1 stycznia 1995r. lub w stosunku do których przed tą datą zostało wszczęte postępowanie administracyjne (art. 103 ust. 2 ustawy).

Tymczasem ustawa z 1974r. nie przewidywała kary z tytułu nielegalnego użytkowania obiektu budowlanego. Tym samym stosując przepisy tejże ustawy przy legalizacji obiektu budowlanego brak jest podstaw, aby „przejść" na odpowiednie przepisy ustawy prawo budowlane z 1994r.

Ustawa z 24 października 1974r. Prawo budowlane zawiera kompleksową regulację w zakresie legalizacji obiektu budowlanego, natomiast żaden przepis ustawy obecnie obowiązującej w zakresie kary, o której mowa w art. 57 ust. 7, nie odsyła do procesu legalizacyjnego prowadzonego pod rządami poprzedniej ustawy Prawo budowlane. Nieprawidłowością było również wydanie jako załatwienie wniosku strony, decyzji o odmowie użytkowania obiektu. Decyzja w przedmiocie zezwolenia na użytkowanie obiektu budowlanego stanowi końcowy etap postępowania legalizacyjnego, jest w świetle przepisów ustawy z 1974r. decyzją kończącą legalizację.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 183/08 Sąd uchylił zaskarżone postanowienie LWINB utrzymujące w mocy postanowienie PINB wydane na podstawie art. 81 c ust. 2 w związku z art. 66 ust. 1 i art. 83 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane w

przedmiocie nałożenia na inwestorów obowiązku dostarczenia ekspertyzy technicznej wykonanej przez osobę posiadającą uprawnienia budowlane lub rzeczoznawcę budowlanego, polegającej na sprawdzeniu stanu obiektu budowlanego w terminie 60 dni od dnia otrzymania decyzji.

Zaskarżone postanowienie WINB podlegało uchyleniu z powodu naruszenia przepisów postępowania administracyjnego, w szczególności art. 138, art. 7, art. 77 § 1 i art. 107 § 3 Kpa, i to w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd stwierdził, iż w świetle zasad doświadczenia życiowego nie budzi wątpliwości fakt, iż obiekt budowlany zarówno pod względem konstrukcyjnym, jak i materiałów, elementów składowych, podlega naturalnemu zużyciu. Przy czym w przypadku długotrwałego nieużytkowania i zaniechania bieżących prac konserwatorskich i remontowych w budynku może być on narażony na szybsze niszczenie między innymi na skutek działania zjawisk i czynników atmosferycznych lub dewastacji przez człowieka. Niezbędne jest zatem dokonywanie okresowych ustawowych przeglądów stanu technicznego wybudowanych obiektów oraz wykonywanie niezbędnych robót budowlanych, remontowych i konserwatorskich zapewniających odpowiedni stan techniczny.

Podstawę prawną zaskarżonego postanowienia stanowi przepis art. 81 c ust. 2 ustawy Prawo budowlane. Postanowienie wydane w ww. trybie ma charakter dowodowy, co oznacza, że postępowanie, w którym jest ono podejmowane, może stanowić część innego już toczącego się postępowania przewidzianego w ustawie Prawo budowlane, bądź jest elementem postępowania kontrolnego zmierzającego do wyjaśnienia przez organ okoliczności, które mogłyby uzasadniać wszczęcie takiego postępowania zmierzających do doprowadzenia do stanu zgodnego z prawem lub usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości (np. art. 66 i 67 Prawa budowlanego). Przesłanką zastosowania cytowanego przepisu jest istnienie uzasadnionych wątpliwości co do jakości wyrobów budowlanych lub robót budowlanych, a także stanu technicznego obiektu budowlanego - organ jest więc uprawniony, a wręcz zobowiązany, do wydania postanowienia w trybie art. 81 c ust. 2 ustawy Prawo budowlane w każdym przypadku, gdy poweźmie wątpliwości w tym zakresie.

Sąd podkreślił, iż biorąc pod uwagę nieostry zakres pojęć „uzasadnione wątpliwości" oraz „odpowiednie ekspertyzy" należy przyjąć, iż zarówno określenie zakresu żądanej przez organ oceny technicznej lub ekspertyzy jak również uzasadnienie podjętych działań w trybie art. 81c ust. 2, pod rygorem określonym w ust. 4, musi oparte być na szczegółowej analizie stanu faktycznego konkretnej sprawy i

wymaga wyczerpującego uzasadnienia. Nakładając w drodze spornego postanowienia na właścicieli obiektu budowlanego obowiązek „dostarczenia ekspertyzy technicznej (...) polegającej na sprawdzeniu stanu obiektu budowlanego" organ winien przede wszystkim precyzyjnie określić, zindywidualizować obiekt budowlany, którego obowiązek dotyczy i w miarę możliwości jego stan techniczny a następnie ustalić osoby, na które obowiązek może zostać nałożony.

Brak jednoznacznego wskazania, jaki budynek i na której działce posadowiony stanowi przedmiot postępowania, budzi wątpliwości co do możliwości jego wykonania przez osoby zobowiązane, a także uniemożliwia w przyszłości zastosowania sankcji administracyjnych związanych z ewentualnym zaniechaniem jego dobrowolnego wykonania.

W sprawie II SA/Go 232/08 przedmiotem badania Sądu była zgodność z prawem decyzji administracyjnej Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej nakładającej obowiązek wykonania zabezpieczenia przed zadymieniem klatki schodowej stanowiącej drogę ewakuacyjną poprzez wykonanie obudowy zamykanej drzwiami przeciwpożarowymi i wyposażenie w urządzenia zapobiegające zadymieniu lub służące do usuwania dymu oraz wydanej w sprawie decyzji organu II instancji.

Sąd uchylając decyzje organów obu instancji wskazał przede wszystkim, że podstawą nałożenia na właściciela lub zarządcę budynku obowiązku zastosowania rozwiązań zapewniających spełnienie wymagań bezpieczeństwa pożarowego jest uznanie użytkowanego budynku istniejącego za zagrażający życiu ludzi poprzez niezapewnienie przez występujące w nim warunki techniczne możliwości ewakuacji ludzi, w szczególności w wyniku długości przejścia lub dojścia ewakuacyjnego większej o ponad 100% od określonych w przepisach techniczno budowlanych. A zatem organ administracyjny w pierwszej kolejności winien wskazać jakie normy techniczno - budowlane są dla danego obiektu obowiązujące, a następnie winien wykazać że określony obiekt norm tych nie spełnia, wskazać tego powody, co w efekcie skutkuje koniecznością nałożenia obowiązku, którego treść wynika z konkretnego przepisu prawa.

Sąd wskazał na szczególny charakter przepisów o ochronie przeciwpożarowej, które ze względu na przedmiot regulacji posiadają kazuistyczny charakter, stąd w tego rodzaju sprawach istnieje szczególna potrzeba wykazania - w oparciu o konkretny przepis prawa, że określony stan faktyczny implikuje określony obowiązek.

W sprawie II SA/Go 756/07 Sąd uchylił decyzję Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w przedmiocie ochrony przeciwpożarowej i stwierdził, że w

przypadku wszczęcia postępowania w przedmiocie nakazania podmiotowi w drodze decyzji usunięcia stwierdzonych uchybień, związanych z naruszeniem przepisów przeciwpożarowych (art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej - Dz. U. Nr 88, póz. 400 ze zm.), stroną tego postępowania jest wyłącznie podmiot, którego prawa lub obowiązki mogą być określone w wyniku wydania decyzji poprzez konieczność podjęcia pewnych działań. Osoby trzecie np. właściciele sąsiednich nieruchomości, nie mogą być stroną takiego postępowania w rozumieniu art. 28 kpa.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 528/08 Sąd uchylił postanowienie WINB oraz poprzedzające je postanowienie PINB w przedmiocie uznania za nieuzasadnione zarzutów skarżących zgłoszonych wobec prowadzonego postępowania egzekucyjnego w egzekucji obowiązku o charakterze niepieniężnym - obowiązku rozbiórki wybudowanego bez pozwolenia na budowę domku letniskowego oraz zbiornika na nieczystości płynne z przyłączem.

Sąd uznał za niezasadne stanowisko skarżących, zgodnie z którym umorzenie postępowania egzekucyjnego na mocy ostatecznego postanowienia organu egzekucyjnego, w celu jego ponownego podjęcia wymaga zastosowania trybu nadzwyczajnego wznowienia postępowania, poprzez odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, bowiem o ile obowiązek nie został wykonany i zniknęła przeszkoda przemijająca w prowadzeniu egzekucji wierzyciel będący jednocześnie organem egzekucyjnym zobowiązany jest ponownie wszcząć i prowadzić postępowanie egzekucyjne w celu doprowadzenia do wykonania ciążącego na zobowiązanym obowiązku.

Dodatkowo Sąd podkreślił, że w zakresie podnoszonych przez skarżących po raz kolejny zarzutów wobec prowadzenia postępowania egzekucyjnego zmierzającego do wykonania przez nich obowiązku, związany jest oceną prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania wyrażonymi w prawomocnych wyrokach Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. wydanych w sprawie sygn. akt. II SA/Go 751/07 oraz sygn. akt II SA/Go 322/08.

W ocenie Sądu bowiem zachodzi tożsamość sprawy z uwagi na tożsamość egzekwowanego obowiązku i podnoszonych przez skarżących zarzutów w postępowaniu egzekucyjnym. Nadto wnikliwa ocena akt sprawy prowadzi do wniosku, iż w istocie na skutek błędów proceduralnych organów wielokrotnie oceniały one zasadność tych samych zarzutów, co nie powinno mieć miejsca.

Sąd wskazał, iż w sytuacji gdy wierzyciel jest jednocześnie organem egzekucyjnym, wszczęcie postępowania egzekucyjnego następuje z chwilą wystawienia przez ten organ tytułu wykonawczego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Jest on dokumentem urzędowym, na podstawie którego może być prowadzona egzekucja administracyjna. Wszczęcie natomiast egzekucji, rozumianej jako możliwość zastosowania wobec zobowiązanego konkretnego środka egzekucyjnego (np. grzywny w celu przymuszenia), następuje zasadniczo z chwilą doręczenia zobowiązanemu tytułu wykonawczego (art. 26 § 4 i § 5 ustawy egzekucyjnej). Ponadto zgodnie z przepisem art. 32 organ egzekucyjny przystępując do czynności egzekucyjnych, doręcza zobowiązanemu odpis tytułu wykonawczego, o ile nie został wcześniej doręczony. Doręczenie tytułu wykonawczego nie jest zatem odrębną czynnością egzekucyjną. Skoro zatem wystawiony przez wierzyciela tytuł wykonawczy jest prawidłowy, postępowanie nie zostało umorzone, a obowiązek nadal istnieje, brak jest w ustawie egzekucyjnej podstaw do wystawienia przez wierzyciela w tej samej sprawie (egzekucja tożsamego obowiązku) i doręczenia zobowiązanemu kolejnego tytułu wykonawczego oraz prowadzenia dalszych czynności egzekucyjnych na podstawie „nowego" tytułu wykonawczego.

Przedmiotem badania Sądu w sprawie sygn. akt II SA/Go 529/08 była zgodność z prawem postanowienia WINB, którym organ odwoławczy utrzymał w mocy postanowienie PINB nakładające na skarżących grzywnę w celu przymuszenia z powodu uchylania się od wykonania obowiązku rozbiórki domku letniskowego oraz zbiornika na nieczystości płynne, określonego w tytule wykonawczym, obowiązek uiszczania opłaty egzekucyjnej oraz zobowiązał do wykonania obowiązku wskazanego w tytule wykonawczym pod rygorem orzeczenia wykonania zastępczego.

Uchylając oba powyższe postanowienia WSA stwierdził, że przepis art. 123 ustawy z dnia 17 czerwca 1966. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji jest konsekwencją wynikającej z art. 121 § 4 ustawy zasady, że w przypadku egzekucji obowiązku wynikającego z prawa budowlanego, grzywna w celu przymuszenia może być nałożona jednorazowo (można zastosować natomiast inny środek egzekucyjny, a zwłaszcza wykonanie zastępcze).

Sąd wskazał również na treść art. 32 ustawy, z treści którego wynika, że tytuł wykonawczy jest doręczany zobowiązanemu tylko raz w trakcie postępowania egzekucyjnego. Tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w sprawie egzekucji obowiązku polegającego na rozbiórce domku letniskowego wraz ze zbiornikiem na nieczystości płynne wystawionych zostało kilka tytułów wykonawczych

oraz wydano kilka postanowień o zastosowaniu środka egzekucyjnego w postaci grzywny w celu przymuszenia. A zatem, z powyższego wynika, że postanowienie o zastosowaniu środka egzekucyjnego w postaci grzywny w celu przymuszenia, będące przedmiotem badania Sądu w niniejszej sprawie, wydane zostało wbrew treści przepisu art. 121 § 4 ustawy, który wyłącza możliwość nałożenia na zobowiązanego ponownej grzywny w przypadku egzekucji obowiązku wynikającego z prawa budowlanego.

Sąd zwrócił też uwagę, że ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji określa m.in. sposób doprowadzenia do wykonania ciążących na zobowiązanych obowiązków, w przypadku, gdy uchylają się oni od ich wykonania (art.1 pkt 1 ustawy). Celem postępowania egzekucyjnego jest doprowadzenie do wykonania ciążącego na zobowiązanym obowiązku, dlatego organ egzekucyjny, kierując się zasadą wynikającą z art. 7 § 2, winien stosować środki wprost prowadzące do realizacji celu egzekucji. Przyjęcie odrębnego toku postępowania narusza również zasady ogólne postępowania egzekucyjnego w administracji.

W sprawie II SA/Go 738/07 Sąd badał zasadność oraz zgodność z prawem procesowym postanowienia WINB utrzymującego w mocy postanowienie PINB o uznaniu za niezasadne zgłoszone przez zobowiązanych zarzutów w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Oddalając skargę na w/w orzeczenia Sąd uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 27 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 czerwca 1966. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, albowiem wymóg prawidłowego oznaczenia zobowiązanego nie oznacza wymogu wymieniania w tytule wszystkich zobowiązanych, lecz wskazania prawidłowych danych personalnych zobowiązanego lub ewentualnie innych danych - w wypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, pozwalających na identyfikację zobowiązanego.

Ponadto w ocenie Sądu przepis art. 27 § 1 ustawy określający warunki formalne jakie winien spełniać tytuł wykonawczy, w ogóle nie nakłada obowiązku umieszczenia w nim adnotacji dotyczącej daty doręczenia tytułu wykonawczego. Błąd w tym zakresie może mieć ewentualnie znaczenie w postępowaniu o zastosowanie środka egzekucyjnego.

Sąd odniósł się też do treści art. 34 § 1 ustawy, według którego zarzuty zgłoszone na podstawie art. 33 pkt 1-7, 9 i 10, a przy egzekucji obowiązków o charakterze niepieniężnym - także na podstawie art. 33 pkt 8, organ egzekucyjny rozpatruje po uzyskaniu stanowiska wierzyciela w zakresie zgłoszonych zarzutów, z tym

że w zakresie zarzutów, o których mowa w art. 33 pkt 1-5 wypowiedź wierzyciela jest dla organu egzekucyjnego wiążąca.

Sąd stwierdził, że ratio legis przytoczonego przepisu ustawy polega na zbadaniu zasadności zgłoszonych zarzutów i przeprowadzeniu w tym zakresie postępowania wyjaśniającego według reguł k.p.a., przy zastosowaniu przepisów o postępowaniu dowodowym. Należy bowiem pamiętać, że w wypadku, gdy wierzyciel nie jest organem egzekucyjnym, materiałem dowodowym w sprawie dysponuje wierzyciel i jedynie on może merytorycznie wypowiedzieć się co do zasadności zarzutów. Nie zachodzi potrzeba przeprowadzania postępowania wyjaśniającego i wydawania postanowienia w sprawie stanowiska wierzyciela, gdy wierzyciel jest jednocześnie organem egzekucyjnym i jest w posiadaniu wszystkich dokumentów w sprawie, które dają podstawę do stwierdzenia zasadności zarzutów. W takim przypadku organ w oparciu o posiadany materiał dowodowy może wprost merytorycznie zarzuty rozpatrzeć.

W sprawie II SA/Go 751/07 WSA przyjął, że instytucja umorzenia postępowania egzekucyjnego ma na celu jego zakończenie z przyczyn natury formalnej, gdy w danej, konkretnej sytuacji zaistniałej w jego toku wykonanie obowiązku przez zobowiązanego jest niemożliwe lub niedopuszczalne.

Ostateczne postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego nie oznacza, że na zobowiązanym przestał ciążyć obowiązek, którego wykonanie było przedmiotem umorzonego postępowania. Nie można mu również przypisywać waloru res iudicata (powagi rzeczy osądzonej), ponieważ organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym.

Sąd nie przyjął poglądu, że umorzenie postępowania egzekucyjnego oznacza niemożność jego ponownego wszczęcia - poza przypadkiem wskazanym w art. 61 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. De facto pozbawiałoby to wierzyciela możliwości egzekwowania obowiązków wynikających z ostatecznych decyzji lub postanowień właściwych organów administracji publicznej albo prawomocnych orzeczeń sądowych.

Dalej WSA stwierdził, iż celem instytucji upomnienia "przedegzekucyjnego" uregulowanej w art. 15 jest skłonienie zobowiązanego do dobrowolnego wykonania określonego obowiązku i tym samym niedoprowadzenie do wszczęcia egzekucji. Innymi słowy chodzi o zastosowanie działań uświadamiających, które mają doprowadzić do dobrowolnego, a nie przymusowego wykonania. Wezwanie do wykonania

obowiązku, o którym mowa w art. 15 ust. 1 przypomina więc jedynie o obowiązku wpłacenia wymienionych w nim należności i nie jest rozstrzygnięciem władczym, które rozstrzyga o sytuacji prawnej osoby, do której zostało skierowane, lecz jedynie uświadamia, że określony obowiązek już istnieje i że należy go zrealizować.

Upomnienie wydane w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji nie jest ani decyzją administracyjną, ani też postanowieniem w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego Upomnienie nie jest też czynnością egzekucyjną, stąd też nie ma do niej zastosowania art. 60 §1 u.p.e.a. Oznacza to, że upomnienie, jako czynność przedegzekucyjna, pozostaje w mocy, nawet po wcześniejszym umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Ponowne jego wszczęcie nie wymaga konieczności sporządzenia ponownego upomnienia. Sąd stwierdził ponadto, że brak jest w przepisach prawa podstawy do określenia w upomnieniu terminu wykonania nakazanej rozbiórki obiektu budowlanego, co jednakże nie wpływa na jego ważność i skuteczność.

Brak w przepisach Prawa budowlanego podstawy do określenia terminu wykonania nakazanej rozbiórki prowadzi do stwierdzenia, że decyzja orzekająca nakaz rozbiórki obiektu budowlanego podlega wykonaniu z dniem, w którym decyzja ta staje się ostateczna. Jeżeli zaś rozbiórka nie zostanie wykonana dobrowolnie albo też strona zobowiązana nie przystąpi do wykonania rozbiórki już następnego dnia po doręczeniu jej ostatecznej decyzji administracyjnej, to wówczas organ powinien podjąć czynności zmierzające do zastosowania środków egzekucyjnych art. 6 § 1 u.p.e.a.

W sprawie II SA/Go 127/08 WSA uchylił zaskarżoną decyzję Wojewody w przedmiocie umorzenia postępowania odwoławczego. Organ uznał, że strona skarżąca - mieszkańcy ulicy, na której miano przeprowadzić inwestycję polegającą na przebudowie ulicy oraz przebudowie linii kablowej, oświetleniowej i telekomunikacyjnej - nie mają przymiotu strony w postępowaniu o zmianę ostatecznej decyzji.

Sąd rozważając powyższą kwestię stwierdził, iż art. 28 ust 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane, wyraźnie określa strony postępowania w sprawie o pozwolenie na budowę, którymi są inwestor oraz właściciele, użytkownicy wieczyści lub zarządcy nieruchomości znajdującej się na obszarze oddziaływania obiektu budowlanego. Stronami nie przestają być w/w osoby w przypadku, gdy postępowanie jest prowadzone w trybie wzruszenia decyzji ostatecznej, której przedmiot pozostaje ten sam.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd wskazał, iż w postępowaniu przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę ulicy, piętnastu mieszkańców tej ulicy, brało udział w tym postępowaniu a decyzja kończąca to postępowanie nie została im doręczona. Sąd nie podzielił przy tym stanowiska organów, że skoro wniosek jednego z uczestników posiadał braki formalne, to tylko on sam był stroną postępowania o zmianę decyzji ostatecznej.

W ocenie Sądu nie ulegało wątpliwości, iż w niniejszej sprawie od decyzji organu I instancji odwołanie w terminie wnieśli zarówno wnioskujący o zmianę decyzji ostatecznej uznany przez organy uczestnik postępowania, ale także zainteresowane strony w myśl art. 28 kpa i wyżej cytowanego art. 28 Prawa budowlanego, mimo że organ I instancji nie doręczył im swojej decyzji. Ich odwołanie wniesione zostało w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji autorowi wniosku o zmianę decyzji ostatecznej. Stąd też organ II instancji już na skutek wniesionego odwołania winien uznać odwołujących się za strony w myśl art. 28 prawa budowlanego jako te, które bez własnej winy nie brały udziału w postępowaniu przed organem I instancji i odwołania rozpoznać łącznie jedną decyzją, gdyż ustalenie interesu prawnego strony w myśl art. 28 kpa powinno nastąpić w toku rozpoznawania odwołania na podstawie stanu faktycznego wynikającego z dowodów zebranych przez organ I instancji wraz z ewentualnym ich uzupełnieniem zgodnie z art. 136 kpa. Umożliwiłoby to wzięcie udziału w ponownym rozpoznaniu sprawy, wszystkim zainteresowanym.

Przedmiotem skargi w sprawie II SA/Go 188/08 była decyzja WINB utrzymująca w mocy decyzję inspektora powiatowego odmawiającą uchylenia w trybie art. 155 Kpa ostatecznej decyzji w sprawie nakazu rozbiórki. Sąd stwierdzając nieważność decyzji obu organów odmawiającej uchylenia w trybie art. 155 Kpa decyzji rozbiórkowej uznał, iż organy, które wydały zaskarżoną decyzję i decyzję ją poprzedzającą były niewłaściwe w sprawie.

Organem właściwym o jakim mowa w przepisie art. 155 Kpa, jest organ, który wydał decyzję w pierwszej instancji (i uzyskała ona walor ostateczności bo nie została zaskarżona) lub organ odwoławczy, który wydał decyzję w wyniku odwołania złożonego od decyzji I instancji.

W przypadku zmian w strukturze administracji powodujących zniesienie organu, który wydał decyzję właściwość organu do wzruszenia decyzji w trybie art. 155 Kpa określa się w oparciu o przepisy regulujące przejmowanie zadań i kompetencji organu zlikwidowanego przez inne organy. Zatem organem właściwym rzeczowo do wydania decyzji będzie organ, który przejął zakres kompetencji organu niegdyś zlikwidowanego.

Od wprowadzonej z dniem 1 stycznia 1999 roku reformy ustrojowej Państwa kompetencje dotychczasowych kierowników urzędów rejonowych w zakresie nadzoru budowlanego przejęte zostały przez powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego, a organem odwoławczym, w miejsce wojewodów, stali się wojewódzcy inspektorzy nadzoru budowlanego. Skoro strona wnosiła o uchylenie decyzji kierownika urzędu rejonowego, wskazując jednocześnie na okoliczność poddania tej decyzji kontroli instancyjnej organu odwoławczego – wojewody, to należało potraktować ten wniosek jako faktycznie dotyczący uchylenia decyzji ostatecznej.

Fakt rozpoznania odwołania od decyzji PINB i utrzymania jej w mocy przez ówczesny organ odwoławczy tj. wojewodę czynił z tego organu (tj. wojewody) organ, który wydał decyzję ostateczną w przedmiocie rozbiórki w rozumieniu przepisu art. 155 § 1 Kpa. W konsekwencji organem właściwym do orzekania w przedmiocie jej uchylenia jest aktualny kompetencyjnie odpowiednik wojewody czyli WINB.

W sprawie II SA/Go 807/07, w której przedmiotem sprawy była decyzja nakazująca skarżącemu doprowadzenie budynku mieszkalnego do stanu poprzedniego poprzez wykonanie rozbiórki rozbudowanej i nadbudowanej części budynku mieszkalnego oraz przywrócenie pozostałej części budynku mieszkalnego do stanu poprzedniego, Sąd uznał, że zachodzi określona w art. 156 § 1 pkt 5 k.p.a. podstawa do stwierdzenia nieważności zaskarżonej decyzji WINB.

Decyzja ta utrzymująca w mocy decyzję organu I instancji z powołaniem się na art. 51 ust. 5 w związku z art. 51 ust. 1 pkt 3 nakazywała doprowadzenie budynku mieszkalnego do stanu poprzedniego poprzez wykonanie rozbiórki rozbudowanej i nadbudowanej części budynku mieszkalnego i przywrócenie pozostałej części budynku mieszkalnego do stanu poprzedniego.

W ocenie Sądu tego typu nakaz czyni zaskarżoną decyzję niewykonalną w dniu jej wydania, a niewykonalność ta ma charakter trwały. Podejmując decyzję na podstawie art. 51 ust. 5 Prawa budowlanego o rozbiórce obiektu lub jego części organ nadzoru jest zobowiązany do określenia zakresu tej rozbiórki przez wskazanie miejsca położenia obiektu lub jego części objętych nakazem. W przypadku, gdy nakaz rozbiórki obejmuje część obiektu należy szczególnie dokładnie wskazać zakres rozbiórki.

Obowiązek ten powinien być wyrażony precyzyjnie, bez niedomówień i możliwości różnej interpretacji. Jest to niezbędne ze względu na ewentualną potrzebę poddania takiej decyzji wykonaniu w postępowaniu egzekucyjnym.

W ocenie Sądu, całkowicie niedopuszczalnym było ograniczenie się przez organy jedynie do wskazania, że rozbiórka dotyczy części budynku rozbudowanej i

nadbudowanej, bez szczegółowego określenia jakie ściany, o jakich wymiarach podlegają rozbiórce i jakie prace należy wykonać, aby doprowadzić budynek mieszkalny do stanu poprzedniego. Rozbiórkę można nakazać tylko w takim zakresie w jakim wybudowano obiekt z naruszeniem prawa, tzn. bez wymaganego pozwolenia na budowę. Jego istotą jest przywrócenie obiektu do poprzedniego stanu. Brak określenia w decyzji organu I instancji szczegółowego zakresu rozbiórki może oznaczać, że w dacie podjęcia zaskarżonej decyzji w istocie organowi nie był znany zakres rozbiórki a jego określenie pozostawia się skarżącemu.

2. Sprawy ze skarg na uchwały, zarządzenia organów jednostek samorządu terytorialnego i rozstrzygnięcia nadzorcze wojewody

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 335/08 Sąd uwzględnił skargę na uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy L. w zakresie wyznaczenia korytarza technicznego dla przebiegu gazociągu. Sąd stwierdził, iż uchwała została podjęta z naruszeniem przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym, co do prawidłowości zachowania procedury sporządzania tego planu, precyzyjnie wskazanej w art. 18 ust. 2 i art. 27 ww. ustawy. Sąd stwierdził istnienie różnic pomiędzy projektem planu, który został wyłożony do publicznego wglądu, a planem uchwalonym przez Radę Miejską w L. Różnice te nie znajdowały uzasadnienia w dokumentacji planistycznej, nie zostały wprowadzone na skutek opinii, uzgodnień, wniosków, protestów lub zarzutów. Wobec tak istotnych zmian w rysunku planu winien on być ponownie przedłożony do opiniowania i uzgodnienia przez odpowiednie służby, a ponowienie procedury w niezbędnym zakresie winno nastąpić z uwzględnieniem ustawowego trybu.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż wprowadzenie zmian w projekcie planu miejscowego po jego wyłożeniu do publicznego wglądu i uchwalenie planu miejscowego w nowym kształcie, bez ponowienia etapów postępowania planistycznego w niezbędnym zakresie (art. 18 ust. 2 pkt 3-6) jest jednoznaczne z niedopuszczalnym zakwestionowaniem wcześniejszych ustaleń i wyeliminowaniem z tej procedury uprawnionych podmiotów, które prowadzi do kwalifikowanego naruszenia określonego w art. 18 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym trybu postępowania.

Przedmiot sprawy sygn. akt II SA/Go 169/08 stanowiła uchwała rady gminy w sprawie zmiany statutu gminy poprzez dodanie uregulowania, zgodnie z którym przewodniczący Rady zwołuje konwent, który jest jego organem doradczym

i opiniującym, w skład którego wchodzą przewodniczący Rady, wiceprzewodniczący, przewodniczący komisji lub ich zastępcy oraz inne osoby zaproszone. Nadto określono zadania konwentu. Skarżący Wojewoda zarzucił, iż ustawa o samorządzie gminnym ani też inna ustawa nie przewiduje utworzenia takiego organu jak Konwent. Jego zdaniem nie jest dopuszczalne tworzenie przez radę gminy poprzez statut organów nieprzewidzianych w rozdziale 3 („władze gminy") ustawy o samorządzie gminnym.

Sąd nie podzielił stanowiska skarżącego i skargę oddalił. Sąd przywołał przepis art. 169 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który określił zasadę samodzielności gminy w zakresie kształtowania struktury organizacyjnej swoich organów, której celem jest zapewnienie maksymalnej skuteczności wykonywania zadań przez gminę. Zarówno Konstytucja, jak i ustawa o samorządzie gminnym w art. 3 ust. 1, art. 18 usta. 2 pkt 1, art. 21 ust. 1 i art. 22 ust. 1 upoważniają gminę do samodzielnego kształtowania struktury organizacyjnej swoich organów. Granicę regulacji statutowej wyznaczają wyraźne nakazy lub zakazy ustawowe. Brak ustawowego uregulowania pewnej kwestii ustrojowej (milczenie ustawodawcy) nie oznacza generalnie zakazu wypowiadania się na ten temat w statucie.

Zdaniem Sądu, Wojewoda w skardze nie wskazał konkretnego nakazu lub zakazu, który został naruszony przez kwestionowany przepis statutu. Wskazywanie na naruszenie ogólnego przepisu jakim jest ustawa o samorządzie gminnym lub jej rozdział jest niewystarczające bez dokonania analizy zakresu przedmiotowego tego organu. Ustanowiony kwestionowanym przepisem uchwały Konwent jest organem statutowym wewnątrz rady gminy, a nie organem gminy. Jest wyłącznie organem doradczym i opiniującym przewodniczącego rady, formą współpracy „poziomej" radnych, a jego celem jest usprawnienie pracy organu stanowiącego gminy. Z zakresu zadań konwentu nie wynika, aby miał jakikolwiek funkcje władcze w stosunku do radnych lub organów rady.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 211/08 przedmiot sądowej kontroli stanowiła uchwała rady powiatu w sprawie ustalenia zasad przyznawania stypendiów uczniom szkół publicznych, dla których powiat jest organem założycielskim. Uchwała w § 6 wprowadziła zróżnicowanie średniej ocen w Liceum Ogólnokształcącym i Zespole Szkół Licealnych i Zawodowych uprawniającej do otrzymania stypendium, w ten sposób, że w LO należało uzyskać średnią ocen od 5,1 do 5,4 a w ZSLiZ średnią ocen od 4,5 do 4,9, przy czym wysokość stypendium była jednakowa w obu typach szkół.

W skardze do WSA Wojewoda zarzucił uchwale naruszenie art. 32 Konstytucji RP formułującej zasadę równości obywateli wobec prawa i niedyskryminacji, albowiem

uczeń ma prawo wyboru miejsca nauczania i wybór jednej ze szkół prowadzonych przez tę samą jednostkę samorządu terytorialnego nie powinien wpływać na atrakcyjność nagrody za pracę i osiągnięcia ucznia, czyli wysokość stypendium, które powinno być przyznawane po uzyskaniu takich samych wyników w nauce. Nadto zasadę równości organ nadzoru wywiódł także z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. i orzecznictwa TK.

Sąd nie podzielił stanowiska Wojewody. W uzasadnieniu wyroku Sąd podniósł, iż zasada równości wyrażona w art. 32 Konstytucji RP wiąże się bezpośrednio z zasadą sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji). Zasada ta oddziaływuje na wyznaczenie treści innych norm konstytucyjnych, w tym i na zasadę równości. Oznacza ona odrzucenie pojmowania zasady równości w sposób totalny pod każdym względem. Sąd wskazał, że sprawiedliwość jest przeciwieństwem arbitralności wymaga bowiem aby zróżnicowanie poszczególnych ludzi pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w sytuacji ludzi. Chociaż sprawiedliwość społeczna łączy się z konstytucyjna zasadą równości, to nie oznacza konieczności przyznawania wszystkim kategoriom obywateli jednakowych praw i obowiązków. Poszczególne kategorie podmiotów powinny być traktowane równo, tzn. według jednakowej miary bez zróżnicowań dyskryminujących i faworyzujących, tylko wówczas gdy u podłoża określonych regulacji prawnych leży jednakowa sytuacja faktyczna tych kategorii podmiotów. Natomiast zasadę równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji należy rozumieć tak, iż wszystkie podmioty charakteryzujące się daną cechą istotną w stopniu równym mają być traktowane równo a więc według jednakowej miary bez zróżnicowań, czy tez faworyzujących.

Zdaniem Sądu rada powiatu wprowadzając kryterium różnicujące – kryterium średniej ocen w danym rodzaju szkoły do której uczęszcza uczeń, pozostała w zgodzie z konstytucyjna zasadą równości wobec prawa. Kryterium różnicowania średniej ocen dotyczy różnych typów szkół o różnym zakresie nauczania. Liceum zawodowe preferuje także naukę zawodu, której nie ma w liceum ogólnokształcącym. W związku z powyższym LO, po którym większość uczniów wybiera dalszą naukę na studiach wyższych, siłą rzeczy preferuje wyższą średnią ocen w nauce. Z kolei uczniowie kończący liceum zawodowe mają przygotowanie zawodowe, które nabyli podczas nauki w szkole. Sąd zważył, iż u podłoża przyznawania stypendiów naukowych leży różna sytuacja faktyczna uczniów, dlatego ustalonych przez radę zasad nie można uznać za sprzeczne z art. 32 Konstytucji. Sąd podkreślił, że Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniach dotyczących zasady równości wielokrotnie dopuszczał tzw. dyskryminację

pozytywną polegająca na aktywnym preferowaniu pewnych grup także ze względu na określone kryteria, gdy jest to konieczne dla doprowadzenia do faktycznej równości.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 206/08 Sąd uwzględniając skargę Wojewody na uchwałę Rady Gminy w sprawie wynagradzania pracowników gminnego ośrodka pomocy społecznej stwierdził nieważność ww. uchwały, z uwagi na istotne naruszenie prawa tj. art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. z 2001 r. Nr 79 poz. 845 ze zm.). Projekt zaskarżonej uchwały nie został przedłożony reprezentatywnym związkom zawodowym do konsultacji, zgodnie z art. 19 ust. 1 u.z.z. Sąd podkreślił, iż udział związków zawodowych w procesie legislacyjnym jest regulowany ustawowo. Pominięcie obowiązku zasięgnięcia opinii związku zawodowego należy potraktować jako istotne naruszenie art. 19 ust. 1 i 2 u.z.z. Brak natomiast związków zawodowych w jednostkach organizacyjnych gminy (czy też brak członkowstwa w nich pracowników) – co miało miejsce w omawianej sprawie – nie uzasadnia odstąpienia od zasięgnięcia opinii związku zawodowego. W takie bowiem sytuacji projekty uchwał powinny być przekazane odpowiedniej instancji reprezentatywnego, w myśl przepisów ww. ustawy, związku zawodowego. Jakie organizacje związkowe są reprezentatywne określa art. 6 ust. 2 ustawy o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego.

Przedmiot kontroli Sądu w sprawach o sygn. akt II SA/Go 204/08, II SA/Go 205/08, II SA/Go 207/08, zainicjowanych skargami Wojewody wniesionymi w trybie art. 93 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, stanowiły uchwały rad gmin w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych. W pierwszej z ww. spraw Sąd stwierdził nieważność uchwały organu stanowiącego gminy w sprawie wynagrodzenia pracowników nie będących nauczycielami, zatrudnionych w szkołach podstawowych, oddziałach przedszkolnych, gimnazjum i świetlicy szkolnej, jako wydanej z istotnym naruszeniem przepisów art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. z 2001 r. Nr 79 poz. 854). Zgodnie z przepisem art. 19 ust. 1 organizacja związkowa, reprezentatywna w rozumieniu ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego, ma prawo opiniowania założeń i projektów aktów prawnych w zakresie objętym zadaniami związków zawodowych. Nie dotyczy to założeń projektu budżetu państwa oraz projektu ustawy budżetowej, których opiniowanie regulują odrębne przepisy. Stosownie do treści art. 19 ust. 2 ustawy o z.z. organy władzy i administracji rządowej oraz organy samorządu terytorialnego kierują założenia albo

projekty aktów prawnych, o których mowa w ust. 1, do odpowiednich władz statutowych związku, określając termin przedstawienia opinii nie krótszy niż 30 dni.

W sprawie pozostawała poza sporem okoliczność, że ze względu na przedmiot regulacji, zaskarżona uchwała podlegała konsultacjom ze związkami zawodowymi. Obowiązek powyższy nie został wypełniony, albowiem jak wynika ze stanowiska organu wyrażonego w odpowiedzi na skargę, Rada Gminy stwierdziła niemożność wyczerpania tej procedury ze względu na fakt, że w Urzędzie Gminy i jednostkach organizacyjnych gminy nie działają żadne związki zawodowe, ani żaden pracownik nie jest członkiem związku zawodowego. Sąd stwierdził, że stanowisko organu gminy było w tym zakresie błędne, gdyż brak związku zawodowego w danym zakładzie pracy nie zwalniał organu samorządu terytorialnego od przeprowadzenia konsultacji w trybie przepisu art. 19 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych, z reprezentatywną organizacja związkową, o której mowa w ustawie z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego. Obowiązek taki wynika expressis verbis z przytoczonego powyżej przepisu art. 19 ust. 2 ustawy o z.z.

W podobnych okolicznościach faktycznych i prawnych Sąd stwierdził nieważność uchwał organów stanowiących gmin w sprawie odpowiednio wynagradzania pracowników gminnych jednostek organizacyjnych, z uwagi na istotne naruszenie prawa tj. procedury opiniowania określonej w art. 19 ustawy o związkach zawodowych w sprawach o sygn. akt II SA/Go 205/08 i 207/08

W sprawie sygn. akt II SA/Go 726/08 Sąd rozpoznał skargę Wojewody na uchwałę Rady Miasta podjętą na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 15 ustawy o samorządzie gminnym i art. 30 ust. 1 pkt 4 ust. 6 pkt 3 i ust. 6a i ust. 10 Karty Nauczyciela o zmianie uchwały w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli poprzez dodanie § 14 a, zgodnie z którym dyrektor w ramach posiadanych środków finansowych, może podwyższyć wynagrodzenie za dodatkową prace nauczycieli podczas legalnego strajku – wykonywaną w zastępstwie nauczycieli powstrzymujących się od wykonywania pracy oraz wypłacać wynagrodzenie mimo nie świadczenia pracy w czasie legalnego strajku. Skarżący organ nadzoru podnosił, że żaden przepis wskazany w podstawie prawnej kwestionowanej uchwały nie przyznaje Radzie kompetencji do prowadzania regulowanych nią regulacji, zatem zapisy uchwały wykraczają poza delegację ustawową.

Sąd podzielił stanowisko Wojewody i wskazał, że w dotychczasowym orzecznictwie sadów administracyjnych jest zgodność, co do nakazu ścisłej wykładni norm kompetencyjnych, zakazu stosowania wykładni rozszerzającej oraz analogii.

Organ wykonujący delegację ustawową jest obowiązany działać ściśle w granicach upoważnienia. W normie kompetencyjnej art. 30 ust. 6 pkt 3 Karty Nauczyciela nie mieści się upoważnienie do decydowania, w jakich przypadkach nauczyciel zyskuje prawo do podwyższonego wynagrodzenia za dodatkową prace podczas legalnego strajku – wykonywaną w zastępstwie nauczycieli powstrzymujących się od pracy oraz wynagrodzenia mimo nieświadczenia pracy. W ocenie Sądu uchwała wprowadza nowy składnik wynagrodzenia nie przewidziany w Karcie Nauczyciela co jest sprzeczne z przepisem kompetencyjnym – dlatego Sąd stwierdził jej nieważność.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 56/08 i II SA/Go 836/07 skargi wniósł Wojewoda na uchwały rad gmin w przedmiocie powołania zastępcy kierownika USC. Stwierdzając nieważność zaskarżonych uchwał. Za istotę problemu Sąd uznał rozstrzygnięcie czy prawnie dopuszczalne jest powierzenie, mocą uchwały rady gminy podjętej na podstawie art. 6 ust. 3 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, samej tylko funkcji zastępcy kierownika USC, bez „osadzenia" tego powierzenia (powołania) w regulacjach jakie ustanawia dla stanowiska zastępcy kierownika USC ustawa z dnia 22 marca 2990 r. o pracownikach samorządowych (tekst. jedn. Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 z późn.zm.) i przepisy wykonawcze do niej.

W ocenie Sądu podjęcie przez radę gminy uchwały o powierzeniu funkcji (czynności) kierownika czy zastępcy kierownika USC musi być związane z nawiązaniem stosunku pracy na stanowisku kierownika lub zastępcy kierownika USC. Skoro źródłem powstania stosunku pracy na takim stanowisku może być jedynie mianowanie lub umowa o pracę, to powołanie o jakim mowa w art. 6 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego i nawiązanie stosunku pracy na stanowisku zastępcy kierownika USC poprzedzone musi być przeprowadzeniem konkursu o jakim mowa w art. 31 ustawy o pracownikach samorządowych. Przy czym wymóg ten dotyczy zarówno kandydatów nowozatrudnionych jak i już pracujących w urzędzie.

W sprawie II SA/Go 456/08 Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, proces związany z likwidacją szkoły składa się z dwóch etapów. Pierwszy z nich to przygotowania do likwidacji szkoły, drugi zaś to podjęcie aktu o likwidacji szkoły. W pierwszym etapie organ prowadzący szkołę, co najmniej na 6 miesięcy przed terminem likwidacji szkoły, obowiązany jest zawiadomić o zamiarze jej likwidacji wskazane wyżej podmioty. Pierwszą czynnością, która warunkuje owo zawiadomienie jest jednak samo powzięcie zamiaru likwidacji szkoły. W sprawie zamiaru likwidacji szkoły publicznej oraz likwidacji szkoły rada gminy wypowiada się podejmując w tych kwestiach uchwałę. Jeżeli taka uchwała zostanie podjęta, to po

stronie organu stanowiącego powstanie obowiązek poinformowania określonych podmiotów (rodziców, kuratora oświaty, organu wykonawczego jednostki samorządu terytorialnego).

Sąd uznał, iż przeprowadzenie skutecznego procesu likwidacji szkoły wymaga istnienia w obrocie prawnym zarówno uchwały o zamiarze likwidacji szkoły jak i uchwały o samej likwidacji. Skoro zatem skarżący Wojewoda L. stwierdził nieważność uchwały Rady Gminy D. o zamiarze likwidacji przedmiotowego liceum, to pozbawione podstaw prawnych było wydanie aktu o likwidacji tej szkoły. W konsekwencji jako nieskuteczne Sąd ocenił również czynności materialno-techniczne Wójta Gminy D, czyli zawiadomienia rodziców uczniów przedmiotowego liceum.

Z kolei w sprawie sygn. akt II SA/Go 480/08 Sąd uznał, że uchwała rady powiatu w sprawie zamiaru likwidacji szkoły publicznej, w odróżnieniu od aktu likwidacji szkoły, nie wywołuje bezpośrednio skutków pranych w odniesieniu do nauczycieli szkoły i pracowników w niej zatrudnionych a jedynie stanowi informację o zamiarze likwidacji szkoły oraz zobowiązuje właściwy organ do wykonania czynności materialno-technicznych jakimi są zawiadomienia podmiotów określonych w art. 59 ust. 1 ustawy o systemie oświaty. Ma ona charakter indywidualnego aktu organizacyjnego organu prowadzącego szkołę, nie reguluje kwestii pracowniczych. Te zagadnienia reguluje dopiero uchwała o likwidacji szkoły. W ocenie Sądu oznacza to, iż uchwała w sprawie zamiaru likwidacji szkoły nie jest aktem prawnym podlegającym zaopiniowaniu przez odpowiednie władze statutowe związku zawodowego, stosownie do art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1990 r. o związkach zawodowych (Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.)

W sprawie sygn. akt II SA/Go 360/08 Sąd stwierdził, iż skarżący biorący udział w postępowaniu przetargowym w celu nabycia nieruchomości stanowiącej własność powiatu, ma interes prawny (w rozumieniu art. 87 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592 ze zm.) w żądaniu stwierdzenia nieważności uchwały rady powiatu w sprawie ustalenia zasad obrotu nieruchomościami stanowiącymi własność powiatu.

W ocenie Sądu przepis art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) określający przypadki i warunki udzielania bonifikaty od ceny nieruchomości ma charakter indywidualny. Nie daje on podstaw do wydania aktu o charakterze generalnym, który odnosi się do ogólnie określonego kręgu podmiotów, nieskonkretyzowanych

nieruchomości, przed ustaleniem ceny nieruchomości w sposób określony w art. 67 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał nadto, że brak jest podstaw do umorzenia postępowania sądowoadministracyjnego na podstawie art. 161 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w sytuacji kiedy zaskarżona uchwała mogła być zastosowana do sytuacji z okresu poprzedzającego podjęcie uchwały ją zmieniającej.

Przedmiot skargi w sprawie II SA/Go 392/08 stanowiła uchwała rady gminy w przedmiocie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy, podjęta na podstawie przepisu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2005 r. Nr 236 poz. 2008 ze zm.). W ust. 2 art. 4 ustawy zawarty jest katalog spraw, które winny być przedmiotem regulacji w regulaminie. Sąd wskazał, że powyższy katalog ma charakter zamknięty, co oznacza, że wyjście poza zakres spraw ustalony w tym przepisie, stanowi przekroczenie kompetencji rady gminy, a to z kolei oznacza, że regulacje w ten sposób podjęte dotknięte są wadą nieważności. Do kwestii utrzymania czystości i porządku w związku z posiadaniem zwierząt odnoszą się przepisy art. 4 ust. 2 pkt 6 i 7 ustawy, przy czym – w myśl pkt 6 regulamin winien określać szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy dotyczące obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, natomiast w myśl pkt 7 – wymagań utrzymywania zwierząt gospodarskich na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej, w tym także zakazu ich utrzymywania na określonych obszarach lub w poszczególnych nieruchomościach. W skardze zarzucono, że zaskarżona uchwała jest wadliwa, albowiem nie zawiera regulacji dotyczących hodowli gołębi.

Sąd oddalając skargę wskazał, iż brak jest podstaw do regulacji w tego typu regulaminie kwestii dotyczącej hodowli gołębi, które nie są zwierzętami domowymi, ani też zwierzętami gospodarskimi, w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 15 i art. 4 pkt 18 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Jednocześnie Sąd podkreślił, iż system obowiązującego prawa winien opierać się na wewnętrznej spójności przyjętych uregulowań. Skoro zatem ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach posługuje się pojęciem „zwierząt gospodarskich”, jednocześnie nie definiując tego pojęcia, to w takiej sytuacji znaczenia tego pojęcia należy poszukiwać, która daną kwestie reguluje (vide ustawa o ochronie zwierząt). Z punktu widzenia praworządności niedopuszczalnym byłoby pominięcie, w procesie tworzenia prawa miejscowego,

obowiązującej regulacji w tym zakresie i przyjęcie dowolnego znaczenia danego pojęcia.

Przedmiotem skarg w sprawach o sygn. akt II SA/Go 780/07, II SA/Go 105/08 i II SA/Go 526/08 były zarządzenia organów wykonawczych gmin. W pierwszej ze spraw istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii czy spółka pod nazwą ZGM może być uznana za podmiot, o jakim mowa w art. 189 ustawy o gospodarce nieruchomościami tj. podmiot utworzony przez jednostkę samorządu terytorialnego (w tym przypadku gminę) w celu zarządzania nieruchomościami należącymi do gminnego zasobu nieruchomości. Sąd wskazał, iż jedną z dopuszczalnych form prowadzenia gospodarki komunalnej przez gminę jest utworzenie przez nią spółki prawa handlowego stosownie do przepisów ustawy o gospodarce komunalnej. Jednakże charakter prawny stosunków zachodzących między gminą a utworzoną przez nią w myśl wskazanych przepisów spółką kapitałową, powołaną w celu realizacji zadań gminy ze sfery użyteczności publicznej nie daje podstaw do uznania, iż spółka ZGM została utworzona przez gminę i że utworzenie to nastąpiło w celu określonym przez zapis art. 189 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Spółkę ZGM powołała do życia spółka akcyjna, odrębna od Gminy Ż. Osoba prawna. Ten również podmiot, a nie gmina określił w akcie założycielskim spółki z o.o. przedmiot jej działania jako „zarządzanie nieruchomościami na zlecenie". Tak określony przedmiot działania wskazuje, że jest on uregulowany odmiennie niż cel wynikający z przepisu art. 189 ustawy o gn skoro mowa jest ogólnie o nieruchomościach bez ograniczenia, iż chodzi o te należące do zasobu gminnego. Zaś forma uzyskiwania przedmiotu działalności „zlecenie" wskazuje, że Stepować to będzie w wyniku umów cywilnoprawnych. Taki przedmiot działalności w ocenie Sądu wykracza poza sferę użyteczności publicznej, a pozycja gminy w stosunku do spółki ZGM w zakresie jej powiązań organizacyjnych, funkcjonalnych i majątkowych z tą jednostką samorządu terytorialnego nie jest taka sama jak pozycja gminy wobec spółki akcyjnej. Spółka ZGM jest wobec spółki akcyjnej spółka zależną w rozumieniu art. 10b ustawy o gospodarce komunalnej w związku z art. 4 § 1 pkt 4 Kodeksu spółek handlowych. Wpływ gminy na spółkę ZGM, jako utworzona i zależną od spółki akcyjnej (dominującej) jest jedynie pośredni. Wynika z faktu, że gmina jest jedynym akcjonariuszem spółki dominującej. Tymczasem relacje pomiędzy gminą a utworzoną przez nią spółką kapitałową mają charakter bezpośredni i przejawiają się głównie w powiązaniu kapitałowo-korporacyjnym i funkcjonalnym. Skoro, jak twierdził burmistrz Gminy spółka akcyjna jest komunalna osoba prawna, która została utworzona w celu realizacji zadań gminy w zakresie gospodarowania nieruchomościami komunalnymi,

która jedynie w celu usprawnienia zarządzania nimi utworzył ZGM, to w istocie cel, o jakim mowa w art. 189 ustawy gospodarce nieruchomościami został już utworzony przez utworzenie spółki akcyjnej. Zatem utworzenie przez nią Spółki ZGM nie może być uznane za realizację osiągniętego już celu ustawowego. Wobec powyższego Sąd podzielił stanowisko skarżącego Wojewody L., zgodnie z którym zlecenie zadań określonych w zarządzeniu spółce ZGM możliwe byłoby jedynie w trybie przewidzianym w art. 25 ust. 3 ustawy o g. n. obligującym do zastosowania procedury przetargowej, stosownie do przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo o zamówieniach publicznych (Dz.U z 2006 r. Nr 164, poz. 1163 z późn.zm.).

W sprawie II SA/Go 105/08 przedmiotem kontroli Sądu było zarządzenie wójta gminy w sprawie przeprowadzenia konkursu ofert na stanowisko dyrektora gminnego ośrodka kultury, które zostało wydane na podstawie art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (tekst. jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123 z późn. zm.) i rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 30 czerwca 2004 r. w sprawie organizacji i trybu przeprowadzania konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury w związku z uchwałą Rady Gminy z dnia 29 kwietnia 2005 r. w sprawie utworzenia jednostki pod nazwą gminny ośrodek kultury (…).

Sąd oddalając skargę stanął na stanowisku, iż w/w zarządzenie jest zgodne z prawem. Wskazane w nim przepisy wprost zobowiązywały wójta gminy do wyłonienia kandydata na stanowisko dyrektora przedmiotowej instytucji w drodze konkursu. Konkurs na stanowisko dyrektora instytucji kultury przeprowadzany jest według przepisów ww. rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 30 czerwca 2004 r. § 1 tego rozporządzenia stanowi, że konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora oraz termin rozpoczęcia i przewidywany termin zakończenia postępowania konkursowego (§ 2). Zgodnie z § 3 ust. 3 ogłoszenie o konkursie zawiera w szczególności m.in. wymagane kwalifikacje kandydatów i sposób ich udokumentowania. Sąd przyjął, że wydając zaskarżone zarządzenie Wójt w załączniku nr 1 szczegółowo określił kryteria jakie powinni spełniać kandydaci na dyrektora, w tym także jakie powinni posiadać wykształcenie. W § 1 pkt 1 zarządzenia określono, że kandydat musi posiadać wykształcenie wyższe specjalistyczne, takie jakie określono w załączniku nr 6 rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych i trybu stwierdzania kwalifikacji uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w niektórych instytucjach kultury, dla których organizatorem jest

administracja rządowa lub jednostki samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 26 poz. 234 z późn. zm.) lub humanistyczne albo z zakresu zarządzania i marketingu.

Sąd uznał, iż wbrew poglądowi skarżącego, umieszczenie w ogłoszeniu o konkursie zapisu dotyczącego wymaganego wykształcenia kandydata na kierownika ośrodka nie naruszało przepisów prawa. Po pierwsze jako organizator kultury Wójt posiadała uprawnienia do określenia kryteriów jakie ma spełniać kandydat na kierownika ośrodka, w tym wykształcenie, z odwołaniem się do przepisów ww. aktu wykonawczego.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 726/08 Sąd oddalił skargę na rozporządzenie Wojewody zmieniające rozporządzenie w sprawie obszaru parku krajobrazowego wniesioną w trybie art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie, z uwagi na brak legitymacji skargowej wnoszącego skargę.

Sąd zważył, iż zaskarżone w części rozporządzenie Wojewody z dnia […] lipca 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie obszarów chronionego krajobrazu, jest aktem prawa miejscowego organu administracji publicznej, na mocy upoważnienia zawartego w art. 23 ust. 2 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880), na objętym nim obszarze Województwa, reguluje zagadnienia związane z jedną z form ochrony przyrody, zatem wydany został w sprawie z zakresu administracji publicznej. Ponadto wniesienie przedmiotowej skargi zostało przez skarżącego poprzedzone bezskutecznym wezwaniem Wojewody do usunięcia naruszenia prawa poprzez uchylenie przepisu § 1 pkt 2a kwestionowanego rozporządzenia.

Jednocześnie Sąd podkreślił, iż z przepisu art. 44 ust. 1 ustawy o administracji rządowej w województwie wynika jednoznacznie, iż skarżącym może być wyłącznie podmiot, którego interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone zaskarżonym aktem prawnym lub jego częścią. Sąd stwierdził, że skarżący nie wykazał, że zaskarżony przezeń przepis rozporządzenia Wojewody nr […] z dnia […] lipca 2006 r., naruszył jego interes prawny. Nie udowodnił również, że zaskarżony akt, naruszając prawo, negatywnie wpływa na jego sferę prawnomaterialną, pozbawiając go pewnych uprawnień lub uniemożliwiając ich realizację. W ocenie Sądu skarżący wykazał jedynie, że zaskarżony przepis aktu prawa miejscowego może naruszać w przyszłości jego interes faktyczny

W ocenie wnoszącego skargę, kwestionowany przepis narusza jego interes prawny jako mieszkańca obszaru objętego ochroną jako obszar chronionego krajobrazu, gdyż został wprowadzony z naruszeniem przepisów art. 23 ust. 2 w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody. Zdaniem Sądu, z okoliczności faktycznej

zamieszkiwania na terenie objętym jedną z form ochrony przyrody, nie wynika dla skarżącego prawo podmiotowe żądania utrzymania form ochrony tego terenu w niezmiennym kształcie, bez względu na rzeczywiste potrzeby zapewnienia ochrony przyrody w sposób niezbędny dla danego terenu. Sąd wskazał także, iż interesu prawnego skarżącego nie można wywodzić z uprawnień właścicielskich do nieruchomości położonej w obszarze chronionego krajobrazu, bowiem nieruchomość zabudowana położona we wsi R. stanowi własność żony skarżącego, która była także jedynym inwestorem przy zabudowie tejże działki.

W sprawie II SA/Go 351/08 Sąd oddalił skargę radnego powiatu na uchwałę rady tego powiatu w sprawie wyboru jej wiceprzewodniczącego. Jako uzasadnienie skargi radny wskazał fakt, iż uchwały nie podjęto w głosowaniu jawnym. Wybór odbył się bowiem w głosowaniu tajnym, komisja skrutacyjna ogłosiła wynik głosowania i stwierdziła, że jeden z kandydatów uzyskał wymagana ilość głosów na funkcje wiceprzewodniczącego rady powiatu, jednakże rada nie poddała pod głosowanie tej deklaratoryjnej uchwały potwierdzającej wybór. W zakresie interesu prawnego w zaskarżeniu uchwały radny powołał się na fakt, iż jako mieszkaniec powiatu i radny ma prawo domagać się, aby pracami rady kierował legalnie wybrany wiceprzewodniczący.

Sąd wywiódł, iż zgodnie z art. 87 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, legitymowanym czynnie do zaskarżenia do Sądu uchwały podjętej przez organ powiatu w sprawie z zakresu administracji publicznej jest podmiot, którego interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą, po bezskutecznym wezwaniu do usunięcia tego naruszenia. Chodzi zatem o naruszenie indywidualnego interesu prawnego lub uprawnienia. Skarga taka nie ma charakteru actio popularis przeto do jej wniesienia nie legitymuje ani sprzeczność z prawem zaskarżonej uchwały ani stanowisko radnego. Interes prawny, do którego wprost nawiązuje ww. przepis musi wynikać z normy prawa materialnego kształtującego sytuacje prawną skarżącego.

W ocenie Sądu skarżący takiego interesu nie wykazał. Ustawa o samorządzie powiatowym nie daje radnemu prawa do zaskarżenia każdej uchwały, gdyż jej intencją nie jest uczynienie z sądu organu odwoławczego, z którego mógłby korzystać zawsze radny, w razie podjęcia przez radę uchwały wbrew jego stanowisku lub sprzecznie z prawem.

Z kolei w sprawie o sygn. akt II SA/Go 501/08 Sąd odrzucił skargę złożoną przez odwołanego członka zarządu województwa na uchwałę sejmiku województwa w sprawie stwierdzenia odwołania członka zarządu województwa, wniesioną na podstawie art. 90 § 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. samorządzie województwa (tekst jedn.

Dz.U. z 2001 r. Nr 142 poz. 1590 z późn.zm.). Zgodnie z tym przepisem każdy, czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone przepisem prawa miejscowego, wydanym w sprawie z zakresu administracji publicznej, może – po bezskutecznym wezwaniu organu samorządu województwa, który wydał przepis, do usunięcia naruszenia – zaskarżyć przepis do sądu administracyjnego.

Sąd zważył, iż w związku z faktem że przepis art. 3 § 2 pkt 5 i 6 P.p.s.a. dopuszcza sądową kontrolę aktów prawa miejscowego jednostek samorządu terytorialnego i aktów organów jednostek samorządu terytorialnego, innych niż wymienione w pkt 5, przepisy ustaw ustrojowych (tj. ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatu oraz z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa) stanowią lex specialis w stosunku do art. 3 P.p.s.a. Oznacza to, iż ich regulacja w zakresie w jakim określa przedmiot skargi do sądu ma (art. 101 ustawy o samorządzie gminnym, art. 87 ustawy o samorządzie powiatowym, art. 90 ustawy o samorządzie województwa) pierwszeństwo przed regulacja art. 3 § 2 pkt 5 i 6 P.p.s.a. Z dyspozycji art. 90 ust. 1 ustawy o samorządzie województwa wynika, że przedmiotem zaskarżenia skargą mogą być wyłącznie te uchwały sejmiku województwa, które stanowią akty prawa miejscowego.

Wyjaśniając pojęcie aktu prawa miejscowego Sąd uznał, iż uchwała w przedmiocie odwołania z funkcji członka zarządu województwa, choć podjęta w sprawie z zakresu administracji publicznej, nie ma charakteru aktu generalnego i abstrakcyjnego, nie reguluje również sfery stosunków społecznych o charakterze lokalnym, lecz ma charakter aktu personalnego. Sąd stwierdził, iż przedmiotowa uchwała nie stanowi aktu prawa miejscowego, zatem nie może stanowić przedmiotu skargi do sądu administracyjnego, co skutkowało odrzuceniem skargi jako niedopuszczalnej, zgodnie z art. 58 § 1 pkt 1 P.p.s.a.

Sprawa o sygn. akt II SA/Go 87/08 dotyczyła skargi radnego na zarządzenie zastępcze Wojewody L. z dnia […] listopada 2007 r. w przedmiocie wygaśnięcia mandatu radnego z powodu naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykorzystaniem mienia gminy, w której radny sprawował mandat. W postępowaniu wyjaśniającym ustalono, że w okresie od marca 2005 r. do maja 2007 r. radny dzierżawił od gminy działkę rolną stanowiącą mienie komunalne tej gminy, która wykorzystywał do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Radny uzyskał mandat radnego tej gminy w dniu […] listopada 2006 r., natomiast ślubowanie złożył na sesji rady gminy w dniu 27 listopada 2006 r. W ocenie Wojewody, nie rozwiązując w ustawowym terminie umowy dzierżawy nieruchomości rolnej stanowiącej własność gminy

i wykorzystując ją do prowadzenia gospodarstwa rolnego, radny naruszył zakaz wynikający z art. 24 f ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. nr 142 poz. 1591 ze zm.), prowadził bowiem działalność gospodarczą z wykorzystaniem mienia gminy. Zdaniem organu prowadzenie gospodarstwa rolnego stanowi prowadzenie działalności gospodarczej. Skarżący kwestionował powyższe stanowisko twierdząc, że ze względu na niezarobkowy charakter dzierżawy nieruchomości rolnej (z której nie osiąga zysku), w rozpatrywanej sprawie nie można mówić o wypełnieniu ustawowej definicji prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd wskazał, że okoliczność, iż prowadzenie gospodarstwa rolnego stanowi prowadzenie działalności gospodarczej, o której mowa w art. 24 f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, została wyjaśniona w uchwale 7 sędziów NSA z dnia 2 kwietnia 2007 r. sygn. akt. II OPS 1/07, a wykładnia przyjęta przez powiększony skład NSA jest dla Sądu wiążąca. Odnosząc się do zarzutów skargi Sąd wskazał, że przepis art. 24 f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym nie wymaga aby działalność gospodarcza prowadzona była przez radnego wyłącznie w oparciu o mienie gminy, lecz – z wykorzystaniem mienia gminy. A zatem zarobkowy charakter działalności odnosi się do prowadzenia gospodarstwa rolnego jako całości, natomiast z akt sprawy wynika, że radny prowadził gospodarstwo rolne o pow. 19 ha, natomiast przedmiotowa działka gruntu stanowiąca własność gminy posiadała powierzchnię 1,20 ha. W tej sytuacji w sprawie nie ma istotnego znaczenia, czy skarżący uzyskał dochód z dzierżawionej od gminy nieruchomości rolnej.

Przedmiot skargi radnego powiatowego w sprawie sygn. akt II SA/Go 628/08 stanowiło zarządzenie zastępcze Wojewody, którym stwierdził wygaśnięcie mandaty radnego na podstawie art. 85a ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym w związku z art. 190 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw wobec wydania przez Sąd Rejonowy wyroku umarzającego warunkowo postępowanie i wyznaczenie okresu próby na okres 2 lat za umyślny występek z art. 178 a § 2 kk tj. prowadzenia przez radnego pojazdu w stanie nietrzeźwości na drodze publicznej. Mimo zwrócenia się Wojewody do Rady Powiatu w celu podjęcia uchwały o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu radnego, Rada takiej uchwały nie podjęła.

Oddalając skargę Sąd wskazał, iż tryb zastosowany w sprawie przez organ nadzoru znajduje oparcie w regulacji przepisu art. 85 a ustawy o samorządzie gminnym. Jak wynika ze stanu faktycznego wobec radnego zapadł wyrok karny, który uprawomocnił się przed dniem wyborów. Zatem w dacie wyborów do organu jednostki

samorządu terytorialnego radny nie miał prawa wybieralności, w świetle art. 7 ust. 2 pkt 2 ordynacji wyborczej. Sąd wskazał, iż ustawodawca nie wyposażył ani organu, ani sądu w uprawnienie do badania okoliczności, na które powoływał się w skarze skarżący tj. zasady współżycia społecznego, dobrą opinię, czy niską społeczną szkodliwość czynu. Wygaśnięcie mandatu następuje bowiem z mocy prawa, a uchwała stwierdzająca wygaśnięcie mandatu ma wyłącznie charakter deklaratoryjny.

W sprawach o sygn. akt II SA/Go 228/08, II SA/Go 229/08 oraz II SA/Go 230/08 przedmiotem analizy Sądu była zasadność skarg na rozstrzygnięcia nadzorcze Wojewody L. stwierdzające nieważność uchwał rad gmin w sprawie wynagrodzenia pracowników gminnych jednostek organizacyjnych w części dotyczącej ustalenia wartości punktu, stanowiącego podstawę do ustalenia wynagrodzenia. W uzasadnieniu rozstrzygnięć nadzorczych organ nadzoru wskazał, na rażące naruszenie przepisu § 3 ust. 4 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 2005 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U. Nr 146 poz. 122 ze zm.), zgodnie z którym wartość jednego punktu w złotych ustala pracodawca w porozumieniu odpowiednio z radą gminy, radą powiatu lub sejmikiem województwa, stosownie do możliwości finansowych. Wojewoda stwierdził, iż tym samym określenie wartości jednego punktu służącego do obliczenia miesięcznych kwot wynagrodzenia zasadniczego przysługującego pracownikom jest kompetencją danego pracodawcy, nie zaś rady gminy. W § 2 przedmiotowej uchwały Rada Gminy faktycznie ustaliła wartość jednego punktu, a tym samym przekroczyła swoje kompetencje.

Sąd oddalił skargi jako niezasadne, podzielając stanowisko Wojewody wyrażone w zaskarżonych rozstrzygnięciach nadzorczych. Kierując się utrwalonym orzecznictwem sądowym Sąd stwierdził, że z brzmienia ww. przepisu wynika wprost, że kompetencje w przedmiocie ustalania wartości jednego punktu w złotych przysługują pracodawcy, natomiast przed podjęciem ustaleń w tym zakresie pracodawca winien porozumieć się z radą gminy.

Sąd wskazał jako bezsporną okoliczność, iż rada gminy będąca organem kolegialnym może wyrazić swoje stanowisko jedynie w formie uchwały. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy istotną jest jednak nie forma wyrażenia stanowiska, lecz jej treść. Użycie w kwestionowanym zapisie uchwały zwrotu: „ustala się” oznacza, iż to Rada Gminy jednoznacznie podjęła decyzję co do wartości punktu przy czym uczyniła to na podstawie porozumienia z gminnym ośrodkiem pomocy społecznej, zespołem ds. placówek oświatowych. Rada gminy upoważniona była

jedynie do wyrażenia swego stanowiska w tej sprawie (aprobującego lub negującego propozycję pracodawcy), nie była upoważniona do ustalania wartości jednego punktu.

3. Sprawy z zakresu pomocy społecznej

1. Wśród spraw z zakresu pomocy społecznej objętych kontrolą Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w roku 2008, przeważającą część stanowiły sprawy ze skarg na decyzje administracyjne, których przedmiotem były zasiłki celowe, przy czym daje się zauważyć zróżnicowany charakter zgłaszanych przez strony potrzeb, w ramach tej formie pomocy społecznej.

Interesujące zagadnienie prawne wyłoniło się na tle spraw, których przedmiotem były skargi na decyzje rozstrzygające wnioski strony o przyznanie zasiłku celowego z przeznaczeniem na pokrycie kosztów dojazdu do sądu administracyjnego w celu udziału w rozprawach, których przedmiotem były właśnie skargi strony na decyzje dotyczące pomocy społecznej. Wnioski strony o przyznanie pomocy finansowej na wskazany powyżej cel, załatwiane były przez organ administracyjny w następujący sposób:

-poprzez wydanie decyzji o umorzeniu postępowania administracyjnego,

-poprzez wydanie decyzji o odmowie udzielenia zasiłku celowego,

-poprzez wydanie decyzji o przyznaniu zasiłku celowego (przy czym od tychże decyzji nie były wnoszone skargi, a fakt wydania decyzji o tej treści wynika z akt administracyjnych poszczególnych spraw).

W sprawie o sygnaturze II SA/Go 591/08 Sąd stwierdził naruszenie przez organ odwoławczy przepisów postępowania, polegający na przyjęciu, iż w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do umorzenia postępowania z uwagi na bezprzedmiotowość postępowania.

Skarżąca wniosła o przyznanie zasiłku celowego na pokrycie kosztów dojazdu i powrotu z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. na rozprawy wyznaczone na dzień 1 i 30 sierpnia 2007 roku. Organ II instancji przyjął, iż z uwagi na to, że rozprawy odbyły się przed rozpoznaniem odwołania, sprawa stała się bezprzedmiotowa.

Sąd uchylając decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego umarzającą postępowanie stwierdził, że uprawnienie organu odwoławczego do wydania decyzji o charakterze kasacyjnym tj. uchylenia decyzji i umorzenia postępowania w pierwszej instancji podlega ograniczeniu, które wiązane jest z wystąpieniem okoliczności

powodujących bezprzedmiotowość postępowania przed pierwszą instancją, a określonych w art. 105 kpa. Wskazując na to, że powyższy przepis nie może być interpretowany rozszerzająco, Sąd uznał, że ma on zastosowanie tylko w tych sytuacjach, gdy w świetle prawa materialnego i ustalonego stanu faktycznego brak jest sprawy administracyjnej mogącej być przedmiotem postępowania. Tym przedmiotem jest zaś konkretna sprawa, w której organ administracji państwowej jest władny i jednocześnie zobowiązany rozstrzygnąć na podstawie przepisów prawa materialnego o uprawnieniach lub obowiązkach indywidualnego podmiotu.

W świetle powyższego, Sąd stwierdził, iż organ II instancji pomylił bezprzedmiotowość postępowania z bezzasadnością żądania strony, które oznacza brak przesłanek do uwzględnienia jej wniosku. W przeciwieństwie do stanowiska organu Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie istnieje sprawa administracyjna, którą należy merytorycznie rozpoznać. W chwili orzekania przez organ odwoławczy istniały zarówno przedmiot i podmiot postępowania w niniejszej sprawie, a wobec tego nie została na dzień wydania zaskarżonej decyzji spełniona przesłanka uzasadniająca umorzenie postępowania pierwszej instancji tj. bezprzedmiotowość postępowania.

Sąd wskazał, że rozpoznając sprawę merytorycznie organ powinien wziąć pod uwagę okoliczność, iż skarżąca w rozprawach nie brała udziału. Ustalenie w/w okoliczności nie dawało jednak podstaw do uznania przez organ odwoławczy sprawy za bezprzedmiotową. Skarżąca żądała rozpatrzenia sprawy co do jej istoty, nie wycofała wniosku o pomoc, dlatego też umorzenie postępowania z powodu jego bezprzedmiotowości w sytuacji, gdy istniały podstawy do rozstrzygnięcia sprawy co do jej istoty, stanowi naruszenie art. 105 § 1 kpa oraz narusza interes strony skarżącej.

Podobna sytuacja procesowa, przy takim samym stanie faktycznym i prawnym sprawy miała miejsce w sprawie o sygn. akt II SA/Go 443/08, przy czym decyzję umarzającą postępowanie administracyjne wydał organ I instancji, natomiast organ II instancji, na skutek wniesionego odwołania utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Motywy rozstrzygnięcia organu II instancji, podobnie jak w sprawie poprzednio omówionej, opierały się na uznaniu, iż postępowanie stało się bezprzedmiotowe ze względu na brak udziału strony w rozprawach sądowych oraz okoliczność, że wyznaczone terminy rozpraw już minęły. Sąd uchylił decyzję organu II instancji. W ocenie Sądu organ pomocy społecznej w toku prowadzonego postępowania winien wydać decyzję załatwiającą sprawę co do istoty, nie zaś uznać sprawę za bezprzedmiotową jedynie z uwagi na fakt, iż minął już termin, w których miały miejsce rozprawy w WSA w Gorzowie Wlkp., a których dotyczył wniosek skarżącej. Na

powyższą ocenę nie ma wpływu nawet okoliczność, że skarżąca oświadczyła, iż nigdy na rozprawach tych nie była. Bezzasadności wniosku nie należy mylić z bezprzedmiotowością postępowania. Bezzasadność żądania strony musi być wykazana w decyzji załatwiającej sprawę co do jej istoty, a nie prowadzić do umorzenia postępowania, gdyż stanowić to będzie niezgodne z prawem uchylenie się od merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego też umorzenie postępowania z powodu jego bezprzedmiotowości w sytuacji, gdy istniały podstawy do rozstrzygnięcia sprawy co do jej istoty, stanowi naruszenie art. 105 § 1 kpa i oraz narusza interes strony skarżącej. Dodatkowo Sąd zwrócił uwagę, iż organy I i II instancji nie zbadały kwestii obecności skarżącej na rozprawach we wskazanych powyżej terminach.

Sprawa sygn. akt II SA/Go 829/07 dotyczyła skargi na decyzje administracyjne o odmowie przyznania zasiłku celowego jako stałego ryczałtu pieniężnego na sfinansowanie kosztów podróży do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. Sąd oddalił skargę, a w uzasadnieniu wyroku wskazał, że decyzja w sprawie przyznania zasiłku celowego, aczkolwiek ma charakter uznaniowy, nie może też być rozstrzygnięciem dowolnym. Ustawa o pomocy społecznej daje wskazówki, co do zasad udzielania pomocy osobom potrzebującym, stanowiąc w art. 3 ust. 3 i art. 4, że rodzaj, forma i rozmiar świadczenia z pomocy powinny być odpowiednie do okoliczności uzasadniających udzielenie pomocy, przy czym potrzeby osób korzystających z pomocy powinny być uwzględnione, jeżeli odpowiadają celom i mieszczą się w możliwościach pomocy społecznej. W przedmiotowej sprawie organ pierwszej instancji w uzasadnieniu decyzji o przyznaniu zasiłku celowego wskazał możliwości i środki finansowe na zasiłki celowe jakimi dysponował w 2007 r. Ponadto organy obydwu instancji podkreśliły fakt, iż stronie były już dwukrotnie przyznane środki na wnioskowany cel, a mimo tego skarżąca nie stawiła się na rozprawy sądowe.

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że sąd nie może ingerować w sferę orzeczniczą organów administracji, gdy te działają w ramach uznania administracyjnego i dokonują samodzielnie oceny zwłaszcza w szczególnie uzasadnionych przypadkach warunków i wyboru osób uprawnionych do pobierania świadczeń, jeżeli tylko decyzje te są odpowiednio uzasadnione, a powołane przyczyny znajdują potwierdzenie w ustalonym stanie faktycznym.

Natomiast w sprawach sygn. akt II SA/Go 705/07 i II SA/Go 181/08 Sąd uchylił zaskarżone decyzje o odmowie przyznania skarżącej zasiłku celowego na wydatki związane z dojazdem do Sądu na rozprawy. W uzasadnieniach wyroków Sąd omówił uchybienia proceduralne dotyczące szczególnych uregulowań i specyfiki postępowania

w sprawach z zakresu pomocy społecznej. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 100 ustawy o pomocy społecznej (Dz. U. z 2004r. Nr 64 poz. 593 ze zm.), w postępowaniu w sprawie świadczeń z pomocy społecznej należy kierować się przede wszystkim dobrem osób korzystających z pomocy społecznej i ochroną ich dóbr osobistych. Umieszczenie tego przepisu w rozdziale dotyczącym postępowania w sprawie świadczeń z pomocy społecznej oznacza, że organy administracji powinny kierować się tą przewodnią zasadą w prowadzonych sprawach. Wyrazem tego jest m.in. dostosowanie podejmowanych działań proceduralnych do konkretnej sytuacji i osoby. Nie może być tak, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, że organ kierując się schematycznie przepisami ustawy pomija właściwości osobiste, charakterologiczne, zdrowotne osoby ubiegającej się o pomoc. Pamiętać należy, że w sprawach z zakresu pomocy społecznej w dużej mierze występować mogą trudności w relacjach z osobą potrzebującą pomocy. Dlatego formy czynności organu muszą być zindywidualizowane, a obowiązek współdziałania przewidziany w art. 4 u.p.s. musi być interpretowany z uwzględnieniem zasad i celów pomocy społecznej. Stąd z dużą ostrożnością należy oceniać brak efektywnej współpracy z niektórymi wnioskodawcami.

Sąd zaznaczył również, że co do zasady wniosek strony o sfinansowanie kosztów przejazdu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego celem wzięcia udziału w rozprawie, może być rozpatrywany w kontekście potrzeby warunkującej przyznanie zasiłku celowego.

Zauważyć bowiem trzeba, że przepisy ustawy z dnia 25 lipca 2002r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.) zwanej dalej p.p.s.a, honorują prawo strony do udziału w rozprawie, rozumiane w ten sposób, iż strona nie ma takiego obowiązku, ale ma prawo samodzielnie decydować, czy uzna swój udział w rozprawie za potrzebny.

Niewątpliwie prawo strony do udziału w rozprawie jest pochodne od konstytucyjnej zasady prawa do sądu. Zasadniczo instytucją gwarantującą realizację tych praw – dla osób nie mogących ponieść kosztów postępowania sądowego – jest przewidziane w ustawie Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi prawo pomocy, obejmujące zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie adwokata lub radcy prawnego. Ponadto w sprawach z zakresu pomocy społecznej stronie przysługuje ustawowe zwolnienie od kosztów sądowych. Przepisy omawianej ustawy nie przewidują jednak wykładania z budżetu sądu administracyjnego kosztów podróży strony do sądu celem stawiennictwa na rozprawę. Ewentualnie strona może na mocy art. 200 p.p.s.a

uzyskać od organu zwrot poniesionych kosztów postępowania sądowego, ale tylko w sytuacji, gdy skarga zostanie uwzględniona.

W kontekście takich więc regulacji organy muszą ocenić wniosek strony, która domaga się sfinansowania kosztów dojazdu do Sądu. Oczywiście to strona występująca ze stosownym wnioskiem musi wykazać konkretne okoliczności przemawiające za tym, że jest to jej niezbędna potrzeba bytowa. Nie bez znaczenia będzie to, czy w konkretnej sprawie sądowej strona korzysta z pomocy profesjonalnego pełnomocnika oraz czy podejmuje starania celem efektywnego wykorzystania tej pomocy. Niewątpliwie przewidziane sądowe prawo pomocy, jak i ewentualne świadczenia z pomocy społecznej powinny kompleksowo gwarantować dostępność do sądu tym osobom, które z przyczyn ekonomicznych nie są w stanie pokryć kosztów dochodzenia swych praw przed organami wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących ich bytu.

Z drugiej jednak strony pomoc udzielana w tym zakresie nie może być zachętą dla osób prezentujących postawę roszczeniową skutkującą prowadzeniem licznych, lekkomyślnych, nieusprawiedliwionych procesów bez liczenia się z kosztami ponoszonymi przez Skarb Państwa.

Wszystkie te aspekty muszą być uwzględnione przy badaniu przesłanek warunkujących przyznawanie przedmiotowej pomocy.

Takie samo stanowisko wyraził Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wlkp. w sprawie sygn. II SA/Go 511/08.

Istotnym zagadnieniem, które pojawiło się na tle rozpatrywania przez Sąd spraw z zakresu pomocy społecznej, była kwestia interpretacji przez organy administracji publicznej przepisu art. 11 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 724/07, uchylając decyzje organów obydwu instancji Sąd nie podzielił stanowiska, iż uniemożliwienie przeprowadzenia aktualizacji wywiadu środowiskowego świadczyło o braku współdziałania skarżącej z pracownikiem socjalnym, co w świetle art. 11 ust. 2 ustawy, stanowi podstawę do odmowy przyznania świadczenia. Wojewódzki Sąd Administracyjny wskazał, że specyfika postępowania w sprawie świadczeń z pomocy społecznej wymaga aktywności ze strony wnioskodawców. W myśl art. 4 ustawy obowiązani są oni bowiem do współdziałania w rozwiązywaniu ich trudnej sytuacji życiowej. Obowiązek współdziałania osoby z organem (pracownikami socjalnymi) dotyczy również sporządzania wywiadu środowiskowego. Powinien polegać on na udzieleniu organowi niezbędnych informacji, wskazywaniu i precyzowaniu zgłaszanych potrzeb. W przypadku biernej czy też negatywnej postawy wnioskodawcy na tym etapie postępowania, organ nie jest jednak

zwolniony od obowiązku dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy (art. 77 § 1 Kpa). Sam fakt uchylania się lub uniemożliwiania przeprowadzenia wywiadu środowiskowego nie stanowi podstawy do zastosowania sankcji z art. 11 ust. 2 ustawy. Regulacja art. 11 ust. 2 ustawy ma charakter materialnoprawny w zakresie ograniczenia prawa do świadczeń z pomocy społecznej i nie można odnosić jej do kwestii ustalania stanu faktycznego sprawy. W konsekwencji oznacza to, iż również w sytuacji uniemożliwienia przeprowadzenia wywiadu (w zakresie obejmującym rozmowę z wnioskodawcą w miejscu zamieszkania) na skutek okoliczności leżących po stronie wnioskodawcy organ powinien w sposób wyczerpujący zebrać dane np. przez rozmowę z innymi członkami rodziny (o ile wnioskodawca ją posiada), uwzględnić te już posiadane z urzędu np. w wyniku uzyskanego wcześniej wywiadu środowiskowego i rozpatrzyć cały zebrany w ten sposób materiał dowodowy (art. 77 § 1 Kpa). Dopiero, analizując zebrane w taki sposób dane organ, może rozważać zaistnienie przesłanek z art. 11 ust. 2 ustawy i zastosowanie przewidzianej w nim sankcji.

Powyższe stanowisko zostało potwierdzone przez Sąd w sprawach o sygn. akt II SA/Go 723/07, II SA/Go 721/07, II SA/Go 71/08 i II SA/Go 722/07.

Na uwagę zasługują również sprawy o sygn. II SA/Go 118/08, II SA/Go 106/08, II SA/Go 133/08, II SA/Go 119/08. W sprawach tych organ administracyjny odmówił skarżącej przyznania zasiłków celowych, twierdząc, że posiada ona własne możliwości zaspokojenia zgłoszonych potrzeb poprzez zamianę trzypokojowego mieszkania, którego jest właścicielką, na mniejsze, a uzyskane w ten sposób środki finansowe skarżąca powinna przeznaczyć na zaspokojenie zgłaszanych potrzeb, nadto – w ocenie organu - poprzez odmowę zamiany mieszkania, skarżąca odmówiła również zawarcia kontraktu socjalnego. Przedstawioną przez organy administracyjne argumentację Sąd uznał za całkowicie chybioną. Sąd stwierdził, że błędne było przyjęcie przez organy, iż skarżąca posiada własne możliwości zaspokojenia potrzeby zgłoszonej w rozpoznawanej sprawie i szeregu innych zgłaszanych przez nią w innych sprawach poprzez dokonanie zamiany mieszkania i że propozycja jej dokonania była propozycją zawarcia kontraktu socjalnego, która została przez skarżącą odrzucona zasadnie skutkując odmową przyznania prawa do świadczeń z pomocy społecznej. Wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 6 pkt 6 ustawy o pomocy społecznej kontrakt socjalny jest pisemną umową zawieraną przez pracownika socjalnego z osoba ubiegająca się o pomoc, określającą uprawnienia i zobowiązania stron umowy, w ramach wspólnie podejmowanych działań zmierzających do przezwyciężenia trudnej sytuacji życiowej osoby lub rodziny. Kontrakt zawierany jest w celu określenia sposobu współdziałania

w rozwiązywaniu problemów osoby lub rodziny znajdującej się w trudnej sytuacji życiowej (art. 108 ustawy). Mając na uwadze wskazane uregulowania jak też uregulowania wynikające z rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 1 marca 2005 roku w sprawie wzoru kontraktu socjalnego (Dz. U. z 2005 roku, Nr 42, poz. 409), nie można przyjąć, iż sama propozycja zamiany mieszkania może być uznana za propozycję zawarcia kontraktu socjalnego. Nie negując wskazywanych przez organ pozytywnych rezultatów ewentualnej zamiany wskazać bowiem należy, iż kontrakt socjalny musi ustanawiać uprawnienia i zobowiązania obu jego stron, w ramach wspólnie podejmowanych działań osoby ubiegającej się o świadczenia i pracownika socjalnego (MOPS-u) a nie tylko jednej strony kontraktu.

Interesującej kwestii dotyczyła sprawa sygn. akt II SA/Go 713/07 ze skargi na decyzję administracyjną o odmowie przyznania zasiłku celowego na pokrycie kosztów przesłania pełnomocnictwa do sądu oraz adwokatom. Sąd uchylił decyzje organów obydwu instancji. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że odmowa udzielenia skarżącemu pomocy uzasadniona została przez organ administracyjny, tym że zgłaszana pomoc nie jest związana z zaspokajaniem najistotniejszych potrzeb bytowych. Ponadto Kolegium podkreśliło, że strona ma przyznana pomoc adwokata z urzędu, a wymienieni adwokaci reprezentują stronę na podstawie postanowienia sądu administracyjnego.

W ocenie Sądu, w żaden sposób wysokość przyznanej pomocy na konkretny cel nie uzasadnia jednak, co do zasady, odmowy przyznania zasiłku celowego na pokrycie odrębnej potrzeby - kosztów przesłania dokumentów pełnomocnictwa do ustanowionych w ramach prawa pomocy pełnomocników lub sądu. W ocenie Sądu śledząc tok argumentacji organów, w szczególności organu drugiej instancji, trudno wywieść logiczny wniosek, iż skarżący z zasiłku celowego w wysokości 166,95 zł ma pokrywać wszystkie najistotniejsze potrzeby bytowe.

Sąd wskazał, że organ w pierwszej kolejności zobowiązany jest do dokonania oceny, czy w okolicznościach przedmiotowej sprawy przyznanie skarżącemu wnioskowanej pomocy zmierzałoby do zaspokojenia jego niezbędnych potrzeb i umożliwiło mu życie w warunkach odpowiadających godności człowieka.

W razie zaistnienia wskazanych okoliczności istnieje możliwości odmowy przyznania pomocy społecznej jedynie wówczas, gdy przemawia za tym interes społeczny bądź przekraczałoby to możliwości organu (zostają zaspokojone niezbędne potrzeby innych osób i rodzin korzystających z ośrodka pomocy społecznej, których

charakter uzasadnił ich zaspokojenie z pierwszeństwem przed konkretnie zgłoszoną potrzebą).

W ocenie Sądu organy rozpatrujące sprawę nie ustaliły w sposób rzetelny, czy skarżący spełnił przesłanki do uzyskania zasiłku w omawianym zakresie lub zaspokojenia jego potrzeby przez organ pomocy społecznej w inny sposób, nie podjęły bowiem niezbędnych czynności w celu wyjaśnienia i ustalenia stanu faktycznego sprawy, związanego ze zgłoszoną przez skarżącego potrzebą. Nie ustalono w jakikolwiek sposób jaki jest przedmiot spraw sądowoadministracyjnych, w których udzielenia pomocy skarżący się domagał, pomimo wskazania przez niego, iż dotyczą one świadczeń z pomocy społecznej. Nie sprecyzowano także w jakiej wysokości skarżący pomocy oczekuje i ewentualnie w jakiej wysokości pomoc byłaby niezbędna. Sąd podkreślił, iż skoro organ nie ustalił przedmiotu spraw, w których pomocy w dochodzeniu swych praw przed sądem domagał się pośrednio skarżący, nie można zaakceptować lakonicznej argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu decyzji organów obu instancji, a sprowadzającej się do tezy, że pokrycie kosztów przesłania pełnomocnictwa adwokatom ustanowionym w ramach przyznanego przez Sąd prawa pomocy lub sądowi, nie stanowi niezbędnej potrzeby. Samorządowe Kolegium Odwoławcze pominęło w tym zakresie wskazanie jakichkolwiek dowodów, w szczególności pominęło fakt, że skarżący wskazał na potrzebę przesłania pełnomocnictw dla pełnomocników w 13 sprawach sądowoadministracyjnych do sądu oraz wskazanych imiennie dwóch pełnomocników (co nie oznacza, iż we wszystkich wymienionych sprawach do udzielenia skarżącemu pomocy prawnej wyznaczono dla skarżącego tych samych pełnomocników.).

Ponadto Sąd wskazał, iż prawo strony do realnego skorzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika w dochodzeniu swych praw jest pochodne od konstytucyjnej zasady prawa do sądu. Przy czym przewidziane sądowe prawo pomocy, jak i ewentualnie świadczenia z pomocy społecznej powinny kompleksowo gwarantować dostępność do sądu tym osobom, które z przyczyn ekonomicznych nie są w stanie pokryć kosztów dochodzenia swych praw przed organami wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących ich bytu.

Nie może bowiem budzić wątpliwości fakt, że do zaspokojenia niezbędnej potrzeby bytowej, w rozumieniu przepisy art. 39 ustawy o pomocy społecznej, należy zaliczyć nie tylko pomoc finansową lub w innej formie udzieloną bezpośrednio np. na zakup żywności, leków, niezbędnych mediów, odzieży lecz również pomoc udzieloną pośrednio na te najistotniejsze potrzeby bytowe niezbędne do egzystencji. W ocenie

Sądu, potrzeba taka może być w szczególności realizowana poprzez realne umożliwienie skorzystania przez obywatela z prawa do sądowej kontroli legalności decyzji administracyjnej, która mu takiej pomocy odmówiła, czy też udzieliła w rozmiarze niższym od oczekiwanego.

Sprawa o sygnaturze II SA/Go 793/07 dotyczyła skargi na decyzje administracyjne przyznające skarżącej zasiłek celowy, jednakże w rozmiarze mniejszym, aniżeli wnioskowany przez skarżącą. Sąd podzielił stanowisko organów administracyjnych, że zgłoszoną przez skarżącą potrzebę opłacania czynszu mieszkaniowego można zaliczyć do katalogu niezbędnych potrzeb bytowych, o których mowa w art. 39 ust 2 ustawy o pomocy społecznej. Sam fakt spełnienia przez skarżącą przewidzianych przez ustawodawcę kryteriów nie oznacza jednakże automatycznego przyznania świadczenia w żądanej we wniosku wysokości. Sąd przyjął, że organy poddały wszechstronnej ocenie wszystkie występujące w sprawie okoliczności, które wpływały na przyznanie skarżącej zasiłku celowego w ustalonej wysokości, w tym nie tylko dotyczące trudnej sytuacji majątkowej skarżącej, ale również dotyczących wielkości środków pozostających w dyspozycji organu. Sąd zaakceptował stanowisko organu, iż nie posiada on obiektywnych możliwości, aby zabezpieczyć wszystkie potrzeby osób ubiegających się o pomoc, jak również udzielać w każdym przypadku świadczeń w oczekiwanej przez wnioskodawców wysokości. W ocenie Sądu zaskarżona decyzja nie uchybiła dozwolonych prawem granic uznania administracyjnego.

Na uwagę zasługuje również stanowisko Sądu zajęte w sprawie sygn. akt II SA/Go 676/08, w której uchylona została decyzja dotycząca odmowy przyznania zasiłku celowego w kwocie 30 zł na uiszczenie opłaty podstawowej za wniesienie sprawy do sądu.

W niniejszej sprawie organy obu instancji wyraziły pogląd, że objęta wnioskiem opłata sądowa, a konkretnie opłata podstawowa nie należy do niezbędnych potrzeb życiowych, które zaspokojone być mogą w drodze zasiłku celowego.

Tymczasem taka generalna ocena, oderwana od okoliczności konkretnej sprawy, nie jest uprawniona.

Przede wszystkim zaznaczyć trzeba, że organy nie dostrzegły szczególnego charakteru opłaty podstawowej przewidzianej w ustawie z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

Mianowicie w stanie prawnym wynikającym z pierwotnego tekstu cyt. ustawy strona, która została w całości zwolniona od kosztów sądowych przez sąd, miała

obowiązek uiścić opłatę podstawową w wysokości 30 zł od wszystkich pism podlegających tej opłacie.

W nowym stanie prawnym tj. po uchyleniu art. 14 ust. 2 i zmianie treści art. 100 ust. 2 cyt. ustawy – strona zwolniona w całości od kosztów sądowych przez sąd nie uiszcza żadnych opłat, także opłaty podstawowej od wnoszonych przez siebie pism procesowych. Oczywiście na uwadze należy mieć również uregulowania intertemporalne.

Mając powyższe na względzie trzeba stwierdzić, że dopiero po tej nowelizacji ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych strona wnosząca pozew do sądu powinna w pierwszej kolejności ubiegać się o sądowe zwolnienie od kosztów sądowych, mogące obejmować również opłatę podstawową. Natomiast wcześniej starania takie – w zakresie przedmiotowej opłaty – byłyby bezskuteczne.

Omawiana regulacja powinna być przez organy uwzględniona przy ocenie zgłoszonej potrzeby przez skarżącą w niniejszej sprawie. Natomiast organy I i II instancji wykluczyły możliwość przyznania skarżącej zasiłku celowego na pokrycie opłaty podstawowej, nie dokonując ustaleń niezbędnych dla prawidłowej oceny złożonego wniosku.

Warto wskazać, że Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że art. 39 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej, w kontekście deklarowanej w art. 23 ust. 2 pomocy w załatwianiu spraw urzędowych – dopuszcza możliwość udzielenia zasiłku na pokrycie opłaty podstawowej (sądowej), która nie jest objęta zwolnieniem od kosztów sądowych (Postanowienie z 23 listopada 2006 r. sygn. IV CZ 89/06 publ. OSNC-ZDA 2008).

Przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy należało mieć na uwadze, że przewidziana w procedurach sądowych instytucja zwolnienia od kosztów sądowych ma na celu zagwarantowanie dostępu do sądu osobom, które z różnych względów nie są w stanie ponieść tych kosztów osobiście. Zwolnienie do kosztów przez sąd realizuje konstytucyjną zasadę prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

W sytuacji gdy pewne opłaty sądowe nie podlegają zwolnieniu od kosztów sądowych, zasadnym będzie rozważenie udzielenia osobie chcącej skorzystać z ochrony sądowej określonych świadczeń z pomocy społecznej.

Oczywiście strona występująca do organu z wnioskiem o zasiłek celowy musi wykazać konkretne okoliczności przemawiające za tym, że występuje po jej stronie niezbędna potrzeba bytowa.

Przyjąć jednak trzeba, że przewidziane prawem zwolnienie od kosztów sądowych, jak i ewentualne świadczenia z pomocy społecznej powinny kompleksowo

gwarantować dostępność do sądu tym osobom, które z przyczyn ekonomicznych nie są w stanie pokryć kosztów dochodzenia swych praw przed organami wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących ich bytu.

W związku z zarzutem w skardze dotyczącym naruszenia praw konstytucyjnych podkreślenia wymaga, że przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu uznawane jest za jedno z fundamentalnych praw o charakterze osobistym, jedną z naczelnych zasad konstytucyjnych.

Zasada prawa do sądu, jako gwarancja poszanowania praw człowieka znajduje również oparcie w art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji Rzymskiej z dnia 4 listopada 1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) ratyfikowanej przez Polskę.

Obowiązek uwzględnienia konstytucyjnego prawa do sądu dotyczy również organów stosujących ustawę o pomocy społecznej w takim zakresie, w jakim prawo to nie jest wystarczająco gwarantowane przez przepisy innych ustaw.

Dlatego rozstrzygając o ewentualnym przyznaniu zasiłku celowego organy powinny zbadać na ile w sprawie ma zastosowanie sądowe lub ustawowe zwolnienie od kosztów sądowych.

Następnie ocenie podlegać powinna wysokość opłaty sądowej w świetle konkretnych okoliczności danej sprawy, włącznie z możliwością jej uiszczenia przez skarżącą, przy uwzględnieniu charakteru sprawy sądowej i etapu postępowania sądowego.

2. Orzeczenia wydane w zakresie świadczeń pomocy społecznej (zasiłek celowy, zasiłek okresowy, pomoc dla rodzin zastępczych, usługi opiekuńcze) na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004r. Nr 64, poz. 593 ze zm.), opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 149/08 Sąd stwierdził, że nie można uzasadniać odmowy przyznania świadczenia w postaci posiłków tym, że skarżąca nie chce poprawić swojej sytuacji materialnej zamieniając mieszkanie na mniejsze. Taka argumentacja jest uzasadniona w przypadku odmowy pomocy w sytuacji, gdy wniosek obejmuje świadczenia wykraczające poza zakres pomocy społecznej, a które mogą świadczyć o zamożności i dlatego nie są przedmiotami pierwszej potrzeby. Sąd wskazał ponadto, że spożywanie posiłków zalicza się do niezbędnych potrzeb bytowych, a przyznanie takiego świadczenia nie jest w żaden sposób zależne od wielkości

mieszkania i możliwości zarobkowych z nim związanych, czy też sugerowaną przez organ możliwością pozyskania w tym zakresie pewnych oszczędności.

W wyroku z dnia 17 stycznia 2008r. sygn. akt II SA/Go 722/07 WSA wskazał, że bierna postawa wnioskodawcy na etapie postępowania wyjaśniającego polegającego na sporządzaniu wywiadu środowiskowego, nie zwalnia organu administracyjnego od obowiązku dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy i nie może stanowić podstawy do zastosowania przepisu art. 11 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej. Oznacza to, że organ w oparciu o przepis art. 7 i 77 kpa powinien w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy, a w szczególności zebrać dane posiadane z urzędu. Dopiero w oparciu o tak zebrany materiał dowodowy możliwe jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 719/08 dotyczącej przyznania zasiłku okresowego (na jeden miesiąc), Sąd podkreślił, że zasiłek okresowy, którego materialnoprawną podstawę stanowi przepis art. 38 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej jest świadczeniem przyznawanym w ramach tzw. uznania administracyjnego, w szczególności w zakresie ustalenia jego wysokości oraz okresu pobierania. Okoliczność ta powoduje, że ustalając wysokość udzielonej w tym trybie pomocy organ kieruje się ogólnymi zasadami wyrażonymi w art. 2 ust. 3 i ust. 4 cytowanej ustawy, to znaczy dostosowywania rodzaju, formy i rozmiaru świadczeń do okoliczności konkretnej sprawy, jak również uwzględniania potrzeb osób korzystających z pomocy, jeżeli potrzeby te odpowiadają celom i możliwościom pomocy społecznej. Tymczasem organ I instancji przyznał zasiłek celowy na jeden miesiąc w wysokości wskazującej, że to najniższa możliwa kwota zasiłku okresowego. Nie wskazał jednakże okoliczności jakimi kierował się przy jej ustalaniu; to samo dotyczyło okresu przyznania zasiłku – jeden miesiąc. Nadto organ określił cel na jaki ma być wykorzystany (dofinansowanie energii i gazu), co wskazuje, iż pomylił zasiłek okresowy z celowym.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 538/08 oraz sprawie sygn. akt II SA/Go 539/08 Sąd stwierdził, że w postępowaniu o przyznanie rodzinie zastępczej jednorazowego świadczenia pieniężnego na podstawie art. 78 ust. 7a ustawy o pomocy społecznej, stosuje się przepisy kpa a zatem ogólne zasady w nim wyrażone. W postępowaniach w sprawach pomocy społecznej organy administracji publicznej mają szczególny obowiązek dbałości o to, aby strony (często osoby proste, z niską świadomością prawną, nieporadne w kontakcie z administracją) nie ponosiły szkody z powodu nieznajomości prawa (art. 9 kpa w zw. z art. 100 § 1 ustawy o pomocy społecznej).

Wśród spraw dotyczących usług opiekuńczych na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Go 72/08. W sprawie tej Sąd uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego oraz utrzymaną nią w mocy decyzję organu pomocy społecznej w przedmiocie odmowy przyznania świadczenia w postaci usług opiekuńczych. Przyczyną uchylenia decyzji organów obu instancji było niedostateczne ustalenie stanu faktycznego sprawy – naruszenie art. 7 i 77 § 1 kpa. Mianowicie organy poza przytoczeniem treści orzeczenia nie dokonały analizy treści poszczególnych punktów orzeczenia skarżącej o stopniu niepełnosprawności oraz innych dowodów zgromadzonych w sprawie w kontekście przepisów ustawy o rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, w celu ustalenia czy faktycznie stan zdrowia skarżącej uniemożliwia jej wykonywanie samodzielnie czynności.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 144/08 Sąd podzielił stanowisko organów obu instancji, zgodnie z którym ustawa o pomocy społecznej nie przewiduje instytucji umorzenia zaległości powstałych w wyniku niewywiązywania się przez osobę zobowiązaną z obowiązku uiszczania opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej. Brak jest zatem w tej ustawie materialnoprawnej podstawy ewentualnego orzeczenia merytorycznego (pozytywnego lub negatywnego) o żądaniu w tym zakresie. W sprawie sygn. akt II SA/Go 112/08 WSA zwrócił uwagę, że w zależności od okoliczności faktycznych danej sprawy a w szczególności wysokości świadczenia emerytalno-rentowego, mogą zachodzić takie sytuacje, iż wysokość emerytury lub renty przewyższać będzie kwotę należności za pobyt w domu pomocy społecznej w takim stopniu, iż umożliwi potrącenie z niej tej należności w pełnej wysokości, w zgodzie z przepisami odrębnymi. Możliwe są jednak sytuacje, kiedy przepisy odrębne ograniczą wysokość dopuszczalnych potrąceń z emerytury lub renty w taki sposób, iż nie będzie możliwe potrącenie ustalonej decyzją należności za pobyt w domu pomocy społecznej w pełnej wysokości. Wówczas na osobie zobowiązanej do ponoszenia odpłatności ciążył będzie obowiązek uiszczenia powstałej różnicy pomiędzy kwotą należną, a kwotą potrącaną przez organ rentowo-emerytalny, z uwzględnieniem właściwych przepisów, bezpośrednio w kasie domu pomocy społecznej lun na jego rachunek.

3. Orzeczenia dotyczące świadczeń rodzinnych (zasiłek rodzinny oraz dodatki do zasiłku rodzinnego, zasiłek pielęgnacyjny) przyznawanych na podstawie ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. Nr 228, poz. 2255 ze zm.).

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 358/08 WSA wskazał, że zgodnie z art. 10 ust. 1 lit. a rozporządzenia Rady (EWG) nr 574/72 z dnia 21 marca 1972r. w sprawie

wykonywania rozporządzenia (EWG) nr 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego dla pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.Urz. WE L 74 ze zm.), przysługujące dzieciom skarżącej prawo do poszczególnych świadczeń rodzinnych, należnych zgodnie z polskim ustawodawstwem, jest zwieszone jedynie wtedy, gdy w tym samym okresie i dla tego samego członka rodziny przyznane są świadczenia zgodnie z ustawodawstwem danego kraju – członka UE, do wysokości kwoty tych świadczeń. Jeżeli jednak kwota świadczeń rodzinnych należnych ojcu dzieci (byłemu mężowi skarżącej) i członkom jego rodziny w państwie członkowskim miejsca zatrudnienia byłaby niższa, aniżeli kwota świadczeń należnych w Polsce, skarżąca jest uprawniona do dochodzenia, z tytułu sprawowania opieki nad swoimi małoletnimi dziećmi, od własnej instytucji państwa zamieszkania świadczenia dodatkowego, w wysokości odpowiadającej różnicy między tymi dwiema kwotami. Jeżeli natomiast ustawodawstwo danego kraju w ogóle nie przewiduje danego rodzaju świadczenia, a prawo do tego świadczenia przysługuje stronie na podstawie przepisów państwa zamieszkania (polskiej ustawy o świadczeniach rodzinnych), to brak jest podstaw aby przyznanie tego świadczenia podlegało zawieszeniu.

W sprawie o sygnaturze akt II SA/Go 288/08 Sąd uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego oraz utrzymaną nią w mocy decyzję organu I instancji w części określającej początkowy termin przyznania dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu kształcenia i rehabilitacji niepełnosprawnego dziecka. Sąd oparł się na uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007r. sygn. akt P 28/07 (Dz.U. Nr 200, poz. 1446), mocą którego art. 24 ust. 2 ustawy o świadczeniach rodzinnych został uznany za niezgodny z art. 2 w związku z art. 69 Konstytucji RP, w zakresie, w jakim stanowi, że w wypadku wniosku o przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 lat, legitymującej się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności uzyskanym w wyniku rozpoznania przez wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności jej odwołania od orzeczenia powiatowego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, prawo do świadczeń rodzinnych ustala się począwszy od miesiąca, w którym wpłynął wniosek. W ocenie Sądu stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, należało odnieść odpowiednio także do innych świadczeń rodzinnych związanych z niepełnosprawnością osób, a w szczególności dzieci. W takim duchu zatem należy dokonywać wykładni obowiązujących przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych regulujących tryb

przyznawania dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu kształcenia oraz rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego, w szczególności art. 24 ust. 3a i 3b tej ustawy. Oznacza to, że także w sytuacji kontynuacji poprzedniego orzeczenia stwierdzającego niepełnosprawność dziecka od daty urodzenia, oraz ubiegania się przez wnioskodawcę o kontynuację związanych z tym świadczeń rodzinnych, naruszałoby zasady państwa prawnego przerzucanie przez organy administracji publicznej na wnioskodawcę wszelkich konsekwencji wypływających z niespójnej regulacji dotyczącej trybu kontynuacji świadczeń rodzinnych.

Takie samo stanowisko WSA zajął w sprawie sygn. akt II SA/Go 328/08 w sprawie II SA/Go 287/08 oraz II SA/Go 724/08 dotyczących przyznania zasiłku pielęgnacyjnego.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 82/08 Sąd uznał, iż organy administracji publicznej zasadnie przyjęły, że skarżącej nie przysługuje w rozważanym okresie zasiłek rodzinny nie tylko z powodu nie przysługiwania zasiłku z poprzednim okresie na który jest on ustalany, ale również z powodu przekroczenia w kolejnym roku kalendarzowym (po raz drugi z rzędu) dochodu rodziny uprawniającego do jego przyznania w przeliczeniu na osobę.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 759/07 dotyczącej zwrotu nienależnie pobranego zasiłku pielęgnacyjnego Sąd uznał, że jedyną przesłanką wymagającą oceny jest ustalenie, czy świadczenie pobrane przez skarżącego ma charakter świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 30 ust. 2 pkt 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, co wymaga m.in. istnienia po stronie dłużnika pouczenia o braku prawa do pobierania świadczenia, co stanowi warunek sine qua non żądania zwrotu nienależnie zrealizowanych kwot zasiłku.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 645/07 omówione zostało zagadnienie relacji art. 32 i 30 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Zdaniem Sądu dla zastosowania art. 32 ust. 1 decydujący jest obiektywny fakt nienależnego pobrania przez stronę świadczenia rodzinnego, tj. niezgodnie z przepisami ustawy. Natomiast wydanie przez organ decyzji zobowiązującej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rodzinnego może nastąpić dopiero po stwierdzeniu, że zachodzi jedna z przesłanek wymienionych w art. 30 ust. 2. Niewątpliwie przesłanki wskazane w przepisie art. 30 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy odwołują się do świadomości świadczeniobiorcy, do jego winy w ujęciu subiektywnym. Sąd stwierdził, że w postępowaniu o zwrot nienależnie pobranego świadczenia rodzinnego organ jest zobowiązany ustalić, czy nieuprawnione pobranie świadczenia nastąpiło z „winy” strony i w konsekwencji, że świadczenie to miało charakter

nienależnego w rozumieniu art. 30 ust. 2 ustawy. Z tych względów wskazane w tym przepisie prawnie relewantne okoliczności wymagane dla ustalenia „nienależnie pobranego świadczenia rodzinnego” nie mogą być przedmiotem postępowania dotyczącego decyzji o zmianie (uchyleniu) ostatecznej decyzji administracyjnej, na mocy której strona nabyła prawo do świadczeń rodzinnych.

4. Wybrane orzeczenia wydane na podstawie ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej (Dz. U. Nr 86, poz. 732 ze zm.).

Wpływ na wyroki Sądu miał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2008r. w sprawie P 18/06, wydanym w wyniku rozpoznania połączonych pytań prawnych Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w Łodzi, Gdańsku i w Bydgoszczy. Wyrokiem tym, ogłoszonym w dniu 7 lipca 2008r. w Dzienniku Ustaw Nr 119, poz. 770, Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 2 pkt 5 lit a ustawy z dnia 22 kwietnia 2005r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej (Dz. U. Nr 86, poz. 732 i Nr 164, poz. 1366) w związku z art. 3 pkt 17 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006r. Nr 139, poz. 992 i Nr 222, poz. 1630, z 2007r. Nr 64, poz.427, Nr 105, poz. 720, Nr 109, poz. 747 i Nr 200, poz. 1446 oraz z 2008r. Nr 70, poz. 416), w brzmieniu nadanym przez art. 27 pkt 2 lit. g ustawy z 22 kwietnia 2005r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej w zakresie, w jakim pomija prawo osób wychowywanych przez osoby pozostające w związku małżeńskim do zaliczki alimentacyjnej, jest niezgodny z art. 18, art. 32 ust. 1 i art. 71 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 27 Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z dnia 20 listopada 1989r. (Dz. U. z 1991r. Nr 120, poz. 526 oraz z 2000r. Nr 2, poz. 11). Ponadto Trybunał orzekł, że art. 2 pkt 5 lit. a ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej w związku z art. 3 pkt 17a ustawy z 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych w zakresie, w jakim pomija prawo: a) osób wychowywanych przez osoby pozostające w związku małżeńskim, b) osób wychowywanych przez osoby, które wspólnie wychowują co najmniej jedno dziecko z jego rodzicem, do zaliczki alimentacyjnej, jest niezgodny z art. 18, art. 32 ust. 1 i art. 71 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 27 Konwencji o prawach dziecka. Trybunał orzekł, że art. 29 ust. 1 ustawy z 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej jest niezgodny z art. 18, art. 32 ust. 1 i art. 71 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 27 Konwencji o prawach dziecka.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 522/08 decyzja organu odwoławczego i poprzedzająca ją decyzja organu I instancji wydane zostały w oparciu o przepis art. 2 pkt 5 lit. a ustawy o zaliczce alimentacyjnej, odsyłającego do art. 3 pkt 17 ustawy o świadczeniach rodzinnych. W konsekwencji ich zastosowania organy uznały, że małoletni Paulina J. i Dawid J., choć uprawnieni do świadczeń alimentacyjnych na podstawie tytułu wykonawczego (wyroku sądu), którego egzekucja jest bezskuteczna, nie są wychowywane przez osobę samotną. Wychowująca je matka Monika P. wychowuje bowiem także córkę Juliannę L. z ojcem tego dziecka Wojciechem L. Okoliczność ta zdaniem organów, nie pozwalała na uznanie Moniki P. jako osoby samotnie wychowującej córkę i syna, co w konsekwencji pozbawia małoletnich Paulinę i Dawida prawa do zaliczki alimentacyjnej. Na skutek przytoczonego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2008r. sygn. akt P 18/06, w oczekiwaniu na który postępowanie w rozpatrywanej sprawie pozostawało zawieszone, z dniem 7 lipca 2008r. tj. z dniem ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw (art. 190 ust. 3 Konstytucji RP) odpadła materialnoprawna podstawa decyzji organów obu instancji, odmawiających przyznania zaliczki alimentacyjnej na rzecz małoletnich Pauliny i Dawida J. Odpadnięcie podstawy prawnej wydanych w sprawie decyzji administracyjnych jest wynikiem stwierdzenia przez Trybunał niezgodności art. 2 pkt 5 lit. a ustawy z dnia 22 kwietnia 2005r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnejw związku z art. 3 pkt 17 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych w zakresie, w jakim pomija prawo osób wychowywanych przez osoby pozostające w związku małżeńskim do zaliczki alimentacyjnej – z 18, art. 32 ust. 1 i art. 71 ust. 1 Konstytucji. W sprawie nie wystąpiła sytuacja wychowywania małoletnich (Pauliny i Dawida J.) przez osoby pozostające w związku małżeńskim (Monika P. pozostaje bowiem w nieformalnym związku z Wojciechem L.). Sąd podkreślił jednak, iż Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku zrównuje rodziny rekonstruowane (a więc formalnie rzecz biorąc pełne) przez zmianę stanu cywilnego przez jednego rodzica (zawarcie małżeństwa) z rodzinami funkcjonującymi na skutek podjętych decyzji życiowych (konkubinatu i wspólnych dzieci z tego związku). W związku z powyższym konieczne było rozważenie skutków jakie rodzi dla rozstrzygnięcia sprawy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który ogłoszony został w dniu 7 lipca 2008r. Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub

rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w innych przepisach właściwych dla danego postępowania. W świetle powołanej normy konstytucyjnej nasuwa się wniosek, że skutkiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności przepisu stanowiącego podstawę prawną ostatecznej decyzji jest co do zasady powinność uchylenia takiej decyzji. Zgodnie z przepisem art. 145a k.p.a, można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie której została wydana decyzja (§ 1), oraz że skargę w takiej sytuacji wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (§ 2). Tak więc podnoszona okoliczność orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niekonstytucyjności danego aktu prawnego (podstawy decyzji administracyjnej) jest z woli ustawodawcy samodzielną podstawą wznowieniową. Dlatego też Sąd działając na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2002r. Nr 153, poz. 1270 ze zm.) uchylił zaskarżoną decyzję oraz decyzję organu I instancji.

Takie samo stanowisko Sąd zajął w sprawie o sygn. akt II SA/Go 393/08 – prowadzonej ze skargi na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego utrzymującą w mocy decyzję Burmistrza Miasta i Gminy S. odmawiającą przyznania zaliczki alimentacyjnej małoletnim dzieciom.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 524/08 decyzja organu odwoławczego i poprzedzająca ją decyzja organu I instancji wydane zostały w oparciu o przepis art. 2 pkt 5 lit. a ustawy o zaliczce alimentacyjnej, odsyłającego do art. 3 pkt 17a ustawy o świadczeniach rodzinnych. W konsekwencji ich zastosowania organy uznały, że małoletni Joanna K. i Piotr K., choć uprawnieni do świadczeń alimentacyjnych na podstawie tytułu wykonawczego (wyroku sądu), którego egzekucja jest bezskuteczna, nie są wychowywane przez osobę samotną i w związku z tym skarżąca (na podstawie art. 15 ustawy o zaliczce alimentacyjnej) zobowiązana jest do zwrotu nienależnie pobranej zaliczki alimentacyjnej. Wychowująca Joannę K. i Piotra K. matka – Małgorzata S. wychowuje bowiem co najmniej jedno dziecko z jego rodzicem tj. Marcinem Ch. W związku z tym składając oświadczenie przy wniosku o przyznanie zaliczki alimentacyjnej, skarżąca świadomie wprowadziła w błąd organ I instancji, powodując tym samym bezpodstawne przyznanie prawa do zaliczki alimentacyjnej. Na skutek przytoczonego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca

2008r. sygn. akt P 18/06, w oczekiwaniu na który postępowanie w rozpatrywanej sprawie pozostawało zawieszone, z dniem 7 lipca 2008r. tj. z dniem ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw (art. 190 ust. 3 Konstytucji RP) odpadła materialnoprawna podstawa decyzji organów obu instancji, odmawiających przyznania zaliczki alimentacyjnej na rzecz małoletnich Joanny i Piotra K. Odpadnięcie podstawy prawnej wydanych w sprawie decyzji administracyjnych jest wynikiem stwierdzenia przez Trybunał niezgodności art. 2 pkt 5 lit. a ustawy z dnia 22 kwietnia 2005r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej w związku z art. 3 pkt 17a ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych – w zakresie, w jakim pomija prawo osób wychowywanych przez osoby pozostające, które wspólnie wychowują co najmniej jedno dziecko z jego rodzicem, do zaliczki alimentacyjnej – z art. 18, art. 32 ust. 1 i art. 71 ust. 1 Konstytucji. Sąd nie podzielił stanowiska organów administracyjnych co do świadomego wprowadzenia ich przez skarżącą w błąd, jeżeli chodzi o samotne wychowywanie dzieci. Nie można bowiem uznać, że skarżąca składając wniosek o przyznanie zaliczki alimentacyjnej, oraz składając oświadczenie o osobach wchodzących w skład rodziny, świadomie wprowadziła w błąd organ I instancji, że jest osobą samotnie wychowującą dziecko w rozumieniu art. 3 pkt 17a ustawy o świadczeniach rodzinnych. Składając wniosek o zaliczkę alimentacyjną oraz składając oświadczenie z dnia […] maja 2006r. skarżąca prawidłowo, co znalazło potwierdzenie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2008r. zinterpretowała pojęcie osoby samotnie wychowującej dziecko. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawało zatem to, że skarżąca podała, że nie mieszka i nie prowadzi wspólnego gospodarstwa domowego z ojcem córki Jessicci Ch. – Marcinem Ch. Trybunał Konstytucyjny stwierdził bowiem, że art. 2 pkt 5 lit. a ustawy o zaliczce alimentacyjnej w związku z art. 3 pkt 17a o świadczeniach rodzinnych w zakresie w jakim pomija prawo osób wychowywanych przez osoby, które wspólnie wychowują co najmniej jedno dziecko z jego rodzicem – do zaliczki alimentacyjnej, jest niezgodny z odpowiednimi przepisami Konstytucji RP. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego oznacza, iż skarżąca była osobą samotnie wychowującą dzieci, a zatem jej dzieci – Joanna i Piotr K., uprawnieni byli do zaliczki alimentacyjnej, co w konsekwencji oznacza, że brak było podstaw do orzekania o zwrocie zaliczki alimentacyjnej.

4. Sprawy mieszkaniowe

W tej kategorii znalazły się sprawy dotyczące dodatków mieszkaniowych i zwrotu nienależnie pobranego przez funkcjonariusza Policji równoważnika pieniężnego za brak lokalu mieszkalnego.

W sprawach II SA/Go 583/08, 584/08, 585/08 i 586/08 o identycznym stanie faktycznym przedmiotem sądowej kontroli były decyzje SKO utrzymujące w mocy decyzje organu I instancji wydane w wyniku wznowienia postępowania – uchylające ostateczne decyzje w przedmiocie przyznania dodatku mieszkaniowego i orzekające o przyznaniu tego świadczenia w niższej wysokości. Uchylając decyzje organów obu instancji sąd podzielił ich stanowisko, iż w okolicznościach sprawy wyszły na jaw nowe istotne okoliczności faktyczne istniejące już w dniu wydania decyzji ostatecznych, a nieznane organowi tj. fakt otrzymywania przez dorosłe dzieci wnioskodawczyni zasiłków stałych. Sąd stwierdził, iż organy nie wyjaśniły w prawidłowy i jednoznaczny sposób kluczowej dla rozstrzygnięcia sprawy dodatku mieszkaniowego i jego wysokości, okoliczności związanej z liczbą osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym z wnioskodawczynią. Wprawdzie wnioskodawczyni we wniosku o dodatek mieszkaniowy wskazując, iż liczbę osób w rodzinie (w tym dorosłe dzieci) i w deklaracji o dochodach, iż dorosłe dzieci pozostają na jej utrzymaniu, to w piśmie skierowanym do organu I instancji stwierdziła, iż wprawdzie dzieci zamieszkują wraz z nią to otrzymywane dodatki stałe przeznaczają na prowadzenie samodzielnego gospodarstwa. Jednocześnie też organ uzyskał informację iż dzieci wnioskodawczyni otrzymywały zasiłki stałe w wysokościach należnych osobom samotnie gospodarującym tj. osobom prowadzącym jednoosobowe gospodarstwo domowe (art. 6 pkt 10 i art. 37 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej - Dz. U. z 2008 r., Nr 115, poz. 728 ze zm.). Organy jednak całkowicie zaniechały wyjaśnienia tej okoliczności i jak wynika z uzasadnienia ich decyzji skład osobowy gospodarstwa domowego skarżącej (pięć osób) dla określenie dochodu rodziny ustaliły wyłącznie na podstawie treści wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego. Sąd wskazał, iż wprawdzie procedura przyznawania dodatków mieszkaniowych (wniosek, deklaracja) opiera się na konstrukcji przewidzianej w art. 75 § 2 Kpa to nie zwalnia to organu od weryfikacji okoliczności wynikających z wniosku i deklaracji w kontekście innych dowodów zgromadzonych w sprawie.

W sprawach II SA/Go 156/08, II SA/GO 95/08 Sąd uchylając decyzje organów obu instancji wydane trybie wznowieniowym zarzucił, iż organy niedostatecznie wyjaśniły istotne okoliczności faktyczne sprawy (kwestia wysokości dochodu skarżącej przy jej zarzutach, iż dotyczących niepobierania przez nią pomocy pieniężnej na kontynuowanie nauki, która to należność była przelewana na rachunek bankowy ustanowionej dla niej rodziny zastępczej.

Dwie sprawy dotyczyły równoważnika pieniężnego dla funkcjonariusza Policji za brak lokalu mieszkalnego.

W sprawach II SA/Go 163/08 i II SA/Go 842/07 przedmiotem skargi były decyzje utrzymujące w mocy decyzje organu I instancji nakazujące zwrot nienależnie pobranego równoważnika pieniężnego za brak lokalu ze względu na pobieranie go przez funkcjonariuszy Policji po dacie otrzymania przez nich pomocy finansowej na budowę domu i brak poinformowania organu o otrzymaniu tej pomocy. W obu tych sprawach WSA wyraził analogiczny pogląd, iż przyznanie takiej pomocy jest, zgodnie z przepisem art. 95 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji przesłanką negatywną przydzielenia funkcjonariuszowi lokalu mieszkalnego. Jest też, stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 czerwca 2002 roku w sprawie wysokości i szczegółowych zasad przyznawania, odmowy przyznania, cofania i zwracania przez policjantów równoważnika pieniężnego za brak lokalu mieszkalnego (Dz. U. Nr 100, poz. 918), przeszkodą do otrzymania formy zastępczej prawa do lokalu jaką stanowi równoważnik pieniężny. Otrzymanie takiej pomocy finansowej rzutuje też negatywnie na wcześniej przyznane i realizowane prawo do równoważnika. Mając na uwadze nałożony na funkcjonariusza Policji obowiązek niezwłocznego złożenia nowego oświadczenia majątkowego w sytuacji zaistnienia zmiany okoliczności mających wpływ na uprawnienie do równoważnika i jego wysokość niezłożenie takiego oświadczenia lub złożenie go z opóźnieniem uprawnia organ do wydania decyzji o cofnięciu przyznanego uprawnienia za okres od dnia wypłacenia pomocy na budowę domu do wcześniej przyznanego równoważnika, a w dalszej kolejności decyzji o zwrocie pobranego świadczenia za okres od dnia wypłacenia pomocy na budowę domu. W drugiej ze wskazanych spraw WSA, odnosząc się do zarzutu strony, stwierdził, iż nałożony na organ administracyjny przepisem art. 9 Kpa obowiązek należnego wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych mających wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania nie zwalnia funkcjonariuszy Policji z obowiązku zaznajamiania się z przepisami prawa regulującymi ich uprawnienia i obowiązki, w tym

także wynikającymi z przyznania lub cofnięcia równoważnika pieniężnego za brak lokalu mieszkalnego.

5. Sprawy z zakresu edukacji

Przedmiotem skargi w sprawie II SA/Go 191/08 była decyzja kuratora oświaty utrzymująca w mocy decyzję starosty o wykreśleniu z ewidencji szkół i placówek niepublicznych placówki prowadzonej przez skarżącą oraz stwierdzająca, iż wykreślenie takie jest równoznaczne z likwidacją tejże placówki. Sąd uchylając decyzje organów obu instancji wskazał, iż podstawą wykreślenia był art. 83 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.), w myśl którego wpis do ewidencji podlega wykreśleniu w przypadku dokonania wpisu z naruszeniem prawa. WSA uznał, iż organy nie wykazały, aby wpis dokonany został z naruszeniem prawa, bowiem sporny między stronami przepis nakazuje jedynie osobie prawnej lub fizycznej zakładającej szkołę lub placówkę niepubliczną zgłoszenie do rejestru danych dotyczących kwalifikacji pracowników pedagogicznych i dyrektora, przewidzianych do zatrudnienia w szkole lub placówce. Skarżąca, zgodnie z obowiązującym przepisem dokonała zgłoszenia kadry pedagogicznej. Natomiast okoliczność, iż podane w zgłoszeniu informacje nie były zgodne z prawdą powinny zostać zweryfikowane w ramach kontroli dokonywanej placówki edukacyjnej w ramach nadzoru pedagogicznego. Marginalnie zauważył również, iż wskazany w decyzji organu I instancji termin wykreślenia wpisu z ewidencji tożsamy z datą wydania orzeczenia nie został w żaden sposób uzasadniony. Prowadzenie ośrodka szkoleniowego wymaga poczynienia określonych działań czasowych związanych nie tylko z koniecznością jego rejestracji (wpisu), ale również zaprzestania działalności.

Na uwagę zasługuje sprawa II SA /Go 140/08 w której skarga została złożona na decyzję odmawiającą stypendium socjalnego. Kwestią sporną była w sprawie prawidłowość ustalenia wysokości dochodu na osobę w rodzinie skarżącej. Uchylając zaskarżone decyzje obu instancji WSA wskazał, iż organy nie wyjaśniły jaki jest rzeczywisty skład osobowy rodziny skarżącej jak też wadliwie zaliczyły do dochodu jej rodziny wyliczone na jej członków ułamkowe części dodatku mieszkaniowego przyznanego osobie niezliczonej do rodziny. Sąd zakwestionował też prawidłowość zaliczenia do dochodu rodziny dochodu z posiadanej przez skarżącą działki rolnej. W tej kwestii stanowisko organów obu instancji ograniczyło się do powołania przepisu art. 8 ust 9 ustawy o pomocy społecznej stanowiącego, iż przyjmuje się, że z 1 ha

przeliczeniowego uzyskuje się dochód miesięczny w wysokości 207 zł oraz stwierdzenia, iż wskazana regulacja zakłada istnienie swoistego automatyzmu ustalania dochodu z tego tytułu. Polega on – zdaniem organów - na tym, iż w postępowaniu o przyznanie pomocy materialnej o charakterze socjalnym w formie stypendium szkolnego nie ustala się rzeczywistego dochodu bądź straty ponoszonej w wyniku prowadzenia działalności rolniczej bowiem istotny jest sam fakt posiadania określonego obszaru gruntów rolnych. W ocenie WSA przywołana regulacja ustawy o pomocy społecznej jest wprawdzie nieprecyzyjna i daje możliwości interpretacyjne jednak mimo tego nie uprawnia do wykładni zaprezentowanej przez organy administracji publicznej. Wskazany przepis, zdaniem sądu, określa jedynie ryczałtowy tryb ustalania dochodu osiąganego z gospodarstwa rolnego osoby, która prowadzi gospodarstwo rolne (użytkuje rolniczo działkę rolną) lub ma możliwość jego prowadzenia i uzyskiwania tą drogą środków utrzymania. Za taką wykładnią przepisu przemawia uzasadnienie do projektu do ustawy o pomocy społecznej z dnia 4 września 2003 roku (druk sejmowy nr 2012, str. 3) z którego wynika, iż: „kwotę dochodu z jednego ha przeliczeniowego dla osób i rodzin utrzymujących się z gospodarstwa rolnego …". Za wskazaną wykładnią przepisu art. 8 ust. 9 ustawy przemawia też analogiczne unormowanie zawarte w art. 5 ust. 8 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992), który stanowi, że w przypadku gdy rodzina lub osoba ucząca się utrzymuje się z gospodarstwa rolnego, przyjmuje się, że z 1 ha przeliczeniowego uzyskuje się dochód miesięczny w wysokości 1/12 dochodu ogłaszanego corocznie w drodze obwieszczenia przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie art. 18 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz. U. z 2006 r. Nr 136, poz. 969). Przyjęta przez Sąd wykładnia powoduje, iż sposób obliczania dochodu z gospodarstwa rolnego w wynikający z art. 8 ust. 9 ustawy o pomocy społecznej może być stosowany jedynie w sytuacji, gdy organ administracji ustali, że strona faktycznie prowadzi gospodarstwo rolne (użytkuje rolniczo działkę rolną) lub gdy nie osiąga żadnych dochodów z posiadanego gospodarstwa rolnego (działki rolnej) choć ma faktyczną możliwość jego prowadzenia i uzyskiwania z niego środków utrzymania.

W sprawie II SA/Go 128/08 w której przedmiotem skargi była odmowa przyznania studentowi prawa do stypendium socjalnego oraz stypendium na wyżywienie (ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym) WSA analizował funkcjonujące na gruncie ustawy o świadczeniach rodzinnych pojęcie „utraconego dochodu". Uznał, iż organy orzekające w sprawie dokonały wadliwej

wykładni zarówno ustawy o świadczeniach rodzinnych, jak i powyższego rozporządzenia jak i rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 2 czerwca 2005 r. w sprawie sposobu i trybu postępowania w sprawach o świadczenia rodzinne (Dz. U. Nr 105, poz. 881), zgodnie z którym (§ 17 ust. 1) w przypadku utraty przez członka rodziny dochodu, od dochodu rodziny odejmuje się przeciętną miesięczną kwotę utraconego dochodu. W ust. 2 natomiast zastrzeżono, że nie pomniejsza się dochodu rodziny o dochód utracony, jeżeli w tym samym roku kalendarzowym osoba uzyskała inny dochód i nie utraciła go przed zgłoszeniem wniosku o zasiłek, bez względu na przerwę w uzyskiwaniu dochodów w roku kalendarzowym poprzedzającym okres zasiłkowy. W rozpatrywanej sprawie oznacza to, że jeśli ojciec skarżącego utracił dochód w kwietniu 2006 r., a po utracie tego zatrudnienia nie uzyskał w zamian innego dochodu (np. w postaci innej pracy, działalności gospodarczej czy też umowy zlecenia), to w takim przypadku dochód uzyskany w 2006 r. z tytułu trwającego do kwietnia 2006 r. zatrudnienia, jest dochodem utraconym, ponieważ osoba utraciła go i w tym samym roku nie uzyskała w zamian żadnego innego dochodu.

W sprawie II SA/Go 246/08 Sąd uchylając decyzję kuratora oświaty oraz poprzedzające ją orzeczenie zespołu orzekającego poradni psychologiczno-pedagogicznej o odmowie objęcia nauczaniem indywidualnym wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 71 b ust. 1 a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.), indywidualnym nauczaniem obejmuje się dzieci i młodzież, których stan zdrowia uniemożliwia lub znacznie utrudnia uczęszczanie do szkoły. Sąd stwierdził, iż powyższej przesłanki nie można rozumieć jedynie jako istnienia stanu zdrowia uniemożliwiającego fizyczne dotarcie do szkoły, stawienie się w niej i przebywanie w czasie godzin lekcyjnych, lecz powinny być tu brane pod uwagę również inne przeszkody i przeciwwskazania w uczęszczaniu do szkoły, jak np. występowanie u dziecka upośledzenia takiego stopnia, iż nie może ono uczestniczyć w pełni w pracy całej klasy, dezorganizuje pracę w klasie, nie osiąga postępów w nauce bez całkowitego skupienia na nim uwagi nauczyciela itp. Organy orzekające w sprawie odmowę objęcia dziecka upośledzonego w stopniu lekkim, wobec którego orzeczono potrzebę kształcenia specjalnego, nauczaniem indywidualnym uzasadniały brakiem istnienia przeszkód w jego uczęszczaniu do szkoły, a także możliwością kontynuowania nauki w szkole specjalnej. Zdaniem Sądu, orzeczenia organów obydwu instancji nie zostały poprzedzone dostateczną analizą stanu faktycznego i prawnego sprawy w kontekście podnoszonych przez przedstawicieli prawnych skarżącej argumentów (stan zdrowia - znaczny rozszczep podniebienia i wargi, otwarcie dróg oddechowych), w

zakresie zaistnienia przyczyny uniemożliwiającej uczęszczanie dziecka do szkoły w normalnym trybie. Orzeczenia w przedmiocie potrzeby indywidualnego nauczania dziecka Sąd z naruszeniem § 8 ust. 3 i § 11 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 lutego 2001 r. w sprawie orzekania o potrzebie kształcenia specjalnego lub indywidualnego nauczania (Dz. U. Nr 13, poz. 114) w zakresie stawianych przez ten przepis wymogów co do ich uzasadnienia.

W sprawie II SA/Go 564/08 Sąd opowiedział się za poddaniem kontroli sądu administracyjnego specyficznych czynności wójta gminy z zakresu władztwa administracyjnego. Wskazał iż wójt gminy, jako organ administracji publicznej, podejmuje akty i czynności dotyczące uprawnień uczestników konkursu na stanowisko dyrektora gminnego ośrodka kultury, wynikające z przepisów prawa. Wójt dokonuje ogłoszeń o konkursie na stanowisko dyrektora gminnego ośrodka kultury i określa, jakie wymagania mają spełnić osoby ubiegające się o to stanowisko, powołuje komisję konkursową w celu przeprowadzenia konkursu. Uznał, iż działania te mają charakter publicznoprawny. Zgłoszenie się uczestników do takiego konkursu nie rodzi stosunku obligacyjnego z organem administracji publicznej lub komisją konkursową. Komisja konkursowa i organ ją powołujący, dokonując oceny kandydatów na to stanowisko, jednostronnie dokonuje władczych rozstrzygnięć. Orzeczenia oceniające zachowanie zasad przeprowadzenia takiego konkursu, mogą przybrać formę rozstrzygnięcia zarządzającego ponowne przeprowadzenie konkursu z powodu naruszenia tych zasad lub rozstrzygnięcia odmawiającego zarządzenia ponownego przeprowadzenia konkursu. Rozstrzygnięcia te są aktami stosowania prawa przez organ administracji publicznej i niewątpliwie kształtują sytuację prawną uczestników konkursu. Dlatego w takiej sytuacji uczestnik konkursu ma prawo do ochrony sądowej. Ponieważ powstałe stosunki prawne w związku z przeprowadzeniem konkursu na stanowisko dyrektora szkoły publicznej nie są oparte na zasadzie równorzędności podmiotów, zaś komisja konkursowa i organ ją powołujący, dokonując oceny kandydatów na to stanowisko, jednostronnie dokonuje władczych rozstrzygnięć aktami stosowania prawa przez organ administracji, wobec czego podlegają one kognicji sądów administracyjnych. Sąd doszedł do przekonania, ze w toku konkursu na funkcję dyrektora jednostki kultury podejmowane są przez organ administracji publicznej, a także z ich umocowania przez powołane w tym celu komisje konkursowe, akty i czynności dotyczące uprawnień uczestników konkursu wynikających z przepisu prawa, na które może być wniesiona skarga do sądu administracyjnego na podstawie art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. Uprawniony do

wniesienia skargi jest każdy, kto ma w tym interes prawny, a więc uczestnik konkursu, którego uprawnień dotyczy taki akt lub czynność.

6. Sprawy z zakresu pracy i stosunków służbowych

W sprawie II SA/Go 389/08 WSA rozpoznawał skargę funkcjonariusza Państwowej Straży Pożarnej na decyzję komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w przedmiocie mianowania na stanowisko dowódcy zastępu. Sąd wskazał, że w ustawie o Państwowej Straży Pożarnej wprost uregulowano jedynie możliwość przeniesienia strażaka na jego prośbę na niższe stanowisko służbowe (art. 38 ust. 3), co w powiązaniu z normą kompetencyjną zawartą w przepisie art. 32 ust. 1 ustawy oznacza tym bardziej możliwość przeniesienia strażaka na jego prośbę na stanowisko równorzędne lub wyższe od zajmowanego. Ustawa nie określa przy tym żadnych warunków owego przeniesienia, nie wskazuje też kryteriów i przesłanek, którymi kierować się powinien organ dokonujący przeniesienia. Pozwala to uznać, w ocenie Sądu, iż przeniesienie strażaka na jego wniosek na inne stanowisko służbowe, w granicach tej prośby, pozostawione zostało uznaniu organu - przełożonego służbowego funkcjonariusza, który kierować się może i powinien kryterium kwalifikacji funkcjonariusza, potrzeb służby, jej interesu i koniecznością zapewnienia sprawnego, optymalnego wykonywania zadań danej jednostki Państwowej Straży Pożarnej. Powyższe nie oznacza jednak, że decyzja podjęta w przedmiocie wnioskowanego przeniesienia służbowego może być dowolna i arbitralna. Wobec braku kryteriów i przesłanek przeniesienia, konieczne ramy postępowania w tej kwestii określa art. 7 Kodeksu postępowania administracyjnego. Organ przy tego typu decyzjach uznaniowych zobowiązany jest bowiem respektować słuszny interes strony i załatwić sprawę w sposób dla niej korzystny, jeśli nie sprzeciwia się temu interes społeczny. Sąd podkreślił także, iż kognicji sądu administracyjnego nie podlega ocena opinii o strażaku oraz jego kwalifikacji a niekwestionowanym i wyłącznym prawem organów Państwowej Straży Pożarnej jest określanie wartości, kompetencji i predyspozycji strażaka do służby w danej jednostce i na danym stanowisku służbowym. Zważył także, iż brak jest normy prawa materialnego, która nakazywałaby organowi przeniesienie strażaka na konkretnie oznaczone przez niego (oczekiwane) stanowisko, zatem sfera ta należy do swobodnego kształtowania stosunku służbowego w ramach podległości służbowej.

Na uwagę zasługują rozważania poczynione w sprawie II SA /Go 623/08 w której WSA uchylił decyzję dyrektora izby celnej o odmowie wznowienia postępowania dyscyplinarnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem dyscyplinarnym o zwolnieniu ze służby funkcjonariusza Służby Celej oraz poprzedzające ją postanowienie o umorzeniu postępowania administracyjnego jako bezprzedmiotowego. Sąd wskazał, iż przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie czy i ewentualnie w jakim trybie przysługuje skarżącemu prawo żądania wznowienia postępowania dyscyplinarnego zakończonego wydaniem ostatecznego orzeczenia dyscyplinarnego. Podkreślił, iż należy odróżnić postępowanie dyscyplinarne i wydane w jego trybie przez organ dyscyplinarny orzeczenie dyscyplinarne o wymierzeniu wobec funkcjonariusza celnego kary dyscyplinarnej wydalenia ze służby od postępowania w sprawie ustania stosunku służbowego, stanowiącego jedynie wynikającą z mocy art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy o służbie celnej konsekwencję ostatecznego orzeczenia dyscyplinarnego o wydaleniu ze służby. W wyniku tego samodzielnego, aczkolwiek związanego postępowania o charakterze administracyjnym (art. 81 ustawy), właściwy organ wydaje decyzję administracyjną o zwolnieniu funkcjonariusza ze służby. Sąd stwierdził, iż w sytuacji gdy ustawa o Służbie Celnej nie reguluje samodzielnie zagadnienia wzruszenia ostatecznych rozstrzygnięć zarówno wydanych w formie orzeczeń dyscyplinarnych, jak i decyzji w kwestii bytu i treści stosunku służbowego, ewentualnego trybu wzruszenia takich rozstrzygnięć należy poszukiwać w drodze wykładni w przepisach proceduralnych, do których pragmatyka celna odsyła z uwzględnieniem jednak wyraźnego rozróżnienia kwestii postępowania dyscyplinarnego (art. 79) od decyzji w sprawach, o których mowa w art. 81 ust. 1 ustawy, w szczególności w przedmiocie zwolnienia ze służby funkcjonariusza celnego. W myśl przepisu art. 81 ust. 2 ustawy, do postępowania, o którym mowa w ust. 1, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Oznacza to możliwość i zarazem obowiązek stosowania wprost przepisów Kpa do postępowania w tych sprawach wraz z możliwością wzruszenia ostatecznych decyzji w trybach nadzwyczajnych określonych w Kpa (rozdz. 12). Odmiennie, w ocenie Sądu, kształtuje się jednak sytuacja w przypadku oceny dopuszczalności wznowienia postępowania dyscyplinarnego zakończonego wydaniem orzeczenia o wymierzeniu określonej kary dyscyplinarnej. Wprawdzie jak już wskazano, zgodnie z przepisem art. 79 ustawy, w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach nieuregulowanych w rozdziale 13 stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, jednakże z brzmienia tego przepisu nie można jednoznacznie wyprowadzić normy prawnej, zgodnie z którą w

ogóle ustawodawca dopuścił wzruszenie ostatecznych orzeczeń dyscyplinarnych wobec funkcjonariuszy celnych w trybie wznowienia postępowania dyscyplinarnego. Brak zatem w ustawie o Służbie Celnej, w szczególności w rozdziale dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy celnych, owego jednoznacznego wskazania na dopuszczalność wzruszenia orzeczeń dyscyplinarnych w trybie wznowieniowym i ewentualnych przesłanek uruchomienia tego trybu, należy ocenić jako lukę w prawie. Zdaniem Sądu lukę tę można i należy wypełnić w drodze wykładni systemowej i celowościowej powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Na podstawie analizy przepisów właściwych ustaw Sąd podkreślił, iż ustawodawca wyraźnie dopuścił możliwość wznowienia postępowania dyscyplinarnego zakończonego ostatecznym orzeczeniem dyscyplinarnym wydanym wobec funkcjonariuszy Straży Granicznej, Policji, Państwowej Straży Pożarnej oraz żołnierzy zawodowych, aczkolwiek procedury w tym zakresie są niejednolite. W tej sytuacji Sąd uznał, że brak jest podstaw aby pozbawiać takowej możliwości funkcjonariuszy Służby Celnej. Odmienna interpretacja doprowadziłaby, w ocenie Sądu, do naruszenia konstytucyjnej zasady równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP), bowiem powodowałaby dyskryminację funkcjonariuszy celnych wobec innych wskazanych wyżej funkcjonariuszy publicznych, których łączy z organami Państwa stosunek służbowy o podobnych cechach. Nadto Sąd zważył, iż dopuszczalność wznowienia postępowania także dyscyplinarnego na tej podstawie, że Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania, wynika bezpośrednio z przepisu art. 190 ust. 4 Konstytucji RP. W konsekwencji Sąd wskazał, że w sytuacji gdy organ dyscyplinarny uznał, iż brak jest podstaw do rozpoznania wniosku strony na podstawie wskazanych w nim przepisów, a jednocześnie co do zasady dopuszczalne jest wznowienie postępowania dyscyplinarnego wobec funkcjonariusza celnego, w szczególności w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji, organ winien rozpoznać przedmiotowy wniosek o wznowienie postępowania dyscyplinarnego, w trybie właściwym odpowiednio stosowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego (art. 540 i nast. Kpk).

W sprawie II SA/Go 481/08 przedmiotem zaskarżenia było orzeczenie wyższego przełożonego dyscyplinarnego, utrzymujące w mocy orzeczenie

dyscyplinarne organu I instancji, uznające skarżącego – funkcjonariusza Policji za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Uchylając decyzję organu II instancji Sąd wskazał, w przypadku, gdy przedmiotem zarzutu jest popełnienie przez obwinionego przewinienia dyscyplinarnego (art. 132 ust. 1 ustawy o Policji) do organu należy również ocena czy nie wystąpiła przesłanka o jakiej mowa w art. 135 ust. 4 ustawy o Policji. Stosownie bowiem do wskazanego przepisu kary dyscyplinarnej nie można wymierzyć po upływie roku od dnia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Przywołany przepis reguluje instytucję przedawnienia karalności przewinienia dyscyplinarnego. Przedawnienie karalności jest instytucją powodującą brak możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności sprawcy czynu (a więc również i do stwierdzenia jego winy) po upływie określonego czasu od jego popełnienia (także w formie zaniechania). Wskazany przepis jest przepisem prawa materialnego. W aspekcie materialnoprawnym przedawnienie jest zatem okolicznością, która skutkuje uchyleniem karalności czynu. Skutkiem procesowym jej zaistnienia jest natomiast zakaz wszczynania postępowania lub nakaz umorzenia postępowania dyscyplinarnego już wcześniej wszczętego ze względu na niedopuszczalność jego dalszego prowadzenia w sprawie o przewinienie dyscyplinarne, którego karalność została, wskutek upływu czasu, zniesiona. Stosownie bowiem do przepisu art. 135 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 135j (także art. 135n ust. 4 pkt 2) ustawy o Policji postępowania dyscyplinarnego nie wszczyna się, a wszczęte umarza po upływie terminu określonego w ust. 4 art. 135 tej ustawy. Sąd podkreślił, iż ujemna przesłanka procesowa, o której mowa w powołanym ust. 4 art. 135 ustawy, ma charakter bezwzględny i musi być oceniana nie tylko na etapie postępowania dyscyplinarnego przed organem I-instancji, ale na każdym etapie jego trwania aż do zakończenia go orzeczeniem ostatecznym czyli również w postępowaniu przed organem II instancji. Sąd zarzucił, iż kwestia zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej z art. 135 ust. 4 ustawy o Policji, skutkującej – w przypadku jej zaistnienia – obowiązkiem umorzenia prowadzonego postępowania dyscyplinarnego została całkowicie pominięta w orzeczeniu I instancji i w zaskarżonym orzeczeniu. Tymczasem okoliczność związana z przedawnieniem karalności powinna być, w ocenie Sądu, przedmiotem rozważenia przez organy obu instancji z uwagi na podane w zarzucie daty i charakter przewinienia dyscyplinarnego zarzucanego skarżącemu. Zarzucane skarżącemu naruszenie dyscypliny służbowej ma bowiem postać „przewinienia z zaniechania". Przewinienie dyscyplinarne zarzucane skarżącemu polega na zaniechaniu wykonania kilku poleceń przełożonego, a także zaniechaniu powiadomienia go o okolicznościach utrudniających lub uniemożliwiających

realizację tych poleceń. W takim przypadku istotnym dla wyznaczenia początku biegu przedawnienia karalności czynu, a w istocie czynów zarzucanych skarżącemu konieczne było ustalenie w jakich terminach był on zobowiązany do wykonania poleceń przełożonego a w jakich miał obowiązek powiadomienia go o okolicznościach utrudniających lub uniemożliwiających ich realizację. Dopiero bowiem ustalenie, iż nie wykonał poleceń i nie dokonał powiadomienia - w obowiązujących go terminach - pozwoliłoby na określenie dnia popełnienia przewinienia, a tym samym ustalenie momentu rozpoczęcia biegu przedawnienia karalności zarzucanego mu czynu (czynów).

Podobna kwestią zajmowała się WSA w sprawie II SA/Go 796/07 w której uchylił zaskarżone orzeczenie dyscyplinarne oraz poprzedzające je orzeczenie dyscyplinarne dyrektora izby celnej w przedmiocie wymierzenia funkcjonariuszowi celnemu kary dyscyplinarnej nagany z ostrzeżeniem. Sąd zważył, że niedostateczne wyjaśnienie i uzasadnienie daty powzięcia przez dyrektora izby celnej wiadomości o naruszeniu przez skarżącego jego obowiązków służbowych jako naczelnika wydziału uniemożliwia dokonanie oceny czy wszczęcie przez dyrektora izby celnej postępowania dyscyplinarnego wobec skarżącego, jego dalsze prowadzenie i zakończenie wydaniem orzeczenia dyscyplinarnego było dopuszczalne. Zgodnie bowiem z przepisem art. 68 ust 1 ustawy o Służbie celnej postępowanie dyscyplinarne nie może być wszczęte po upływie 6 miesięcy od dnia powzięcia przez odpowiednio naczelnika urzędu celnego, dyrektora izby celnej lub ministra właściwego do spraw finansów publicznych wiadomości o naruszeniu obowiązków służbowych przez funkcjonariusza celnego ani po upływie 2 lat od popełnienia tego czynu.

Oddalając skargę w sprawie II SA/Go 384/08 na postanowienia w przedmiocie odmowy wydania zaświadczenia o przymusowym zatrudnieniu jednostce wojskowej WSA stwierdził, że odmowa wydania skarżącemu zaświadczenia o żądanej przez niego treści znajduje oparcie w dokumentach będących w posiadaniu właściwego w sprawie organu administracyjnego, bowiem wydając zaświadczenie organ administracyjny może opierać się jedynie na posiadanych przez siebie dokumentach i niedopuszczalna jest wszelka dowolność w stwierdzeniach i nadinterpretacja zawarta w nich danych.

W sprawie II SA/Go 762/07 Sąd oddalił skargę na decyzję burmistrza w przedmiocie odmowy nadania stopnia nauczyciela kontraktowego podzielając stanowisko wyrażone wcześniej w orzecznictwie sądowoadministracyjnym, zgodnie z którym, organy orzekające w sprawie awansu zawodowego nauczyciela nie mają

kompetencji do merytorycznego weryfikowania odmowy udzielenia akceptacji przez komisję kwalifikacyjną.

W sprawie II SA/GO 841/07 skarga dotyczyła decyzji o zwolnieniu funkcjonariusza ze służby stałej w Państwowej Straży Pożarnej wydanej na podstawie orzeczenia wojewódzkiej komisji lekarskiej MSWiA stwierdzającego całkowitą niezdolność do służby. Organy obydwu instancji stały na stanowisku, że są związane treścią orzeczenia komisji lekarskiej i nie posiadają kompetencji do jego merytorycznej oceny. Sąd podzielił ten pogląd wskazując stwierdzając, iż organ administracyjny jest związany orzeczeniem lekarskim o całkowitej niezdolności do służby, jednak w wypadku zaistniałych, uzasadnionych wątpliwości - stosownie do przepisów Kpa – ma obowiązek ich wyjaśnienia. Podkreślił, iż w rozpoznawanej sprawie nie chodziło o taką ocenę, ale o wyjaśnienie wątpliwości, które powstały w związku z treścią tegoż orzeczenia bowiem zawarte w orzeczeniu komisji lekarskiej rozpoznanie nie odpowiadało (przynajmniej terminologicznie) jednostce chorobowej wymienionej w załączniku nr 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 listopada 1995r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie właściwości i trybu postępowania komisji lekarskich podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych (Dz. U. z 1995r. Nr 146, poz. 712). Nadto Sąd wskazał, iż orzeczenie komisji o trwałej niezdolności do służby wbrew wymogom § 23 pkt 1 rozporządzenia nie zostało szczegółowo uzasadnione, w tym w zakresie przesłanek jakie legły u podstaw zakwalifikowania skarżącego jako całkowicie niezdolnego do służby z zastosowaniem w rozpoznaniu terminologię klinicznej oraz z powołaniem się na paragrafy i punkty wykazu. Dodatkowo wskazał, iż wzgląd na charakter decyzji o zwolnieniu strażaka ze służby i wynikająca z ustawy szczególna ochrona stosunku służbowego rodzi wymóg by okoliczności powodujące wydanie takiej decyzji winny być wnikliwie przeanalizowane i umotywowane.

Kwestią zwolnienia strażaka ze służby z powodu całkowitej niezdolności do jej pełnienia zajmował się WSA także w sprawie w sprawie II SA/Go 598/08. Sąd podzielił stanowisko, iż orzeczenia komisji lekarskich są wiążące dla organów rozstrzygających o zwolnieniu strażaka ze służby wskazując, iż pogląd taki został również wyrażony przez Sąd rozpoznający sprawę po raz pierwszy. Sąd stwierdził jednocześnie, iż podziela pogląd prezentowany w orzecznictwie sądów administracyjnych, zgodnie z którym orzeczenia komisji lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych w przedmiocie zdolności do służby w policji, w straży pożarnej, są decyzjami administracyjnymi w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego co oznacza, iż ewentualne zarzuty odnoszące się do postępowań

i orzeczeń wydanych przez te komisje lekarskie winny być zgłaszane i rozpatrywane na etapie toczącego się przed nimi postępowania.

W sprawie II SA/Go 345/08 skarga została złożona na decyzje utrzymującą w mocy rozkaz personalny o zwolnieniu ze służby w przypadku upływu 12 miesięcy zawieszenia w czynnościach służbowych, jeżeli nie ustały przyczyny będące podstawą zawieszenia. Oddalając skargę WSA wskazał, stanowiący podstawę takiego zwolnienia przepis art. 41 ust. 2 pkt 9 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2007 r. Nr 43, póz. 277, ze zmianami) ma charakter fakultatywny, co oznacza, że decyzja w tym przedmiocie jest decyzją uznaniową i pozostaje w kompetencji przełożonego właściwego w sprawach osobowych, przy czym wydanie przedmiotowego rozstrzygnięcia może nastąpić w razie kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek (musi upłynąć 12 miesięcy od momentu zawieszenia w czynnościach służbowych oraz przyczyny będące podstawą zawieszenia nie ustały). Omawiany przepis został wprowadzony mocą ustawy z dnia 21 lipca 2006 roku o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 158, poz. 1122, ze zmianami). Ponadto zgodnie z art. 6 tej ustawy policjantowi pozostającemu w dniu wejścia w życie ustawy w okresie zawieszenia w czynnościach służbowych, okres tego zawieszenia w zakresie skutków prawnych, o których mowa w art. 41 ust. 2 pkt 9 ustawy zmienianej w art. 1, liczy się od dnia wejścia w życie ustawy - czyli od 20 września 2006 roku. Sąd wskazał, iż okres zawieszenia w czynnościach służbowych w zakresie skutków prawnych, o których mowa w art. 41 ust. 2 pkt 9, liczy się od dnia wejścia w życie ww. ustawy zmieniającej z dnia 21 lipca 2006 r., a więc przepis ten mógł być zastosowany po 20 września 2007 roku. Zatem wydanie rozkazu personalnego przez organ I instancji w dniu 17 stycznia 2008 roku, wobec spełnienia wszystkich przesłanek określonych dyspozycją art. 41 ust. 2 pkt 9 było właściwe i nie naruszyło zasady lex retro non agit. Zaznaczył też , iż przepis art. 41 ust. 2 pkt 9 ustawy nie uzależnia postępowania administracyjnego o zwolnienie policjanta ze służby od wyniku prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego, lecz od okresu zawieszenia w czynnościach służbowych spowodowanego prowadzeniem postępowania karnego. Tak więc rozpoznanie sprawy o zwolnienie skarżącego ze służby na podstawie ww. artykułu jest możliwe bez konieczności czekania do momentu wydania rozstrzygnięcia prowadzonej przeciwko niemu sprawy karnej, bowiem brak jest związku przyczynowego pomiędzy rozstrzygnięciem sprawy administracyjnej, a prowadzonym postępowaniem karnym. Wskazał też iż mimo złożonego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o zbadanie zgodności z Konstytucją

art. 41 ust. 2 pkt 9 ustawy, przepis ten nadal pozostaje w obrocie prawnym i stanowi podstawę do zwolnienia ze służby funkcjonariusza Policji.

W sprawie II SA/Go 89/08 zasadniczą kwestią była możliwość odwołania przez policjanta zgłoszenia o wystąpieniu ze służby złożonego w trybie art. 41 ust. 3 ustawy o Policji oraz prawna kwalifikacja i ocena okoliczności związanych z jego złożeniem, takich jak wyłączenie świadomości funkcjonariusza, przymus i groźba karalna. Sąd wywiódł, iż organ, który otrzyma zgłoszenie o wystąpieniu ze służby jest obowiązany wydać rozkaz personalny o zwolnieniu funkcjonariusza nie później niż w terminie 3 miesięcy od daty złożenia wniosku. Szczególny charakter postępowania dotyczącego zwolnienia funkcjonariusza ze służby w trybie art. 41 ust. 3 ustawy o Policji determinuje uprawnienia strony w zakresie kształtowania tego postępowania. Zgłoszenie o wystąpieniu ze służby wiąże organ, a wydanie rozkazu personalnego powoduje skuteczne i definitywne rozwiązanie administracyjnoprawnego stosunku służby z datą wskazaną w rozkazie. Złożone zgłoszenie ulega w takim wypadku skonsumowaniu, a jego cofnięcie na etapie postępowania odwoławczego nie jest już możliwe. Należy uznać, że cofnięcie zgłoszenia o wystąpieniu ze służby jest skuteczne, pod warunkiem, że mogło dotrzeć do organu przed podpisaniem przezeń rozkazu personalnego. W takiej sytuacji WSA uznał, iż oświadczenia składane przez skarżącego na etapie postępowania odwoławczego nie mogły prowadzić do skutecznego cofnięcia raportu (zgłoszenia) o wystąpienie ze służby. Odrębną kwestią jest natomiast kwalifikacja prawna i ocena okoliczności związanych ze sporządzeniem i złożeniem przez skarżącego raportu z dnia […] grudnia 2006 r. Pisemne zgłoszenie policjanta o wystąpieniu ze służby należy traktować jako oświadczenie woli, a ponieważ ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2002 r. Nr 7, poz. 58, ze zmianami) nie zawiera żadnych regulacji w zakresie oświadczeń woli, w kwestii ich oceny należy odwołać się do tych przepisów, które materię tę regulują tj. Kodeksu cywilnego. Badanie tych okoliczności następuje w ramach i na warunkach administracyjnego postępowania wyjaśniającego. Należy mieć jednak na względzie, że prawo administracyjne nie reguluje następstw czynności strony podjętych przez stronę z wyłączeniem świadomości albo pod wpływem przymusu lub bezprawnej groźby nawet, jeżeli w efekcie doprowadziły one do wydania aktu administracyjnego niezgodnego z jej wolą. Stanowi to lukę prawną wymagającą uzupełnienia w drodze wykładni. Zdaniem Sądu, organ odwoławczy może uchylić zaskarżony rozkaz personalny w razie stwierdzenia, że zgłoszenie o wystąpieniu ze służby zostało złożone przez funkcjonariusza w stanie wyłączającym świadomość albo swobodne powzięcie

decyzji i wyrażenie woli, lub też pod wpływem bezprawnej groźby. Podstaw takiego rozstrzygnięcia należy jednak upatrywać w zasadzie praworządności, obiektywizmu i pogłębiania zaufania do organów administracji publicznej (art. 6, 7 i 8 k.p.a.), a nie w przepisach Kodeksu cywilnego (art. 82, 87, 88 k.c.), do których organ administracji może odwoływać się jedynie pomocniczo.

7. Sprawy z zakresu zatrudnienia i bezrobocia

W tej kategorii znalazły się dwie sprawy II SA/Go 718/07 i II SA/Go 436/08 dotyczące decyzji odmawiających zasiłku przedemerytalnego. W obu przypadkach Sąd oddalił skargi uznając, iż organy zasadnie uznały, iż skarżący nie spełnili wymogów do nabycia zasiłków przedemerytalnym wynikających z art. 150a ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia (...), tj. w zakresie posiadania 30 lub 35-letniego okresu uprawniającego do zasiłku.

W sprawie II SA/Go 748/07 Sąd uchylił zaskarżoną decyzję wojewody oraz utrzymaną przez nią w mocy decyzję starosty w przedmiocie odmowy uznania za osobę bezrobotną . Decyzje zostały wydane w trybie wznowieniowym, jednocześnie organ pierwszej instancji uchylił ostateczne decyzje w sprawie nabycia przez skarżącego statusu bezrobotnego oraz prawa do zasiłku dla bezrobotnych oraz w sprawie utraty statusu bezrobotnego oraz prawa do zasiłku dla bezrobotnych

Oprócz wytknięcia uchybień procesowych Sąd zważył, iż decyzje merytorycznie rozstrzygające sprawę we wznowionym postępowaniu zapadły po upływie 5 lat od daty doręczenia obydwu uchylonych decyzji stronie. Sąd wskazał, iż przy rozpatrywanej przez organy w niniejszej sprawie podstawie wznowienia, ustawodawca ustanowił pięcioletni okres przedawnienia, po upływie którego organy administracji tracą kompetencje do merytorycznego rozpoznawania sprawy. WSA podzielił utrwaloną w tym zakresie linię orzecznictwa iż wystąpienie przesłanek negatywnych, o których mowa w art. 146 Kpa, nie ogranicza dopuszczalności wznowienia postępowania, ogranicza natomiast możliwość organu rozstrzygnięcia we wznowionym postępowaniu sprawy co do istoty. Oznacza to w szczególności bezwzględny zakaz uchylenia (odmowy uchylenia) ostatecznej decyzji administracyjnej w tym trybie, dopuszczalne jest zaś ewentualne wydanie decyzji, o której mowa w art. 151 § 2 Kpa.

8. Sprawy dotyczące ochrony zdrowia

W sprawach z tej kategorii znalazły się wyłącznie sprawy dotyczące decyzji odmawiających uznania uszkodzenia słuchu za chorobę zawodową. W sprawie II SA/Go 777/07 oddalając skargę WSA stwierdził, iż w postępowaniu w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej, prowadzonym na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983r. w sprawie chorób zawodowych (Dz. U. z 1983r. Nr 65, póz. 294 ze zm.), warunkiem stwierdzenia choroby zawodowej (zawodowego ubytku słuchu) jest ustalenie, iż uszkodzenie słuchu wywołane zostało działaniem hałasu. Musi więc istnieć związek przyczynowo-skutkowy między hałasem w środowisku pracy a uszkodzeniem słuchu. W sytuacji, gdy żadne orzeczenie lekarskie (jednostki orzeczniczej I stopnia, II stopnia, oraz krajowego konsultanta w dziedzinie medycyny pracy) nie potwierdza uszkodzenia słuchu wywołanego działaniem hałasu, właściwy organ sanitarny nie ma podstaw do wydania pozytywnej decyzji stwierdzającej chorobę zawodową. Wobec wykluczenia czynnika hałasu, brak jest także podstaw do ustalania, jaki inny czynnik ma wpływ na niedosłuch występujący u wnioskodawcy. Ten inny czynnik nie ma bowiem znaczenia dla stwierdzenia choroby zawodowej.

W dwóch pozostałych sprawach (II SA/Go 560/08 i II SA/Go 558/08) WSA rozważał skutki jakie dla rozstrzygnięcia ma wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia z dnia 19 czerwca 2008 roku w sprawie P 23/07, którym stwierdził niezgodność art. 237 § 1 pkt 2 i 3 Kodeksu Pracy w zakresie, w jakim nie określają wytycznych dotyczących treści rozporządzenia oraz wydanego na jego podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 roku w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach, uznając iż są niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, jednocześnie w części II wyroku stwierdzając, że powyższe przepisy tracą moc obowiązującą z upływem dwunastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. Odnosząc się do wpływu powołanego wyroku na rozstrzygnięcie niniejszych spraw Sąd uznał, iż nie uzasadniał on uchylenia zaskarżonych decyzji w oparciu o art. 145 §1 pkt 1 lit. b p.p.s.a w związku z art. 145 a Kodeksu postępowania administracyjnego. Odraczając termin utraty mocy obowiązującej zaskarżonych przepisów, zgodnie z normą art. 190 ust. 3 Konstytucji RP Trybunał wskazał, że przepisy te są niezbędnym elementem porządku prawnego i służą realizacji istotnych uprawnień pracowniczych. Odroczenie

terminu utraty mocy obowiązującej tych przepisów ma pozostawić ustawodawcy czas na przygotowanie koniecznych zmian legislacyjnych i jednocześnie zapobiec powstaniu luki w prawie, uniemożliwiającej wydawanie decyzji w sprawach stwierdzania chorób zawodowych. WSA uznał , iż takie rozstrzygnięcie Trybunału i jego uzasadnienie oznacza, że do czasu uchwalenia nowych przepisów, jednak nie dłużej niż do 2 lipca 2009 roku przepisy rozporządzenia w sprawie wykazu chorób zawodowych obowiązują i mogą stanowić podstawę orzekania, także w niniejszej sprawie. Oznacza to również, że Trybunał wykluczył możliwość orzekania w sprawie chorób zawodowych w tym okresie na podstawie poprzednio obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 roku w sprawie chorób zawodowych (Dz. U. Nr 65, poz. 294 i z 1989 r. Nr 61, poz. 364), które zostało uchylone przez rozporządzenie z 30 lipca 2002 roku w sprawie wykazu chorób zawodowych.

Z orzeczeń merytorycznych w tej grupie spraw zasługują również na uwagę wyroki, w których Sąd wypowiedział się, kto może być stroną w postępowaniu dotyczącym ustalenia prawa do świadczeń zdrowotnych.

W tym miejscu należało wskazać na rozbieżności, które powstały na tle zagadnienia związanego z finansowaniem świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych. Otóż w trzech sprawach rozpatrywanych przez WSA w Gorzowie Wlkp. pojawiły się pewne wątpliwości dotyczące problematyki związanej z istnieniem interesu prawnego Narodowego Funduszu Zdrowia.

W sprawie sygn. akt II SA/Go 700/08, uchylając zaskarżone postanowienie o niedopuszczalności odwołania, Sąd stwierdził, iż właściwy miejscowo oddział wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia ma legitymację do udziału w postępowaniu dotyczącym przyznania prawa do świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych.

W ocenie Sądu interes prawny funduszu potwierdza dyspozycja art. 54 ust. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych (Dz. U z 2008r., Nr. 164, poz. 1027 ze zm.), który wprost przyznaje wojewódzkiemu oddziałowi Narodowego Funduszu Zdrowia uprawnienie do udziału w toczącym się postępowaniu. Nadto Sąd wskazał, iż nie ma racji organ odwoławczy argumentując, iż przepis art. 54 ust. 6 omawianej ustawy ma jedynie charakter informacyjny.

W dwóch pozostałych sprawach (II SA/Go 588/08 i II SA/Go 563/08) Sąd zajął odmienne stanowisko uznając, że z przepisów ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych za środków publicznych, w szczególności z art. 54 ust. 6 tej ustawy,

nie można wywodzić interesu prawnego Dyrektora Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia do uczestniczenia w postępowaniu o wydanie decyzji w trybie art. 54 ust. 1 omawianej ustawy.

Podstawą oddalenia skarg było przyjęcie założenia, iż obowiązek dostarczenia kopii decyzji potwierdzających prawo do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych nie oznacza, że podmiot uzyskał przymiot strony postępowania. W ocenie Sądu finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej na rzecz osób nieubezpieczonych odbywa się ze środków publicznych, a więc budżetu państwa, a Narodowy Fundusz Zdrowia jedynie „przekazuje" pochodzące stąd środki finansowe na wskazane potrzeby.

9. Sprawy z zakresu gospodarki mieniem

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 783/07, dotyczącej zatwierdzenia projektu podziału nieruchomości, skarżący kwestionował prawidłowość wytyczenia granicy pomiędzy jego działką a nieruchomością sąsiednią. Sąd wyraził pogląd, że skarżący ma prawo dochodzenia swoich praw podmiotowych, jeżeli uważa, że zostały one naruszone, jednakże nie w trybie stwierdzenia nieważności decyzji zatwierdzającej projekt podziału nieruchomości, lecz w postępowaniu o rozgraniczenie.

Zatwierdzenia projektu podziału nieruchomości dotyczyła także sprawa o sygn. akt II SA/Go 301/08. W sprawie tej organ pierwszej instancji zatwierdził projekt podziału nieruchomości, celem wydzielenia części nieruchomości, służącej lokalizacji inwestycji celu publicznego (przebudowy drogi wojewódzkiej). Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 95 ustawy o gospodarce nieruchomościami, podział nieruchomości może nastąpić niezależnie od ustaleń planu miejscowego, a w przypadku braku planu niezależnie od decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Jednak w obu wypadkach podział może nastąpić tylko gdy zaistnieje któraś z sytuacji przewidzianych w art. 95 (np. wydzielenie części nieruchomości objętej decyzją o ustaleniu lokalizacji drogi publicznej), bowiem niezwiązanie ustaleniami decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu i ustaleniami planu przy podziale nieruchomości może mieć miejsce tylko w celach wskazanych w tym przepisie.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 84/08 Sąd dokonał wykładni przepisów dekretu z dnia 6 września 1951r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziem Odzyskanych. Sąd podał, że przedmiotem regulacji dekretu były gospodarstwa rolne, faktycznie nadane już w trybie osadnictwa rolniczego

na obszarze Ziem Odzyskanych. Celem dekretu było usankcjonowanie stanów faktycznych zaistniałych w tej sferze przed jego wejściem z życie. Zgodnie z art. 5 ust. 1 dekretu w celu poświadczenia własności gospodarstwa rolnego (także działki) i jego przynależności powiatowa komisja ziemska wydawała z urzędu akty nadania, które powinny zawierać określenie osób uprawnionych oraz wskazanie powierzchni gruntów i innych składników gospodarstwa rolnego. W myśl art. 2 dekretu osoba, która posiadała i prowadziła gospodarstwo rolne, a do dnia wejścia w życie tego aktu prawnego (tj. do 7 września 1951r.) nie nabyła jego własności stawała się z mocy prawa właścicielem tego gospodarstwa. Wraz z gospodarstwem na własność takiej osoby przechodził inwentarz żywy oraz zabudowania i inwentarz martwy, stanowiące przynależność gospodarstwa i potrzebne do jego prowadzenia. Sąd podkreślił również, że z regulacji zawartej w art. 2 wynika, iż osoba o jakiej mowa w tym przepisie, mogła nabyć na podstawie aktu nadania jedynie to co w dniu wejścia w życie dekretu faktycznie otrzymała i posiadała. Stosownie zaś do przepisu art. 4 dekretu prawo własności gospodarstwa nie rozciągało się na te zabudowania, urządzenia gospodarcze i inne przedmioty inwentarza martwego, które nie były potrzebne do prowadzenia tego gospodarstwa rolnego. Tak więc z punktu widzenia celu dekretu akt nadania posiada znaczenie priorytetowe potwierdzając własność gospodarstwa z jego przynależnościami oraz jego powierzchnię. Natomiast drugi z aktów administracyjnych przewidziany dekretem tj. orzeczenie o wykonaniu aktu nadania ma wobec aktu nadania zasadniczo charakter wykonawczo-techniczny. Jego celem jest zindywidualizowanie treści wynikających z aktu nadania i umożliwienia na tej podstawie dokonania ich zamieszczenia w księdze wieczystej urządzonej dla nieruchomości rolnej. Tym samym jest to akt subsydiarny i związany ściśle z aktem nadania, który wykonuje.

Wśród spraw z powyższego zakresu na uwagę zasługuje jeszcze sprawa o sygn. akt sygn. akt II SA/Go 162/08 dotycząca opłaty adiacenckiej. Sąd zwrócił uwagę, że spełnienie przesłanek z art. 145 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami a więc wybudowanie urządzeń infrastruktury technicznej i związany z tym wzrost wartości nieruchomości nie wystarczy do obciążenia właściciela nieruchomości opłatą adiacencką. Opłatę tę można ustalić dopiero po stworzeniu warunków do podłączenia nieruchomości do poszczególnych urządzeń infrastruktury technicznej.

10. Sprawy geodezji i kartografii

Problematyka związana z geodezją i kartografią wystąpiła tylko w jednej sprawie o sygn. akt II SA/Go 343/08. W sprawie tej przyczyną uchylenia rozstrzygnięcia organu odwoławczego (stwierdzającego niedopuszczalność odwołania) było naruszenie przepisów postępowania.

11. Wywłaszczenie i zwrot nieruchomości

Wśród spraw z tego zakresu na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Go 202/08. W sprawie tej Sąd stwierdził, że przy przejmowaniu nieruchomości w trybie ustawy z dnia 6 lipca 1972 r. o terenach budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach (Dz. U. z 1972r. Nr 27, poz. 192 ze zm.), przejście prawa własności nieruchomości na rzecz Państwa następowało z mocy prawa, po upływie 2 miesięcy od wejścia w życie uchwały (a później zarządzenia) o ustaleniu terenu budowlanego, ogłaszanej w dzienniku urzędowym wojewódzkiej rady narodowej. Za przejęte nieruchomości ich dotychczasowi właściciele otrzymywali odszkodowanie ryczałtowe, obliczane w drodze przemnożenia stawki odszkodowania za 1m^2 ustalanej – początkowo w trybie art. 10 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy, a następnie w trybie art. 8 ust. 9 ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości – uchwałą (a później zarządzeniem) właściwego organu, przez wielkość (liczbę metrów kwadratowych) wywłaszczanej nieruchomości. Zatem w trybie ustawy z dnia 6 lipca 1972r., w przedmiocie wywłaszczenia nie były wydawane decyzje administracyjne (konstytutywne ani deklaratoryjne). Pozbawienie prawa własności następowało nie z woli organu administracji, ale ustawodawcy i w sposób generalny. Decyzje nie były też wydawane w przedmiocie odszkodowania przysługującego za przejęte (wywłaszczone) grunty. Odszkodowania były bowiem ustalane w formie „Wykazów odszkodowań za grunty przejęte" co wynikało z faktu, iż wysokość indywidualnego odszkodowania nie była wynikiem rozstrzygnięcia, lecz rezultatem zwykłego działania rachunkowego. Sąd wskazał ponadto, że ujawnienie w księdze wieczystej przejścia prawa własności nieruchomości na Skarb Państwa na podstawie w/w ustawy następowało na podstawie zaświadczenia organu administracji, a wpis miał charakter deklaratoryjny. W konsekwencji więc, jeżeli dana nieruchomość położona była w całości lub części na terenie budowlanym wyznaczonym uchwałą o jakiej mowa w art.

2 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1972r., to po upływie 2 miesięcy od dnia jej wejścia w życie nieruchomość ta w całości lub w części stawała się własnością Skarbu Państwa.

12. Sprawy zagospodarowania przestrzennego

W zakresie spraw rozpoznawanych w oparciu o przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 ze zm.), zwanej dalej u.p.z.p. w 2008 r. rozpoznane zostały przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wlkp. sprawy o zróżnicowanym przedmiocie, w tym przede wszystkim sprawy dotyczące: decyzji ustalających warunki zabudowy i zagospodarowania przestrzennego, uchwał rad gmin w przedmiocie sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (w tym skargi organów nadzoru jednostek samorządu terytorialnego), a także sprawy dotyczące opłat z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku zmiany planu zagospodarowania przestrzennego.

W zakresie spraw dotyczących miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz jego sporządzania przedmiotem rozstrzygnięcia przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Gorzowie Wlkp. w roku 2008 były m.in. dwie ze skargi Wojewody działającego jako organ nadzoru na uchwały Rady Gminy w w/w przedmiocie.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 736/07 Sąd oddalił skargę Wojewody na uchwałę Rady Gminy w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Skarżący domagał się stwierdzenia nieważności uchwały w części, w zakresie obejmującym ograniczenie zabudowy do określonego terenu podając, iż w wyniku tak przeprowadzonej linii ograniczającej zabudowę, działka będąca w bezpośrednim sąsiedztwie pawilonu handlowego wyłączona została z możliwości zabudowy. Wojewoda stwierdził, iż w w/w uchwale doszło do nadużycia władztwa planistycznego poprzez nieuwzględnienie określonych w art. 1 ust. 2 pkt 6 i 7 ustawy walorów ekonomicznych i prawa własności, a przez to doszło do naruszenia właściwości organów oraz zasad sporządzania planu. Zasadniczym zagadnieniem, które poddane zostało przez Sąd analizie na gruncie niniejszej sprawy było zagadnienie tzw. ,,władztwa planistycznego". W tym zakresie Sąd wskazał na przepis art. 3 ust. 1 u.p.z.p. i stwierdził, iż w ramach „władztwa planistycznego" gmina może decydować o przeznaczeniu terenu i ustalaniu zasad jego zagospodarowania. Władztwo planistyczne doznaje ograniczeń ze strony przepisów materialnoprawnych, gdyż plany zagospodarowania przestrzennego muszą być zgodne z innymi ustawami regulującymi

określone zagadnienia z zakresu gospodarki przestrzennej oraz z przepisami Konstytucji. W ocenie Sądu przyjęte w przedmiotowej sprawie w załączniku nr 1 do uchwały rozwiązania przestrzenne polegające na ograniczeniu zabudowy, nie wykraczają poza granice władztwa planistycznego gminy, a ponadto rozwiązania te nie stoją w sprzeczności z przepisami materialnoprawnymi. Przyjęta w uchwale koncepcja przestrzenna, w ocenie Sądu, nie narusza również wynikających z art. 1 ustawy zasad kształtowania: polityki przestrzennej, gdyż w pełni uwzględnia wymagania o jakich mowa w art. 1 ust 2 ustawy. Uchwała podjęta została przez właściwy organ i zgodnie z procedurą planistyczną.

Niewątpliwie interesującym z punktu widzenia zagadnienia prawnego będącego przedmiotem rozstrzygnięcie Sądu w sprawie o sygn. akt II SA/Go 335/08 była sprawa również ze skargi Wojewody na uchwałę Rady Gminy w sprawie sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie wyznaczenia korytarza technicznego dla przebiegu gazociągu wysokiego i średniego ciśnienia. Skarżący wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały w całości, powołując się na istotne naruszenie prawa tj. art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Wojewoda wskazał, iż po przedłożeniu mu zaskarżonej uchwały wraz z dokumentacją planistyczną, działając jako organ nadzoru stwierdził zgodność z prawem w/w uchwały wraz z dokumentacją techniczną i załącznikami, w konsekwencji czego zaskarżona uchwała została opublikowana w Dzienniku Urzędowym. W związku z wystąpieniem Starosty o zbadanie prawidłowości procedury planistycznej dotyczącej uchwalenia i ogłoszenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy, której dotyczyła w/w uchwała i przeprowadzonej w związku z tym kontroli w Urzędzie gminy, Wojewoda stwierdził rozbieżność pomiędzy załącznikiem graficznym do przedmiotowej uchwały podjętej na sesji Rady Miejskiej, a załącznikiem graficznym przekazanym organowi nadzoru celem dokonania kontroli i następnie ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym. Rozbieżność ta dotyczy wyznaczeniu biegu korytarza technicznego dla przebiegu gazociągu. Sąd stwierdzając nieważność zaskarżonej uchwały wskazał, iż ocena zgodności z prawem w/w uchwały powinna być dokonana w oparciu o przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 z późn zm.). Przepisy tej ustawy, która wprawdzie w dniu podjęcia zaskarżonej uchwały już nie obowiązywała, stosuje się do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, w stosunku do których podjęto uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia planu oraz zawiadomiono o terminie wyłożenia planu do publicznego wglądu, a postępowanie nie

zostało zakończone przed terminem wejścia w życie ustawy z dnia 7 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Sąd podkreślił, iż plan miejscowy zgodnie z przepisami w/w ustawy jest uchwalany po przeprowadzeniu, szczegółowo określonej sformalizowanej procedury oraz wskazał na regulację art. 12, art. 18 ust. 2 i 3 ustawy. Sąd zwrócił uwagę ,iż w razie stwierdzenia przez radę gminy konieczności dokonania zmian w projekcie planu miejscowego, w tym także w wyniku uwzględnienia wniosków, protestów i zarzutów, czynności, o których mowa w art. 18 ust. 2 ponawia się, w zakresie niezbędnym do dokonania tych zmian. Naruszenie tak określonego trybu prac nad projektem i właściwości organów, zgodnie z art. 27 ustawy, powoduje nieważność uchwały rady gminy podjętej w sprawie planu miejscowego. W rozpoznawanej sprawie zaistniały różnice pomiędzy projektem planu, który został wyłożony do publicznego wglądu, a planem uchwalonym przez Radę Miejską. Sąd stwierdził, że istnieją różnice pomiędzy planem opiniowanym i wyłożonym do publicznego wglądu a planem ostatecznie uchwalonym. Różnice te nie znajdują uzasadnienia w dokumentacji planistycznej, bowiem nie zostały one wprowadzone na skutek opinii, uzgodnień, wniosków, protestów i zarzutów. Wobec tak istotnych zmian w rysunku planu, winien on być po zmianie ponownie przedłożony do opiniowania i uzgodnienia przez odpowiednie służby. W ocenie Sądu należało zatem uznać, iż wprowadzenie zmian w projekcie planu miejscowego po jego wyłożeniu do publicznego wglądu i uchwalenie planu miejscowego w nowym kształcie, bez ponowienia etapów postępowania planistycznego w niezbędnym zakresie (art. 18 ust. 2 pkt 3-6), jest jednoznaczne z niedopuszczalnym zakwestionowaniem wcześniejszych ustaleń i wyeliminowaniem z tej procedury uprawnionych podmiotów, które prowadzi do kwalifikowanego naruszenia określonego w art. 18 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym trybu postępowania.

Wśród spraw objętych w/w symbolem rozpoznane zostały nadto dwie skargi na bezczynność Burmistrza w przedmiocie planu zagospodarowania przestrzennego. W sprawie o sygn. akt II SAB/Go 22/07 Sąd skargę odrzucił z uwagi na jej niedopuszczalność, w związku z niewyczerpaniem przez skarżącego przysługujących mu środków zaskarżenia. Na gruncie tej sprawy skarżący nie wniósł zażalenia do organu administracji publicznej wyższego rzędu na niezałatwienie sprawy przez organ sprawy w terminie. Natomiast w sprawie o sygn. akt II SAB/Go 16/08 wniesionej przez tego samego skarżącego, również na bezczynność Burmistrza w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jednakże już po wyczerpaniu przysługujących mu środków zaskarżenia, Sąd oddalił skargę. W uzasadnieniu wyroku

wskazano, iż uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego nie następuje w postępowaniu administracyjnym, do którego miałyby zastosowanie przepisy kpa, lecz wg procedury określonej u.p.z.p. Sąd podkreślił, iż miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, jako akt prawa miejscowego uchwalany jest przez radę gminy i żaden z przepisów prawa nie nakłada na Burmistrza obowiązku powiadamiania osób zainteresowanych o podjętych przez radę gminy uchwałach w tym zakresie, a także wydawania w tym przedmiocie decyzji administracyjnych, ani też pouczania o możliwości odwołania się od nich. W kompetencji burmistrza leży m.in. przygotowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do uchwalenia miejscowego panu. Wobec powyższego Sąd uznał, iż na gruncie przedmiotowej sprawy brak było podstaw do kwestionowania działań planistycznych w drodze skargi na bezczynność organów, a w tej sprawie burmistrz w żaden sposób nie dopuścił się bezczynności w granicach przyznanych mu prawem kompetencji.

Ponadto wskazać należy sprawę, w której poruszone zostały zagadnienia natury proceduralnej. Mianowicie w sprawie II SA/Go 386/08 Sąd rozpoznawał skargę na postanowienie w przedmiocie stwierdzenia uchybienia terminu do wniesienia odwołania od decyzji o warunkach zabudowy. Sąd uchylając zaskarżone postanowienie stwierdził że w rozpoznawanej sprawie należało uwzględnić zależność jaka zachodzi pomiędzy postanowieniem stwierdzającym uchybienie terminu do wniesienia odwołania, a postanowieniem rozstrzygającym wniosek o jego przywrócenie.

W przedmiotowej sprawie zachodził taki przypadek, iż skarżąca złożyła odwołanie od decyzji organu I instancji wraz z prośbą o przywrócenie terminu do jego złożenia. Organ uznając że nie zachodzą okoliczności pozwalające na uwzględnienie wniosku wydał postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia odwołania i w tym samym dniu wydał drugie odrębne postanowienie o stwierdzeniu uchybienia terminu do wniesienia odwołania.

Zależność przedmiotowych postanowień determinowała związek postępowań sądowoadministracyjnych toczących się odrębnie wskutek skarg na nie złożonych. W efekcie konieczne było zawieszenie postępowania.

Po uprawomocnieniu się wyroku WSA uchylającego postanowienie SKO o odmowie przywrócenia terminu podjęto niniejsze postępowanie. Sąd zauważył, że wyeliminowanie z obrotu postanowienia o odmowie przywrócenia terminu sprawiło, że odpadła podstawa wydania postanowienia stwierdzającego uchybienie terminu do wniesienia odwołania. Sama jednak ta okoliczność nie mogła być decydująca dla rozstrzygnięcia sprawy skoro Sąd rozpoznając skargę musi brać pod uwagę stan

istniejący w chwili wydania kontrolowanego orzeczenia. W sprawie nie mógł znaleźć zastosowanie art. 145 § 1 pkt. 1 lit.b p.p.s.a przewidujący uchylenie decyzji lub postanowienia w razie naruszenia prawa dającego podstawę do wznowienia postępowania administracyjnego. Jak bowiem wynika z regulacji art. 126 kpa postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia odwołania (art. 59 § 2 kpa), a także postanowienie o niedopuszczalności odwołania, czy uchybieniu terminu do jego wniesienia (art. 134 kpa), nie mogą być wzruszone w trybach nadzwyczajnych.

Uchylenie przez Sąd tego pierwszego postanowienia sprawia, że tym samym przestała istnieć przesłanka, która była konieczna do wydania postanowienia na podstawie art. 134 kpa. Równocześnie nie jest do zaakceptowania takie rozwiązanie które pozostawiałoby przedmiotowe postanowienie w obrocie prawnym.

Skoro zatem prawomocne uchylenie postanowienia o odmowie przywrócenia terminu do złożenia odwołania nie wywiera bezpośredniego skutku w postaci pozbawienia mocy obowiązującej wydanego w jego następstwie postanowienia stwierdzającego uchybienie tego terminu, ani też nie jest możliwe uruchomienie trybu nadzwyczajnego przewidzianego w art. 145 § 1 pjkt.8 kpa to okoliczność ta musi być uwzględniona przez Sąd w ramach kontroli legalności postanowienia pochodnego wydanego na podstawie art. 134 kpa. Z tych wszystkich względów Sąd przyjął że zaskarżone postanowienie wydane zostało z naruszeniem prawa procesowego a w szczególności z naruszeniem istoty regulacji zawartej w art., 134 kpa a także wyrażonej w art. 6 i 7 kpa zasady praworządności, w treści której niewątpliwie mieści się prawo do rzetelnej i sprawiedliwej procedury.

W sprawie II SA/Go 299/08 Sąd zajmował się zagadnieniem reprezentacji wspólnoty mieszkaniowej w postępowaniu w przedmiocie warunków zabudowy i zakresu ochrony osób trzecich. Powołując się na orzecznictwo NSA Sąd przyjął, że wspólnocie mieszkaniowej przysługuje przymiot strony w rozumieniu art. 28 i 29 kpa. W przedmiotowej sprawie wnioskodawca wniósł o wydanie decyzji administracyjnej o warunkach zabudowy polegającej na zmianie sposobu użytkowania istniejącego mieszkania na lokal handlowo-usługowy wraz z wykonaniem witryny wejściowej. Przyjęto, że wybicie otworu wejściowego stanowi przebudowę nieruchomości. Inwestor winien legitymować się zgodą wspólnoty mieszkaniowej wyrażoną w formie uchwały właścicieli lokali w postępowaniu o pozwolenie na budowę.

W zakresie rozstrzygnięć objętych w/w symbolem na uwagę zasługuje też wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. w sprawie o sygn. Akt II SA/Go 86/08, w którym Sąd uchylił zaskarżoną decyzję Samorządowego Kolegium

Odwoławczego oraz poprzedzającą ją decyzję Prezydenta Miasta w przedmiocie warunków zabudowy. Przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie był decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego utrzymująca w mocy decyzję organu pierwszej instancji ustalającą warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego, wielorodzinnego z możliwością sytuowania usług w parterze oraz podziemnym parkingo-garażem z niezbędną infrastrukturą. Sąd po poddaniu decyzji obu instancji szczegółowej analizie pod względem zgodności z prawem, wskazał przede wszystkim na szereg licznych naruszeń i uchybień organów w zakresie przepisów art. 7, 77 § 1, 80 i 107 § 3 kpa, które mogły mieć istotny wpływ na wynik postępowania. Sąd na gruncie niniejszej sprawy przede wszystkim zwrócił uwagę na wymogi, od których spełnienia uzależnione jest wydanie w/w decyzji, a które określone są w szczególności w art. 61 u.p.z.p. W zakresie tych rozważań odnoszących się do kwestii kontynuacji funkcji zabudowy i zagospodarowania terenu Sąd wskazał, iż należy traktować ją szeroko, zgodnie z wykładnią systemowa, która każe rozstrzygnąć wątpliwości na rzecz uprawnień właściciela czy inwestora po to, by mogła być zachowana zasada wolności zagospodarowania terenu, w tym jego zabudowy. Ograniczenia tej zasady wynikać mogą jedynie z przepisów prawa. Sąd podkreślił, iż w sytuacji, gdy istniejąca zabudowa działek sąsiednich realizuje funkcję mieszkaniową, towarzyszyć takim obiektom może np. sklep osiedlowy, przychodnia lekarska, urządzenia rekreacyjne, nieuciążliwe usługi związane z zaspakajaniem potrzeb mieszkańców. Nie można przy tym uznać, iż dopuszczalna zabudowa ogranicza się tylko do obiektu tożsamego z obiektami istniejącymi. Oznacza to, iż co do zasady nie można wykluczyć możliwości zabudowania spornych nieruchomości budynkiem o funkcji mieszkalnej, wielorodzinnym z dopuszczalną funkcją usługową tylko z tej przyczyny, że znaczna część działek sąsiednich zabudowana jest budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi w zabudowie szeregowej. Sąd podkreślił również znaczenie dla wydania w/w decyzji prawidłowego ustalenia obszaru analizowanego i sposobu jego ustalania.

W sprawie II SA/Go 338/08 Sąd podzielił stanowisko SKO wyrażone w zaskarżonej decyzji uchylającej decyzję Burmistrza o odmowie wydania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy na zalesienie terenu działek. Sąd wskazał ,że zgodnie z treścią art. 46 pkt 1a i 46 ust.4 b ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r Prawo ochrony środowiska do wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla przedsięwzięcia polegającego na zalesieniu należy obowiązkowo załączyć decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach zgody z zastrzeżeniem ,że decyzja taka jest dla tego przedsięwzięcia

wymagana. W sprawie niniejszej wniosek takich wymogów nie spełniał. Nadto decyzja organu I instancji nie zawierała daty jej wydania, oznaczenia stron i podstawy prawnej do jej wydania co stanowiło naruszenie treści art. 107 § 1 kpa.

Istotne zagadnienie omówione zostało w sprawie o sygnaturze akt II SA/Go 550/08. Sąd rozstrzygając w przedmiocie decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania budynku wypowiedział się m. in. co do zakresu w jakim należało zastosować unormowanie art. 61 ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, statuujące tzw. zasadę dobrego sąsiedztwa. Według Sądu nie można wyłączyć inwestycji polegających na zmianie sposobu użytkowania istniejącego obiektu budowlanego spod działania tej zasady. Sąd zaznaczył m. in., że tak jak inne przedsięwzięcia inwestycyjne, również zmiana sposobu użytkowania obiektu, nawet bez zmiany jego cech i parametrów architektonicznych, może spowodować zaburzenie ładu przestrzennego, poprzez niezharmonizowanie zamierzonej nowej funkcji z charakterem istniejącej już na danym obszarze funkcji zabudowy. Taka interpretacja omawianego przepisu znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów administracyjnych (por. np.: wyrok WSA w Białymstoku II SA/Bk 167/08, wyrok WSA w Krakowie II SA/Kr 1267/04), aczkolwiek przyjmowane bywa stanowisko odmienne, którego skład orzekający nie podziela (por. wyrok WSA w Poznaniu II SA/Po 6/07, wyrok WSA w Bydgoszczy II SA/Bd 292/05).

Uznać więc trzeba, że w przypadku zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego, zasada dobrego sąsiedztwa będzie przejawiać się w konieczności dostosowania nowego sposobu użytkowania budynku do tego użytkowania, które charakteryzuje dotychczasową zabudowę na konkretnym obszarze.

Uzyskanie pozytywnej decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania obiektu budowlanego uzależnione będzie od zgodności inwestycji z przepisami odrębnymi, a ponadto od spełnienia łącznie wymogów sformułowanych w art. 61 ust. 1 pkt 1-5 u.p.z.p., bez wyłączenia zasady dobrego sąsiedztwa, zwłaszcza w zakresie kontynuacji funkcji zabudowy.

W kontekście art. 61 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. wymóg kontynuacji funkcji oznacza, że projektowane przedsięwzięcie mieścić się musi w granicach zastanego w danym miejscu sposobu zagospodarowania terenu, w tym użytkowania obiektów.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 173/08 Sąd oddalił skargę na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego stwierdzającą nieważność decyzji Burmistrza w przedmiocie ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na przebudowie wiaty magazynowej na wiatę magazynowo-produkcyjną. Sąd podkreślił, iż

postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej ukierunkowane jest na badanie wystąpienia przesłanek stwierdzenia nieważności aktu prawnego. W postępowaniu tym organ administracyjny nie przeprowadza dodatkowych dowodów, w celu wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy. W wypadku stwierdzenia, że dany akt prawny dotknięty jest jedną z kwalifikowanych wad prawnych, wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. następuje jego eliminacja z obrotu prawnego, a sprawa winna być ponownie merytorycznie rozpoznana. Sąd zgodził się ze stanowiskiem organu , iż ostateczna decyzja Burmistrza dotknięta jest wadą, o której mowa w art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a., albowiem jest nieważna na mocy klauzuli nieważności ustanowionej w przepisach odrębnych-zgodnie z treścią art. 11 ustawy Prawo o ochronie środowiska decyzja wydana z naruszeniem przepisów dotyczących ochrony środowiska jest nieważna. Sąd wskazał, iż stosownie do treści art. 46 ust. 1 w/w ustawy, według stanu prawnego obowiązującego na datę wydania ostatecznej decyzji Burmistrza, wydanie decyzji w sprawie planowanego przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, wymaga przeprowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe przedsięwzięcie polegające na zmianie użytkowania wiaty, która uzyska charakter magazynowo-produkcyjny (tartak) zdaniem Sądu, w myśl § 3 ust. 2 pkt 46 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisku (Dz. U. Nr 257, poz. 2573), należało zaliczyć do mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Tym samym w myśl art. 46 ust. 1 i 4 pkt 1 cyt. ustawy, wydanie decyzji o warunkach zabudowy, wymagało przeprowadzenia w przedmiotowej sprawie postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, które nie zostało przeprowadzone. Dodatkowo Sąd zwrócił uwagę, iż decyzja ostateczna ustalająca warunki zabudowy wydana została z naruszeniem treści art. 61 u.p.z.p., gdyż nie zawiera analizy obszaru wyznaczonego wokół planowanego przedsięwzięcia, a na kopii mapy nie oznaczono granic obszaru analizowanego, co stanowi istotne naruszenie prawa.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 187/08 Sąd oddalił skargę na decyzję SKO uchylającą decyzję Prezydenta Miasta (o odmowie ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną i zagospodarowaniem terenu) i przekazującą sprawę do ponownego rozpoznania organowi I instancji. Skarga wniesiona została przez właściciela nieruchomości sąsiadującej z nieruchomością, której dotyczyła

decyzja organu I instancji. Organ I instancji odmawiając w decyzji ustalenia warunków zabudowy podał, iż mimo, że w obszarze analizowanym znajduje się zabudowa o funkcji podobnej do funkcji określonej we wniosku o ustalenie warunków zabudowy, to jednak nie jest możliwe dla niej określenie nowej zabudowy w zakresie kontynuacji funkcji, parametrów, cech i wskaźników kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym formy architektonicznej obiektów budowlanych. W ocenie organu usytuowanie bloku mieszkalnego wielorodzinnego pomiędzy zabudową mieszkalną wielorodzinną i jednorodzinną z funkcją towarzyszącą rzemieślniczo-warsztatowa, produkcyjno-usługowo-handlowa nie będzie stanowić kontynuacji zabudowy w sąsiedztwie w zakresie formy architektonicznej obiektów budowlanych. Charakterystyczną formą zabudowy w ciągu ulicy, gdzie znajduje się działka objęta wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy jest zabudowa mieszkalna jednorodzinna. Sąd uzasadniając swoje stanowisko zwrócił przede wszystkim uwagę na przesłanki określone przepisem art. 61 ust. 1 u.pl.z.p., jakie łącznie muszą być spełnione aby możliwe było wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Sąd zgodził się ze stanowiskiem organu II instancji, iż zadaniem organu I instancji było precyzyjne wyjaśnienie dlaczego nie jest możliwe określenie dla nowej zabudowy parametrów, cech i wskaźników kształtowania zabudowy oraz kontynuacji funkcji, biorąc pod uwagę, iż w obszarze analizowanym znajduje się zabudowa o zróżnicowanej funkcji, znajduje się też budynek mieszkaniowy wielorodzinny zlokalizowany na działce dostępnej z tej samej drogi publicznej, co działka objęta wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy. Zdaniem Sądu organ I instancji nie ustalił zatem, że nie zostały spełnione warunki określone w art. 61 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. uzasadniające odmowę ustalenia warunków zabudowy. W odniesieniu do zarzutów skarżącego, Sąd podkreślił ponadto, iż w postępowaniu dotyczącym wniosku o ustalenie warunków zabudowy nie bada się wpływu istniejącej już zabudowy na planowaną, ale odwrotnie.

Zagadnienie prawne podobnego rodzaju było przedmiotem orzeczenia w sprawie o sygn. akt II SA/Go 763/08, w której Sąd oddalił skargę na decyzję SKO uchylającą decyzję organu I instancji ustalającą warunki zabudowy dla inwestycji i przekazującą sprawę do ponownego rozpoznania organowi I instancji. Sąd przychylił się w tym zakresie do stanowiska organu odwoławczego wskazując na liczne uchybienia w przeprowadzonym przez organ I instancji postępowaniu administracyjnym (naruszenie art. 7, 77 kpa) polegające m.in., na nieprawidłowym ustaleniu obszaru analizowanego. Podobne rozstrzygniecie wskazujące na naruszenie przez organy w zakresie

prowadzonego postępowania administracyjnego zapadło w sprawie o sygn. akt II SA/Go 732/08.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 765/08 Sąd orzekł o uchyleniu zaskarżonej decyzji SKO utrzymującej w mocy decyzję organu I instancji oraz decyzji organu I instancji ustalającej warunki zabudowy oraz szczegółowe zasady zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalno-usługowego wraz z infrastrukturą techniczną. Sąd wskazał przede wszystkim, że analiza funkcji oraz cech zabudowy i zagospodarowania terenu sąsiedniego dla terenu spornej inwestycji, stanowiąca załącznik zaskarżonej decyzji, jest ogólnikowa i nie daje pełnego obrazu charakterystyki terenu sąsiedniego. Analiza ta zdaniem Sądu nie spełnia wymogu określonego w ust.2 wymienionego § 3 rozporządzenia. W ocenie Sądu wszystkie ustalenia dotyczące wyznaczenia obszaru analizowanego, uzasadnienie takiego właśnie wyznaczenia, winny znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wydanej decyzji. Ponadto Sąd zwrócił uwagę, iż konsekwencją wadliwego wyznaczenia obszaru analizowanego może być również wadliwe ustalenie kręgu osób, którym przysługiwał przymiot strony w toczącym się postępowaniu. Ta wadliwość zaś może prowadzić do kolejnego uchybienia w postaci braku zachowania wymagań dotyczących ochrony osób trzecich, do czego zobowiązywał przepis art. 54 pkt 2 lit. d. u.p.z.p. Istotne jest również oprócz prawidłowego ustalenia kręgu stron postępowania, prawidłowe zawiadomienie ich o wszczęciu postępowania oraz o toczącym się postępowaniu uzgodnieniowym (art. 61 § 4 k.p.a. oraz art. 53 ust. 4 w zw. z art. 64 ust. 1 u.p.z.p.).

Interesujące zagadnienie prawne było przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. akt II SA/Go 792/08, która dotyczyła skargi na decyzję SKO uchylającą decyzję organu I instancji w sprawie ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie dwóch pawilonów usługowo-handlowych (o pow. zabudowy 2,500 m kwadrat, oraz 2.800 m kawdr. oraz odpowiednio o pow. sprzedaży: 962 i 970 m kw.) z drogami dojazdowymi, parkingami i infrastrukturą techniczną oraz przekazująca sprawę do ponownego rozpoznania. Organ odwoławczy uzasadniając orzeczenie wskazał na zmianę stanu prawnego jaka zaistniała pomiędzy wydaniem zaskarżonej decyzji a orzekaniem w sprawie przez organ, która to zmiana związana była z art. 12 ustawy z dnia 11 maja 2007r. o tworzeniu i działaniu wielkopowierdchniowych obiektów handlowych (Dz. U. Nr 127, poz. 880), i która weszła w życie z dniem 18 września 2007 r. W/w ustawa wprowadziła zmianę w zakresie treści art. 10 ust. 2 pkt 8 u.p.z.p., zgodnie z którą obszary rozmieszczenia obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 400 m kw. można realizować tylko na podstawie obowiązującego planu

miejscowego. Organ II instancji powołał się na przepis art. 15 ust. 3 pkt 4 ustawy, twierdząc że z przepisu tego wynika, iż zgodnie z wprowadzoną zmianą obszary rozmieszczenia obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 400 m2 można realizować tylko na podstawie obowiązującego planu miejscowego. Organ odwoławczy wskazał na fakt, iż w planowanej inwestycji powierzchnie sprzedaży przekraczają dopuszczalną wielkość 400 m kw., natomiast brak jest przepisów przejściowych w cyt. ustawie z dnia 11 maja 2007 r., dlatego w dacie rozstrzygania sprawy organ orzeka na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów. Sąd uchylił decyzję organu II i I instancji wskazując, iż decyzje te wydane zostały z naruszeniem przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik postępowania. Sąd zwrócił uwagę, że w myśl art. 15 ust. 3 pkt 4 ustawy, w planie miejscowym określa się w zależności od potrzeb granice terenów pod budowę obiektów handlowych, o których mowa w art. 10 ust. 2 pkt 8, czyli wielkopowierzchniowych obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 400 m2 (po zmianie). Treść art. 15 ust. 3 pkt 4 ustawy nie daje podstaw do przyjęcia, że lokalizacja obiektu wielkopowierzchniowego jest możliwa tylko na podstawie miejscowego planu, nadto należy zwrócić uwagę, że ustawa z 11 maja 2007r. nie wprowadziła zmiany do tegoż przepisu ustawy. Sąd zwrócił uwagę, iż ustawa z 11 maja 2007r., wprowadziła do ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jedynie zmianę w zakresie pojęcia wielkopowierzchniowego obiektu handlowego, a możliwość uzyskania decyzji o warunkach zabudowy takiego obiektu wynika wprost z art. 3 ust. 3 ustawy z 11 maja 2007r.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 73/08 Sąd uchylił decyzję SKO utrzymująca w mocy decyzję Wójta Gminy, w której ustalono warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na przebudowie i rozbudowie istniejącego budynku mieszkalnego. Sąd poddał w niniejszej sprawie analizie zagadnienie dotyczące linii rozgraniczających teren inwestycji. Sąd powołał się w tym zakresie na wyrok NSA z dnia 21 czerwca 1999 r. sygn. akt IV SA 1757/1998, w którym NSA orzekło, że załącznik graficzny w postaci mapy określającej linii rozgraniczające teren inwestycji stanowi integralną część decyzji o warunkach zabudowy. Wyznaczenie linii rozgraniczających teren inwestycji nie może ograniczać się do wskazania położenia działki lub jej zabudowanej części, w której ma być realizowana inwestycja. Mapa stanowiąca załącznik do decyzji powinna w sposób nie budzący wątpliwości określać linie rozgraniczające teren inwestycji. Nie jest wystarczającym stwierdzenie, że inwestycja ma być położona w obrębie działki. Określenie linii rozgraniczających teren inwestycji jest niezbędne nie tylko z punktu widzenia zagospodarowania działki, oraz z punktu widzenia określenia wymagań

dotyczących ochrony interesów osób trzecich ale także z uwagi na to, iż zgodnie z art. 55 u.p.z.p decyzja o warunkach zabudowy wiąże organ wydający decyzję o pozwoleniu na budowę. Tak więc decyzja o warunkach zabudowy musi precyzyjnie określać linie rozgraniczające teren inwestycji. Skoro zatem ustalono, iż załącznik do decyzji organu I instancji nie zawiera linii rozgraniczających teren inwestycji, należało uznać, że treść tej decyzji pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią przepisu art. 54 pkt 3 u.p.z.p. Ponadto Sąd zwrócił uwagę, iż organ odwoławczy zgodnie z zasadą dwuinstancyjności obowiązany był ponownie rozpoznać sprawę rozstrzygniętą decyzją organu I instancji, a nie jedynie rozpoznać zarzuty podniesione w odwołaniu.

W zakresie spraw dotyczących opłat z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku zmiany planu zagospodarowania przestrzennego rozpoznana została w tutejszym Sądzie jedna sprawa (sygn. akt II SA/Go 331/08), w której Sąd uchylił zaskarżoną decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego i poprzedzającą ją decyzję Burmistrza ustalającą dla skarżących w związku ze zbyciem nieruchomości tzw. opłatę planistyczną na skutek uchwalenia miejskiego planu zagospodarowania przestrzennego. Przedmiotem rozstrzygnięcia było zagadnienie, czy w myśl art. 36 ust. 4 u.p.z.p. uzasadnione jest naliczenie opłaty z tytułu wzrostu wartości działki w związku ze zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w sytuacji zbycia tej nieruchomości w drodze umowy darowizny na rzecz osoby bliskiej. Sąd uznał, iż rozstrzygnięcia organów obu instancji zapadły z naruszeniem art. 36 ust. 4 u.p.z.p. Sąd rozpoznając sprawę oparł się na uchwale Składu Pięciu Sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 października 2000 r. (sygn. akt OPK 16/00, opubl. ONSA 2001/2/64) zgodnie, z którą przeniesienie własności nieruchomości objętej planem na podstawie umowy o charakterze nieodpłatnym nie dochodzi do powiększenia majątku zbywcy, ani uzyskania przez niego dodatkowych korzyści, gdyż możliwe jest to tylko przy odpłatnym zbyciu nieruchomości. Jak wskazał NSA w uchwale ,,równie w takim wypadku właściciel bądź użytkownik wieczysty wyzbywa się swego prawa i to kosztem swego majątku, ale przez świadczenie nieodpłatne, nieekwiwalentne. Nieodpłatność ta oznacza, że darczyńca nie otrzymuje w zamian żadnego ekwiwalentu, skoro wiec wyzbycie się prawa w tej formie nie towarzyszy jednocześnie przysporzenie majątku to brak argumentów mogących przemawiać za tym, by wolą ustawodawcy było obciążanie zbywcy nieruchomości opłatą na rzecz gminy". Sąd orzekając zgodził się wobec powyższego, iż nie pobiera się jednorazowej opłaty, tzw. planistycznej w przypadku darowizny nieruchomości na rzecz osób bliskich. Sąd zwrócił uwagę, że w/w uchwała zapadła na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy o zagospodarowaniu

przestrzennym, ale zachowała pełną aktualność w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Nadto Sąd zwrócił uwagę, iż organy obu instancji rozpoznając sprawę błędnie przyjęły, iż na dzień wydania w/w uchwały art. 36 ust. 3 obowiązującej wówczas ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym zawierał pojęcie „sprzedaży", a nie ,,zbycia". Tymczasem jak podkreślił Sąd w dacie wydania wskazanej uchwały cyt. przepis jak i w obecnym brzmieniu art. 36 ust. 4 u.p.z.p. zawiera pojęcie „zbycia", a pojecie „sprzedaży" pojawiło się na krótko w pierwotnym tekście ustawy z 2003 r. i zostało zmienione na „zbycie" po nowelizacji z dnia 22 września 2004 r. Za błędne uznał także sięgnięcie przez organy orzekające w sprawie po definicję „zbywania" do ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami, gdyż brak jest w u.p.z.p. odesłania do w/w aktu prawnego, a wskazana tam definicja zbywania użyta została na potrzeby tej właśnie ustawy.

13. Sprawy z zakresu ochrony środowiska

W sprawach o sygn. akt II SA/Go 468/08, 469/08, oraz 470/08 podstawą materialnoprawną kontrolowanych decyzji i poprzedzających ich decyzji organów I instancji był przepis art. 12 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. o wprowadzeniu ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 100, poz. 1085 ze zm.). Sąd za Naczelnym Sądem Administracyjnym wywiódł, że niewątpliwie przepis art. 12 cyt. ustawy wprowadzającej jako przepis przejściowy z racji swej funkcji nie może być interpretowany w oderwaniu od całości regulacji prawnej obowiązującej do dnia 1 października 2001r. i obowiązującej po tej dacie. Warunki dokonania skutecznego zgłoszenia, określone w art. 12 ust. 1 i 2 ustawy wprowadzającej muszą być spełnione łącznie. Tym samym niespełnienie chociażby jednego z warunków tam wymienionych daje podstawę do odrzucenia w drodze decyzji zgłoszenia zanieczyszczenia ziemi przez władającego powierzchnią ziemi w dniu wejścia w życie ustawy. Ze skutecznością zgłoszenia wiąże się zatem prawidłowe zastosowania tego przepisu przejściowego.

W sprawach z zakresu ochrony środowiska na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Go 412/08. W sprawie tej przedmiotem skargi była decyzja umarzająca postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na rozbudowie stacji bazowej telefonii komórkowej. W ocenie organu z przedłożonej kwalifikacji przedsięwzięcia pod względem konieczności sporządzenia raportu oddziaływania na

środowisko wynika, że przedmiotowa inwestycja nie kwalifikuje się do uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. A skoro tak to postępowanie w sprawie jest bezprzedmiotowe. Sąd nie podzielił tego stanowiska i uchylił decyzje organów obu instancji. Zwrócił uwagę, że zgodnie z postanowieniami art. 51 ust. 1 ustawy – Prawo ochrony środowiska w przypadku przedsięwzięć wymienionych w pkt 1 tego przepisu, sporządzenie raportu ma charakter obligatoryjny. Z kolei uszczegółowienie tych przedsięwzięć określone zostało w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9.11.2004r. w sprawie określenia przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko. Z kolei art. 51 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy Prawo ochrony środowiska wskazuje przedsięwzięcia dla których sporządzenie raportu jest fakultatywne. Sąd uznał zatem, iż w świetle powyższego nie ulega wątpliwości iż zasadniczego znaczenia nabiera ustalenie jakimi kryteriami powinien kierować się organ administracji przy ustalaniu obowiązku sporządzenia raportu. W tej mierze Sąd powołał się na zasadę przezorności, aby w przypadku gdy zagrożenia związane z realizacją przedsięwzięcia są trudne do przewidzenia, organy administracji nałożyły obowiązek sporządzenia takiego raportu.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 510/08 (dotyczącej uzgodnienia środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie fermy drobiu na 38000 sztuk), Sąd wskazał natomiast, że wobec braku „ustawy odorowej" tj. ustawy normującej sposób i zakres badania i oddziaływania odorów na środowisko podstawę orzekania w zakresie uzgodnień powinna stanowić przede wszystkim skala zjawiska oraz możliwy zakres środków służących ograniczeniu tej uciążliwości. Sąd powołał się także na konkurencję zasad wyrażonych w art. 5 i 20 Konstytucji RP a mianowicie zasady zrównoważonego rozwoju i wolności gospodarczej.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 363/08 przedmiotem skargi była decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego utrzymująca w mocy decyzję organu I instancji wydaną na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 100, poz. 1085 ze zm.) oraz art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. z 1994 r. Nr 49, poz. 196 ze. zm.). Mocą tej decyzji organ I instancji odmówił nakazania użytkownikowi urządzeń myjni samochodowej wykonania w określonym czasie czynności zmierzających do ograniczenia ich uciążliwości dla środowiska. Sąd stwierdził, iż

w sytuacji, gdy skarżący w toku prowadzonego od ponad 10 lat postępowania wielokrotnie wskazywali, iż w przedmiotowej myjni używane są urządzenia do mycia i czyszczenia samochodów przy drzwiach otwartych myjni, to koniecznym jest dla dokładnego ustalenia uciążliwości dla środowiska także ustalenie poziomu hałasu emitowanego przez urządzenia myjni używane przy drzwiach otwartych i przy ustawieniu punktu pomiarowego na granicy działki skarżących. Takie przeprowadzenie poziomu hałasu organ I instancji, który jest „gospodarzem" niniejszego postępowania i który w oparciu o art. 76 ust. 1 ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska wydaje decyzję administracyjną, powinien zasugerować Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska, który przeprowadził badania hałasu, lecz przy drzwiach zamkniętych myjni.

W sprawach z zakresu ochrony środowiska na uwagę zasługuje także sprawa o sygn. akt II SA/Go 132/08. Przedmiotem skargi w tej sprawie była decyzja organu odwoławczego utrzymująca w mocy decyzję organu I instancji w zakresie w jakim została ona zakwestionowana odwołaniem strony, tj. w zakresie ustalającym opłatę za wycięcie drzew bez prawa do ich zastąpienia nowymi nasadzeniami i bez odroczenia terminu jej płatności. Sąd akcentując zasadę powszechności ponoszenia opłat za usuniecie drzew (art. 84 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody - Dz. U. z 2004r. Nr 92, poz. 880 ze zm.) wskazał, że opłaty takie stanowią ekonomiczne środki ochrony środowiska, służące zachowaniu jego wartości, a więc mają przeciwdziałać dokonywaniu w nim zmian.

14. Sprawy z zakresu gospodarki wodnej

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 143/08 WSA wskazał, że odmowa udzielenia pozwolenia wodnoprawnego na rolnicze wykorzystanie ścieków, w zakresie nieobjętym zwykłym korzystaniem z wód (art. 122 ust. 1 pkt 4 z zw. z art. 44 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. Prawo wodne - Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019 ze zm.), dopuszczalna jest wyłącznie wówczas, gdy zaistnieją okoliczności przewidziane w art. 126 Prawa wodnego. Brak rozstrzygnięcia na podstawie przesłanek zawartych w prawie materialnym uzasadnia uchylenie decyzji na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit a p.p.s.a. Organ rozpoznający wniosek strony o udzielenie takiego pozwolenia nie może odmówić wydania pozwolenia wodnoprawnego z uwagi na brak właściwego materiału dowodowego, oraz brak pewności, że ścieki przeznaczone do rolniczego wykorzystania nie będą stanowić zagrożenia dla jakości wód podziemnych i powierzchniowych.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 142/08 omówiona została kwestia trybu przeniesienia praw i obowiązków wynikających z pozwolenia wodnoprawnego (art. 134 ustawy – Prawo wodne). Sąd zwrócił uwagę, że pozwolenie wodnoprawne nie stanowi prawa związanego z własnością konkretnej nieruchomości, zatem przeniesienie własności nieruchomości nie stanowi samodzielnej przesłanki przeniesienia praw i obowiązków z pozwolenia wodnoprawnego. Oznacza to również, że niedopuszczalne jest przeniesienie praw i obowiązków wynikających z pozwolenia wodnoprawnego na szczególne korzystanie z wód i budowę urządzeń wodnych związanych z funkcjonowaniem elektrowni wodnej (instalacja) w trybie zmiany decyzji administracyjnej, uregulowanym w art. 154 k.p.a.

15. Sprawy z zakresu finansów publicznych

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 641/08 Sąd oddalił skargę na postanowienie Dyrektora Izby Skarbowej w przedmiocie zwrotu tytułów wykonawczych. Sąd wskazał, że z mocy art. 19 ust. 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, dyrektor oddziału ZUS-u jest organem egzekucyjnym o charakterze niejako wyspecjalizowanym w zakresie dochodzenia w trybie egzekucji administracyjnej należności pieniężnych z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i należności pochodnych od składek. W związku z tym jest on uprawniony do stosowania środków egzekucyjnych w ograniczonym zakresie, tj. uprawniony jest do prowadzenia egzekucji z wynagrodzenia za pracę, ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, z renty socjalnej, z wierzytelności pieniężnych oraz z rachunków bankowych. Jednakże w sytuacji, gdy egzekucja wskazanych należności z użyciem środków egzekucyjnych możliwych do stosowania przez tenże wyspecjalizowany organ egzekucyjny (dyrektora oddziału ZUS) nie doprowadzi do ich wyegzekwowania powinien on, ale już jako wierzyciel zwrócić się do właściwego naczelnika urzędu skarbowego celem dalszego prowadzenia egzekucji za pomocą innych jeszcze środków egzekucyjnych dostępnych temu „ogólnemu" organowi egzekucyjnemu.

Wśród spraw z zakresu finansów publicznych Sąd rozpatrywał także sprawy dotyczące odmowy umorzenia przez ZUS należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. W sprawie o sygn. akt II SA/Go 713/08 Sąd wskazał, iż przepisy normujące umarzanie należności z tytułu składek, tj. art. 28 ust. 2 i ust. 3a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) posługują się sformułowaniem „mogą być", a to oznacza, że regulacje te należą do

sfery uznania administracyjnego. W takiej sytuacji organ ma prawo wyboru treści rozstrzygnięcia, przy czym zaznaczyć trzeba, iż wybór taki nie może być dowolny i musi wynikać z wszechstronnego oraz dogłębnego rozważenia wszystkich okoliczności faktycznych sprawy. W sprawie o sygn. akt II SA/Go 711/08 WSA zwrócił uwagę, iż wykładania przepisu art. 28 cyt. wyżej ustawy prowadzi do wniosku, że należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w części finansowanej przez płatnika składek (czyli składki za pracowników w części finansowanej przez pracodawcę) i za ubezpieczenie własne płatnika (osoby prowadzącej działalność gospodarczą) mogą być umarzane tylko w przypadku całkowitej nieściągalności w rozumieniu art. 28 ust. 2 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast w ust. 3b art. 28 tej ustawy ustanowiony został wyjątek od powyższej reguły, przewidujący możliwość umorzenia należności z tytułu składek pomimo braku ich całkowitej nieściągalności. Wyjątek ten jest jednak ustawowo ograniczony do jednej tylko kategorii zadłużenia tj. należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne ubezpieczonych będących równocześnie płatnikami składek. Chodzi o składki na ubezpieczenie społeczne małych przedsiębiorców, którzy sami płacą składki za swoje ubezpieczenie i są jednocześnie płatnikami i ubezpieczonymi. To właśnie te należności ZUS może umorzyć na podstawie rozporządzenia wykonawczego z dnia 31 lipca 2003r. wydanego w oparciu o delegację zawartą w art. 28 ust. 3b ustawy, jeżeli zobowiązany wykaże, że ich opłacenie pociągnęłoby zbyt ciężkie skutki dla niego i jego rodziny.

16. Pomoc finansowa i inne regulacje związane z członkostwem w Unii Europejskiej

WSA rozstrzygał szereg jednorodzajowych spraw, w których przedmiotem zaskarżenia były, wydane w wyniku wznowienia postępowania, decyzje uchylające ostateczne decyzje przyznające stronie dopłaty i orzekające o odmowie ich przyznania. W sprawach tych (II SA/Go 38/08, II SA/Go 45/08, II SA/Go 24/08, II SA/Go 59/08, II SA/Go 17/08, II SA/Go 52/08, II SA/Go 411/08, II SA/Go 403/08, II SA/Go 407/08, II SA/Go 406/08, II SA/Go 13/08, II SA/Go 15/08, SA/Go 44/08, II SA/Go 58/08, II SA/Go 30/08, II SA/Go 22/08, II SA/Go 405/08, II SA/Go 62/08, II SA/Go 41/08, II SA/Go 27/08, II SA/Go 410/08, II SA/Go 37/08, II SA/Go 23/08, II SA/Go 51/08, II SA/Go 15/08, II SA/Go 57/08, II SA/Go 49/08, II SA/Go 404/08, II SA/Go 46/08, II SA/Go 60/08, II SA/Go 18/08, II SA/Go 408/08, II SA/Go 26/08, II SA/Go 47/08, II SA/Go 19/08, II SA/Go 61/08, II SA/Go 42/08, II SA/Go 20/08, II SA/Go 48/08,

II SA/Go 28/08, II SA/Go 25/08) wyprowadził kilka następujących wniosków, zarówno co do charakteru wniosku o dopłaty, jak również w kwestii podstaw prawnych wznowienia postępowania.

W świetle regulacji prawnych dotyczących przyznawania płatności bezpośrednich i pomocy finansowej na wspieranie działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania zasadniczym dokumentem stanowiącym podstawę przyznania pomocy jest wniosek. W postępowaniu o przyznanie dopłat nie jest wymagalne wykazanie dowodami, ani faktu bycia posiadaczem gruntu, ani też prowadzenia na nim działalności rolniczej. W szczególności nie jest potrzebne wykazanie się tytułem prawnym do działek. Samo istnienie formalnego tytułu prawnego do władania gruntem (pisemna umowa dzierżawy) nie stanowi podstawy do przyznania dopłat.

Wystarczające dla przyznania dopłat są oświadczenia zawarte we wniosku złożonym na urzędowym formularzu według wzoru ustalonego w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 marca 2004r. w sprawie wzorów wniosków o przyznanie płatności oraz szczegółowych warunków przyznawania płatności (Dz. U. z 2004, Nr 52, poz. 523). Oprócz wskazania gruntów, wnioskodawca składa zobowiązanie prowadzenia na nich działalności rolniczej przez 5 lat, oświadcza, że posiada wiedze na temat zasad przyznawania płatności oraz że znane mu są skutki składania fałszywych oświadczeń wynikające z art. 297 § 1 kk.

Według stanowiska WSA zaprezentowanego w w/w sprawach organ rozpoznając wniosek ogranicza kontrole jedynie do badania jego poprawności i zupełności. Organ nie ma obowiązku poszukiwania środków dowodowych służących weryfikacji prawdziwości oświadczeń wnioskodawcy.

Wniosek zawierający nieprawdziwe informacje co do posiadania gruntu i prowadzenia na nim produkcji rolnej stanowi fałszywy dokument (fałsz intelektualny), i jednocześnie stanowi podstawę wznowienia postępowania (art. 145 §1 pkt 1 kpa). Jeżeli sfałszowanie dowodu, służące stronie do uzyskania od instytucji dysponującej środkami publicznymi wsparcia finansowego w postaci dotacji, zostało ponadto stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu, to spełniona została również druga podstawa wznowienia postępowania wymieniona w art. 145 § 2 kpa.

W przedstawionych wyżej sprawach WSA przyjął, iż w postępowaniu wznowieniowym prowadzonym na wniosek organu ARiMR, sąd administracyjny związany jest - z mocy art. 11 p.p.s.a – ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego co do faktu popełnienia przez stronę przestępstwa, polegającego na wprowadzeniu w

błąd ARiMR co do tego, że jest on producentem rolnym będącym w posiadaniu gruntów rolnych, że zawarł fikcyjną umowę użyczenia gruntów rolnych w celu uzyskania dopłaty, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez ARiMR.

Oznacza to, że wystarczającym materiałem dowodowym do wznowienia postępowania jest odpis prawomocnego wyroku skazującego. Prawomocny wyrok skazujący stanowi też nowy dowód, który stanowi równocześnie podstawę wznowienia postępowania (art. 145 § 1 pkt 5).

Zdaniem WSA nie można utożsamiać tej podstawy z nowa okolicznością faktyczną. Nową okolicznością faktyczną może być postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa wskazujące na nieznaną wcześniej organowi okoliczność polegającą na tym, że wnioskodawca pomimo zawartej umowy dzierżawy (pozornej, fikcyjnej) nie prowadził działalności rolniczej na zadeklarowanych działkach, a w rzeczywistości prowadził ją inny podmiot prawny. Postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa z uwagi na brak ustawowych znamion czynu zabronionego jest decyzją procesową o charakterze materialnym stwierdzającą zaistnienie czynu zabronionego, w którym jednakże brak jest wszystkich znamion określonego przestępstwa. Powyższe postanowienie może stanowić źródło dowodowe, na podstawie którego organ powziął wiadomość o ujawnieniu nowych okoliczności faktycznych, które mogły być istotne dla sprawy, o których nie wiedział w podjęcia decyzji o przyznaniu dopłaty.

W postępowaniu wznowieniowym organ może korzystać z wszelkich dowodów, które zostały uzyskane w sposób zgodny z prawem.

WSA wskazał, iż dopuszczalna jest także możliwość wykorzystywania dowodów zebranych uprzednio w postępowaniu przed innymi organami bez konieczności powtórnego ich prowadzenia przez organ administracji publicznej. Dowodem w rozumieniu art. 75 § 1 k.p.a. mogą być zeznania złożone przez stronę w postępowaniu karnym w charakterze świadka. Dowód ten podobnie jak inne podlega swobodnej ocenie przez organ w postępowaniu administracyjnym. Zakaz wykorzystywania zeznań złożonych przez daną osobę w charakterze świadka, w sytuacji gdy następnie stałą się ona oskarżonym funkcjonuje jedynie na gruncie procedury karnej. Złożone przez stronę w postępowaniu karnym, w przewidzianej dla tego typu czynności formie, oświadczenie o okolicznościach faktycznych istotnych jednocześnie z punktu widzenia pewnych uprawnień i obowiązków na gruncie prawa administracyjnego umożliwia wykorzystanie tego dowodu w postępowaniu wznowieniowym.

W wyroku z dnia 30 kwietnia 2008r. II SA/Go 41/08 stwierdził, iż organ administracji badając dane zawarte we wniosku o przyznanie płatności uprawniony jest do badania pozorności umowy, jako okoliczności istotnej dla podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia. Organy w sprawie dotyczącej przyznania lub odmowy przyznania płatności są wręcz zobowiązane do wyjaśnienia, czy producent rolny jest czy też nie jest posiadaczem gruntów rolnych zgłoszonych we wniosku.

WSA w sprawie II SA/Go 31/08 podkreślił, że, aby być beneficjentem pomocy w ramach mechanizmu bezpośredniego wsparcia dla rolników nie wystarcza być posiadaczem (samoistnym) działek rolnych w rozumieniu kodeksu cywilnego, ale należy je rolniczo użytkować. Przy czym chodzi tu o rzeczywiste, faktyczne posiadanie.

Sąd wskazał, że skoro ustawodawca wiąże przyznanie dopłat bezpośrednich z utrzymaniem gruntów w dobrej kulturze rolnej, to nie sposób tego wymogu oddzielić od ich posiadania polegającego na faktycznym nimi władaniu. Dysponowanie tytułem prawnym (własność, współwłasność) nie stanowi wystarczającej przesłanki do przyznania dopłaty, konieczne jest faktyczne prowadzenie na zgłoszonych gruntach rolnych działalności rolnej.

Rozpoznając sprawę II SA/Go 16/08 WSA wypowiedział pogląd, że termin do składania wniosku o przyznanie płatności (zarówno bezpośrednich jak i płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania) jest terminem prawa materialnego, zatem nie podlega przywróceniu na zasadach określonych w kpa. Upływ tego terminu wywołuje skutek w postaci wygaśnięcia uprawnienia. Po tym terminie istnieje jedynie możliwość zmiany wniosku na określonych zasadach, jednakże nie później niż do 31 maja roku, w którym złożono wniosek. Po tej dacie uprawnienie do żądania przyznania płatności wygasa. Zgłoszenie poprawki do pojedynczego wniosku dokonane po ostatecznym terminie powoduje zmniejszenie o 1 % na każdy dzień roboczy kwoty płatności odnoszącej się do faktycznego wykorzystania rozpatrywanych działek. Przy czym poprawki do pojedynczego wniosku będą uwzględniane wyłącznie, jeżeli zostaną dokonane przed ostatecznym terminem złożenia pojedynczego wniosku. Tak więc upływ czasu, którego dotyczy regulacja określająca termin do składania wniosku (odpowiednio zmiany do wniosku) wywołuje skutki co do zakresu uprawnienia do przyznania płatności. Oznacza to wpływ na możność żądania stopniowo zmniejszającego się świadczenia aż do całkowitego wygaśnięcia roszczenia.

W sprawie II SA/Go 43/08 WSA zauważył, iż ustawodawca nie zdefiniował pojęcia posiadania, które jest niezbędnym warunkiem przyznania stronie dopłat. Sąd

odwołał się w tej mierze do definicji ustawowej posiadania zawartej w Kodeksie cywilnym. Zgodnie z art. 336 kc posiadaczem jest ten kto faktycznie włada rzeczą jak właściciel (posiadacz samoistny) i ten kto włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca (posiadacz zależny). O posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. Posiadaczem może być wiec także osoba, która nie dysponuje żadnym tytułem prawnym, a faktycznie włada rzeczą, która należy do innego podmiotu. Producent rolny nie jest zobowiązany do udowodnienia, że włada rzeczą jako osoba uprawniona, wystarczy sam fakt posiadania nieruchomości oraz fakt że grunt użytkuje rolniczo, utrzymując go w dobrej kulturze rolnej. Jednorazowe skoszenie łąki w ciągu sezonu agrotechnicznego nie może być uznane za utrzymywanie jej w dobrej kulturze rolnej, tym bardziej gdy trawa nie została zebrana co spowodowało, ze nie została wykorzystana rolniczo i zgniła.

WSA w sprawie II SA/Go 29/08 przyjął, że brak jest podstaw prawnych do dokonania w każdym czasie zmian (dokonania korekty) wniosku w sprawie dopłat na podstawie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 2003r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru (Dz. U. z 2004 r. Nr 6, poz. 40) w zakresie ilości działek, ich powierzchni, rodzaju użytków rolnych oraz deklarowanych pakietów i wariantów. Zmiany te mają charakter merytoryczny i nie stanowią oczywistych omyłek pisarskich lub oczywistych błędów.

Natomiast w sprawie II SA/Go 32/08 WSA wskazał na duże znaczenie procesowe protokołu z kontroli na miejscu. WSA stwierdził, że w sytuacji, gdy organ uniemożliwia stronie zapoznanie się z nim, uniemożliwia stronie wypowiedzenie się co do tego dowodu, to narusza tym samym zasadę czynnego udziału strony wynikającą z art. 10 kpa oraz stanowiącego jego kontynuację i konkretyzację przepis art. 81 k.p.a.

Sąd w sprawie o przyznanie uzupełniającej płatności obszarowej do powierzchni roślin przeznaczonych na pasze uprawianych na terenach użytków zielonych uznał, że pomoc ta przysługuje rolnikowi, który faktycznie prowadzi hodowlę zwierząt gospodarskich i w związku z tym prowadzi uprawę roślin przeznaczonych na pasze dla tegoż stada. Warunkiem przyznania tej dopłaty jest to, aby stado to zostało wpisane lub zgłoszone do odpowiedniego rejestru zwierząt gospodarskich oznakowanych lub do rejestru koniowatych, o których mowa w przepisach o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt. (II SA/Go 482/08)

Sąd w sprawie o przyznanie renty strukturalnej w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2004r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na udzielanie rent strukturalnych objętej

planem rozwoju obszarów wiejskich stwierdził, iż nie jest dopuszczalne przekazanie gospodarstwa w części na rzecz deklarowanego we wniosku następcy i w części na rzecz powiększenia jednego lub kilku innych gospodarstw rolnych. Istnieje możliwość przekazania gospodarstwa na rzecz dwóch następców ale na współwłasność. (II SA/Go 571/08)

Sąd odnosząc się w tej samej sprawie co do zarzutu błędnego pouczenia strony o warunkach nabycia prawa do renty strukturalnej uznał, że ewentualne udowodnienie, że strona została błędnie pouczona o rzeczywiście obowiązujących warunkach uzyskania renty strukturalnej nie rodzi skutku w postaci przyznania renty. Okoliczność ta w istocie rodzi jedynie skutki cywilnoprawne (odszkodowawcze), nie może jednak stanowić podstawy od odstąpienia przez właściwy organ od zastosowania w sprawie przepisów prawa powszechnie obowiązujących. Naruszenie art. 9 k.p.a. wywołujące szkodę w postaci nieuzyskania płatności uprawnia stronę do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego przed sądem powszechnym. Naruszenie tego przepisu może być bowiem uznane za obiektywny element winy (bezprawność) stanowiący jedna z przesłanek odpowiedzialności deliktowej (II SA/Go 571/08).

W sprawie II SA/Go 50/08 WSA przyjął, iż wycofanie wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich już po przeprowadzeniu kontroli na miejscu, w toku której ujawniono, iż na gruntach rolnych nie jest prowadzona działalność rolnicza, skutkuje zastosowaniem sankcji zmniejszających wynikających wprost z przepisów prawa wspólnotowego i to niezależnie od przyczyn zaniechania utrzymania gruntów w dobrej kulturze rolnej.

W sprawie II SA/Go 33/08 WSA stwierdził, iż w odniesieniu do sytuacji, gdy podczas kontroli na miejscu dojdzie do wykrycia nieprawidłowości, to zgodnie z art. 28 pkt 2 rozporządzenia Komisji (WE) 796/2004 rolnik, zarówno ten który był obecny, ale nade wszystko rolnik nieobecny podczas kontroli powinien otrzymać kopię raportu z przeprowadzonej kontroli. Rozporządzenie gwarantuje producentowi możliwość zgłoszenia umotywowanych zastrzeżeń w terminie 14 dni od dnia doręczenia raportu. Ten tryb postępowania mieści się w istocie zasady określonej w art. 10 § 1 k.p.a., stanowi bowiem przejaw zapewnienia stronie udziału w każdym stadium postępowania i umożliwia wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów.

Sąd stanął na stanowisku, że fakt niedoręczenia protokołu z kontroli na miejscu pozbawił skarżącego możliwości obrony jego praw. Takie działanie organów bez wątpienia narusza art. 10 k.p.a. a także godzi w wyrażoną w art. 8 k.p.a. zasadę pogłębiania zaufania obywateli do organów administracji oraz w art. 9 zasadę

ciążącego na organach obowiązku należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego.

W tej samej sprawie Sąd przyjął, iż tylko dowody, które w sposób nie budzący wątpliwości wskazują, że grunty nie były utrzymane w dobrej kulturze mogą stanowić podstawę do zmniejszenia płatności. Konieczne są ustalenia wykazujące, że działki porastają byliny wieloletnie, krzewy, drzewa, co mogłoby świadczyć o tym, iż stan taki miał miejsce już od dłuższego czasu.

Ponadto Sąd zwrócił uwagę na treść art. 8 rozporządzenia Komisji (WE) nr 796/2004 z dnia 21 kwietnia 2004r. ustanawiającego szczegółowe zasady wdrażania wzajemnej zgodności, modulacji oraz zintegrowanego systemu administracji i kontroli przewidzianych w rozporządzeniu Rady (WE) nr 1782/2003 ustanawiającego wspólne zasady dla systemów pomocy bezpośredniej w zakresie wspólnej polityki rolnej oraz okresowych systemów wsparcia dla rolników który w ustępie 1 stanowi, że działka na której znajdują się drzewa, będzie uważana za działkę rolną dla celów programów pomocy obszarowej pod warunkiem, że działalność rolnicza, o której mowa w art. 51 rozporządzenia (WE) nr 1782/2003, lub odpowiednio, planowana produkcja może odbywać się w podobny sposób jak na działkach bez drzew na tym samym obszarze. Na organie ciąży zatem obowiązek wyjaśnienie tej kwestii, w sytuacji gdyby na spornej działce znajdowały się drzewa.

Protokół z kontroli nie może być lakoniczny i nie może sprowadzać się do stwierdzenia, że działka nie była utrzymywana w dobrej kulturze na dzień 30 czerwca 2003r. Bezwzględnie organ obowiązany był wskazać stronie jakie kryteria, okoliczności zadecydowały o uznaniu, że na dzień 30 czerwca 2003r. działka nie była utrzymana w dobrej kulturze rolnej.

W sprawie II SA/Go 40/08, Sąd przyjął, że iż uruchomienie nadzwyczajnego trybu postępowania, jakim jest wznowienie postępowania uzależnione jest od łącznego spełnienia dwóch przesłanek. Pierwszą jest załatwienie sprawy decyzją ostateczną, drugą zaś wystąpienie co najmniej jednej z wad decyzji administracyjnych enumeratywnie wskazanych w art. 145 § 1 oraz art. 145a k.p.a.

W ocenie Sądu, skoro instytucja wznowienia postępowania dotyczy kontroli prawidłowości wydanej decyzji ostatecznej (czy postanowienia), to oznacza to, że nie może być ona być wszczęta, zanim decyzja nie stanie się ostateczna.

Sąd rozpoznając sprawę stwierdził, iż decyzja organu I instancji o odmowie przyznania skarżącemu płatności dla gospodarstwa niskotowarowego nie jest

ostateczna, gdyż nie ma dowodu potwierdzającego fakt doręczenia mu jej. Fakt ten powinien być w odpowiedni sposób udokumentowany w postaci zwrotnego potwierdzenia odbioru. W żadnym razie faktu doręczenia decyzji nie można domniemywać. Sąd uznał, że obowiązkiem organów administracyjnych było zatem wyjaśnienie, czy decyzja została doręczona, jeśli doręczona - to komu i w jakim dniu. Nie można uznać za termin doręczenia dnia, w którym strona dowiedziała się o decyzji. W sytuacji, gdy w aktach brak było zwrotnego poświadczenia odbiory przez skarżącego w/w decyzji, a skarżący nigdy nie kwestionował doręczenia mu jej, to organ ten powinien zwrócić się do skarżącego o podanie informacji dotyczącej daty otrzymania tej decyzji.

W sprawie II SA/Go 437/08 Sąd powołując się na przepis art. 32 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Komisji (WE) nr 1973/2004 z 29 października 2004 r. ustanawiającego szczegółowe zasady zastosowania rozporządzenia Komisji (WE) nr 1782/2003 w sprawie systemów wsparcia przewidzianych w tytułach IV i IVa tego rozporządzenia oraz wykorzystania gruntów zarezerwowanych do produkcji surowców, przyjął iż warunkiem przyznania płatności do upraw roślin energetycznych, jest złożenie przez wnioskodawcę deklaracji opisanej w art. 31 ust. 1 tego rozporządzenia, zawierającej ilość zbieranych surowców, w rozbiciu na gatunki oraz potwierdzają dostarczone ilości surowców i strony, do których skierowano takie dostawy. W § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 lipca 2007 r. w sprawie terminów dokonywania przez wnioskodawców, podmioty skupujące i pierwsze jednostki przetwórcze określonych czynności (Dz. U. nr 139 z 2007 r., poz. 979) określono termin na złożenie stosownych deklaracji na dzień 15 września 2007r.

WSA stwierdził - w oparciu o przepis art. 51 ust. 2 i 3 nr 796/2004 Rozporządzenia Komisji (WE) Nr 796/2004 z dnia 21 kwietnia 2004 r. ustanawiającego szczegółowe zasady wdrażania wzajemnej zgodności, modulacji oraz zintegrowanego systemu administracji i kontroli przewidzianych w rozporządzeniu Rady (WE) Nr 1782/2003 ustanawiającym wspólne zasady dla systemów pomocy bezpośredniej w zakresie wspólnej polityki rolnej oraz określonych systemów wsparcia dla rolników (Dz. Urz. WE Nr L 141 z 30.04.2004 r., str. 18 ze zm.) - że złożenie dokumentów typu deklaracja o ilości zebranych i dostarczonych roślin energetycznych po terminie, określonym w w/w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 lipca 2007 r., skutkuje zmniejszeniami płatności i wykluczeniami z płatności do upraw roślin przeznaczonych na cele energetyczne. Niedopełnienia obowiązku złożenia deklaracji w

określonym terminie traktować należy, w ten sam sposób co niedostarczenie roślin energetycznych w deklarowanej ilości.

Sąd zauważył, iż faktycznie w dacie składania przez stronę wniosku o przyznanie płatności do upraw roślin energetycznych nie była jeszcze znana data złożenia deklaracji, tym niemniej nie zwalniało to strony z obowiązku dołożenia należytej staranności w uzyskaniu informacji na temat terminu przedłożenia organowi stosownej deklaracji. Ustawodawca przewidział, iż termin składania deklaracji zostanie określony w akcie wykonawczym, a strona posiadająca wiedzę na temat zasad przyznawania płatności (strona w sekcji VIII na str. 4 wniosku potwierdziła, iż znane są jej zasady przyznania płatności) powinna przedsięwziąć wszelkie dostępne jej środki, aby spełnić wszystkie warunki w celu uzyskania płatności.

WSA rozważał także jaki charakter prawny ma termin określony w § 2 ust. 3 lit. b Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 lipca 2007 r. w sprawie terminów dokonywania przez wnioskodawców podmioty skupujące i pierwsze jednostki przetwórcze określonych czynności.

Złożenie tej deklaracji, ani nie wszczyna postępowania administracyjnego, ani nie jest też czynnością procesową dokonywaną w ramach toczącego się już postępowania. Natomiast jej złożenie po terminie ma natomiast istotny wpływ na sytuację materialnoprawną producenta rolnego, gdyż skutkuje to zmniejszeniami płatności i wykluczeniami z płatności do upraw roślin przeznaczonych na cele energetyczne.

Złożenie deklaracji, względnie nie złożenie jej w terminie wpływa zatem na sytuację producenta rolnego w postępowaniu administracyjnym.

Z powyższego wynika, że przewidziany w § 2 ust. 3 lit, b Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 lipca 2007 r. w sprawie terminów dokonywania przez wnioskodawców podmioty skupujące i pierwsze jednostki przetwórcze określonych czynności termin do złożenia deklaracji o ilości zebranych i dostarczonych roślin energetycznych jest terminem materialnym. Na powyższe wskazuje oznaczenie go ścisłą datą kalendarzową oraz okoliczność, iż dotyczy on realizacji konkretnego obowiązku.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego naruszenia przez organy art. 9 k.p.a. zgłoszonego w w/w sprawie Sąd powołał się na wielokrotnie wyrażany w orzecznictwie sądów administracyjnych pogląd, że ciążące na organach administracji publicznej obowiązki informacyjne nie mogą być jednak utożsamiane z obowiązkiem świadczenia pomocy prawnej, udzielania porad prawnych, bądź instruowania stron o wyborze optymalnego sposobu. Przepis art. 9 k.p.a. nie zwalnia zatem strony - producenta

rolnego - z obowiązku zaznajamiania się z przepisami prawa regulującymi jego uprawnienia i obowiązki wynikające z prowadzenia gospodarstwa rolnego. Organy z urzędu nie miały zatem obowiązku zawiadomienia jego o powszechnie obowiązującymi i publikowanym Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 lipca 2007 r.

W sprawie II SA/Go 500/08 zdaniem Sądu, w sposób precyzyjny określone zostały zarówno daty, do których wnioski o przyznanie pomocy rolnośrodowiskowej i poprawy dobrostanu w celu uzyskania pomocy w maksymalnej wysokości, mogą zostać składane, jak również wyraźnie zakreślono okres, od którego zastosowanie znajdować będą mogły poszczególne rodzaje sankcji, z pominięciem wniosków lub poprawek włącznie. Rada Ministrów, korzystając z prawnej dopuszczalności wydłużenia terminów składania wniosków pomocowych o przyznanie pomocy finansowej na wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt, zakreśliła ostateczny termin składania wniosków za rok 2005 r. na dzień 15 czerwca tegoż roku. W związku z tym, iż przepisy krajowe w 2005 r. ustaliły późniejszy o jeden miesiąc (w stosunku do przepisów wspólnotowych) termin składania wniosków, polscy producenci rolni w 2005 r. nie mogli więc korzystać z przewidzianego w art. 15 ust. 2 rozporządzenia Komisji WE terminu składania poprawek do wniosków (31 maja). Taki pogląd potwierdza również treść przepisów art. 11 ust. 2 i 15 ust. 2 rozporządzenia. W pierwszym przepisie upoważniono Finlandię i Szwecję do wydłużenia do 15 czerwca terminu składania wniosków, natomiast w drugim, dostrzegając to uprawnienie tych państw, stwierdzono jednoznacznie, że także w tych krajach maksymalny termin składania poprawek nie może być dłuższy niż 15 czerwca - a więc w sposób wyraźny dopuszczono taką sytuację, iż w niektórych krajach termin do składania poprawek może się pokrywać z ostatecznym terminem składania wniosków.

Uznać zatem należy, iż polscy producenci rolni w 2005 r. mogli składać opóźnione poprawki do wniosków (określone w art. 21 ust. 2 ww. rozporządzenia), bowiem przepis ten nie wskazuje ostatecznej kalendarzowej daty składania takich poprawek, lecz wprowadza 25 dniowy termin od ostatecznej daty składania wniosków (tj. w Polsce od 15 czerwca 2005 r.). Zatem zdaniem Sądu, zgodnie z treścią przywołanych rozporządzeń Komisji Europejskiej, w 2005 r. polscy producenci rolni mogli w terminie do 10 lipca składać takie poprawki do wniosków - z konsekwencją obniżenia kwoty płatności za każdy dzień opóźnienia po 15 czerwca 2005 r.

17. Sprawy z zakresu prawa o ruchu drogowym i dotyczące dróg publicznych

W sprawie II SA/Go 570/08 WSA stwierdził, że rejestracja pojazdu następuje w drodze rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej w formie decyzji administracyjnej po przeprowadzeniu postępowania w celu ustalenia okoliczności faktycznych i prawnych, od których ustawa i przepisy wykonawcze do niej uzależniają dokonanie rejestracji. Postępowanie w sprawie rejestracji pojazdu kończy się wydaniem decyzji administracyjnej i decyzja ta poprzedza czynność materialno-techniczyną wydania dowodu rejestracyjnego i tablic.

Sąd przyjął, że zmiana danych zawartych w dowodzie rejestracyjnym, nie objętych decyzją o rejestracji, jest dopuszczalna bez konieczności zmiany decyzji rejestracyjnej.

Dowód rejestracyjny danego pojazdu zawiera określone dane identyfikujące pojazd samochodowy, jego właściciela oraz "wystawcę" i jest dokumentem wydawanym w następstwie podjęcia decyzji o zarejestrowaniu pojazdu określonego (opisanego) w złożonym wniosku. Niewątpliwie należy przyjąć, że jedynie zmiana takiego elementu treści tegoż dowodu winna być poprzedzona stosownym rozstrzygnięciem tj. decyzją zmieniającą uprzednią decyzję o rejestracji lub też uchyleniem tej uprzedniej decyzji i wydaniem "nowej" decyzji na co zezwala (stawiając warunek zgody strony) art. 155 kpa albo też wykorzystaniem trybu przewidzianego w art. 162 kpa (w przypadku zaistnienia jednej z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie sytuacji) tj. stwierdzenia wygaśnięcia decyzji o rejestracji i wydanie następnie innej decyzji dotyczącej tego pojazdu, gdy zmiany wymaga to, co było treścią decyzji o rejestracji pojazdu. W przypadku zmiany danych zawartych wyłącznie w dowodzie rejestracyjnym - wydanym w drodze czynności materialno-technicznej - nie ma potrzeby zmiany decyzji o rejestracji pojazdu.

WSA w sprawie II SA/Go 8/08 dotyczącej kary pieniężnej za wykonanie przewozu bez uiszczenia opłaty wskazał, iż w myśl obowiązujących przepisów konieczne jest nabycie karty i jej wypełnienie przed rozpoczęciem przejazdu. Brak posiadania jej przez kierowcę w chwili kontroli, a nawet wiedzy o jej uiszczeniu stanowi podstawę wymierzenia kary i to niezależnie od jej przedłożenia w toku postępowania.

W sprawie II SA/Go 209/08 Sąd stwierdził, iż niezgłoszenie się przez kierowcę na badania lekarskie w wojewódzkim ośrodku medycyny pracy, w terminie określonym w

decyzji starosty o skierowaniu na badania lekarskie, oznacza niepoddanie się badaniom lekarskim. W takiej sytuacji zasadne jest wydanie przez starostę – na podstawie art. 140 ust. 1 pkt 4 lit.b ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005r. Nr 108, poz. 908) – decyzji o cofnieciu uprawnienia do kierowania pojazdami określonej kategorii.

W sprawie II SA/Go 101/08 WSA stwierdził, iż przepisy art. 8 ust. 1 i 5 Prawa o ruchu drogowym należy interpretować w ten sposób, że prawo do karty parkingowej przysługuje osobie niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej, która legitymuje się wydanym przez zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności lub orzeczeniem wydanym przez organy rentowe równoważnym na mocy przepisów szczególnych z orzeczeniami o niepełnosprawności. Jeżeli niepełnosprawność ma charakter znaczny lub umiarkowany, prawo do karty parkingowej przysługuje bez względu na rodzaj kodu określającego przyczynę niepełnosprawności. Jeżeli natomiast niepełnosprawność ma charakter lekki, prawo do karty przysługuje jedynie wówczas, gdy przyczyna niepełnosprawności została oznaczona kodem R lub N.

W sprawie II SA/Go 399/08 dotyczącej zwrotu podwyższonej opłaty drogowej wraz z odsetkami WSA stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji i poprzedzającej ją decyzji organu I instancji. Sąd stwierdził, iż decyzje zostały wydane bez podstawy prawnej, bowiem brak jest w obowiązujących przepisach administracyjnego prawa materialnego podstawy do wydania przez organy administracji publicznej władczego jednostronnego rozstrzygnięcia (decyzji administracyjnej) zarówno w przedmiocie orzeczenia o zwrocie uiszczonej uprzednio podwyższonej opłaty drogowej. Sąd wskazał, że organy administracji publicznej nie posiadają kompetencji do rozstrzygania w drodze decyzji administracyjnej w sferze stosunków cywilnoprawnych. W ocenie Sądu brak jest również przepisu prawa materialnego, który dawałby organom do orzekania w niniejszej sprawie w formie decyzji administracyjnej w przedmiocie zgłoszonego przez stronę żądania odsetek od kwoty uiszczonej opłaty podwyższonej. Sąd powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, stwierdził, ze sprawa o odsetki lub odszkodowania z tytułu nieterminowej wypłaty świadczeń lub wynikające z innych zdarzeń prawnych o charakterze administracyjnym nie jest sprawa administracyjną, której rozpoznanie należy do właściwości organów administracji publicznej.

Rozpoznając sprawę II SA/Go 361/08 przyjął, że zawarta we wniosku prokuratora o wszczęcie postępowania administracyjnego w przedmiocie skierowania

na badanie lekarskie w celu stwierdzenia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami silnikowymi opinia sądowo-psychiatryczna stanowi wiarygodną informację o zastrzeżeniach o stanie zdrowia kierowcy, obligującą do wydania decyzji o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami.

W sprawie II SA/Go 463/08 WSA stanął na stanowisku, że dokonanie przez starostę skreślenie instruktora z ewidencji określone w art. 107 ustawy Prawo o ruchu drogowym może nastąpić jedynie z przyczyn enumeratywnie wymienionych w tym przepisie; katalog tych przyczyn jest zamknięty i inne przesłanki niźli tam wskazane nie mogą spowodować skreślenia instruktora z ewidencji.

W sprawie II SA/Go 648/08 Sąd przyjął, iż obowiązujące przepisy ustawy o drogach publicznych nie przewidują postępowania, w wyniku którego dokonywano by wymiaru opłaty dodatkowej za nieuiszczenie opłaty za parkowanie w strefie płatnego parkowania, w trybie specjalnego i indywidualnego postępowania. Brak jest podstaw prawnych zawierających procedury, które powodowały nadanie obowiązkowi zapłaty opłaty dodatkowej indywidualnego charakteru w drodze wydania decyzji lub postanowienia przez właściwe organy władzy publicznej. Obowiązek uiszczenia opłaty dodatkowej wynika wprost z przepisów cytowanej ustawy o drogach publicznych (art. 13 f), zaś ich wysokość oraz sposób pobierania - z ustalonych przez radę gminy (miasta) przepisów. Powyższe oznacza, iż w niniejszej sprawie zaskarżona przez stronę skarżącą czynność Prezydenta Miasta dotycząca pisma z dnia [...] lipca 2008 r. w przedmiocie opłaty dodatkowej za parkowanie nie stanowi aktu ani czynności podlegającej zaskarżeniu do sądu administracyjnego na mocy art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a., gdyż czynność ta ma charakter informacyjny, nie jest decyzją administracyjną, ani też żadnym innym aktem lub czynnością, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a., dotyczy natomiast obowiązku wynikającego wprost z przepisów ustawy o drogach publicznych, którego niewykonanie prowadzi do wszczęcia egzekucji w trybie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Konsekwencją powyższych rozważań było uznanie przez Sąd, iż zaskarżona przez stronę czynność Prezydenta Miasta dotycząca nałożenia dodatkowej opłaty parkingowej nie podlega kognicji sądu administracyjnego, a wobec czego nie może zostać rozpoznana merytorycznie.

18. Sprawy kombatantów

W 2008 r. w tutejszym Sądzie Wojewódzkim sporadycznie zdarzały się sprawy ze skarg na decyzję Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Z zakresu spraw dotyczących kombatantów WSA rozpoznał trzy sprawy o sygnaturach II SA/Go 155/08, II SA/Go 461/08 i II SA/Go 464/08.

Na uwagę zasługuje spawa - sygn. akt II SA/Go 155/08 w której Sąd ponownie oddalił skargę na decyzję Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, którą organ utrzymał w mocy własną decyzję odmawiającą przyznania skarżącej uprawnień kombatanckich. Podstawą do rozpoznania sprawy były przepisy Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 września 2001 r. w sprawie określenia miejsc odosobnienia, w których były osadzone osoby narodowości polskiej lub obywatele polscy innych narodowości (Dz. U. Nr 106, poz. 1154). Zakres prowadzonego postępowania administracyjnego, był zdaniem Sądu wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy i uprawnione było ustalenie organu, oparte na informacjach uzyskanych z Sekcji Ekspertyz Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi polskiemu i naukowych źródłach historycznych, iż w miejscowości wskazywanej przez skarżącą nie istniało żadne z miejsc odosobnienia. Miejsce wskazywane przez wnioskodawczynię jako miejsce jej osadzenia wraz z rodziną, choć nie ujęte w rozporządzeniu nie było powiązane organizacyjnie z miejscem wymienionym w rozporządzeniu jako miejsce odosobnienia, w którym warunki pobytu nie różniły się od warunków osadzenia w obozie koncentracyjnym i z uwagi na swój charakter i podległość stanowić mogły w rzeczywistości filię wymienionego w rozporządzeniu miejsca. Rozpoznając sprawę Sąd wyraził pogląd, że mając na uwadze cele i zadania Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wynikające z ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. (tekst jednolity: Dz. U. z 2007 r., Nr 63, poz. 424, ze zmianami) uzyskane z tej instytucji przez organ informacje miały charakter rzetelny i wiarygodny dając podstawy do niewadliwych ustaleń stanowiących z kolei zasadniczą podstawę faktyczną kwestionowanej decyzji.

Z tego rodzaju spraw na uwagę zasługuje również orzeczenie – sygn. akt II SA/Go 464/08, którym stwierdzono nieważność zaskarżonej decyzji oraz poprzedzającej ją decyzji Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych odmawiających uznania skarżącego za osobę represjonowaną

przez III Rzeszę i przyznania jej uprawnień do świadczeń pieniężnych z tego tytułu, bowiem wydane zostały z rażącym naruszeniem prawa polegającym na niezastosowaniu przez organ II instancji art. 138 k.p.a. Przepis ten nie przewiduje możliwości przekazania na etapie odwoławczym wniosku strony do odrębnego trybu postępowania, jakim jest postępowanie prowadzone na podstawie art. 154 k.p.a. Przekazanie wniosku strony o ponowne rozpatrzenie sprawy do odrębnego postępowania w rozpatrywanej sprawie dotyczyło decyzji, która w momencie orzekania przez organ nie posiadała waloru ostateczności, a zatem tryb z art. 154 k.p.a. był w stosunku do tej decyzji niedopuszczalny.

19. Sprawy z zakresu obronności

W tej kategorii spraw na uwagę zasługuje orzeczenie wydane w sprawie o sygn. akt II SA/Go 566/08.

Oceniając zgodność z prawem zaskarżonej decyzji wydanej w oparciu o art. 26 ust. 1, art. 28 i art. 30 a ust. 4 i 5 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej polskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2461) i rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 25 czerwca 2004 r. w sprawie orzekania o zdolności do czynnej służby wojskowej oraz trybu postępowania wojskowych komisji lekarskich w tych sprawach (Dz. U. Nr 151, poz. 1595, ze zmianami), Sąd uznał że decyzja organu II instancji, którą uchylił on zaskarżone orzeczenie Powiatowej Komisji Lekarskiej i uznał poborowego za niezdolnego do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju – kat. D, wobec uchybień odnoszących się do art. 7, 77 i 107 § 3 k.p.a. stanowi przesłankę do uchylenia powyższej decyzji. W ocenie Sądu wojskowa komisja lekarska poza rozpoznaniem i ustaleniem kategorii do czynnej służby wojskowej winna określić ich związek lub jego brak z czynną służbą wojskową, na co wskazuje załącznik nr 5 do wymienionego rozporządzenia. Zaskarżone orzeczenie nie zawiera takiego uzasadnienia poza stwierdzeniem zoperowanej wady serca. Orzeczenie wojskowej komisji lekarskiej nie może mieć charakteru niesprawdzonej ogólnikowej treści. Mimo, że istota orzecznictwa wojskowych komisji lekarskich nie jest stwierdzenie stanu zdrowia jak ma to miejsce w typowym badaniu lekarskim, a rolą organu było określenie tego stanu rzeczy w stosunku do możliwości odbywania służby wojskowej. Natomiast jeżeli mimo tego leczenia i poprawy stanu zdrowia nadal nie może on odbywać czynnej służby wojskowej na co wskazywałaby przyznana kategoria D to fakt ten winien być wyraźnie

uzasadniony tak by mógł być znany zarówno poborowemu jak i oceniającemu legalność orzeczenia Sądowi.

20. Sprawy z zakresu działalności gospodarczej

Zauważyć należy, iż wśród orzeczeń wydanych przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wlkp. w sprawie o sygn. akt II SA/ Go 186/08, przedmiotem ustaleń była analiza zgodności z prawem decyzji administracyjnych odmawiających wydania zezwolenia na działanie wielkopowierzchniowego obiektu handlowego (w.o.h.) w oparciu o przepisy ustawy z dnia 11 maja 2007 r. o tworzeniu i działaniu wielkopowierzchniowych obiektów handlowych (Dz. U. Nr 127, poz. 880). Odmowę udzielenia zezwolenia organy obydwu instancji oparły na interpretacji przepisu art. 17 ust. 1 wymienionej ustawy, w myśl której zezwolenie może być udzielone jedynie przedsiębiorcy, który jest właścicielem obiektu stanowiącego w.o.h., którego dotyczy wniosek, podnosząc nadto iż z ewidencji gruntów wynika, że wnioskodawca nie jest właścicielem, ani użytkownikiem wieczystym gruntów, na których posadowiony jest przedmiotowy obiekt. Jednakże Sąd uznał powyższe stanowisko organów za błędne, bowiem z dyspozycji art. 17 ust. 1 ustawy wynika, ze nie chodzi o właściciela w.o.h. w znaczeniu czysto rzeczowym, lecz o podmiot (przedsiębiorcę), który jest właścicielem przedsiębiorstwa (lub jego części), w rozumieniu art. 55^1 kodeksu cywilnego, które to w.o.h. stanowi lub wchodzi w jego skład. Legitymowanym zatem do złożenia wniosku jest przedsiębiorca, który prowadzi w.o.h. jako część lub całość swego handlowego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym.

W innych ze spraw oznaczonych sygn. akt II SA/Go 535/08 i II SA/Go 536/08 przedmiotem rozważań były postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego uchylające postanowienia Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która pozytywnie zaopiniowała wnioski o wydanie zezwoleń jednorazowych na sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości do 4,5% oraz piwa. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia organ II instancji wskazał na treść przepisu art. 18 ust. 3a ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2007 r., Nr 70, poz. 473) z którego wynika, iż nie można wydać opinii o zgodności lokalizacji punktu sprzedaży napojów alkoholowych z zasadami lokalizacji i limitem punktów sprzedaży. Sąd analizując przedmiotowe orzeczenia na skutek skarg wniesionych przez Prokuratora Rejonowego

stwierdził, że prezentowane stanowisko przez organ jest błędne. Z treści przepisów art. 18 ust. 3a wynika, ze zezwolenia na sprzedaż alkoholu, o których mowa w ust. 3, organ zezwalający wydaje po uzyskaniu pozytywnej opinii gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych o zgodności lokalizacji punktu sprzedaży z uchwałami rady gminy, o których mowa w art. 12 ust. 1 i 2. Wynikający z art. 18 ust. 5 pkt 5 ustawy obowiązek wskazania adresu oznacza, że wnioskodawca winien wskazać konkretny lokal (miejscowość, ulica, numer lokalu) w którym prowadzona będzie sprzedaż napojów alkoholowych. Sąd wskazał, że wprawdzie z przepisu art. 18 [1] nie wynika wprost obowiązek wskazania lokalizacji punktu sprzedaży napojów alkoholowych, jednak taki wymóg należy wywieźć z treści art. 14 ustawy. Dopiero wskazanie we wniosku lokalizacji sprzedaży napojów alkoholowych umożliwi organowi kontrolę przestrzegania przepisów ustawy w omawianym zakresie.

W sprawie o sygn. akt II SAB/Go 26/08 Sąd uwzględnił skargę spółki z o.o. na bezczynność Dyrektora Izby Skarbowej w przedmiocie rozpoznania wniosku o wydanie kolejnego zezwolenia na prowadzenie gier na automatach o niskich wygranych na terenie województwa i zobowiązał organ do wydania aktu kończącego postępowanie w terminie trzech miesięcy od dnia doręczenia odpisu prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy. Zgodnie z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (Dz. U. z 2004 r., poz. 27, ze zm.) rozpatrzenie wniosków o udzielenie zezwolenia na urządzanie i prowadzenie działalności w zakresie gier i zakładów wzajemnych, o których mowa w art. 2, oraz zatwierdzenie regulaminów gier i zakładów wzajemnych następuje w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku. Oznacza to, iż wniosek skarżącej spółki winien być rozpoznany w tym terminie, który jest terminem znacznie dłuższym od terminów ogólnych przewidzianych w art. 35 § 1 i 3 k.p.a. Przewlekłość organu w rozpoznaniu wniosku trwająca ponad półtora roku, nawet z uwzględnieniem specyfiki i złożoności rozpoznawanej sprawy nie jest uzasadniona.

21. Sprawy z zakresu ewidencji ludności

W sprawach regulowanych przepisami ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 993) przeważały sprawy dotyczące wymeldowania, bądź odmowy wymeldowania z pobytu stałego. Istota tychże spraw sprowadzała się zazwyczaj do kwestii ustalenia i oceny, czy opuszczenie danego lokalu miało charakter trwały i dobrowolny.

W sprawie o sygn. akt II SA/Go 104/08 dotyczącej wymeldowania z pobytu stałego osoby pełniącej służbę wojskową jako żołnierz kontraktowy, organ I instancji dokonał wymeldowania uczestnika postępowania, podnosząc w uzasadnieniu, że przedmiotowy lokal nie jest już w zasobie mieszkaniowym Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, a ze względu na protokolarne przekazanie lokalu przez dotychczasowego najemcę należy przyjąć, że przesłanka dobrowolności opuszczenia lokalu została spełniona. Organ odwoławczy uchylając powyższą decyzję odmówił wymeldowania uczestnika postępowania z przedmiotowego lokalu stwierdzając, że nie można mówić o dobrowolności w jego opuszczeniu, albowiem do realizacji opuszczenia lokalu doszło na skutek groźby eksmisji ze strony Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2008 r. WSA w Gorzowie Wlkp. uchylił decyzje obydwu organów wskazując, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia czy opuszczenie przedmiotowego lokalu przez uczestnika postępowania ma charakter stały, czy zamierza on ponownie w nim zamieszkać, wokół którego miejsca zamieszkania koncentrują się jego sprawy osobiste i życiowe. W przedmiotowej sprawie zaś postępowanie administracyjne koncentrowało się wokół kwestii tytułu prawnego uczestnika postępowania do spornego lokalu, która to okoliczność w ocenie Sądu nie miała w sprawie istotnego znaczenia, gdyż skarżący jest żołnierzem zawodowym kontraktowym, a w związku z tym miejsca pełnienia przez niego służby ulegają zmianom. Okoliczność ta nie oznacza jednak, że żołnierz zawodowy kontraktowy nie może posiadać stałego miejsca pobytu oraz, że miejscem tym nie może być adres lokalu w którym rzeczywiście koncentrują się istotne sprawy życiowe tej osoby.

Również na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Go 214/08 dotycząca wymeldowania przez organ I instancji osoby z pobytu stałego w lokalu, w którym zameldowani byli również członkowie jego najbliższej rodziny. Okolicznością o zasadniczym znaczeniu w rozpatrywanej sprawie było to, że ze względu na odbywanie orzeczonej kary pozbawienia wolności osoba ta od dnia 13 maja 2003 r. nie przebywała w miejscu stałego zameldowania, a orzeczenie kary pozbawienia wolności nastąpiło za popełnienie przestępstwa znęcania się nad żoną i dziećmi oraz za przestępstwo wielokrotnego doprowadzenia przemocą i groźbami bezprawnymi małoletniej córki do karalnych zachowań objętych czynami opisanymi w art. 197 § 1 i 2 k.k., art. 200 k.k., art. 201 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i art. 12 k.k.

Na skutek wniesionego odwołania organ II Instancji uchylił zaskarżoną decyzję i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania podnosząc, że nie zachodzą przesłanki do wymeldowania z pobytu stałego.

Sąd uwzględnił skargę na decyzję organu II instancji stwierdzając, że przy ustalaniu istnienia zamiaru trwałego i dobrowolnego opuszczenia miejsca pobytu należy brać pod uwagę całokształt okoliczności danej sprawy, w szczególności należy dogłębnie przeanalizować zachowanie osoby, której dotyczy wymeldowanie. Sąd wziął pod uwagę, że skoro na skutek zastosowania odpowiednich norm prawa rodzinnego i prawa karnego doszło do sytuacji, w której uczestnik postępowania został odizolowany od członków swojej rodziny, to również w dziedzinie prawa administracyjnego wymagana jest konsekwencja w tym zakresie.

22. Sprawy z zakresu rolnictwa i leśnictwa

W tej kategorii spraw na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Go 265/08, w której Sąd orzekł o uchyleniu decyzji obu instancji w przedmiocie przeniesienia własności działki i odmowy przyznania własności działki, które to decyzje wydane zostały w trybie art. 118 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, regulującym nabycie własności działki będącej przedmiotem użytkowania osób z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego Państwu w myśl przepisów m.in. ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących nieruchomości rolne na własność Państwa. Sąd omawiając uchybienia proceduralne w postępowaniu organów orzekających w sprawie zaznaczył, że podjęte rozstrzygnięcia nie wyczerpywały istoty rozpoznawanej sprawy. Zasadą jest bowiem rozpoznanie sprawy w świetle wszystkich przepisów prawa materialnego, które mogą mieć zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym.

W świetle art. 7, 8, 9 k.p.a. organ administracji, będąc zobowiązany do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, powinien zwrócić się do strony o sprecyzowanie stanowiska, w sytuacji zbyt ogólnikowego sformułowania żądania.

Rozstrzyganie w przedmiotowej sprawie o uprawnieniu skarżącej, przewidzianym w art. 118 ust. 1 ustawy z 1990 r., zdeterminowane było ostateczną decyzją z 1973 r. o przejęciu na własność Państwa gospodarstwa rolnego w tym znaczeniu, ze wiążące było w niniejszej sprawie postanowienie pkt 4 decyzji o wyznaczeniu małżonkom działki gruntu o obszarze 0,50 ha do bezpłatnego dożywotniego użytkowania. Skoro organ odwoławczy, w ślad za organem I instancji przyjął, iż "określenie działki o pow. 0,50 ha

w decyzji o przejęciu gospodarstwa na Skarb Państwa jest wadliwe" – to powinie rozważyć potrzebę zainicjowania postępowania w kierunku stwierdzenia nieważności decyzji. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy było to tym bardziej wskazane, że skarżąca w złożonym odwołaniu również zawarła argumentację wskazującą na wadliwość decyzji z 1973 r.

W takim stanie sprawy uzasadnionym było udzielenie skarżącej stosownych pouczeń i wyznaczenie terminu umożliwiającego wystąpienie stronie z wnioskiem do właściwego organu o wszczęcie postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji, o ile wcześniej organ odwoławczy nie zainicjowałby z urzędu trybu nadzwyczajnego (działania takie realizowałyby zawartą w art. 7 k.p.a. zasadę praworządności, bez ryzyka naruszenia zasady określonej w art. 16 k.p.a.). Organ odwoławczy powinien mieć na względzie, że trwałość decyzji nie może prowadzić do pozostawienia w obrocie prawnym takiej decyzji, która dotknięta jest ciężkimi wadami i w efekcie narusza swoją treścią obowiązujące prawo.

W innej ze spraw o sygn. akt II SA/Go 432/08 Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy decyzję Starosty o odmowie wydania orzeczenia o wykonaniu aktu nadania, matce skarżącej wydanego przez Powiatową Komisję Osadnictwa Rolnego – działki o powierzchni 7 ha, która to została przesiedlona i aktem nadania z […] listopada 1947 r. wydanym na podstawie art. 25, 33 i 36 dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U. Nr 49, poz. 279) – nadano jej gospodarstwo rolne i prawo do współkorzystania z zabudowań na okres 5 lat. Z twierdzeń skarżącej wynika, ze przed dniem 7 listopada 1950 r. gospodarstwo zostało odebrane jej matce, a ona sama podjęła pracę w PGR. Odmawiając wydania orzeczenia o wykonaniu aktu nadania organy przywołały treść art. 31 cytowanego dekretu. W całym okresie posiadania gospodarstwa rolnego matka skarżącej nie otrzymała orzeczenia o wykonaniu aktu nadania, a w dniu wejścia w życie dekretu z dnia 6 września 1951 r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziem Odzyskanych (Dz. U. Nr 46, poz. 3407), gospodarstwa rolnego już nie posiadała. Prawa wynikające z aktu nadania miały charakter osobisty, niezbywalny i niedziedziczny, a przeniesienie prawa własności nadanego gospodarstwa następowało w orzeczeniu o wykonaniu aktu nadania.

Osadnicy, którzy otrzymali tego rodzaju akty nadania, a nie otrzymali orzeczenia o wykonaniu aktu nadania, czyli nie nabyli prawa własności, zostali następnie uwłaszczeni na mocy wymienionego wyżej dekretu z 6 września 1951 r. Zatem

warunkiem uwłaszczenia osadnika było prowadzenie nadanego gospodarstwa rolnego w dniu wejścia w życie dekretu. Brak po stronie matki skarżącej przesłanki posiadania gospodarstwa rolnego w dniu wejścia w życie dekretu stanowił podstawę oddalenia skargi.

VI. Działalność pozaorzecznicza Sądu

1. Konferencje i szkolenia

W 2008r. sędziowie i asesorzy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. uczestniczyli w licznych naradach, konferencjach oraz innych formach szkoleń, doskonalenia zawodowego z udziałem środowisk naukowych. Pozostali pracownicy WSA w Gorzowie Wlkp. uczestniczyli w szkoleniach przeznaczonych dla asystentów sędziów i urzędników sądowych.

30 stycznia 2008 r. odbyło się szkolenie Sędziów, Asesorów i Referendarzy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. z udziałem sędziego NSA prof. Wojciecha Chróścielewskiego, który przedstawił wykład z zakresu procedury administracyjnej i sądowoadministracyjnej.

W dniach 19-25 kwietnia 2008r. odbyła się konferencja szkoleniowa w Europejskim Trybunale Praw Człowieka w Strasburgu dla sędziów i asesorów WSA w Gorzowie Wlkp. i Kielcach. W czasie tej konferencji sędziowie wzięli udział w rozprawie przed Wielką Izbą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i zapoznali się z jego organizacją. Uczestnicy szkolenia wzięli udział w spotkaniu z sędzią Trybunału prof. L.Garlickim. Ponadto sędziowie i asesorzy uczestniczyli w spotkaniu w Parlamencie Europejskim.

W dniach 12-14 maja 2008 r. Sędziowie i Asesorzy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. wzięli udział w konferencji szkoleniowej zorganizowanej przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie, która odbyła się w Mazurskim Centrum Kongresowo-Wypoczynkowym „Zamek Ryn". W ramach konferencji podjęto zagadnienia ogólnoadministracyjne, podatkowe oraz gospodarcze.

W dniach 16-18 czerwca 2008r. Sędziowie WSA w Gorzowie Wlkp. brali udział w konferencji szkoleniowej Izby Finansowej NSA z udziałem Sędziów NSA. Spotkanie poświęcono ocenie orzecznictwa podatkowego oraz problematyce postępowania międzyinstancyjnego.

16-19 czerwca 2008r. w zespole pałacowym w Mierzęcinie k. Dobiegniewa odbyła się, współorganizowana przez Izbę Gospodarczą NSA i WSA w Gorzowie Wlkp., konferencja sędziów orzekających w sprawach celnych i dopłat unijnych dla rolników. W trakcie sympozjum szerokiej dyskusji poddano następujące zagadnienia:

- „Wpis sądowy w sprawach celno-podatkowych w świetle postanowienia składu siedmiu sędziów NSA z dnia 21 stycznia 2008r., I GSK 2039/06. (sędzia NSA J.Waksmudzki – Przewodniczący Wydziału I Izby Gospodarczej NSA).
- „Postępowanie dowodowe w sprawach klasyfikacji taryfowej" (sędzia NSA C.Pryca).
- „Dopłaty unijne dla rolników" (wiceprezes NSA- prezes Izby Gospodarczej dr. A.Kisielewicz).
- „Dopłaty unijne dla rolników – zagadnienia proceduralne" (sędzia WSA M.Linska-Wawrzon – wiceprezes WSA w Gorzowie Wlkp.).
- „Procedura urzędowej weryfikacji pochodzenia towarów – analiza orzecznictwa NSA i WSA" (sędzia NSA J.Grzęda – prezes WSA w Gorzowie Wlkp.).
- „Pochodzenie towarów" (asesor WSA K.Targoński).

24 czerwca 2008 r. odbyło się szkolenie Sędziów, Asesorów i Referendarzy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. z udziałem Sędziego NSA prof. Jana Pawła Tarno, który przedstawił wykład „Analiza orzecznictwa NSA Izby Ogólnoadministracyjnej i wybrane zagadnienia p.p.s.a.".

W dniach 2-4 lipca 2008 r. w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Gorzowie Wlkp. odbyły się II Letnie Warsztaty Doktoranckie: *Stosunek postępowania sądowoadministracyjnego do postępowania cywilnego*. Warsztaty zostały zorganizowane przez Zakład Sądownictwa Administracyjnego i Katedrę Postępowania Cywilnego z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

W terminie 6-8 października 2008 r. w miejscowości Dębowa Góra k. Płocka miało miejsce szkolenie zorganizowane przez Wydział Informacji Sądowej NSA w Warszawie, w którym z WSA w Gorzowie Wlkp. udział wzięli Wiceprezes WSA w Gorzowie Wlkp. Sędzia WSA Marzenna Linska-Wawrzon oraz Sędzia WSA Jacek Jaśkiewicz.

W dniach 15-17 października 2008r. sędziowie i asesorzy wojewódzkich sądów administracyjnych w Gorzowie Wlkp. i Szczecinie uczestniczyli w konferencji szkoleniowej zorganizowanej przez szczeciński WSA. W ramach konferencji zostały wygłoszony wykład dotyczący „Odrzucenia skargi kasacyjnej przez wojewódzki sąd

administracyjny” (prezes WSA w Szczecinie sędzia NSA Z.Chorzępa) oraz „Teoria i praktyka wykładni prawa” (prof. M. Zieliński z Uniw. Szczecińskiego).

Z kolei w terminie od 21-23 października 2008r. w Wiejcach koło Skwierzyny odbyła się, zorganizowana przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wlkp., konferencja szkoleniowa sędziów i asesorów WSA w Kielcach i Gorzowie Wlkp., z udziałem Wiceprezesa NSA prof. Romana Hausera i sędziów NSA.

Obrady z podziałem na grupy tematyczne: ogólnoadministracyjną i podatkową poprzedziły następujące wykłady:

W grupie Ogólnoadministracyjnej przedstawiono referaty dotyczące problematyki planowania i zagospodarowania przestrzennego, samorządu terytorialnego i pomocy społecznej:

- prof. Barbara Jaworska-Dębska
  „Kontrola sądowa normotwórczej działalności samorządu terytorialnego”,
- sędzia NSA Małgorzata Borowiec
  „Problemy orzecznicze w sprawach z zakresu stosunków służbowych”,
- sędzia NSA Maria Wiśniewska
  „Wybrane zagadnienia dotyczące orzecznictwa w sprawach z zakresu pomocy społecznej, świadczeń rodzinnych oraz innych świadczeń”,
- sędzia NSA prof. Zygmunt Niewiadomski
  „Wybrane zagadnienia w sprawach z zakresu zagospodarowania przestrzennego”,
- sędzia NSA prof. Małgorzata Stahl
  „Samorząd terytorialny w orzecznictwie sądowym – wybrane zagadnienia”.

Natomiast w grupie podatkowej szerokiej dyskusji poddano referaty: „Wybrane zagadnienia orzecznicze z zakresu podatku od towarów i usług” (sędzia NSA Adam Bącal) oraz „Problematyki z zakresu ordynacji podatkowej” (sędzia NSA Krzysztof Stanik).

Podczas wspólnej części obrad Sędziowie wysłuchali następujących wykładów:

- „Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie sądów administracyjnych. Wybrane zagadnienia dotyczące orzecznictwa sądowoadministracyjnego” (wiceprezes NSA prof. Roman Hauser),
- „Sposób i kultura prowadzenia rozpraw” (sędzia NSA Maria Wiśniewska),

- „Sędzia sądu administracyjnego a idea autorytetu” (prof. Andrzej Gomułowicz – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu / członek Biura Orzecznictwa NSA).

W terminie od dnia 5-7 listopada 2008r. w Konstancinie–Jeziorna odbyło się szkolenie kierowników sekretariatów wojewódzkich sądów administracyjnych. Konferencja szkoleniowa dotyczyła problemów występujących w praktyce wydziałów. Otwarcia konferencji dokonał Wiceprezes NSA prof. R. Hauser. W trakcie warsztatów wiele miejsca poświęcono zagadnieniom związanym z biurowością i zagadnieniom związanym ze sporządzaniem statystyk.

Ponadto pracownicy administracyjni WSA w Gorzowie Wlkp. na podstawie §5 ust. 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 18.09.2003r. (Dz. U z 2003r. nr 169. poz. 1647), odbyli staż urzędniczy przy WSA w Gorzowie Wlkp. i złożyli egzamin na stanowisko urzędnika sądowego.

Warto również wskazać, iż w 2008r. w siedzibie WSA w Gorzowie Wlkp. kontynuowano szkolenie asystentów sędziego pracujących w gorzowskim, szczecińskim i poznańskim sądzie administracyjnym. Na warsztatach szkoleniowych jest realizowany program przygotowany przez Kierownika Szkoleń NSA, obejmujący postępowanie sądowoadministracyjne, zagadnienia zawiązane z materialnym i procesowym prawem administracyjnym, zasady biurowości, dostępu do informacji publicznej, prawa podatkowego, a także elementów prawa prywatnego i wspólnotowego.

2. Działalność Wydziału Informacji Sądowej Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp

W 2008r. Wydział Informacji Sądowej Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. realizował czynności skonkretyzowane w §5 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 18 września 2003r., (Dz. U. z 2003r., nr 169, poz. 1646) - Regulamin wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych.

Wydział Informacji Sądowej udzielał zainteresowanym osobom informacji o właściwości sądu i stanie sprawy. W sekretariacie udzielano odpowiedzi na pytania zadawane osobiście, telefonicznie i za pośrednictwem poczty elektronicznej.

Do stałych obowiązków Wydziału Informacji Sądowej należy także udostępnianie stronom i ich pełnomocnikom akt spraw toczących się przed tutejszym Sądem. W 2008 roku udostępniono 298 akt sądowych.

Jednocześnie należy wskazać, iż działalność Wydziału Informacji Sądowej polegała także na sporządzaniu analiz i informacji statystycznych dotyczących działalności Sądu.

W tym miejscu należało wskazać, iż wnioski o udzielenie informacji publicznej stanowią sporą grupę spośród spraw załatwianych przez Wydział Informacji Sądowej w Gorzowie Wlkp. Z reguły wnioskodawcy domagali się udostępnienia orzeczeń wydanych przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wlkp. w trybie ustawy z dnia 6 września 2001r., (DZ.U. z 2001r., nr 112, poz. 1198 ze zm.) o dostępie do informacji publicznej. W 2008 roku do wydziału wpłynęło 12 wniosków o udzielenie informacji publicznej.

Ponadto Wydział Informacji Sądowej zajmował się prowadzeniem i uaktualnianiem sądowej strony internetowej prowadzonej w Biuletynie Informacji Publicznej. Jak dotąd, w poszukiwaniu informacji o danych statystycznych oraz regulacji prawnych dotyczących funkcjonowania Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp., stronę internetową odwiedziło 19978 osób

W trybie skargowym oraz w wyniku petycji Wydział Informacji Sądowej podejmował sprawy dotyczące skarg dotyczących kwestii związanych z prawem pomocy, wniosków o udzielenie informacji o stanie sprawy, czy próśb o udzielenie porady prawnej.

Należy także wskazać, iż Przewodniczący Wydziału Informacji Sądowej, działając jako Rzecznik Prasowy Sądu, udzielał informacji dotyczących wydawanych przez Sąd orzeczeń i wyjaśniał zasady postępowania przed sądami administracyjnymi w sprawach, które budziły zainteresowanie opinii publicznej.

Zgodnie z §14 Zarządzenia nr 9 Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 lipca 2007r. w sprawie utworzenia Centralnej Bazy Orzeczeń i Informacji o Sprawach sądów administracyjnych i udostępniania orzeczeń przez Internet, Wydział realizował zadania z zakresu anonimizacji i publikacji orzeczeń wydanych przez tutejszy Sąd.

Do zadań Wydziału Informacji Sądowej należało także prowadzenie biblioteki sądowej, w której są gromadzone i udostępniane zbiory książkowe i specjalistyczne periodyki. W bibliotece są również gromadzone przepisy prawa krajowego i wspólnotowego, które znajdują zastosowanie w sprawach rozpatrywanych przez sąd administracyjny.

VII. Tabele statystyczne.

Wpływ i załatwienia skarg w latach 2005 - 2008.

Rok	Pozostało z poprzedniego roku	Wpłynęło ogółem	Załatwiono					Pozostało na następny rok
			Ogółem	w tym				
				na rozprawie		na posiedzeniu niejawnym		
				L.b.	%	L.b.	%	
2005	0	3.569	1.926	974	50,57	952	49,43	1.643
2006	1.643	2.514	2.980	1.914	64,23	1.066	35,77	1.177
2007	1.177	2.048	2.691	1.686	62,65	1.005	37,35	534
2008	534	1.907	2.099	1.599	76,18	500	23,82	342

Wpływ skarg kasacyjnych 2008

L.p.	Rodzaj sprawy	Wpłynęło	Odrzucono skargę kasacyjną	Przekazano do NSA
1	SA	392	20	401
2	SAB	4	3	3

Udział w postępowaniu pełnomocników w 2008 r.

Udział w postępowaniu	Wydział I w liczbach	Wydział II w liczbach	Razem
Pełnomocników administracji państwowej	291	193	484
Adwokatów jako pełnomocników skarżących i uczestników postępowania	255	26	281
Radców prawnych jako pełnomocników skarżących i uczestników postępowania	244	31	275
Doradców podatkowych	67	0	67
Rzeczników patentowych	0	0	0
Prokuratorów	0	35	35
Rzecznika Praw Obywatelskich	0	0	0
Ogółem	857	285	1.142

Wpływ i załatwienia skarg za rok 2008 w podziale na wydziały

Wydział	Pozostało z poprzedniego okresu	Wpłynęło	Załatwiono			Pozostało na następny okres
			Łącznie	w tym		
				na rozprawie	na posiedzeniu niejawnym	
Wydział I	382	1.006	1.211	952	259	177
Wydział II	152	901	888	647	241	165
Razem	534	1.907	2.099	1.599	500	342

Wpływ i załatwienia skarg za rok 2008 w podziale na rodzaje spraw

Rodzaj spraw	Pozostało z poprzedniego okresu	Wpłynęło	Załatwiono			Pozostało na następny okres
			Łącznie	w tym		
				na rozprawie	na posiedzeniu niejawnym	
SA	524	1.845	2.035	1.572	463	334
SAB	9	53	54	27	27	8
SO	1	9	10	0	10	0
Razem	534	1.907	2.099	1.599	500	342